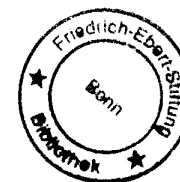


Paweł Wyczański, Marta Gołajewska

POLSKI SYSTEM BANKOWY 1990-1994

C 95 - 01789

WARSZAWA 1995



Opracowanie przedstawia ewolucję systemu bankowego w Polsce w okresie transformacji gospodarki: powstanie dwuszczeblowego modelu bankowości u progu lat dziewięćdziesiątych i jego rozwój na gruncie reform zapoczątkowanych w roku 1989. Autorzy omawiają ważniejsze akty prawne, szczególną uwagę zwracając na obowiązujące normy przezorności oraz nadzorowanie działalności banków. Przedstawiono rodzaje prowadzonej przez banki działalności oraz wpływ instrumentów polityki pieniężnej NBP na funkcjonowanie banków komercyjnych. Oceniając sytuację finansową banków w kontekście zmian otoczenia gospodarczego i rosnącej konkurencji autorzy podnoszą ważną kwestię restrukturyzacji portfeli kredytowych i współtworzenia przez banki instytucji rynku kapitałowego. Końcowa analiza przyszłości polskiego systemu bankowego dotyczy zwłaszcza stojących przed nim wyzwań w perspektywie otwarcia instytucjom zagranicznym nieskrepowanego dostępu do polskiego rynku.

Opracowanie redakcyjne: *Zygmunt Nierada*
Projekt okładki: *Janusz Pilecki*

Publikacje Fundacji w językach polskim, angielskim, niemieckim można otrzymać w biurze warszawskim:

Fundacja Friedricha Eberta, Podwale 11, 00-252 Warszawa
tel./fax: (22) 6350393 311303 317861 komertel: 39120960

© 1995 by Friedrich Ebert Foundation Warsaw Office

Printed in Poland

ISBN 83-86088-33-8

SPIS TREŚCI:

Wstęp	7
1. Rozwój polskiego systemu bankowego w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych	9
1.1. Powstanie dwuszczeblowego systemu bankowego	9
1.2. Powstanie i rozwój działalności nowych banków	15
1.3. Prawo bankowe z 1989 r.	23
2. Narodowy Bank Polski jako bank centralny	27
2.1. Podstawy prawne działalności NBP	27
2.2. Polityka pieniężna lat 1990-1994	29
2.3. Instrumenty banku centralnego	33
2.3.1. Rezerwy obowiązkowe	33
2.3.2. Refinansowanie banków	38
2.3.2.1. Kredyt redyskontowy	42
2.3.2.2. Kredyt lombardowy	44
2.3.3. Bony pieniężne NBP	45
2.3.4. Wykorzystywanie bonów skarbowych	46
2.3.5. Operacje otwartego rynku	47
2.3.6. Stopy procentowe NBP	50
2.3.7. Kurs walutowy	54
2.3.8. Metody dyskrecjonalne i administracyjne	57
2.4. Nadzór bankowy, podstawy prawne, zadania i metody działania	58
2.4.1. Normy i współczynniki przezorności bankowej	59
2.4.1.1. Zalecenia Prezesa NBP	59
2.4.1.2. Zarządzenia Prezesa NBP	63
2.4.2. Bankowy plan kont i system sprawozdawczy	71
2.4.3. Działalność nadzoru bankowego w Polsce	73
2.4.4. Uprawnienia Prezesa NBP w stosunku do zagrożonych banków	74
2.4.5. Bezpośrednie i pośrednie formy zaangażowania NBP w ratowanie zagrożonych banków	77

3. Bankowość komercyjna	79
3.1. Rodzaje banków działających w Polsce	79
3.1.1. Banki państwowe	82
3.1.2. Banki — spółki akcyjne Skarbu Państwa	84
3.1.3. Banki — spółki akcyjne o kapitale państwowo- prywatnym	84
3.1.4. Spółdzielczy sektor bankowy	85
3.2. Zakres i formy działania banków komercyjnych	87
3.2.1. Zmiany podstawowych pozycji bilansów w latach 1990-1994	87
3.3. Działalność depozytowa	89
3.3.1. Depozyty złotowe i walutowe	89
3.3.2. Inne formy pozyskiwania funduszy przez banki	94
3.4. Polityka kredytowa	95
3.4.1. Rodzaje udzielanych kredytów	95
3.4.1.1. Kredytowanie działalności gospodarczej i inwestycji	96
3.4.1.2. Kredyty dla gospodarstw domowych	97
3.4.1.3. Kredyty mieszkaniowe	100
3.4.1.4. Kredyt dyskontowy	102
3.4.1.5. Kredyty dewizowe	102
3.4.1.6. Finansowanie inwestycji centralnych	103
3.4.2. Banki a sektor prywatny	104
3.4.3. Ocena zdolności kredytowej podmiotów gospodarczych	106
3.4.4. Prawne formy zabezpieczania kredytów	110
3.4.5. Gwarancje, poręczenia i ubezpieczenia kredytów	111
3.5. Polityka stopy procentowej	112
3.6. Konkurencja międzybankowa	117
3.7. Rynek międzybankowy i jego instrumenty	118
3.8. Główne zagrożenia polskiego systemu bankowego	119
3.9. Sytuacja finansowa banków w latach 1990-1994 oraz w porównaniu z bankami w innych krajach	122
3.9.1. Wyniki finansowe i efektywność grup banków	133
3.10. Komerccjalizacja i prywatyzacja banków państwowych	140
3.10.1. Komerccjalizacja banków "9"	142
3.10.2. Prywatyzacja banków	143
3.11. Działalność banków zagranicznych w Polsce	146

4. Restrukturyzacja portfela kredytowego banków	149
4.1. Wprowadzenie ustawy o restrukturyzacji finansowej	150
4.2. Zasilenie banków-spółek akcyjnych Skarbu Państwa, BGŻ i PKO BP w dodatkowy kapitał	152
4.3. Przebieg procesów restrukturyzacji	154
4.3.1. Ugody bankowe i ich uwarunkowania	155
4.3.2. Zamiana wierzytelności banków na akcje lub udziały	157
4.3.3. Inne formy restrukturyzacji zadłużenia	157
4.3.4. Efekty restrukturyzacji dla gospodarki i banków	158
5. Banki na rynku kapitałowym	161
5.1. Działalność bankowych biur maklerskich	161
5.2. Inwestycje kapitałowe banków	163
5.3. Rola i możliwości udziału banków w przekształceniach własnościowych	167
5.4. Papiery wartościowe banków w obrocie publicznym, pozyskiwanie nowego kapitału przez banki	167
6. Perspektywy i problemy polskiego systemu bankowego	169
6.1. Opodatkowanie a wyniki finansowe banków	169
6.2. Podnoszenie kwalifikacje pracowników bankowych	169
6.3. Współpraca międzybankowa — dziedziny i formy	170
6.3.1. Rozliczenia międzybankowe	172
6.3.2. Telekomunikacja międzybankowa	173
6.3.3. Wymiana informacji między bankami	174
6.4. Współpraca z bankami zagranicznymi	174
6.5. Międzybankowy rynek pieniężny i dewizowy	174
6.6. Propozycje zmian prawa bankowego i ustawy o banku centralnym	175
6.6.1. Problem ubezpieczenia wkładów w bankach	177
6.6.2. Problem zabezpieczeń prawnych	180
6.7. Rozwój rynku usług bankowych — nowe produkty i usługi	181
6.8. Pozostałe sfery działalności banków	182
6.9. Przyszłość polskiego systemu bankowego i model bankowości w Polsce	183
6.9.1. Dostosowanie polskiego systemu bankowego do przepisów Unii Europejskiej	183

6.9.2. Konsolidacja polskiego systemu bankowego	184
6.9.2.1. Przejmowanie banków słabych i upadających przez banki silniejsze	185
6.9.2.2. Koncentracja w systemie bankowym	186
Podsumowanie i wnioski	187
Literatura i niektóre źródła	191
Aneks statystyczny	195

Wstęp

W 1993 r. wydana została książka *Polski System Bankowy 1990-1992*. Była to pierwsza próba całościowego, ale i zwięzłego ukazania procesu przebudowy systemu bankowego w Polsce w tamtym okresie. Jednakże szybkie zmiany, jakie wciąż następują w polskiej gospodarce, a zwłaszcza w jej systemie finansowym, nowe wydarzenia, których byliśmy świadkami od 1993 r. zmuszają do uzupełnień, a nawet nowego potraktowania niektórych spraw. Autorom wydawało się, że niniejsza książka powinna w mniejszym stopniu być poświęcona opisowi historycznych przemian systemu, co było przedmiotem poprzedniego wydania, a w większym — zająć się opisem stanu obecnego. Stąd trzeba będzie pominąć pewne elementy, którym dano wiele miejsca w poprzedniej wersji, aby znaleźć miejsce dla spraw zupełnie nowych. W związku z tym większy nacisk zostanie położony na sprawy regulacji działalności systemu bankowego, politykę pieniężną i funkcjonowanie rynku międzybankowego, restrukturyzację portfela kredytowego banków, jak też sytuację finansową banków. Natomiast znacznie mniej miejsca zajmują zagadnienia badania zdolności kredytowej, oferowanych przez banki produktów i usług czy rozliczeń międzybankowych.

Od momentu wydania poprzedniej wersji opracowania na rynku pojawiło się szereg pozycji książkowych, artykułów i innych publikacji, które świadczą o rozwoju albo postulują dalszy rozwój usług finansowych w Polsce, a dotyczą np. funkcjonowania rynku pieniężnego, kapitałowego, bankowości inwestycyjnej. Zmieniają się również obszary zainteresowań osób badających stan systemu bankowego. O ile w latach 1993-1994 najważniejszymi wydarzeniami były restrukturyzacja portfeli banków i prywatyzacja, to od końca 1994 r. coraz więcej uwagi i prac poświęca się sprawom modelu bankowości w Polsce, konsolidacji w systemie bankowym, pobudzania konkurencji oraz przygotowaniu do otwarcia dostępu do rynku usług bankowych dla podmiotów zagranicznych.

Przemiany polityczne, jakie nastąpiły w Polsce pod koniec lat 80-tych stworzyły warunki do dokonania gruntownych przeobrażeń

¹ Nie można także pominąć znaczenia przystąpienia Polski do Międzynarodowego Funduszu Walutowego i Banku Światowego oraz rozpoczęcia negocjacji z tym instytucjami w sprawie programu dostosowawczego i reform strukturalnych.

polskiego systemu gospodarczego¹. Proces transformacji napotykał jednak na wiele barier i przeszkód wynikających tak z minionych 40 lat, jak też z nieuniknionych błędów, wynikających z braku doświadczenia i umiejętności.

Jednak za najpoważniejszą przeszkodę na drodze przekształceń systemowych uznawano często niedorozwój polskiego systemu finansowego. W gospodarce nakazowo-rozdzielczej pieniądź odgrywał tylko bierną rolę, tzn. strumienie pieniężne płynęły śladem strumieni rzeczowych, co powodowało, iż nie wykształciły się w Polsce instytucje finansowe, których istnienie niezbędne jest dla prawidłowego funkcjonowania gospodarki opartej o zasady rynkowe.

Autorzy będą starali się podjąć próbę odpowiedzi na pytania, które uznali za kluczowe dla dokonania oceny przebudowy i modernizacji polskiego systemu bankowego.

- Czy po kilkuletniej obserwacji można stwierdzić, że polskie banki komercyjne rzeczywiście spełniają funkcje efektywnych pośredników finansowych zachowujących się w sposób świadczący o komercyjnym podejściu do klientów?
- Czy istnieje konkurencja pomiędzy bankami i jakie przybiera formy?
- Jak układają się stosunki bank-kredytobiorca?
- Jakie są perspektywy rozwoju bankowości komercyjnej, biorąc pod uwagę zgromadzone doświadczenia i dotychczasową ewolucję banków w Polsce?

W zakresie wpływu na funkcjonowanie podmiotów gospodarczych i gospodarki jako całości warto byłoby odpowiedzieć na pytania następujące:

- Czy banki wymuszały upadłość przedsiębiorstw nieefektywnych?
- Czy banki spełniały rolę instytucji narzucających twarde ograniczenia budżetowe kredytowanym podmiotom gospodarczym?
- Czy banki przyczyniły się w jakimś stopniu do poprawienia struktury polskiej gospodarki, jej modernizacji i przygotowania do działania w warunkach konkurencji?

Całość opracowania kończy prezentacja wniosków i propozycji pod adresem polityki gospodarczej i władz prawodawczych.

Rozdział 1

ROZWÓJ POLSKIEGO SYSTEMU BANKOWEGO W LATACH OSIEMDZIESIĄTYCH I DZIEWIĘDZIESIĄTYCH

1.1. Powstanie dwuszczeblowego systemu bankowego

W gospodarce centralnie planowanej, jaka funkcjonowała w Polsce od końca lat czterdziestych, pieniądź odgrywał prawie wyłącznie bierną rolę. W sferze przedsiębiorstw państwowych służył do kalkulacji i rejestrowania zachodzących zjawisk i zdarzeń gospodarczych, których przebieg determinowany był głównie czynnikami pozafinansowymi. W ślad za strumieniem rzeczowym, o którego wielkości, strukturze i kierunkach decydował centralny planista, przy czym kryterium wyboru najczęściej nie była wcale efektywność zastosowania środków, automatycznie następował strumień pieniądza w ilości niezbędnej do realizacji zadań rzeczowych. Wysiłek państwowych przedsiębiorstw nie koncentrował się więc na pozyskiwaniu źródeł finansowania swojej działalności i dbałości o racjonalność ekonomiczną projektów, na które należało przeznaczyć fundusze, a wielkość zasobów pieniężnych pozostających w gestii danego podmiotu gospodarczego w małym stopniu decydowała o jego funkcjonowaniu i rozwoju. Decydowała o tym raczej ilość zasobów rzeczowych, jakie z ogólnokrajowej puli udało się przedsiębiorstwu otrzymać¹.

System bankowy, rozumiany jako sieć różnorodnych, niezależnych i świadczących wiele różnych usług instytucji finansowych, był elementem całkowicie zbędnym. Do realizacji funkcji „okienka kasowego”, do której to funkcji sprowadzało się istnienie „socjalistycznego banku”, w zupełności wystarczał monobank — Narodowy Bank Polski, łączący w sobie funkcje centralnej instytucji emisyjnej państwa i banku komercyjnego. Oprócz niego istniały jeszcze trzy wyspecjalizowane banki ogólnokrajowe (Powszechna Kasa Oszczędności utraciła swą samodzielność w latach siedemdziesiątych i została włączona w

¹ Oczywiście abstrahujemy tutaj od konkurencji przedsiębiorstw o dostęp do dóbr inwestycyjnych (konieczność załatwienia sobie wpisu na listę priorytetowych inwestycji).

struktury NBP): Bank Handlowy SA obsługujący prawie cały handel zagraniczny Polski, Bank Polska Kasa Opieki SA obsługujący operacje dewizowe ludności (głównie przekazy z zagranicy) i przyjmujący wkłady oszczędnościowe a vista i terminowe w walutach obcych oraz Bank Gospodarki Żywnościowej (BGŻ) działający w sektorze rolniczym¹. Były to banki niezależne tylko formalnie, faktycznie stanowiły agendy NBP, czy raczej Ministerstwa Finansów (któremu przez długie lata podporządkowany był również NBP — a Prezes NBP był wiceministrem finansów). Samodzielność i forma prawna Banku Handlowego SA oraz Banku Pekao SA wynikały z faktu, że oba te banki działały na rynkach zagranicznych, przez co musiały mieć zrozumiałą dla partnera zagranicznego formę prawną — w obydwu przypadkach były to i wciąż są spółki akcyjne z prawie 100 % udziałem Skarbu Państwa. Obie instytucje posiadały poważną bazę klientów i partnerów oraz cieszyły się zaufaniem jako firmy. Jeśli zaś chodzi o Bank Gospodarki Żywnościowej, w strukturze którego znajdowało się na początku 1990 r. ponad 1660 małych i bardzo małych lokalnych banków spółdzielczych, to jego istnienie związane jest ze specyficzną, krańcowo różną od innych działów gospodarki, sytuacją polskiego rolnictwa. Mylącym może być tu fakt, że na BGŻ składały się banki spółdzielcze, co mogłoby sugerować ich względną niezależność od centralnego planisty. Były to jednak spółdzielnie głównie z nazwy, bo w praktyce pozostawały one podobnie jak większość innych „spółdzielni” w Polsce, w rzeczywistości przedsiębiorstwami państwowymi.

Świadomość faktu, że zmiany w systemie bankowym są niezbędnym elementem szerokich reform gospodarczych pojawiła się w dyskusjach nad reformą gospodarczą z lat 1980-1981. Efektem przyjętych wówczas ustaleń było Prawo bankowe z 1982 r.² Umożliwiało ono tworzenie nowych banków, w tym z udziałem kapitału niepaństwowego. Jednocześnie jednak, bez względu na to, kto byłby założycielem banku tylko Rada Ministrów, była upoważniona do decydowania o przedmiocie i zakresie działania takiego banku, a nawet o jego nazwie i siedzibie. W efekcie od 1982 r. do 1989 r. nie powstało w Polsce wiele banków jako rezultat oddolnej inicjatywy — powołano tylko trzy nowe instytucje bankowe. Jednym z nowo założonych banków był wyspecjalizowany Bank Rozwoju Eksportu SA, powstały w

¹ Przez wiele lat funkcjonowały jeszcze inne banki państwowe tj. Bank Inwestycyjny, Bank Rolny, ponadto trwał w uśpieniu Bank Gospodarstwa Krajowego.

² Zob. ustawy: Prawo bankowe i o statucie NBP z dnia 26 lutego 1982 r. (Dz.U. z 1989 r., Nr 7, poz. 56 i 57).

1986 r. z inicjatywy NBP, Ministerstwa Finansów, Banku Handlowego, Banku Pekao SA i grupy przedsiębiorstw handlu zagranicznego¹, a drugim — uniwersalny Bank Inicjatyw Gospodarczych SA, założony przez grupę przedsiębiorstw państwowych przy udziale pewnej liczby podmiotów prywatnych. Trzecim bankiem był Łódzki Bank Rozwoju SA — stanowiący efekt inicjatyw lokalnych władz i przedsiębiorstw z Łodzi oraz Agencji Rozwoju Przemysłu (wcześniej noszącej nazwę Funduszu Zmian Strukturalnych w Przemysle).

Obszary działania banków już istniejących zakreslono w taki sposób, aby nie zachodziły na siebie, co wyeliminowało jakąkolwiek, potencjalną choćby, konkurencję. Dodatkowo, stosunkom banków z państwowymi podmiotami gospodarczymi nadano charakter przymusowych związków nie podlegających rozwiązaniu w jakimkolwiek trybie — przedsiębiorstwo nie tylko nie mogło wybrać sobie banku, ale nawet oddziały w ramach danego banku. Konsekwencją takiego ubezwłasnowolnienia banków musiała być więc rezygnacja z objęcia ich zasadą samofinansowania. Banki pozostawały dalej „okienkami kasowymi” biernie finansującymi przedsięwzięcia inicjowane bądź bezpośrednio przez Centrum, bądź przez „samodzielne” przedsiębiorstwa z błogosławieństwem centralnego planisty. Kredyty były więc przedmiotem racjonowania władz centralnych (alokowano je na podstawie planu kredytowego), a ich koszt wynikał z decyzji administracyjnych. Banki starano się wykorzystywać jako jeszcze jeden organ nadzoru nad przedsiębiorstwami, kontrolujący ich produkcję, wydatki, zapasy materiałów i wyrobów czy wynagrodzenia pracowników.

W sektorze bankowym podjęto próbę stworzenia hybrydy planowania centralnego z elementami rynku, czyli protezy rynku, która — jak miano nadzieję — funkcjonować będzie skutecznie w innych sferach gospodarki — przez zobowiązanie banków, w przepisach ustawy z 1982 r. do udzielania kredytów tylko tym przedsiębiorstwom, które dysponowały tzw. **zdolnością kredytową**².

¹ Bank ten powołano w celu finansowania inwestycji proeksportowych oraz zarządzania Funduszem Rozwoju Eksportu, pochodzącego z opłat celnych oraz obciążeń eksportowych i importowych oraz dochodów z przetargów walutowych, na których sprzedawano dewizy po kursie zapewniającym zrównoważenie popytu i podaży (dochodem Funduszy była nadwyżka wpływów ze sprzedaży aukcyjnej ponad kurs oficjalny).

² Zdolnością kredytową nazwano możliwość spłaty przez kredytobiorcę kredytu wraz z odsetkami w ustalonych w umowie terminach.

Prawo bankowe z 1982 r. oddzieliło ponadto formalnie Narodowy Bank Polski od Ministerstwa Finansów, co mogło stanowić krok wstępny do ewolucji w kierunku jego uniezależnienia.

Brak głębszych pozytywnych efektów prowadzonej od 1981 r. reformy gospodarczej doprowadził do przeorientowania opinii i sądów ekonomistów akademickich oraz niektórych działaczy gospodarczych na temat skuteczności stosowania metod nakazowo-rozdzielczych oraz pewnych instrumentów rynkowych w kierowaniu gospodarką. Coraz szersza stawała się świadomość, że:

- nadrzędnym regulatorem procesów gospodarczych powinien być pieniądź, a nie centralny planista,
- dla zwiększenia znaczenia finansów w gospodarce niezbędna jest zasadnicza reforma systemu bankowego¹,
- konieczne jest powstanie prawdziwego banku centralnego — niezależnej od rządu instytucji ze statutowym zadaniem chronienia wartości polskiego pieniądza².

To ostatnie było szczególnie ważne, gdyż w latach 80-tych pojawiło się zjawisko nieznane dotychczas w gospodarce socjalistycznej, a mianowicie otwarta inflacja. Presja inflacyjna o zróżnicowanym natężeniu występowała od początku funkcjonowania systemu nakazowo-rozdzielczego³, ujawniała się w postaci długotrwałych braków wielu towarów, kolejek i zjawisk patologicznych, znacznych odchyleń cen wolnorynkowych od cen kontrolowanych przez państwo, w funkcjonowaniu czarnego rynku walutowego i przemytu. Dochodziło też

¹ Sytuację w systemie bankowym w końcu lat osiemdziesiątych można podsumować krótko jako:

- brak konkurencji i dbałości o klienta — wynikający z ograniczonej liczby banków oraz ich ścisłej specjalizacji, przy pełnym podziale rynku,
- brak przepisów prawnych regulujących funkcjonowanie systemu bankowego (m.in. podstawowych norm przejrzystości bankowej),
- niska efektywność i brak bodźców do jej podnoszenia,
- brak zainteresowania oferowaniem nowych produktów i usług przez banki,
- przeważnie niskie kwalifikacje pracowników bankowych oraz niski prestiż zawodu.

² To przekonanie legło u podstaw opracowania w NBP w 1987 r. „Programu umocnienia pieniądza”, stanowiącego pierwszą całościową próbę nakreślenia programu działania banku centralnego w warunkach gospodarki tracącej powoli charakter nakazowo-rozdzielczy.

³ Zmiany w natężeniu presji inflacyjnej były ściśle związane z cyklami inwestycyjnymi w gospodarce nakazowo-rozdzielczej, presja rosła w okresie wzrostu nakładów inwestycyjnych i malała, gdy zmniejszano tempo inwestowania.

do skokowych zmian cen towarów konsumpcyjnych, co przywracało równowagę na krótki czas. Inflacja w skali dwucyfrowej pojawiła się w 1981 r. Poziom cen podniósł się średnio o przeszło 20% (przy przeważających niedoborach podstawowych towarów¹ oraz administracyjnym kontrolowaniu cen), aby w 1982 r. osiągnąć przeszło 200% wzrostu². W następnych latach udało się obniżyć skalę inflacji, ale nie na długo. Ponownie zaczęła ona rosnąć w drugiej połowie lat osiemdziesiątych. W roku 1987 jej uległo przyspieszeniu jej tempo — o ile stopa średnioroczna wyniosła 25%, to mierząc jej poziom z grudnia do grudnia poprzedniego roku było to już 30%, a w 1988 — średniorocznie 61%, a w końcu grudnia 73%.

Tabela nr 1

Stopy wzrostu cen detalicznych towarów i usług konsumpcyjnych w latach 1980-1988.

Rok	Stopa Inflacji (a)
1980	8,9
1981	21,2
1982	104,5
1983	21,4
1984	14,8
1985	15,0
1986	17,5
1987	25,3
1988	61,3

Uwagi: (a) — zmiany średniego poziomu cen w porównaniu z poziomem w poprzednim roku.

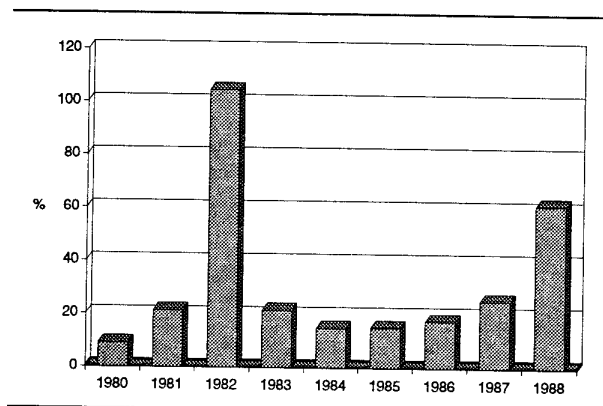
Źródło: Roczniki Statystyczne za lata 1981-1989, GUS, Warszawa 1982 — 1990.

Główną przyczyną utrzymywania się wysokiej inflacji w latach osiemdziesiątych była liberalizacja znacznej części cen przy zachowaniu tzw. miękkiego finansowania państwowych przedsiębiorstw, czyli łatwego ich dostępu do zewnętrznych źródeł pieniądza. Łatwość ta brała się stąd, że w strukturze monobankowej i braku samodzielności

¹ Z powodu braków podstawowych towarów konsumpcyjnych wprowadzono ich racjonowanie, które zostało ostatecznie zniesione dopiero w połowie 1989 r.

² Było to wynikiem bardzo wysokiej podwyżki cen kontrolowanych przez państwo, mającej na celu przywrócenie równowagi na rynku towarów konsumpcyjnych oraz obniżenie realnych dochodów gospodarstw domowych, które bardzo silnie wzrosły w poprzednim roku.

Rysunek 1
Wzrost cen detalicznych w latach 1980–1988



banku niezwykle trudno było oprzeć się presji przedsiębiorstw (ukierunkowanej na zwiększanie kredytu ponad granice wyznaczone możliwościami systemu bankowego, a więc oznaczającej emisję pieniądza) na oddziały operacyjne banków, a tych z kolei na oddziały wojewódzkie i centralę. Nie istniał bowiem mechanizm samoograniczania kredytu w poszczególnych jednostkach bankowych. W dodatku rząd, pomimo, że prawo nie dawało mu takich uprawnień, bezpośrednio ingerował w działalność banków ustalając wysokość oprocentowania kredytów, zobowiązując banki do finansowania pewnych wybranych przedsięwzięć, do umarzania zadłużenia przedsiębiorstw w bankach, zawieszania spłaty rat kapitałowych, rezygnacji z pobierania odsetek itd. Z drugiej strony, administracyjnie ustalano stopy procentowe od wkładów gromadzonych przez banki. Zjawiska te oznaczały nadmierny i niekontrolowany wpływ pieniądza do gospodarki powodujący wysoką inflację.

Uznano, że dla stworzenia instytucjonalnych barier chroniących przed presją na zwiększanie akcji kredytowej (wywieraną tak przez przedsiębiorstwa, jak i przez rząd) konieczne jest oddzielenie bezpośredniej działalności depozytowo-kredytowej od funkcji banku centralnego. U podstaw tej decyzji legło przekonanie, że:

- samodzielne banki będą znacznie bardziej troszczyły się o efektywność kredytowanych przedsięwzięć niż dotychczasowe oddziały regionalne NBP,
- zlikwidowanie wzajemnego przypisania przedsiębiorstw i banków pozwoli tym drugim na ułożenie równorzędnych stosunków z kredytobiorcami, co oznaczać będzie odejście od zasady automatyzmu kredytowego,
- uczynienie z NBP niezależnego od rządu banku centralnego z podstawowym zadaniem dbania o kondycję złotego umożliwi poddanie procesów pieniężnych skuteczniejszej kontroli (a przede wszystkim wyeliminuje zbyt duży wpływ administracji rządowej na podaż pieniądza), dzięki oddzieleniu funkcji kredytowej od emisyjnej.

Pierwszym krokiem na drodze generalnej przebudowy polskiego sektora bankowego było dokonane w 1988 r. wyodrębnienie ze struktury NBP — dawniej niezależnej — Powszechnej Kasy Oszczędności (tzw. PKO BP), gromadzącej depozyty ludności oraz obsługującej budownictwo mieszkaniowe. Ze względu na rozbudowaną sieć placówek i oddziałów terenowych (dysponuje siecią przeszło 1000 placówek, z czego przeszło 400 to oddziały), bank ten do dzisiaj zajmuje dominującą pozycję, jeśli chodzi o wkłady oszczędnościowe gospodarstw domowych; pozostaje też nadal najważniejszym bankiem kredytującym budownictwo mieszkaniowe, a ostatnio stał się najważniejszą instytucją oferującą kredyty hipoteczne.

1.2. Powstanie i rozwój działalności nowych banków

Zasadnicze zmiany w strukturze instytucjonalnej i funkcjonalnej polskiego systemu bankowego nastąpiły dopiero w 1989 r. wraz z wejściem w życie nowego, długo opracowywanego — Prawa bankowego oraz Ustawy o Narodowym Banku Polskim¹. Na bazie kilkudziesięciu oddziałów wojewódzkich i dawnych powiatowych NBP utworzono z dniem 1 lutego 1989 r. dziewięć państwowych banków komercyjnych, które przejęły od NBP prowadzenie działalności depozytowo-

¹ Zob. Ustawa Prawo bankowe z dnia 31 stycznia 1989 r. (Dz.U. 1989 r., nr 4, poz. 21, z późniejszymi zmianami; tekst jednolity ogłoszony w Dz.U. z 1992 r., Nr 72, poz. 359) i Ustawa o Narodowym Banku Polskim z dnia 31 stycznia 1989 r. (Dz.U. z 1989 r., Nr 4, poz. 22, z późniejszymi zmianami, Dz.U. z 1992 r., Nr 72, poz. 360).

kredytowej. Banki przejęły ponadto z NBP prowadzenie części depozytów gospodarstw domowych w walutach obcych. Ustalenie liczby oddziałów i siedzib central banków kredytowych nastąpiło w wyniku analizy aktywności oddziałów NBP. Wzięto przede wszystkim pod uwagę liczbę przedsiębiorstw posiadających w oddziale rachunki, ponadto liczbę podmiotów kredytowanych przez oddział i ich stan zadłużenia, łączną liczbę udzielonych kredytów oraz średnią miesięczną ilość operacji realizowanych w oddziale. Wyliczając średnie krajowe dla ww. wielkości zidentyfikowano województwa, w których aktywność miejscowych oddziałów była wyższa od średniej ogólnopolskiej oraz miasta stanowiące lokalne ośrodki życia gospodarczego¹. Nie mniej istotne dla ustalenia siedzib nowych banków były starania władz lokalnych w wielu województwach, dla których powstanie centrali banku komercyjnego w danym mieście miało duże znaczenie nie tylko ekonomiczne, ale przede wszystkim prestiżowe².

Aby umożliwić nowym bankom prowadzenie działalności także poza terenem macierzystego regionu — a przez to pobudzić konkurencję — oraz stworzyć przedsiębiorstwom możliwość wyboru banku, przyjęto zasadę, że pojedynczy bank posiadał będzie nie tylko większość oddziałów zlokalizowanych w danym regionie, ale również pewną liczbę oddziałów znajdujących się na innych terenach, w tym także odległych od siedziby jego centrali (także w miejscowości, gdzie znajdowała się centrala innego banku „dziewiątki”). Dzięki temu, już na wstępnym etapie funkcjonowania, kilka banków dysponowało placówkami w Warszawie, podczas gdy pozostałe musiały takie placówki dopiero organizować.

Jeszcze jedna przyczyna oparcia nowych banków na strukturze regionalnej wynikała, jak się wydaje, w dużej mierze z problemów łączności i zarządzania, a w tym rozliczeń międzyoddziałowych, przeprowadzanych za pośrednictwem oddziałów okręgowych NBP.

¹ Za takie miejsca uznano: Gdańsk, Katowice, Kraków, Lublin, Łódź, Poznań, Szczecin, Warszawę i Wrocław.

² Wiele słabości banków regionalnych dało się zauważyć dopiero po kilku latach tworzenia nowego systemu bankowego, a należały do nich — nadmierna koncentracja działalności i ryzyka w jednym regionie, słaba baza kapitałowa i ograniczona możliwość udzielania kredytów największym firmom oraz względnie słaba pozycja negocjacyjna w stosunku do największych przedsiębiorstw, ograniczone środki na inwestycje, małe możliwości uzyskania korzyści skali, niska pozycja w stosunkach z bankami zagranicznymi, niewielkie zasoby pracowników o wysokich kwalifikacjach.

Powstanie banków ogólnopolskich napotkałoby szybko barierę przekazu informacji, ze względu na niedorozwój telekomunikacji w Polsce oraz pojawiłby się problem koordynowania działalności sieci oddalonych placówek. Było to tym istotniejsze, że banki musiały się dopiero zintegrować i stworzyć własną kulturę organizacyjną, gdyż dotychczasowe związki wynikające z przynależności do struktury NBP nie mogły stanowić wystarczającej więzi i czynnika identyfikacji dla pracowników nowych instytucji.

Banki stopniowo uzyskiwały prawa do decydowania o przedmiocie swej działalności, wielkości akcji kredytowej (stosownie do możliwości banku), wysokości stóp procentowych od depozytów i kredytów. A przede wszystkim wprowadzono zasadę dobrowolności w nawiązywaniu stosunków bank — przedsiębiorstwo oraz zniesiono niektóre formy podporządkowania banków organom administracji państwowej (choć w dalszym ciągu Prezesi banków państwowych powoływani byli przez Prezesa Rady Ministrów). Do koordynacji polityki banków służyła w latach 1989-1990 Rada Banków, kierowana przez Prezesa NBP.

Na mocy nowego ustawodawstwa NBP miał skoncentrować swoją działalność na pełnieniu roli banku centralnego, prowadzącego politykę pieniężną za pomocą ekonomicznych instrumentów pośrednich (wielkość i stopa oprocentowania kredytu refinansowego, stopa rezerw obowiązkowych, operacje otwartego rynku) i metod dyskrecjonalnych (np. określanie dopuszczalnych wysokości stóp procentowych i prowizji pobieranych przez banki, limitowanie akcji kredytowej banków) NBP miał także regulować funkcjonowanie systemu bankowego w drodze wydawania odpowiednich zarządzeń i innych przepisów oraz sprawować nadzór nad całym systemem i egzekwować od banków postępowanie zgodne z odpowiednimi przepisami prawa¹.

Podział NBP i odgórne stworzenie 9 banków regionalnych stanowiło pierwszy element próby demonopolizacji sektora bankowego. Drugim krokiem było przyjęcie bardzo liberalnych rozwiązań oraz stosowanie nierestrykcyjnej polityki w zakresie tworzenia nowych banków — w tym z udziałem kapitału prywatnego — czyli obniżenie

¹ Do końca I kwartału 1993 r., zgodnie z Ustawą o NBP, miała zostać zakończona bezpośrednia działalność komercyjna banku centralnego. Pokreślić należy, że NBP nagromadził wiele wkładów w walutach obcych — w końcu 1992 r. znajdowała się na nich równowartość prawie 660 mln dolarów.

bariery dostępu do podejmowania działalności bankowej¹. Aby uzyskać zgodę Prezesa NBP na założenie banku wymagane było spełnienie kilku względnie nieskomplikowanych warunków. Po pierwsze, założyciele banku musieli zagwarantować wyposażenie banku w odpowiedniej wysokości kapitał własny. W 1989 r. wielkość ta wynosiła 4 mld zł, a w następnych latach podwyższana była do 10 i 20 mld zł². W 1992 r. podniesiono minimum kapitałowe do 70 mld zł, a obecnie stanowi ono równowartość 5 mln ECU. Ponadto założyciele banku zobowiązani byli do:

- przedstawienia projektu statutu banku z listą założycieli,
- przedstawienia planu działania banku (organizacji, przedmiotu działalności, zarysu polityki) początkowo na 1 rok, a następnie na pierwsze 3 lata działalności, w tym także prognozowanych bilansów i rachunków wyników za ten okres,
- dysponowania odpowiednimi dla prowadzenia działalności bankowej pomieszczeniami, z prawem kontroli przez przedstawicieli NBP środków podjętych dla ochrony wartości pieniężnej i zapewnienia właściwej obsługi klientów,
- powierzenia stanowisk kierowniczych w banku osobom nie karanym za przestępstwa karno-skarbowe, posiadającym odpowiednie wykształcenie i doświadczenie zawodowe.

W wyniku tych regulacji nastąpił gwałtowny wzrost liczby funkcjonujących w Polsce banków. Pod koniec 1990 r. istniało już 61 banków ogólnokrajowych (w tym 47 z większościowym udziałem kapitału prywatnego), 104 banki spółdzielcze, które odłączyły się od Banku Gospodarki Żywnościowej i 1562 małe banki spółdzielcze zrzeszone w BGŻ³. NBP udzielił także kilku licencji na działalność banków z udziałem kapitału zagranicznego.

¹ Zdawano sobie sprawę z ryzyka związanego z możliwością powstania banków słabych, ale uznano, że należy to traktować jako efekt uboczny liberalizacji.

² Przytoczone w całym opracowaniu kwoty wyrażone są w starych złotych (PLZ).

³ W grudniu 1992 r. w Banku Gospodarki Żywnościowej zrzeszonych było 1259 banków spółdzielczych na 1663 banków spółdzielczych funkcjonujących w Polsce. Pozostałe banki zrzeszyły się w kilku regionalnych bankach, utworzonych w formie spółek akcyjnych, albo pozostały niezależne, rejestrując się bezpośrednio w NBP. Zob. *Bank Spółdzielczy* nr 1 (337), styczeń 1993, Warszawa oraz *Rzeczpospolita* nr 46 (3390) z dnia 24 lutego 1993 r.

Już w drugiej połowie 1991 r. polityka licencjonowania uległa zmianie, a kryteria i wymagania wobec założycieli nowych instytucji bankowych zostały poważnie zaostrzone. Stawianie przez NBP poważniejszych niż uprzednio wymagań miało za przyczynę złe doświadczenia dotyczące działalności kilku banków, w których doszło do powstania strat z różnych przyczyn i załamania zaufania publiczności, połączonego z krótkotrwałym naporem na wycofywanie wkładów.

W końcu 1992 r. funkcjonowało w Polsce przeszło 80 banków w formie spółek akcyjnych, a w stadium organizacji znajdowały się kolejne banki (w tym także z udziałem kapitału zagranicznego), które otrzymały licencję na prowadzenie działalności.

Tabela 2

Liczba banków w latach 1989-1994

Lata	Banki razem	Banki państwowo -prywatne	Banki nowo powołane
1989	21	7	12
1990	61	47	40
1991	78	64	17
1992	82	68	6
1993	83	70	1
1994	84	72	1

Źródło: Sprawozdania z działalności NBP za lata 1990-1995.

W latach 1989-1992 liczba banków, które otrzymały licencję na działalność bankową szybko rosła. Wśród banków nowopowstałych najwięcej było jednostek o kapitale prywatno-państwowym, czyli tzw. mieszanym. Tylko część z nich można było uznać za naprawdę prywatne instytucje, gdyż w większości ponad 50% kapitału akcyjnego należało albo do Skarbu Państwa, albo do instytucji lub przedsiębiorstw państwowych. Od 1991 r. tempo wzrostu liczby banków spadło, a w następnych latach wydawano bardzo mało nowych zgód na utworzenie banków. W kilku przypadkach — mimo otrzymania zezwoleń — banki nie podejmowały działalności. Wynikało to z trudności organizacyjnych, wycofania się niektórych inwestorów, braku pieniędzy na poniesienie kosztów organizacyjnych, czy też braku kandydatów na stanowiska kierownicze. Z kolei rosła liczba banków, które nie sprostaly warunkom, a konsekwencją tego było zgłaszanie

przez Prezesa NBP wniosku o zawieszenie działalności, likwidację czy wręcz o ogłoszenie upadłości. Kilka banków utraciło samodzielność tzn. zostały przejęte przez inne, silniejsze instytucje.

Listę 20 największych, pod względem sumy bilansowej i funduszy własnych, polskich banków według stanu na koniec grudnia 1994 r. przedstawia tabela 3.

Tabela 3

Największe polskie banki według wielkości sumy bilansowej oraz kapitału
(stan na koniec grudnia 1994 r.)

Lp.	Banki	Aktywa ogółem		Fundusze własne	
		w mld zł	w mln dol.*	w mld zł	w mln dol.*
1.	Powszechna Kasa Oszczędności BP	182 043	7 363	8 507	344
2.	Bank Polska Kasa Opieki SA	159 852	6 466	6 468	262
3.	Bank Gospodarki Żywnościowej SA	101 281	4 097	15 030	608
4.	Bank Handlowy w Warszawie SA	83 481	3 377	11 753	475
5.	Powszechny Bank Kredytowy SA (W-wa)	56 994	2 305	4 146	168
6.	Powszechny Bank Gospodarczy SA (Łódź)	58 649	2 372	1 533	63
7.	Bank Śląski SA (Katowice)**	52 812	2 167	3 652	150
8.	Bank Przemysłowo-Handlowy SA (Kraków)	51 462	2 082	3 341	135
9.	Wielkopolski Bank Kredytowy SA (Poznań)	29 423	1 190	1 235	50
10.	Polski Bank Inwestycyjny SA	30 903	1 250	1 073	43
11.	Bank Gdański SA	28 967	1 172	3 493	141
12.	Pomorski Bank Kredytowy SA (Szczecin)	26 719	1 081	2 078	84
13.	Bank Zachodni SA (Wrocław)	26 986	1 092	2 510	102
14.	Bank Depozytowo-Kredytowy SA (Lublin)	20 939	847	2 314	94
15.	Bank Rozwoju Eksportu SA	14 131	572	1 762	71
16.	Bank Inicjatyw Gospodarczych SA (BIG)	14 780	598	2 848	115
17.	CITIBANK (Poland)	9 506	385	1 018	41
18.	Polski Bank Rozwoju SA	9 178	371	1 932	78
19.	Bank ING	8 417	340	420	17
20.	Kredyt Bank SA	6 899	279	1 011	41

Uwagi: * — Złote przeliczone są według kursu na koniec grudnia 1994 r. (24 372 zł/dol)

** — Kursywa podane zostały nazwy banków notowanych na Warszawskiej Giełdzie Papierów Wartościowych.

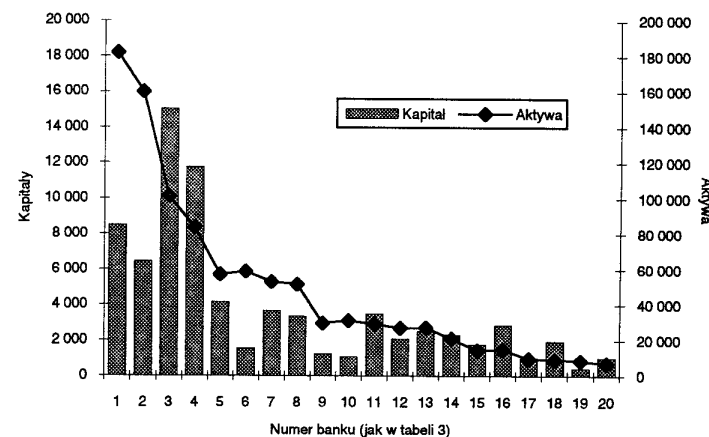
Źródło: Rzeczpospolita Nr 72 (4025) z dnia 25-26 marca 1995 r.

Wśród największych banków w Polsce należy wymienić te, które działają nieprzerwanie od dłuższego czasu, czyli Powszechną Kasę Oszczędności, Bank Pekao SA, Bank Gospodarki Żywnościowej i Bank Handlowy. Zalicza się do nich również banki wyłonione z NBP w 1989 r. Dopiero na 15 i 16 miejscu znajdują się największe banki

sprywatyzowane w latach 1991-1992, a ich sumy bilansowe stanowią niecałe 70% ogółu aktywów najmniejszego banku państwowego. Również pod względem wyposażenia w kapitał w najlepszej sytuacji znajdują się banki-spółki akcyjne Skarbu Państwa, które zgromadziły znaczny kapitał w 1990 r. Gorsza pod tym względem jest sytuacja Powszechnej Kasy Oszczędności, będącej jednak specyficzną instytucją korzystającą z pełnej ochrony wkładów ze strony Skarbu Państwa. Porównanie kapitałów własnych banków z wysokością ich aktywów przedstawia rysunek 2.

Rysunek 2

Aktywa i kapitał banków



Rozpatrując polskie banki pod względem wielkości trzeba pamiętać, że w końcu 1994 r. największą grupą banków (32) były instytucje niewielkie, których aktywa mieściły się w przedziale od 1 do 5 bilionów złotych. Banki te stanowiły 39% ogólnej liczby banków. Znaczny udział (31%) miały banki jeszcze mniejsze, o aktywach poniżej od 1 biliona złotych. Banków względnie dużych, to znaczny

z aktywami ponad 10 bilionów złotych było tylko 16, przy czym aż 13 z nich miało aktywa większe od 25 bilionów złotych (czyli większe niż 1 mld dolarów). Należały do nich wymienione wcześniej duże banki z kapitałem państwowym — PKO BP, Pekao SA, BGŻ i Bank Handlowy. Największe banki prywatne plasowały się na 7, 8 i 9 pozycji i były to sprywatyzowane banki z dawnej „9” (por. tabela 3).

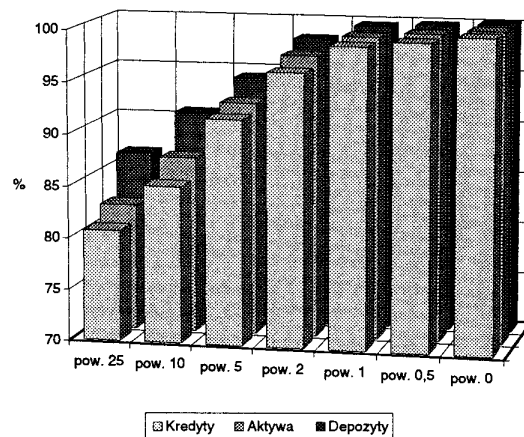
Tabela 4
Rozkład banków według wielkości aktywów na koniec 1994 r.

Zakres	Liczba banków	Udział % w aktywach	Udział % w kredytach	Udział % w depozytach
do 100 mld zł	4	0,0	0,0	0,0
od 100 do 200 mld zł	2	0,0	0,0	0,0
od 200 do 500 mld zł	14	0,5	0,6	0,3
od 500 do 1 000 mld zł	6	0,4	0,4	0,2
od 1 000 do 2 000 mld zł	16	2,0	2,6	1,4
od 2 000 do 5 000 mld zł	16	4,7	4,6	4,0
od 5 000 do 10 000 mld zł	8	5,5	6,6	3,6
od 10 000 do 25 000 mld zł	3	4,8	4,4	4,2
powyżej 25 000 mld zł	13	82,2	80,7	86,4
Razem	82	100,0	100,0	100,0

Źródło: jak w poprzedniej tabeli.

Ze względu na wspomniane wyżej rozdrobnienie banków w Polsce, w systemie bankowym występuje bardzo wysoka koncentracja działalności w grupie kilkunastu instytucji — na koniec 1994 r. 16 banków o wielkości aktywów powyżej 10 bilionów złotych posiadało 87% aktywów, 85% kredytów i 91% depozytów ogółem wszystkich banków. Natomiast w 24 bankach mających sumy aktywów wyższe od 5 bilionów złotych było przeszło 90% aktywów, kredytów i depozytów. Zjawisko to obrazuje rysunek 3.

Rysunek 3
Narastający udział banków w poszczególnych przedziałach wielkości sum bilansowych



wg stanu na koniec 1994 r.

1.3. Prawo bankowe z 1989 r.¹

Prawo bankowe, które weszło w życie w 1989 r., nie zawierało bezpośredniego określenia, czym jest bank. Definicja banku została sformułowana pośrednio, przez określenie jego czynności: „Do podstawowej działalności banku należy gromadzenie środków pieniężnych, udzielanie kredytów i pożyczek pieniężnych oraz przeprowadzanie rozliczeń pieniężnych” (art. 4). Zawarto tam również zobowiązanie banków do ochrony mienia przyjętego na przechowanie oraz utrzymywania płynności płatniczej, zapewniającej wykonanie wszystkich zobowiązań w terminach płatności.

¹ Ustawa Prawo bankowe z dn. 31 stycznia 1989 r. (Dz.U. z 1989 r. Nr 4, poz. 21, z późniejszymi zmianami, tekst jednolity ogłoszony w Dz.U. z 1992 r., Nr 72, poz. 359, Dz. U. z 1993 r., Nr 6, poz. 29, Nr 28, poz. 127, Nr 134, poz. 646).

Czynności, wymienione w art. 11 jako tzw. czynności bankowe, obejmowały m.in. prowadzenie rachunków bankowych, przyjmowanie wkładów oszczędnościowych i lokat terminowych, przeprowadzanie rozliczeń pieniężnych, udzielanie i zaciąganie kredytów i pożyczek pieniężnych, wykonywanie operacji czekowych i wekslowych, przyjmowanie i dokonywanie lokat w bankach krajowych i zagranicznych, udzielanie oraz przyjmowanie poręczeń i gwarancji bankowych, emitowanie papierów wartościowych, dokonywanie obrotu tymi papierami, przechowywanie przedmiotów i papierów wartościowych oraz udostępnianie skrytek sejfowych,

Prawo bankowe wprowadziło podstawy prawne do ustalania norm i zasad przezroczności bankowej, przez odpowiednie zarządzenia Prezesa NBP¹. Należy dodać, że poprzednio zupełnie nie istniały regulacje tego typu. Bezpośrednio wprowadzone przepisy dotyczące norm przezroczności to przede wszystkim:

- *normy dopuszczalnej koncentracji należności od jednego klienta*, mające na celu uniknięcie nadmiernej zależności od kilku klientów, których kondycja finansowa mogłaby mieć zbyt duży wpływ na ogólną sytuację banku (zwłaszcza w momencie pogorszenia sytuacji gospodarczej); banki muszą ponadto dbać o unikanie nadmiernej koncentracji geograficznej i branżowej swojego portfela — całe zaangażowanie banku w stosunkach z jednym podmiotem albo podmiotami związanymi powinno wynosić nie więcej niż 15% równowartości funduszy własnych banku, a pojedyncza umowa — nie więcej niż 10%,
- *normy dopuszczalnego poziomu inwestycji w udziały, akcje i inne papiery wartościowe* (poza rządowymi), mające na celu ograniczenie ryzyka innego typu niż przy działalności kredytowej, wynikającego z braku doświadczeń banków w dziedzinie bezpośredniego zarządzania czy nadzorowania działalności przedsiębiorstw; ustalona norma wynosi 25% kapitału własnego banku.

¹ Należą do nich Zarządzenia Prezesa NBP: Nr 16/92 w sprawie przeciwdziałania praniu pieniędzy, Nr 14/92 w sprawie ograniczenia ryzyka bankowego w drodze tworzenia rezerw celowych, Nr 4/93 na temat dopuszczalnej pozycji dewizowej, Nr 7/93 w sprawie współczynnika wypłacalności banków itd. Treść tych zarządzeń jest opublikowana w dzienniku urzędowym NBP oraz w kwartalnikach Prawo bankowe oraz w książce Kostro.E., *Prawo bankowe. Część II — przepisy wykonawcze. Nowelizacje*. Stan prawny na dzień 1 marca 1993 r., Biblioteka Menedżera i Bankowca, Warszawa, 1993.

Przepisy Prawa bankowego zawierają zobowiązanie do przestrzegania zasad tajemnicy bankowej (objęte nią są stany rachunków bankowych, obroty, stany udzielonych kredytów), uprawnienie do udzielania informacji tylko innym bankom, albo na wniosek sądu, a także uprawnienie banków do egzekucji należności na podstawie ksiąg banku — stanowiących tytuły wykonawcze — bez potrzeby uzyskiwania sądowych klauzul wykonalności.

Prawo bankowe zawiera określenie zasad prowadzenia rachunków bankowych, definiuje zasadnicze typy rachunków (bieżące, pomocnicze, rachunki lokat terminowych) oraz ogólne warunki ich otwierania i prowadzenia. Natomiast formy i tryb rozliczeń między bankami określa Prezes NBP. Artykuły Prawa bankowego regulują zasady przyjmowania wkładów oszczędnościowych osób fizycznych, wydawania dowodów — imiennych i na okaziciela, ustalają zasadę ochrony wkładu oszczędnościowego przed zajęciem na podstawie tytułu wykonawczego (do wysokości 3-krotności średniej płacy), jak też obowiązek wypłaty wkładu oszczędnościowego po śmierci wkladcy na koszt pogrzebu oraz do wypłaty na rzecz spadkobierców (w wysokości średniej płacy w gospodarce w okresie pięcioletnim).

Kolejnym zagadnieniem podlegającym przepisom Prawa bankowego jest ustalenie zasad udzielania kredytów, co dokonano przez:

- zdefiniowanie umowy kredytowej,
- określenie zasadniczych punktów jej treści — kwoty, terminu spłaty, oprocentowania,
- ustalenie uprawnień banku związanych z wykorzystaniem kredytu i zabezpieczeniem jego zwrotu, terminu postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych,
- ustalenie zasad oceny zdolności kredytowej,
- określenie uprawnień banków do żądania zabezpieczenia prawnego dla zapewnienia spłaty kredytu,
- określenie uprawnień banku do otrzymywania informacji od kredytobiorcy w celu oceny jego sytuacji gospodarczej,
- określenie warunków wypowiedzenia kredytu (zły stan majątkowy zagrażający terminowej spłacie kredytu, nie spełnienie warunków określonych w umowie kredytowej),
- uprawnienie banku do zażądania przedstawienia programu uzdrowienia gospodarki kredytobiorcy.

W celu ochrony konkurencji na rynku bankowym prawo przewiduje obowiązek powiadamiania NBP przez banki o posiadaniu ponad 10%-owych pakietów akcji banku przez jednego akcjonariusza oraz zawiadomienie o zamiarze przejęcia 10% akcji, a ponadto uzyskania zgody na przeniesienie akcji przekraczających 20%, 33%, 50% lub 75% głosów na walnym zgromadzeniu.

W celu ochrony banków przed nieuczciwymi klientami do Ustawy o ochronie obrotu gospodarczego¹ wprowadzono kilka artykułów dotyczących czynności bankowych. Artykuł 3 tej ustawy przewiduje karalność podawania fałszywych informacji w celu uzyskania kredytu lub gwarancji kredytowej. Inny artykuł przewiduje kary za działanie na szkodę wierzycieli przez uszczuplenie majątku w momencie powstania zagrożenia niewypłacalnością (lub upadłością), albo uprzywilejowane traktowanie jednych wierzycieli kosztem innych. W ustawie przewidziano również wyciąganie konsekwencji za przestępstwo tzw. „prania pieniędzy”, to znaczy legalizacji środków pieniężnych pochodzących z działalności przestępczej. Przepisy dotyczące ochrony banków przed obrotem nielegalnie uzyskanymi środkami pieniężnymi wprowadzono wcześniej, Zarządzeniem Prezesa NBP². Obejmowały one również zagadnienie wysokich wpłat gotówkowych — nakazując bankom sprawdzanie pochodzenia środków i prowadzenie rejestru operacji bankowych.

¹ Ustawa z dnia 12 października 1994 r. o ochronie obrotu gospodarczego i zmianie niektórych przepisów prawa karnego. (Dz.U. z 1994 r., Nr 126, poz. 615).

² Zob. Zarządzenie Nr 16/92 Prezesa Narodowego Banku Polskiego z dnia 1 października 1992 r. w sprawie zasad postępowania banków w razie ujawnienia okoliczności wskazujących na lokowanie w banku środków pieniężnych lub innych wartości majątkowych pochodzących lub mających związek z przestępstwem oraz przy dokonywaniu wpłat gotówkowych przekraczających określoną kwotę (Dz. Urzędowy NBP Nr 9, poz. 20).

Rozdział 2

NARODOWY BANK POLSKI JAKO BANK CENTRALNY

2.1. Podstawy prawne działalności Narodowego Banku Polskiego

Działalność polskiego banku centralnego regulowana jest Ustawą z dnia 31 stycznia 1989 r. o Narodowym Banku Polskim¹. NBP wykonuje, zgodnie z art. 6 ustawy, funkcje centralnego banku państwa, banku emisyjnego i banku banków. Według zamysłu projektodawców podstawowym celem działalności NBP jest umacnianie pieniądza polskiego (art. 5 pkt. 1), natomiast do głównych zadań należy określanie kierunków i kształtowanie polityki pieniężnej i walutowej. Bank centralny jest również zobowiązany do współdziałania z rządem w realizacji polityki gospodarczej państwa (art. 5, pkt. 2).

Do obowiązków NBP należy opiniowanie ustawy budżetowej, przedstawianie opinii na temat planu bilansu płatniczego, opracowywanie raportu o stanie pieniądza i projektu założeń polityki pieniężnej, przedstawianej Sejmowi równocześnie z rządowym projektem budżetu państwa. Jednocześnie NBP jest zobowiązany przedstawiać Sejmowi coroczne sprawozdanie z własnej działalności, jak również plan finansowy na nadchodzący rok. Sejm omawia również kwartalne sprawozdania z realizacji polityki pieniężnej.

Do podstawowych zadań NBP zalicza się również czuwanie nad prawidłowym funkcjonowaniem i właściwym rozwojem systemu bankowego przez wykonywanie czynności nadzoru nad bankami, licencjonowanie działalności bankowej, wydawanie zarządzeń wykonawczych do ustaw i podejmowanie środków władczych. Do zadań NBP w tej dziedzinie należy również nadzorowanie polityki kredytowej banków, gromadzenie i przekazywanie informacji o systemie bankowym, jego sytuacji finansowej i płynności oraz przeciwdziałanie nieprawidłowym zjawiskom w systemie bankowym, które mogłyby podważyć zaufanie do jego wypłacalności i uczciwości. Trzeba pamiętać

¹ Zob. Ustawa z dnia 31 stycznia 1989 r. o Narodowym Banku Polskim (Dz.U. z 1989 r., Nr 4, poz. 22 z późniejszymi zmianami; tekst jednolity ogłoszony w Dz.U. z 1992 r., Nr 72, poz. 360).

tać, że banki, jako instytucje zaufania publicznego opierają swe funkcjonowanie właśnie na wierze deponentów w ich rzetelność i dobre gospodarowanie powierzonymi wkładami.

NBP ma uprawnienia do udzielania bankom, osobom prawnym i fizycznym zezwoleń dewizowych oraz wykonywania kontroli dewizowej. Dotyczy to także prowadzenia działalności polegającej na skupie i sprzedaży walut zagranicznych w gotówce, czyli funkcjonowania tzw. kantorów walutowych.

Ponadto NBP współpracuje z międzynarodowymi instytucjami bankowymi i bankami zagranicznymi w celu realizacji interesów państwa.

Wreszcie Narodowy Bank Polski pełni funkcję pożyczkodawcy ostatniej instancji udzielając bankom kredytu refinansowego — w tym w formie kredytu redyskontowego i pod zastaw papierów wartościowych.

Niezależność Narodowego Banku Polskiego jako banku centralnego zapewnia sposób powołania Prezesa NBP. Mianowicie powołuje go Sejm na wniosek Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na okres 6 lat. Odwołanie Prezesa jest możliwe tylko w przypadkach zrzeczenia się przez niego obowiązków, utraty zdolności do sprawowania funkcji wskutek długotrwałej choroby, skazania wyrokiem sądu za popełnione przestępstwo lub na skutek orzeczenia Trybunału Stanu.

Tak obowiązująca tzw. Mała Konstytucja, jak i Ustawa o NBP gwarantują więc dużą samodzielność banku centralnego. Mimo składania sprawozdań Sejmowi, dyskusji na temat polityki pieniężnej, to NBP opracowuje jej założenia i środki realizacji postawionych w nich celów. Sejm ani organy rządu nie mogą narzucać bankowi centralnemu kierunków polityki pieniężnej. Z drugiej strony, polityka ta musi być spójna z ogólną polityką gospodarczą, a zwłaszcza z polityką finansową i budżetem, wielkością oczekiwanego deficytu i sposobami jego finansowania.

Prezes NBP ma prawo do wydawania zarządzeń na podstawie ustawowych upoważnień, w zakresie następujących kwestii:

- ustalania zasad rachunkowości bankowej,
- typowego planu kont banków,
- zasad rozrachunków międzybankowych,
- przekazywania informacji przez banki.

W NBP działa zarząd, który ma prawo do podejmowania uchwał o charakterze wiążącym. Dotyczy to następujących zagadnień:

- bilansu płatniczego,
- funkcjonowania systemu kredytowego i pieniężnego,
- obiegu pieniężnego i rozliczeń pieniężnych,
- projektów podstawowych aktów normatywnych i przepisów dotyczących działalności NBP,
- okresowych ocen sytuacji pieniężnej państwa,
- polityki stóp procentowych, prowizji i opłat bankowych,
- bilansów oraz planów finansowych NBP,
- organizacji i rachunkowości,
- instrumentów oddziaływania NBP na inne banki,
- rocznych sprawozdań z działalności NBP.

Przy Prezesie NBP działają dwa organy opiniodawczo-doradcze: Rada Ekonomiczna i Rada Naukowa. Zbierają się one co kwartał, a przedmiotem ich dyskusji są sprawy polityki pieniężnej, zmiany ważniejszych przepisów prawnych, sytuacja sektora bankowego.

Co roku bilans Narodowego Banku Polskiego podlega badaniu przez Komisję powołaną przez Ministra Finansów i jest zatwierdzany przez Radę Ministrów. W ciągu 30 dni po przyjęciu bilansu NBP odprowadza do budżetu państwa zysk za miniony rok obrachunkowy (w praktyce ok. 85% zysku brutto).

2.2. Polityka pieniężna lat 1990-1994¹

Jednym z podstawowych celów realizowanej od 1990 r. polityki gospodarczej było tworzenie warunków dla gruntownej przebudowy gospodarki polskiej i przejścia od systemu opartego na centralnym planowaniu, a dokładniej i właściwiej, od tak zwanego systemu nakazowo-rozdziałczego do systemu rynkowego. Polityka przekształceń systemowych wiązała się z rozpoczęciem wprowadzania uzgodnio-

¹ Treść tego podrozdziału potraktowana została skrótowo, ze względu na dużą liczbę opracowań powstałych na ten temat, zob. np. Kalicki, K., *Polityka pieniężna w okresie gospodarczej transformacji*, Warszawa 1991, Fundacja im. F. Eberta w Polsce oraz Polański, Z., *Pieniądz i system finansowy w Polsce. Lata 1982-1993*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1995, a także regularnie wydawane i publicznie dostępne Sprawozdania z realizacji polityki pieniężnej za lata 1990-1994, NBP, Warszawa.

nego z Międzynarodowym Funduszem Walutowym, programu stabilizacji gospodarki czyli programu dostosowawczego, którego główną część stanowiły ustalenia dotyczące polityki pieniężnej, budżetowej i dochodowej. Pierwszym zadaniem programu stabilizacyjnego było przywrócenie równowagi w gospodarce, a przede wszystkim ograniczenie hiperinflacji panującej w drugiej połowie 1989 r. Polityka pieniężna banku centralnego była narzędziem, które miało służyć do tego celu wraz z innymi instrumentami polityki gospodarczej i fiskalnej.

Najważniejszymi celami polityki pieniężnej było ograniczanie inflacji przez kontrolowanie wzrostu podaży pieniądza, utrzymanie realnie dodatniej stopy procentowej zapewniającej zwiększenie oszczędności w gospodarce oraz wprowadzenie wewnętrznej wymiennalności złotego¹ przy początkowo sztywnym kursie 9500 złotych za 1 dolara USA.

Tabela 5

Stopy inflacji mierzone indeksami cen towarów i usług konsumpcyjnych i cen produkcji, deficyt / nadwyżka budżetu państwa oraz zmiana stanu oficjalnych rezerw dewizowych w latach 1989-1994

	1989	1990	1991	1992	1993	1994
Indeks cen konsumpcyjnych (CPI)*	351,1	685,8	170,3	143,0	135,3	132,2
Indeks cen konsumpcyjnych (CPI)**	739,6	349,3	160,4	144,3	137,6	129,5
Indeks cen produkcyjnych (PPI)*	312,8	722,4	148,1	128,5	132,3	125,3
Indeks cen produkcyjnych (PPI)**	752,6	292,8	135,7	129,7	137,0	127,9
Dochody-wydatki budżetu (w mld zł)	-3 579,0	2 439,0	-30 973,0	-69 115,0	-43 420,0	-57 398,9
Roczna zmiana stanu oficjalnych rezerw dewizowych (w mln dol.)	259,0	1 698,0	-1 188,0	473,0	-6,0	1 747,7

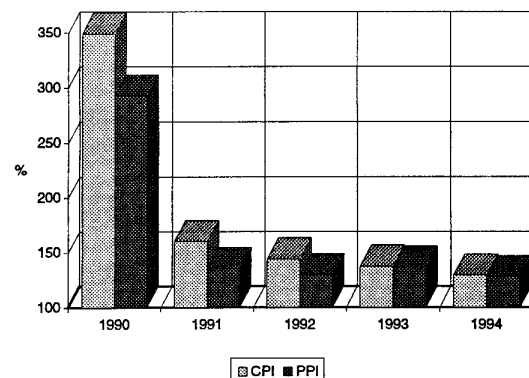
Uwagi: * — wielkości średnioroczne
 ** — grudzień pop. roku = 100

¹ Użyte w opracowaniu pojęcie *wewnętrznej wymiennalności* dotyczy wymiennalności ograniczonej do sfery obrotów bieżących bilansu płatniczego (swoboda zakupu walut na cele importu towarów i usług oraz wyjazdów turystycznych), przy pozostawieniu ograniczeń w sferze obrotów kapitałowych oraz niestosowaniu waluty krajowej jako waluty rozliczeń z nierezzydentami.

Tłumienie inflacji było bardzo skuteczne w 1990 i 1991 r. Stopa wzrostu cen poważnie się obniżyła. W 1992 r. spadek stopy inflacji był słabszy, a tempo inflacji było o 17 punktów procentowych niższe niż w poprzednim roku. Było to efektem utrzymującej się presji inflacyjnej, wynikającej tak z silnego popytu, jak i przyczyn leżących po stronie podaży. Wysokie koszty produkcji wielu towarów w Polsce wiązały się z niskim wykorzystaniem zdolności produkcyjnych przedsiębiorstw przemysłowych, które utraciły rynki zbytu w kraju i za granicą i często nie potrafiły się przystosować do nowych warunków gospodarczych. Z kolei zwiększenie dochodów gospodarstw domowych przyczyniało się do wzrostu popytu na towary żywnościowe, których ceny — z racji mało elastycznej podaży — szybko rosły. W następnych latach tempo ograniczania inflacji malało, wzrost cen w 1993 r. był o 7 punktów procentowych niższy niż w poprzednim roku, a w 1994 r. 8 punktów (por. rysunek 4), ale różnica stóp inflacji, mierzona indeksami średniorocznymi wyniosła tylko 3 punkty.

Rysunek 4

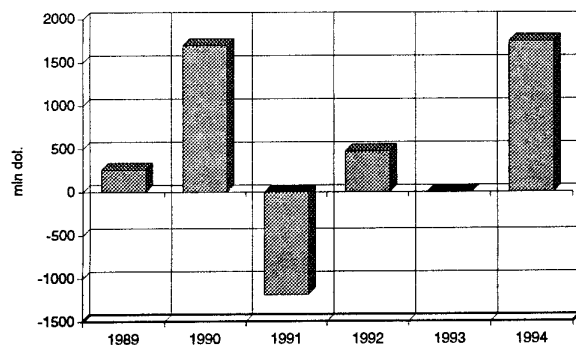
Indeksy cen w latach 1990-1994



W porównaniu z 1990 r., w latach następnych udało się doprowadzić do pewnego ograniczenia inflacji, ale pojawił się bardzo szybko rosnący deficyt budżetu państwa. W 1991 r. krajowy dług publiczny zwiększył się o prawie 32 bln zł, a w 1992 r. już o 70 bln zł. Deficyt wrósł w 1992 r. głównie z powodu malejących wpływów podatkowych od przedsiębiorstw, stosowanych często odroczeń i występujących zaległości wpływów. Natomiast nie udawało się równolegle obniżyć wydatków budżetowych, w związku z rosnącymi dopłatami do świadczeń społecznych — emerytur i rent oraz zasiłków dla bezrobotnych¹. Coraz większy staje się koszt bieżącej obsługi długu publicznego — przez bezwzględną wielkość długu i wysokie stopy procentowe. Przewiduje się, że w najbliższych latach stanie się on główną, obok świadczeń społecznych, pozycją wydatków budżetowych. Jednakże dzięki poprawie koniunktury oraz wzrostowi wpływów podatkowych (także w rezultacie wprowadzenia podatku od towarów i usług — VAT, podwyżek wielu opłat i cel), udział deficytu budżetowego w produkcie narodowym spadł — w 1991 r. relacja ta wyniosła 3,8%, a w latach następnych odpowiednio: 6,0; 2,8 i 2,8%.

Rysunek 5

Zmiany stanu rezerw dewizowych w latach 1990-1994



¹ Do 1993 r. bezrobocie wzrosło do 16% siły roboczej i w 1994 r. jego wielkość i udział ustabilizowały się, liczba osób pobierających emerytury rosła wskutek zmian w strukturze demograficznej i zwiększania się udziału ludności w wieku poprodukcyjnym.

W okresie 1990-1994 tylko w jednym roku doszło do odpływu rezerw dewizowych, w pozostałych — rezerwy przeważnie rosły. Działo się tak w wyniku napływu kapitału, zmniejszania się nadwyżki importu nad eksportem oraz dzięki rozwojowi eksportu niewidzialnego, tzn. — zakupom dokonywanym w Polsce przez przyjezdnych. Trafiało to do banków w postaci skupu walut obcych w gotówce.

2.3. Instrumenty banku centralnego

Odchodzenie od dyrektywnych metod zarządzania gospodarką oraz zaprzestanie pełnienia przez NBP funkcji monobanku na rzecz wypełniania roli banku centralnego musiały znaleźć swoje odbicie w doborze środków realizacji polityki pieniężnej. Ustawa o NBP wypozażyła ten bank w możliwość wykorzystywania szeregu instrumentów służących do wypełniania funkcji banku centralnego za pomocą narzędzi rynkowych.

Jakkolwiek z wielu przyczyn NBP nie zrezygnował zupełnie z administracyjnego sterowania polityką finansową banków komercyjnych, to jednak większego znaczenia nabrały narzędzia oddziaływania pośredniego: stopa rezerw obowiązkowych, wielkość kredytu refinansowego i stopy jego oprocentowania, kurs walutowy i operacje otwartego rynku.

2.3.1. Rezerwy obowiązkowe

Ustawa o Narodowym Banku Polskim w Rozdziale VI, w artykułach 30 i 31 zawiera upoważnienie NBP do gromadzenia rezerw obowiązkowych, które mają służyć kształtowaniu obiegu pieniężnego i działalności kredytowej banków. Wysokość tych rezerw nie może przekroczyć 30% środków zgromadzonych w złotych i w walutach obcych na rachunkach bankowych, w tym na rachunkach oszczędnościowych. Po nowelizacji tej ustawy w 1992 r. przyjęto, że podstawowa część rezerw wynosząca 10% nie będzie podlegać oprocentowaniu, natomiast kwoty ponad tę granicę będą oprocentowane według stawki stanowiącej co najmniej połowę stopy redyskontowej weksli¹ (art. 31 pkt. 2).

¹ W znówelizowanej na początku 1992 r. ustawie Prawo bankowe przyjęto, że od kwietnia 1992 r. należne z tego tytułu odsetki będą przekazywane na Fundusz Restrukturyzacji i Oddłużenia Rolnictwa.

W przypadku wkładów w walutach obcych do końca 1993 r. stosowana była stawka 0%, co oznacza, że w rzeczywistości banki nie musiały utrzymywać z tego tytułu żadnych rezerw w banku centralnym. W lutym 1994 r. po raz pierwszy wprowadzono obowiązek odprowadzania rezerw od wkładów gromadzonych w walutach obcych. Zastosowano wówczas stawkę 0,75% dla depozytów a vista i 0,5% dla terminowych¹. Natomiast od października 1994 r. obowiązuje jednolita stawka 1% od obu rodzajów wkładów.

Przyjęto także zasadę, że nie więcej niż 50% należnej kwoty rezerwy banki będą mogły przechowywać w kasie, po uprzednim złożeniu odpowiedniej deklaracji w banku centralnym².

Rezerwy obowiązkowe pozostawały jednym z podstawowych instrumentów kontroli pieniężnej realizowanej przez NBP w latach 1990-1992. Ten instrument był wykorzystywany również ze względu na powolny rozwój rynku krótkoterminowych papierów wartościowych i wynikającą stąd niemożność prowadzenia operacji otwartego rynku. Niewiele zmieniło pojawienie się w lipcu 1990 r. drugiego sposobu redukcji płynności sektora bankowego, a mianowicie bonu pieniężnego NBP. Rozwój sytuacji pieniężnej w 1990 r. i wynikająca z niej konieczność częstego posilkowania się zmianami stóp rezerw obowiązkowych spowodowały, że możliwości prowadzenia polityki NBP w tym zakresie stały się ograniczone, a występujący w 1990 r. nadmiar płynności banków zmuszał NBP do ciągłego podwyższania stawek rezerw obowiązkowych (por. tabela 6). Nadwyżka wolnych środków pieniężnych była zjawiskiem w dużej mierze niezależnym od NBP, gdyż ważnym źródłem dużej płynności gospodarki, a więc i banków, był wzrost rezerw dewizowych przy utrzymywaniu sztywnego kursu złotego do dolara, a w konsekwencji szybszy od zamierzonego wzrost podaży pieniądza i inflacji. Nie mniej ważnym czynnikiem wpływającym na nadmierną płynność w systemie bankowym był bardzo duży napływ depozytów, głównie terminowych, lokowanych przez gospodarstwa domowe.

¹ Zob. Zarządzenie Nr 9/94 Prezesa Narodowego Banku Polskiego z dnia 9 sierpnia 1994 r. w sprawie rezerwy obowiązkowej banków (Dz.Urządowy NBP Nr 16, poz. 27), Zarządzenie Nr 11/92 Prezesa Narodowego Banku Polskiego z dnia 14 października 1994 r. zmieniające zarządzenie w sprawie rezerwy obowiązkowej banków (Dz.Urządowy NBP nr 19, poz. 30).

² Zob. Zarządzenie Nr 9/90 Prezesa Narodowego Banku Polskiego z dnia 27 lipca 1990 r. w sprawie rezerw obowiązkowych banków (Dz.Urządowy NBP nr 10).

W rezultacie, w październiku 1990 r. osiągnięto najwyższe pułapy stóp rezerw obowiązkowych dopuszczane przez przepisy Prawa bankowego dla wkładów a vista, a w grudniu tego roku — dla wkładów oszczędnościowych. Możliwości dalszego ograniczania płynności banków przez zwiększanie wymogów dotyczących rezerw obowiązkowych stały się praktycznie wyczerpane. W późniejszym okresie dochodziło raczej do obniżania stóp rezerw obowiązkowych, choć nie w takiej skali, aby wpłynęło to znacząco, w krótkim okresie, na koszt kredytu. Manipulowanie tą wielkością nie jest zresztą zalecanym sposobem sprawowania przez bank centralny kontroli pieniężnej nad systemem bankowym. Częste zmiany stawek rezerw obowiązkowych destabilizują bowiem politykę banków w zakresie zarządzania portfelem ich aktywów oraz gospodarowania płynnością.

Tabela 6

**Stawki rezerw obowiązkowych od wkładów
w złotych w latach 1989-1994 (w %)**

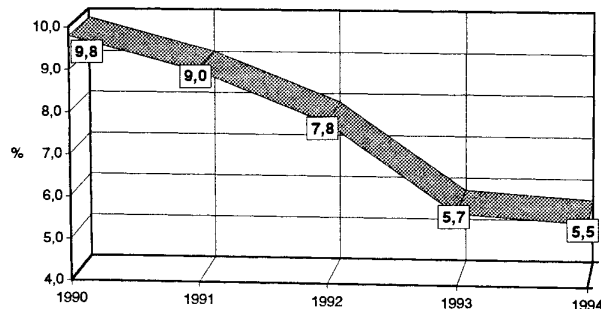
Okres obowiązywania		Rodzaje wkładów		
Od	Do	a vista — bieżące	oszczędnościowe	terminowe
1 marca 1989	28 lutego 1990	15	10	5
1 marca	31 marca	9	9	9
1 kwietnia	31 lipca	15	15	15
1 sierpnia	14 października	27	17	7
15 października	30 listopada	30	20	8
1 grudnia	31 sierpnia 1991	30	30	10
1 września	31 marca 1992	30	25	10
1 kwietnia	30 czerwca	25	25	10
1 lipca	24 października 1994	23	23	10
25 października	21 lutego 1995	20	20	10
22 lutego 1995		20	20	9

Źródło: Biuletyn Informacyjny NBP za lata 1990-1994.

Jak wiadomo, wysokie stawki rezerw obowiązkowych stanowią znaczny ciężar dla banków — pewna część aktywów, jaką są rezerwy, nie przynosi bowiem dochodu. W końcu 1991 r. ok. 9% całych aktywów banków depozytowo-kredytowych stanowiły środki w NBP i gotówka. Dopiero w 1993 r. nastąpiło poważne obniżenie udziału tych pozycji w aktywach banków (por. rysunek 6).

Rysunek 6

**Udział środków w NBP w aktywach sektora bankowego
w latach 1990-1994**



Malejący, m.in. na skutek stopniowych obniżek stawek rezerw obowiązkowych, koszt płynności¹ w systemie bankowym stał się widoczny pod koniec 1993 r. Wydaje się jednak, że czynnikiem, który odegrał ważniejszą rolę była poprawa gospodarowania środkami płynnymi w bankach oraz zwiększenie możliwości lokowania wolnych środków płynnych na rynku. Również Narodowy Bank Polski podjął kroki mające ułatwić bankom zmniejszenie kosztu płynności. W II półroczu 1994 r. wprowadzono zmianę naliczania i przechowywania rezerw². Od tej pory banki mają możliwość korzystania z nieoprocentowanej części rezerw do regulowania bieżących rozliczeń pieniężnych.

Z danych zamieszczonych w tabeli 7 wynika, że pod koniec 1994 r. wzrosła kwota środków banków na rachunku bieżącym w NBP, a jednocześnie zmniejszyła się kwota rezerwy obowiązkowej. Było to wynikiem dwóch czynników. Po pierwsze, w listopadzie uległy skonsolidowaniu na jeden rachunek środki, jakie banki trzymały w

¹ Rozumiemy przez to malejący udział środków banków odprowadzanych do banku centralnego w sumie ich aktywów, pozostawiający większą swobodę w dysponowaniu pozyskanymi przez banki środkami.

² Zob. Zarządzenie Nr 9/94 Prezesa Narodowego Banku Polskiego.

Tabela 7

**Kwota rezerw obowiązkowych oraz stan rachunku bieżącego w NBP
na koniec lat 1990-1994 (w mld zł)**

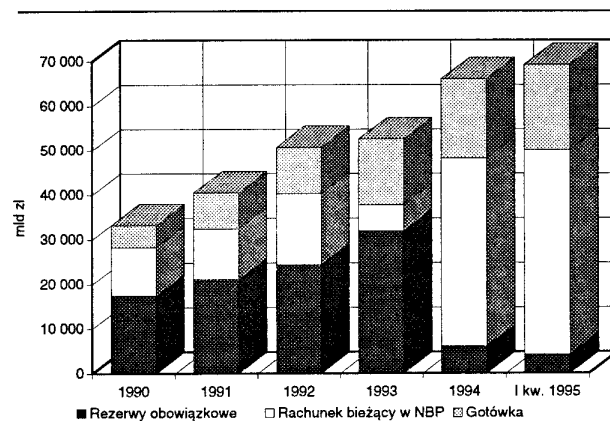
	1990	1991	1992	1993	1994	I kw.95
1. Rezerwy obowiązkowe	17 422	21 149	24 435	31 941	6 049	4 262
2. Rachunek bieżący w NBP	10 877	11 255	15 848	5 824	42 208	45 871
3. Zadeklarowana kwota gotówki w kasach banków	4 874	8 081	10 444	14 791	17 813	19 185
4. Razem (1+2+3)	33 173	40 485	50 727	52 556	66 070	69 318

NBP (środki rezerwy nieoprocentowanej przesunięto z konta „rezerwy obowiązkowych” na konto „rachunek bieżący w NBP”). Po drugie, pod koniec grudnia 1994 r. przeprowadzono dodatkową sesję rozliczeniową KIR-u¹. Z tych powodów, dla dokładniejszego prześledzenia skutków zmian w systemie odprowadzania rezerw obowiązkowych, lepiej posłużyć się danymi na koniec I kwartału 1995 r., gdy nie wystąpiły okoliczności nadzwyczajne, jak to było w grudniu 1994 r.

Należy dodać, że z powodu wysokich stawek rezerwy obowiązkowej, jak też braku możliwości wykorzystania środków odprowadzanych do banku centralnego, banki, aby utrzymać marżę oprocentowania na poziomie zapewniającym satysfakcjonujący zysk, były zmuszone bądź podwyższać stopę od udzielanych kredytów, bądź obniżać stopę od depozytów, albo stosować oba te posunięcia jednocześnie. W rozwiniętym systemie finansowym, tak wysokie jak w Polsce obciążenie banków tego rodzaju podatkiem, w formie nieoprocentowanych rezerw, doprowadziłoby do wyeliminowania ich z rynku na skutek utraty konkurencyjności wobec innych źródeł pozyskiwania kapitału. Dotyczy to zwłaszcza sytuacji, gdy poza bankami inne instytucje finansowe mają prawo do gromadzenia oszczędności — m.in. fundusze powiernicze, fundusze wspólnego inwestowania czy emerytalne, jak też domy maklerskie (oferujące w USA prowadzenie rachunków bieżących).

¹ Dodatkowa sesja Krajowej Izby Rozliczeniowej została przeprowadzona w celu ułatwienia bankom przejścia na nową jednostkę pieniężną, która miała wejść w życie od dnia 1 stycznia 1995 r. Pociągało to za sobą konieczność dokonania zamknięcia roku w starych jednostkach i zminimalizowania pozycji nierozliczonych (w drodze).

Rysunek 7
Stan rezerw obowiązkowych i rachunków bieżących banków w NBP



Uwagi: „Gotówka” obejmuje jedynie zadeklarowaną część rezerw obowiązkowych w kasach banków.

2.3.2. Refinansowanie banków

W 1989 r., w pierwszym roku funkcjonowania nowej struktury polskiej bankowości, kredyt refinansowy był podstawowym kanałem zasilania systemu bankowego w pieniądź. Dziewięć banków komercyjnych, w momencie wydzielenia z banku centralnego, odziedziczyło po oddziałach NBP portfele kredytowe obejmujące m.in. kredyty na inwestycje centralne. Ponieważ decyzje o kontynuowaniu bądź zaniechaniu finansowania tych przedsięwzięć nie były suwerennymi decyzjami banków „9” (musiały one wywierać się z zawartych jeszcze przez NBP umów kredytowych, a w przypadku inwestycji centralnych dostosować się do ustaleń podejmowanych na szczeblu rządu), to na NBP spoczywał obowiązek zapewnienia tym bankom takiej ilości środków finansowych, która wystarczyłaby do pokrycia w 100% potrzeb związanych z inwestycjami centralnymi i w dużej części (różnej w zależności od banku i przedsięwzięcia) z innymi odziedziczonymi projektami.

Istniała przy tym jeszcze jedna sfera działalności gospodarczej poza przedsięwzięciami ze starego portfela i inwestycjami centralnymi, która uzależniona była od kredytu refinansowego. Było nią rolnictwo. Obsługujący ten sektor Bank Gospodarki Żywnościowej, wraz z siecią będących jego częścią składową banków spółdzielczych, nie był w stanie zgromadzić takiej sumy depozytów, która pozwoliłaby zaspokoić zgłaszany przez rolnictwo popyt na kredyt. Względy polityczno-społeczne zdecydowały o tym, że luka ta wypełniana była tanim, bo oprocentowanym poniżej stopy od depozytów, kredytem refinansowym z NBP. W 1989 r. ok. 80% akcji kredytowej BGŻ miało pokrycie właśnie w kredycie refinansowym.

Konsekwencją wszystkich powyższych okoliczności był fakt, że w końcu 1989 r. bezpośrednie refinansowanie banków przez NBP stanowiło ok. 65% całości kredytu udzielonego gospodarce. Negatywne implikacje takiego stanu rzeczy były oczywiste:

- po pierwsze, ograniczona była sfera rynkowej alokacji kredytu,
- po drugie, automatyzm w refinansowaniu stanowił przeszkodę w powstawaniu międzybankowego rynku pieniężnego, a banki wykazujące deficyt środków nie szukały ich w innych bankach, lecz występowały o kredyt refinansowy,
- po trzecie, sytuacja ta stwarzała antybodźce do pozyskiwania nowych depozytów,
- po czwarte, tak duży zakres refinansowania kredytem o stopie oprocentowania niższej od stopy inflacji powodował zniekształcenia generalnego poziomu stóp procentowych, co z kolei hamowało wzrost oszczędności i proces mobilizacji kapitału w gospodarce.

Pod koniec 1989 r. NBP zaprzestał automatyzmu w refinansowaniu. Utrzymano kredyt refinansowy jako instrument zasilania systemu bankowego, ale tylko na specjalnie określone cele. Dążenie NBP do zmiany charakteru i znaczenia kredytu refinansowego oznaczało przede wszystkim konwersję podstawowego kredytu refinansowego, czyli kredytu przeznaczonego na finansowanie „starego portfela przedsięwzięć” i rolnictwa, a także wprowadzenie w 1990 r. nowego rodzaju kredytu refinansowego — kredytu redyskontowego

i kredytu lombardowego — w celu promowania bezgotówkowych form regulowania zobowiązań oraz rozwoju rynku papierów wartościowych. Konwersja tzw. kredytu podstawowego polegała m.in. na rozłożeniu spłaty istniejącego zadłużenia na sześć rocznych rat — do końca 1995 r. Zakładano, że po tym roku NBP nie będzie już prowadził refinansowania banków w tej najprostszej formie¹. Podjęto też decyzję, że kredyt w rachunku bieżącym wykorzystywany będzie jedynie do regulowania zobowiązań z tytułu rozliczeń międzybankowych.

Tabela 8

Kredyt refinansowy wykorzystany przez banki w latach 1989–1994
(stan na koniec roku) (w mld zł)

	1989	1990	1991	1992	1993	1994
Kredyt refinansowy, w tym:	20 051	26 321	34 008	35 101	46 311	53 845
— podstawowy	3 278	3 614	2 957	2 694	1 4067	585
— preferencyjny*	11 564	x	x	x	x	x
— na inwestycje centralne	3 146	8 321	14 478	20 573	27 633	34 527
— w r-ku bież.	1 931	4 765	9 645	6 995	12 574	15 227
— redyskontowy	30	8 756	5 034	2 259	3 514	2 808
— lombardowy	x	x	143	87	47	697

* Preferencyjny kredyt refinansowy przyznany był przede wszystkim Bankowi Gospodarki Żywnościowej, za pośrednictwem którego NBP zasilał rolnictwo w kredyt. W następnych latach kredyt preferencyjny zastąpiony został kredytem redyskontowym na cele rolnicze, natomiast rząd wprowadził dopłaty ze środków budżetu państwa do oprocentowania kredytów udzielanych przez poszczególne banki. Ogólne zasady korzystania z dopłat określiła ustawa, a szczegółowo — rozporządzenia Rady Ministrów.

Zob. np. Ustawa z dnia 5 stycznia 1995 r. o dopłatach do oprocentowania niektórych kredytów bankowych (Dz.U. z 1995 r., Nr 13, poz. 60).

Źródło: Biuletyny Informacyjne NBP za lata 1990–1994.

W kolejnych latach systematycznie zmniejszał się udział procentowy kredytu refinansowego we wszystkich formach w sumie bilansowej systemu bankowego (por. rysunek 8). Oprócz zaprezentowanych wyżej kroków podjętych przez NBP, zadecydowały o tym także inne czynniki. Po pierwsze, o czym już wspominaliśmy, przez cały okres 1990–1994 utrzymywała się wysoka płynność sektora bankowego, co zmniejszało zapotrzebowanie banków na kredyt refina-

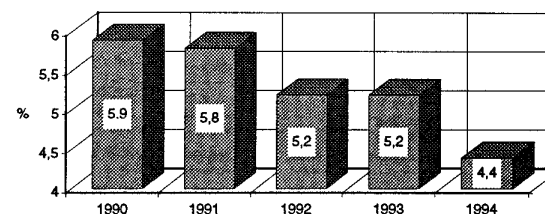
¹ Zob. Borys, G., Przekształcenia mechanizmu refinansowania banków przez bank centralny, *Bank i Kredyt* nr 7–9, 1992 r.

sowy. W 1990 r. niski popyt na kredyt refinansowy wynikał z powstrzymania się wielu podmiotów gospodarczych od brania drogiego kredytu. W następnym okresie spadek zapotrzebowania na refinansowanie wynikał z napływu depozytów do banków i nadmiaru środków płynnych.

Natomiast rosnąca kwota kredytu w rachunku bieżącym dotyczy w całości¹ tylko jednego banku — Banku Handlowo-Kredytowego, znajdującego się od 1991 r. w likwidacji, a zadłużonego od tego czasu w NBP (należności tego banku wobec NBP powiększają się z tytułu naliczanych odsetek).

Rysunek 8

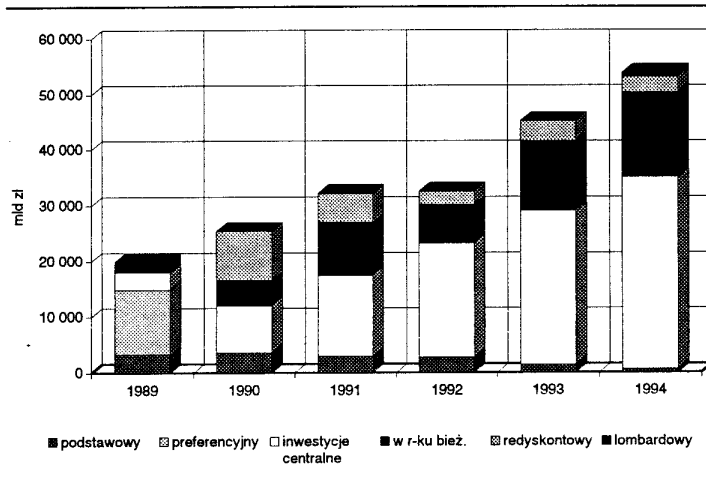
Udział kredytu refinansowego w pasywach systemu bankowego



Zmniejszające się znaczenie kredytu refinansowego jako sposobu zasilania systemu bankowego należy uznać za tendencję prawidłową. NBP powinien bowiem stać się kredytodawcą ostatniej instancji dokonując bezpośredniego finansowania tylko w wyjątkowych przypadkach, np. w sytuacji tymczasowej utraty płynności przez jedną z instytucji finansowych. Niemniej jednak kredyt refinansowy w dalszym ciągu pozostaje ważnym instrumentem sprawowania kontroli monetarnej przez NBP, a to ze względu na fakt, że stopa procentowa tego kredytu jest jednym z czynników wpływających na generalny poziom stóp procentowych na rynku.

¹ Od 31.12.92 r.

Rysunek 9
Wybrane formy kredytu refinansowego w latach 1989-1994



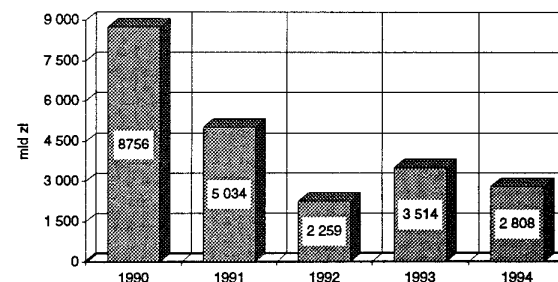
2.3.2.1. Kredyt redyskontowy

Kredyt redyskontowy wprowadzony został zarządzeniami Prezesa NBP wydanymi w 1989 roku, ale pierwszych operacji dokonano dopiero na początku 1990 roku. Do redyskonta przyjmowane są weksle z terminami płatności do 3 miesięcy. Materiał wekslowy musi być prawidłowo wystawiony, a jego oceny dokonują komitety redyskontowe oddziałów okręgowych NBP.

W celu zwiększenia zainteresowania tym instrumentem uruchamiania kredytu bank centralny oferował nieco niższą stopę oprocentowania niż w przypadku kredytu refinansowego. W 1990 r. kredyt redyskontowy wykazywał dynamiczny wzrost, a jego stan na koniec roku dochodził do 9 bilionów złotych, co stanowiło ponad 33% całego kredytu refinansowego. Pomimo popierania rozwoju tej formy refinansowania, w kolejnych latach traciła ona jednak na znaczeniu. Przy-

czyny tego stanu leżały jednak poza systemem bankowym. Wynikały przede wszystkim z braku zainteresowania kredytem dyskontowym ze strony podmiotów gospodarczych. Było to spowodowane m.in. uproszczonym trybem dochodzenia praw z weksla, co przy trudnej sytuacji wielu przedsiębiorstw nie skłaniało ich do finansowania działalności kredytem wekslowym. Inną przyczyną mogło być niedostateczne przygotowanie do korzystania z weksli handlowych w przedsiębiorstwach.

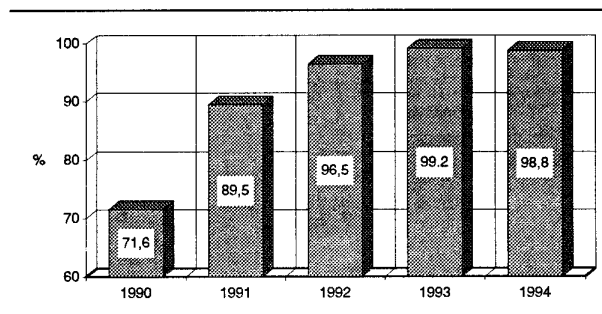
Rysunek 10
Wykorzystanie kredytu redyskontowego w latach 1990-1994 wg stanu na koniec roku



Odrębnej wzmianki wymaga zastosowanie weksli w rozliczeniach z tytułu skupu produktów rolnych. Ten rodzaj kredytu przeznaczony jest na redyskonto weksli zdyskontowanych uprzednio przez banki, a wystawionych przez państwowe i spółdzielcze przedsiębiorstwa zajmujące się skupem i przechowywaniem produktów rolnych. Kredyt skupowy ma charakter sezonowy, wynikający z okresu wegetacji roślin i stopniowej wyprzedaży produktów rolnych. Najwyższe zaangażowanie z tego tytułu notuje się w miesiącach listopad — grudzień, a najniższe — w połowie roku kalendarzowego.

W ostatnim okresie kredyt redyskontowy niemal w całości składał się z kredytu skupowego (por. rysunek 11).

Rysunek 11
Udział kredytów skupowych w kredycie redyskontowym



2.3.2.2. Kredyt lombardowy

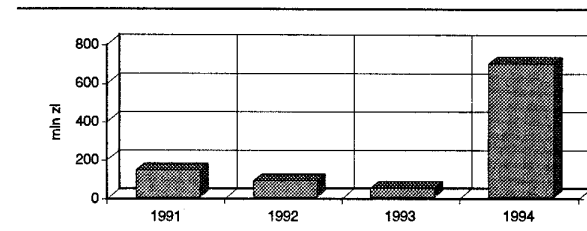
Preferowaną przez NBP formą refinansowania banków jest od pewnego czasu kredyt lombardowy. Daje on możliwość uzyskania przez banki kredytu pod zastaw papierów wartościowych (bony skarbowe, bony NBP i weksle). Maksymalna kwota kredytu może osiągnąć 90% sumy zabezpieczenia — w przypadku kredytu do 3 miesięcy lub 80% — w przypadku kredytu dłuższego niż 3 miesiące. Natomiast gdy przedmiotem zastawu są weksle, kredyt może wynieść najwyżej 75% ich wartości. Okres spłaty kredytu lombardowego nie może przekraczać 12 miesięcy.

W czerwcu 1992 r. NBP zaostrzył kryteria dostępu do kredytu lombardowego obniżając jego wysokość do 80% wartości przyjętych w zastaw papierów wartościowych emitowanych przez Rząd w imieniu Skarbu Państwa lub NBP oraz podwyższając do 500 miliardów złotych próg kapitałowy banków, które mogą mieć dostęp do tej formy refinansowania. Dawniej wymagano, by kapitał własny banku wynosił co najmniej 100 miliardów złotych.

Słaby rozwój instrumentów finansowych oraz nadmiar środków płynnych w bankach i jednoczesne limitowanie wielkości kredytu lombardowego powodowały, że skala kredytowania w tej formie nie miała

wielkiego znaczenia. W latach 1991-1993 zadłużenie banków z tego tytułu było bardzo niskie (nie przekraczało 150 mld zł). Dopiero rok 1994 przyniósł wzrost znaczenia kredytu lombardowego, ale kwota zadłużenia nadal była niewielka i osiągnęła niecałe 700 mld zł.

Rysunek 12
Wykorzystanie kredytu lombardowego w latach 1990-1994 wg stanu na koniec roku



Banki posługiwały się tym instrumentem dla gospodarowania płynnością, gdy w wyniku minimalizacji stanu gotówki w kasie i środków na rachunkach w NBP znalazły się w sytuacji chwilowego braku środków. Silną, konkurencyjną formą refinansowania dla kredytu lombardowego jest rozwijający się rynek międzybankowy.

2.3.3. Bony pieniężne NBP

Wspomnieliśmy już wcześniej, że traktowanie stopy rezerw obowiązkowych jako najważniejszego regulatora ilości pieniądza rezerwowego w systemie bankowym wynikało z faktu nieistnienia otwartego rynku pieniężnego, na którym bank centralny mógłby dokonywać operacji zakupu lub sprzedaży odpowiednich instrumentów. W 1990 r. sytuację komplikował dodatkowo fakt, że w czasie całego roku występowała nadwyżka budżetowa, przez co nie mógł pojawić się podstawowy instrument rynku pieniężnego — weksel (bon) skarbowy.

W tych warunkach bank centralny podjął decyzję o emitowaniu własnych papierów mobilizacyjnych w postaci bonów pieniężnych z

miesięcznym terminem wykupu (o nominalach 10 mld zł, 1 mld zł, 100 mln zł). Sprzedawane z dyskontem bony oferowane były krajowym bankom i podmiotom gospodarczym oraz osobom fizycznym na cotygodniowych przetargach. Nabywca miał prawo odsprzedażania bonów bankowi centralnemu przed terminem ich zapadalności, po cenie ogłaszanej przez emitenta. Również NBP ogłaszał oferty odkupu bonów od banków zawierające maksymalną cenę odkupu danego typu bonu oraz kwotę, jaką gotowy był wydatkować na ten cel. Po pewnym czasie bank centralny stracił swą pozycję jedyne go kontrahenta przy sprzedaży i zakupie krótkoterminowych papierów rynku pieniężnego, a w 1991 r. pojawiły się pierwsze informacje o transakcjach między-bankowych tymi papierami.

Rynek bonów NBP nie był na tyle szeroki, by mógł w istotny sposób wpływać na sytuację na rynku pieniężnym. Jakkolwiek w okresie sierpień-grudzień 1990 r. zakupy bonów angażowały poważną część nadwyżek płynności banków.

W 1991 r., gdy rozpoczęto emisję bonów skarbowych, bony pieniężne NBP stawały się coraz mniej potrzebne, toteż ich udział w sprzedaży papierów wartościowych stopniowo zmniejszał się. Ponadto, podaż bonów skarbowych była na tyle duża, że oferowanie dodatkowo bonów NBP zaczynało być zbędną konkurencją. W końcu, na początku 1992 r., zawieszono ich sprzedaż. Przywrócono ją pod koniec 1994 r. dla uzupełnienia podaży papierów wartościowych, które mogłyby służyć do absorbowania nadwyżek płynności w systemie bankowym¹.

2.3.4. Wykorzystywanie bonów skarbowych

Rozpoczęcie wykorzystywania bonów skarbowych, jako podstawowego instrumentu polityki pieniężnej banku centralnego do sterowania podażą kredytu i wysokością stopy procentowej w ramach operacji otwartego rynku nastąpiło w połowie 1991 r.

Tak późne wprowadzenie tego instrumentu nie było wynikiem braku przygotowania ze strony NBP czy braku potencjalnego zapotrzebowania, ale raczej wahań ze strony organów rządowych. Zdecydowały się one na emisję bonów skarbowych w momencie powstania konieczności sfinansowania szybko rosnącego deficytu budżetu państwa.

¹ Zob. Zarządzenie Nr A/2/93 Prezesa Narodowego Banku Polskiego z dnia 22 lipca 1993 r. w sprawie emisji oraz zasad i trybu sprzedaży i wykupu bonów pieniężnych Narodowego Banku Polskiego (Dz. Urzędowy NBP Nr 10, poz. 17).

stwa. Już wcześniej NBP nauczył się sterować do pewnego stopnia płynnością systemu bankowego przez operowanie własnymi bonami pieniężnymi i był przygotowany do prowadzenia aukcyjnej sprzedaży bonów o różnych terminach.

Początkowo bankowi centralnemu przyznano pasywną rolę sprzedawcy papierów skarbowych. Na kolejnych aukcjach bonów — poczynawszy od 1992 r. — oferty sprzedaży bonów przekraczały znacznie popyt na nie (zwłaszcza dotyczyło to bonów o krótszych terminach wykupu). Szybki wzrost stanu bonów w portfelach banków był dowodem na traktowanie tych papierów w niezgodzie z ich normalnym przeznaczeniem, tzn. nie jako form gospodarowania płynnością, lecz jako działalności zastępującej udzielanie kredytów. Natomiast z punktu widzenia rządu sprowadzało się to do stosowania krótkoterminowych instrumentów w zastępstwie instrumentów o dłuższym horyzoncie czasowym.

Obserwacje sytuacji na pierwotnym rynku bonów wskazywały na stopniowe obniżanie się stopy dochodu, czyli wzrost płynności systemu bankowego, który — przy malejącym popycie na kredyt — osiągał pewne korzyści z tej formy lokowania wolnych nadwyżek. Przy czym była to korzyść podwójna, w związku z brakiem ryzyka inwestowania w rządowe papiery wartościowe i ich wysoką dochodowością i płynnością.

2.3.5. Operacje otwartego rynku¹

Pierwszą próbą wykorzystania techniki operacji otwartego rynku do regulowania środków płynnych pozostających w dyspozycji banków były operacje prowadzone za pomocą bonów pieniężnych. W praktyce polegały one na zasileniu banków w tzw. kredyt aukcyjny pod zastaw papierów wartościowych, lub na przyjmowaniu przez bank centralny tzw. lokaty aukcyjnej od banków². Instrument ten nie był stosowany szeroko przede wszystkim ze względu na dostateczną

¹ Szerzej zob. Osiński, J., *Operacje otwartego rynku Narodowego Banku Polskiego*, referat na konferencję: Rynki finansowe w Polsce, Narodowy Bank Polski, Stara Wieś, 1995 r.; Sławiński, A., Pietrewicz, J., *Rola rynku pieniężnego w zarządzaniu płynnością*, referat na konferencję: Rynki finansowe w Polsce...; Sławiński, A., *Rynek pieniężny, w System finansowy w Polsce*, praca zbiorowa, SGH, (w druku).

² Zob. Zarządzenie Nr A/3/91 Prezesa Narodowego Banku Polskiego z dnia 6 kwietnia 1991 r. w sprawie wprowadzenia "Regulaminu aukcyjnej sprzedaży i odkupu przez banki od Narodowego Banku Polskiego papierów wartościowych" (Dz. Urzędowy NBP Nr 3, poz. 7, Nr 4, poz. 9 i Nr 7 poz. 19).

płynność systemu bankowego w 1990 r. Istniały także inne przeszkody — natury technicznej np. niedoskonały system rozliczeń międzybankowych. Brak innych instrumentów rynku pieniężnego, w tym przede wszystkim bonów skarbowych, również należał do czynników wstrzymujących rozwój tego typu operacji.

W 1992 r. zostały zapoczątkowane zmiany, które doprowadziły do zastosowania operacji otwartego rynku w dojrzałej formie. Po pierwsze, rynek pieniężny zaczął rozwijać się w szybszym tempie (m.in. ze względu na deficyt budżetowy), a po drugie, NBP podjął reformę systemu rozliczeń międzybankowych. Rachunki bieżące banków komercyjnych zostały scentralizowane w centrali NBP, a ponadto w 1993 r. rozpoczęła działalność Krajowa Izba Rozliczeniowa.

W grudniu 1992 r. Prezes NBP wydał zarządzenie regulujące obrót papierami wartościowymi między Narodowym Bankiem Polskim a bankami komercyjnymi¹. Zarządzenie precyzowało zasady i tryb dwóch typów operacji:

- warunkowego zakupu przez NBP od banków papierów z obowiązkiem ich odkupu przez banki w uzgodnionym w umowie terminie tzw. operacji REPO (od ang. *repurchase agreement*) oraz
- warunkowej sprzedaży przez NBP papierów bankom z obowiązkiem ich odkupu przez NBP w uzgodnionym w umowie terminie tzw. operacji Reverse REPO (od ang. *reverse repurchase agreement*).

Operacje prowadzone są w formie aukcji, w których mogą uczestniczyć wyłącznie banki będące dealerami rynku pieniężnego (ograniczenie to dotyczy aukcji bonów skarbowych). Czas trwania warunkowego zakupu lub sprzedaży papierów (mieszczący się w przedziale od 2 do 14 dni) określa bank dokonujący zakupu (raz jest nim NBP, innym razem bank komercyjny).

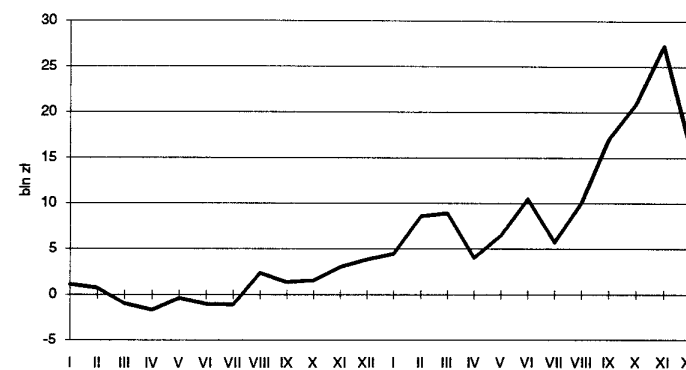
Począwszy od połowy 1993 r. operacje otwartego rynku zaczęły zyskiwać na znaczeniu. Praktycznie od tego czasu dominowały operacje warunkowej sprzedaży papierów przez NBP, dokonywane w celu zmniejszenia ilości wolnych środków banków komercyjnych. W 1994 r. liczba wszystkich operacji REPO wynosiła 15 (w 1993 r.

¹ Zob. Zarządzenie Nr A/7/92 Prezesa Narodowego Banku Polskiego z dnia 17 grudnia 1992 r. w sprawie wprowadzenia "Regulaminu aukcyjnego obrotu papierami wartościowymi pomiędzy Narodowym Bankiem Polskim a bankami" (Dz. Urzędowy NBP Nr 14, poz. 27).

— 39), a przeciętna wielkość operacji na jednej aukcji ukształtowała się na poziomie 1,4 bln zł (w 1993 r. — 0,8 bln zł). Natomiast liczba operacji Reverse REPO wzrosła z 90 w 1993 r. do 196 w 1994 r., przy jednoczesnym znacznym powiększeniu się przeciętnej wielkości operacji: z 1,1 bln zł w 1993 r. do ponad 3 bln zł w 1994 r.

Rysunek 13

Przeciętna dzienne wielkość operacji warunkowych otwartego rynku zwiększających (-) bądź zmniejszających (+) płynność systemu bankowego w latach 1993-1994



W 1994 r. nadwyżka płynnych środków w bankach była zjawiskiem trwale się utrzymującym. Zwrotny charakter operacji warunkowej sprzedaży bonów skarbowych, absorbujących środki banków tylko na pewien czas, spowodował konieczność zastosowania nowego sposobu skutecznie ograniczającego płynność systemu. W lipcu 1994 r. NBP wprowadził zatem kolejny instrument — operacje bezwarunkowego kupna lub sprzedaży papierów wartościowych z własnego portfela (ang. *outright sale*)¹. Pierwsza bezwarunkowa sprzedaż bonów skarbowych miała miejsce 12 lipca 1994 r.

¹ Zob. Zarządzenie Nr A/1/94 Prezesa Narodowego Banku Polskiego z dnia 7 lipca 1994 r. w sprawie wprowadzenia "Regulaminu bezwarunkowej sprzedaży oraz zakupu przez Narodowy Bank Polski w trybie aukcyjnym papierów wartościowych od banków" (Dz. Urzędowy NBP Nr 14, poz. 22).

W latach 1993-1994 operacje otwartego rynku stały się najważniejszym instrumentem oddziaływania NBP na płynność systemu bankowego, a zatem na kształtowanie się podaży pieniądza kreowanej przez banki. Instrument ten, aczkolwiek nie wywiera bezpośredniego wpływu na podaż pieniądza, to jednak pozwala na bardzo elastyczne dostosowywanie się banku centralnego do bieżącej sytuacji na rynku. Powszechnie, operacje otwartego rynku uważane są więc za najbardziej dogodny instrument polityki pieniężnej. Ich wykorzystanie nie łączy się z wywieraniem nacisku na banki komercyjne — obie strony przystępują do umowy dobrowolnie — a zarazem inicjatorem operacji jest zawsze bank centralny.

Wydaje się, że z powodu spłat rat zadłużenia zagranicznego Polski, które łączą się z odkupem walut obcych od banków depozytowo-kredytowych, w najbliższych latach będzie nam towarzyszyć nadwyżka płynności w bankach. Stąd NBP będzie prawdopodobnie wykorzystywać operacje otwartego rynku w coraz szerszym zakresie, zmniejszając stopniowo rolę pozostałych instrumentów, w tym ograniczając znaczenie (i wysokość) stopy rezerw obowiązkowych.

2.3.6. Stopy procentowe NBP

Stopy procentowe od instrumentów NBP były przez długi czas najważniejszymi stopami w całym systemie finansowym, ale w miarę zmniejszania udziału refinansowania banków przez NBP zaczęły stawać się tylko jednym z elementów uwzględnianym przez banki handlowe w kształtowaniu ich własnej polityki stóp procentowych, a nie wyłączną stopą odniesienia. Najważniejsze stopy procentowe NBP w latach 1990-1994 zawiera tabela 9.

Graficzny obraz zmian stóp procentowych w okresie VI 1990 — II 1995 r. przedstawia rysunek 14.

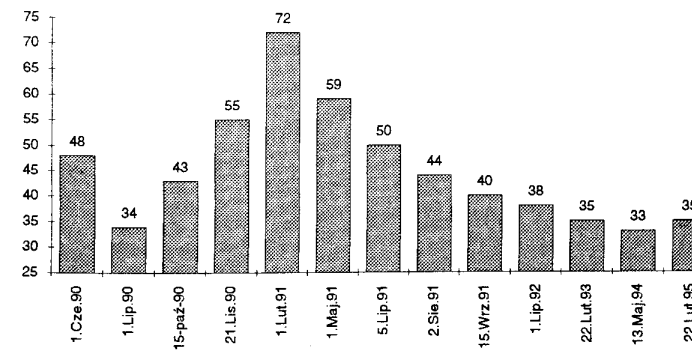
Podstawowymi czynnikami branymi przez NBP pod uwagę przy określaniu polityki stóp procentowych były przede wszystkim:

- bieżąca i oczekiwana stopa inflacji,
- stopy procentowe na rynku międzybankowym,
- sytuacja budżetu państwa, zapotrzebowanie na finansowanie przez system bankowy,
- tendencje w kształtowaniu się rezerw dewizowych,
- relacje tendencji stóp procentowych i cen w Polsce do relacji za granicą (przede wszystkim utrzymywanie tzw. realnie

Tabela 9
Zmiany podstawowych stóp procentowych NBP w latach 1990–1994

Okres obowiązywania		Kredyt		
Od	Do	refinansowy	redyskontowy	lombardowy
1 stycznia 1990	31 stycznia 1990	432	196	
1 lutego	28 lutego	240	96	
1 marca	31 marca	120	64	
1 kwietnia	30 kwietnia	96	52	
1 maja	31 maja	66	36	
1 czerwca	30 czerwca	48	28	
1 lipca	14 października	34	28	34
15 października	20 listopada	43	36	43
21 listopada	31 stycznia 1991	55	48	55
1 lutego	30 kwietnia	72	60	72
1 maja	4 lipca	59	51	59
5 lipca	1 sierpnia	50	44	50
2 sierpnia	14 września	44	39	44
15 września	31 maja 1992	40	36	40
1 czerwca	do 30 czerwca	40	36	39
1 lipca	21 lutego 1993	38	32	37
22 lutego	13 maja	35	29	33
14 maja 1994	21 lutego 1995	33	28	31
22 lutego 1995		35	31	34

Rysunek 14
Stopy kredytu refinansowego od czerwca 1990 r.

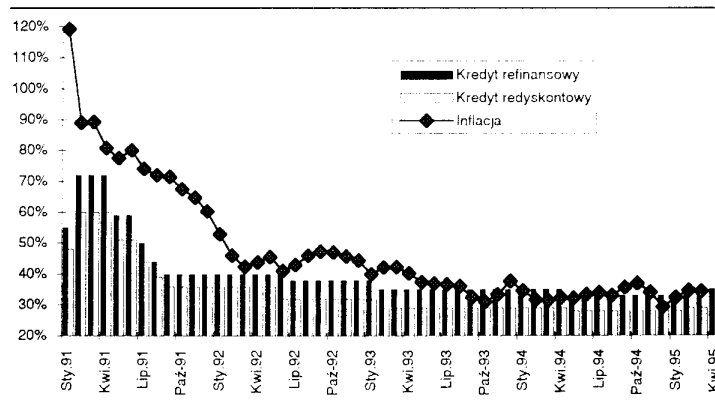


dotatniej stopy procentowej i stopy dochodu z wkładów złotych wyższej od stopy dochodu z wkładów w walutach obcych, dla uniknięcia ucieczki od waluty krajowej do walut obcych).

Analizując politykę stóp procentowych należałoby uwzględnić co najmniej kilka z wymienionych wyżej czynników, choć najważniejsze wydaje się sprawdzenie, czy rzeczywiście przestrzegano zasady tzw. realnie dodatniej stopy procentowej. W tym celu konieczne jest przyjęcie, jako bazy odniesienia, pewnego miernika inflacji. Najlepiej byłoby oczywiście zweryfikować tę hipotezę porównując wysokość stóp inflacji i inflacji oczekiwanej. Jednakże mierzenie oczekiwań sprawia zasadniczą trudność, tym bardziej, że dopiero od niedawna publikowane są przewidywania inflacyjne niezależnych instytucji badawczych i banków. Natomiast poważne odchylenia między stopą inflacji prognozowaną przy sporządzaniu ustawy budżetowej a rzeczywistością osiąganą zmuszają do rezygnacji z przyjęcia oficjalnej stopy inflacji jako przybliżenia oczekiwanej. Można zauważyć, że na oczekiwania inflacyjne bardzo silny wpływ wywiera przeszła inflacja, co oznacza, że indeks cen z minionego okresu jest przedmiotem ekstrapolacji. Porównanie dwóch stóp procentowych NBP i stopy inflacji zawiera rysunek.

Rysunek 15

Stopy procentowe NBP i stopa inflacji

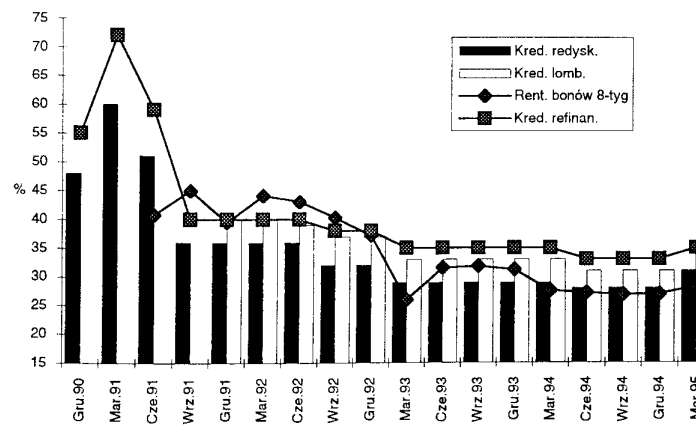


W 1991 r. i pierwszych dwóch miesiącach 1992 r. podstawowe stopy NBP były niższe od stopy inflacji z poprzednich 12 miesięcy. Było to wynikiem umyślnie prowadzonej polityki, mającej na celu obniżanie oczekiwań inflacyjnych i brania pod uwagę inflacji prognozowanej, a nie zrealizowanej w przeszłości. Jednakże tempo ograniczania inflacji słabło i występowały okresy, gdy stabilizowała się ono w granicach 30-35%.

Jak można zauważyć na rysunku, w okresie od początku 1992 r. do końca 1994 r. stopa inflacji przeważnie przekraczała wysokość podstawowych stóp NBP. Tylko w kilku miesiącach było inaczej — wrześniu, październiku i listopadzie 1993 r., od lutego do sierpnia 1994 r. i w grudniu 1994 r. Ponieważ stopy procentowe banków są dla depozytów terminowych bliskie stopom kredytu refinansowego, a dla kredytów nieco wyższe, oznacza to, że polityka utrzymywania realnie dodatniej stopy procentowej była realizowana skutecznie.

Rysunek 16

Stopy procentowe NBP oraz stopa dochodu z bonów skarbowych



2.3.7. Kurs walutowy

Wśród podstawowych założeń polityki kursowej realizowanej w latach dziewięćdziesiątych należy wymienić *traktowanie kursu złotego do walut obcych jako instrumentu polityki antyinflacyjnej* — w celu ograniczenia przenoszenia wzrostu cen towarów importowanych na ceny krajowe — oraz *utrzymywanie konkurencyjności eksportu z Polski* za granicą, czyli unikanie nadmiernego aprecjowania waluty krajowej (obie te przesłanki nie zawsze były ze sobą zgodne).

Polityka kursowa w latach 1990-1994 przeszła przez dwa wyraźne okresy. Od początku 1990 r. do połowy października 1991 r. obowiązywał w Polsce **system sztywnych kursów walutowych**. W ramach programu stabilizacyjnego z 1990 r. przyjęto bowiem, że kurs walutowy będzie odgrywał rolę nominalnej kotwicy antyinflacyjnej. Zamrożenie jego wysokości w wyrażeniu nominalnym miało hamować inflację w dwojaki sposób: po pierwsze, przez wyeliminowanie wpływu dewaluacji złotego na ceny krajowe towarów, a po drugie, przez stabilizowanie oczekiwań inflacyjnych. W rezultacie od 2 stycznia 1990 r. do połowy maja 1991 r. kurs dolara USA wynosił 9500 złotych.

Tak długi okres utrzymywania sztywnego nominalnego kursu złotego do USD spowodował głęboki spadek jego realnej wartości, zmiany w relacjach kursowych z pozostałymi walutami i, w konsekwencji, niekorzystne tendencje w polskim handlu zagranicznym. W rezultacie w połowie maja 1991 r. zdewaluowano złotego w stosunku do USD o 16,8% oraz **powiązano kształtowanie złotego z koszykiem pięciu walut** najważniejszych partnerów handlowych, przy uwzględnieniu dodatkowo struktury zadłużenia zagranicznego. W skład tego koszyka weszły: dolar USA (45%), marka niemiecka (35%), funt brytyjski (10%) oraz frank francuski i frank szwajcarski (po 5%). Wagi przypisane każdej z tych pięciu walut (podane w nawiasach) w przybliżeniu odpowiadają udziałom poszczególnych walut w rozliczeniach w polskim handlu zagranicznym, a stosowanie koszyka 5 walut sprzyja stabilności kursu przez uśrednienie jego wahań.

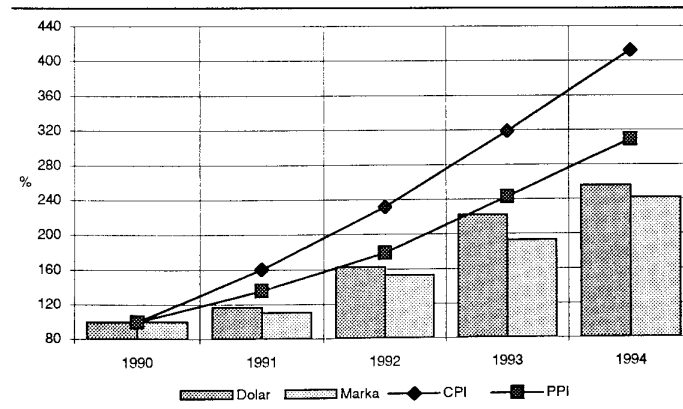
Pomimo odejścia w maju 1991 r. od USD jako podstawowego punktu odniesienia dla kształtowania kursu złotego, jego kurs nadal pozostawał kursem sztywnym w stosunku do koszyka pięciu walut (11100 zł). **Zasadnicza zmiana systemu kursowego nastąpiła w**

połowie października 1991 r. Polegała ona na odejściu od systemu sztywnego kursu walutowego na rzecz mechanizmu **pełzającej dewaluacji**, tj. niewielkich codziennych zmian kursowych (początkowo 9 zł dziennie, następnie — wobec wzrostu podstawy — 11, 12 i 15 zł, a później 17 i 18 zł). Przyjęto wówczas, że miesięczne tempo dewaluacji będzie wynosić w przybliżeniu 1,8% w skali miesiąca.

Poziom dewaluacji wyznaczono tak, aby z jednej strony kurs nie oddziaływał proinflacyjnie, a z drugiej strony tak, aby nie hamował on rozwoju polskiego eksportu i sprzyjał wzrostowi rezerw dewizowych. Aby stymulować ten ostatni, w lutym 1992 r. oraz w sierpniu 1993 r. dokonano dwóch dodatkowych, skokowych dewaluacji złotego (odpowiednio o 12% i 8% w stosunku do koszyka pięciu walut). Deprecjacja dolara w złotych w latach 1992-1993 uległa wyraźnemu spowolnieniu.

Rysunek 17

Dynamika wzrostu kursu dolara i marki na tle dynamiki cen konsumpcyjnych (CPI) i produkcji przemysłowej (PPI) w latach 1990-1994



W rezultacie tych wszystkich zmian oraz ożywienia gospodarczego w Polsce i u naszych głównych partnerów handlowych, nastąpiło wyraźne zdynamizowanie polskiego eksportu, zarówno rejestrowanego jak i nier rejestrowanego. W efekcie od jesieni 1993 r. zaczęły szybko rosnąć rezerwy dewizowe w systemie bankowym, co oznaczało, że w wyniku rozliczeń z zagranicą i nagromadzenia aktywów zagranicznych następuje wzrost roli składnika zagranicznego w kreacji pieniądza krajowego. W konsekwencji, w celu utrzymania zaplanowanych wielkości podaży pieniądza i inflacji oraz uwzględniając oczekiwane tendencje w 1994 r., NBP z dniem 13 września 1994 r. obniżył wielkość miesięcznej skali dewaluacji złotego w stosunku do koszyka pięciu walut do poziomu 1,5% (16 zł dziennie).

Tabela 10
Kursy walut wchodzących w skład koszyka walutowego
w latach 1990-1994

	1990	1991	1992	1993	1994
Dolar	9 500	11 072	15 449	21 079	24 312
Marka	6 396	7 061	9 778	12 330	15 454
Frank Fr.	1 888	2 066	2 867	3 603	4 488
Frank Szw.	7 496	7 975	10 886	14 392	18 282
Funt ang.	18 486	20 167	23 963	31 422	37 896
Indeks cen konsumpcyjnych (CPI)	100,0	160,4	231,5	318,5	412,4
Indeks cen produkcji (PPI)	100,0	135,7	178,4	242,5	309,0

Uwagi: W tabeli podano przeciętne miesięczne kursy walut w grudniu poszczególnych lat.

Okazało się to jednak zbyt mało i w następnych miesiącach 1994 r. oraz na początku 1995 r. ponownie dokonano kilkakrotnych obniżek stopy dewaluacji (od początku 1995 r. ustalono stopę dewaluacji złotego do koszyka 5 walut na 1,2% miesięcznie). Wzrost aktywów zagranicznych systemu bankowego stwarzał w 1994 r. zagrożenie inflacyjne. Banki sprzedawały nadwyżki napływających dewiz bankowi centralnego, dysponując dzięki temu dodatkowymi środkami płynnymi. Jak już zaznaczaliśmy, było to przesłanką wielu operacji absorbujących płynność systemu bankowego, w formie warunkowej sprzedaży papierów skarbowych przez NBP.

2.3.8. Metody dyskrecjonalne i administracyjne

Utrzymująca się przez cały 1990 r. duża płynność sektora bankowego, mierzona nadwyżkowymi — ponad rezerwy obowiązkowe — środkami banków na rachunkach w NBP oraz szybszy od oczekiwanego wzrost wolumenu kredytu dla podmiotów gospodarczych wskazywały na ograniczoną skuteczność pośrednich instrumentów kontroli monetarnej stosowanych przez NBP. Skłaniało to kierownictwo banku centralnego do sięgania po metody administracyjnego oddziaływania na działalność banków komercyjnych. Oprócz przewidzianego w Prawie bankowym ustalania pułapów oprocentowania kredytów i stopy dyskontowej oraz wysokości prowizji, Prezes NBP wywierał moralną presję na banki, przejawiającą się w ustalaniu minimalnego oprocentowania niektórych rodzajów depozytów oraz w zalecaniu bankom wstrzemięźliwej polityki kredytowej¹. W przypadku banków państwowych zalecenia te przybrały wręcz formę wytycznych, limitujących przyrost akcji kredytowej. Pułapy te ustalone były przy tym w sposób mechaniczny, tzn. jako procentowy wskaźnik (jednakowy dla wszystkich banków) przyrostu lub zmniejszenia zadłużenia w stosunku do jego stanu na określony dzień.

Po pewnym czasie zastosowano nieco wymyślniejszą metodę ustalania limitów przyrostu zadłużenia kredytowego, tzn. z uwzględnieniem sumy bilansowej i funduszy własnych na początku 1990 r. Od momentu wprowadzenia do Prawa bankowego możliwości czasowego wprowadzania ograniczeń wartości udzielonych przez banki kredytów, wielkość pułapów kredytowych na dany kwartał mogła być regulowana w drodze zarządzenia Prezesa NBP. Pułapy te nie dotyczyły lokat w innych bankach (w obrębie banków państwowych), co ułatwiałoby rozwój rynku międzybankowego. Był on jednak ograniczony tylko do części sektora bankowego, z wyłączeniem banków prywatnych.

O ile działania tego typu można byłoby jeszcze usprawiedliwić w 1990 r., w pierwszym roku funkcjonowania systemu bankowego w nowym otoczeniu, gdy NBP uczył się roli banku centralnego w gospodarce rynkowej, o tyle nie powinno się wykorzystywać zmiany Prawa bankowego sankcjonującej możliwość nakładania na banki

¹ Okazją i forum, gdzie Prezes NBP wywierał wpływ na politykę banków były głównie spotkania tzw. Rady Banków, jak też listy, zalecenia i inne metody osobistej perswazji.

ograniczeń kredytowych. Mogłoby to skłaniać do przyjęcia niewłaściwego kierunku polityki banku centralnego. Przyjęcie takich rozwiązań może stawiać pod znakiem zapytania konsekwentne realizowanie reformy polskiego systemu bankowego, oznaczać nawrót do centralnego sterowania systemem finansowym i dlatego można uważać je za potencjalnie szkodliwe.

Banki odczuwały szczególnie dotkliwie skutki limitowania akcji kredytowej pod koniec 1990 i w latach 1991-1992. Słabe możliwości alternatywnych form lokowania środków powodowały występowanie nadpłynności w systemie bankowym. Z jednej strony mogło to ułatwiać zwiększenie chłonności przy plasowaniu emisji bonów skarbowych, ale z drugiej, prowadziło do utraty potencjalnych dochodów przez banki i ograniczania dopływu pieniądza do gospodarki.

W 1993 r. możliwe stało się całkowite odejście od metod administracyjnych w tym względzie, gdyż instrumenty rynku pieniężnego znajdujące się w dyspozycji NBP okazały się wystarczające.

2.4. Nadzór bankowy, podstawy prawne, zadania i metody działania

Podstawowym celem działalności nadzoru bankowego jest, zgodnie z art. 100 ustawy, „zapewnienie bezpieczeństwa wkładów oszczędnościowych i lokat gromadzonych w bankach, zgodności działalności banków z przepisami ustawy Prawo bankowe, w szczególności w zakresie stosunków z osobami prawnymi i fizycznymi”. Dla realizacji wyżej określonego celu nadzór bankowy wykonuje następujące czynności:

- dokonuje analizy bilansu banku,
- bada realizację obowiązku utrzymywania płynności płatniczej przez bank,
- bada zgodność udzielanych kredytów i pożyczek z Prawem bankowym (przede wszystkim pod względem przestrzegania norm koncentracji — art. 35),
- bada zabezpieczenia kredytów i pożyczek oraz terminowość ich spłat,
- bada stosowane oprocentowanie kredytów i pożyczek oraz wkładów oszczędnościowych i lokat,
- bada sytuację finansową banku.

Generalny Inspektorat Nadzoru Bankowego przy wykonywaniu swych funkcji opiera się na przepisach Prawa bankowego, ustawy o NBP oraz przepisach wykonawczych wydawanych przez Prezesa NBP.

2.4.1. Normy i współczynniki przezorności bankowej

Narodowy Bank Polski spełnia funkcje kontrolne wobec banków, nadzorując przestrzeganie zasad przezorności w gospodarowaniu powierzonymi im zasobami. Wydaje w tym celu odpowiednie przepisy prawne, które początkowo miały formę zaleceń, a następnie przyjęły formę zarządzeń.

2.4.1.1. Zalecenia Prezesa NBP

Prezes NBP wydawał od 1990 r. na podstawie art. 54 ustawy o Narodowym Banku Polskim zalecenia, których zadaniem było nakłonić banki do bezpiecznego gospodarowania powierzonymi przez depozytów środków pieniężnymi.

Zalecenie (nr 1) odnosiło się do **zasad udzielania kredytów**¹, a jego treścią było określenie zasad i trybu postępowania banków w tym zakresie. Banki powinny były zdefiniować w regulaminach wewnętrznych zasady udzielania kredytów i pożyczek, określić pełnomocnictwa odnośnie wysokości kredytów, które mogą być udzielane przez osoby na poszczególnych stanowiskach, ustalić kompetencje organów banku (osób i ciał kolegialnych). Innym wymogiem było prowadzenie dokumentacji przyznanых i wykorzystanych kredytów, prowadzenie dokumentacji każdego kredytobiorcy zawierającej dane o jego sytuacji finansowej i zadłużeniu wobec banku. Zalecenie to określało dokładnie charakter oraz zakres informacji i dokumentów, jaki powinien znajdować się w aktach kredytowych, a także ustalało obowiązek przeprowadzania okresowej oceny zdolności kredytowej każdego z kredytobiorców. Ponadto, nałożono na banki wymóg opracowania jednolitych wzorów dokumentów dotyczących podstaw podjęcia decyzji kredytowych, analizy i obserwacji sytuacji finansowej kredytobiorcy, terminarza umownych i faktycznych spłat kredytów, łącznego zadłużenia kredytobiorcy.

¹ Zalecenie Nr 1 z dnia 10 sierpnia 1990 r. dotyczące postępowania banków przy udzielaniu kredytów.

Zalecenie (nr 2) dotyczące przeglądu i klasyfikacji kredytów¹ zawierało zobowiązanie banków do dokonania przez nie wewnętrznego przeglądu i klasyfikacji należności od klientów i banków dla oceny ich jakości. Przegląd ten miał być realizowany w trybie następującym:

1. ocena realnych spłat zaciągniętych kredytów i uzyskanych dochodów z ich oprocentowania,
2. ocena prawidłowości realizowanej polityki kredytowej, ochrona przed ewentualnymi stratami z tytułu ryzyka kredytowego.

NBP zalecił bankom, aby prowadziły ewidencję i analizę kredytów według terminów, w celu wyodrębnienia kredytów przeterminowanych i następnie poddania ich szczególnej kontroli. Klasyfikacja aktywów miała odbywać się według następujących grup:

- należności od klientów i banków w sytuacji normalnej
- należności od klientów i banków w sytuacji trudnej,
- należności od klientów i banków w sytuacji wątpliwej lub spornej.

Wymagano przy tym stosowania trzech kryteriów, zgodnie z którymi miało być dokonane klasyfikowanie kredytów do określonej grupy, w sposób podany w poniższym zestawieniu.

Kryteria ocen	Grupa I		Grupa II	Grupa III
	Kredyty normalne	Kredyty pod obserwacją	Kredyty w sytuacji trudnej	Kredyty w sytuacji wątpliwej lub spornej
1. Spłaty kredytów	terminowe		opóźnienie ponad 3 miesiące	opóźnienie ponad 9 miesięcy
2. Wynik finansowy	dodatni	możliwość pogorszenia		
3. Informacje o działalności gospodarczej	pozytywne	obniżenie produkcji, spadek zapasów, pogorszenie płatności zadłużenia w postępowaniu upadłościowym		lub likwidacyjnym, nie regulują swoich zobowiązań

¹ Zalecenie Nr 2 z dnia 10 sierpnia 1990 r. dotyczące przeglądu i klasyfikacji należności od klientów i banków.

Zaklasyfikowanie należności do jednej z grup zależało nie tylko od oceny terminowości spłaty, ale i od sytuacji finansowej kredytobiorcy. Jednakże podział ten był niedoskonały — mimo oczywistych zagrożeń występowała możliwość zaklasyfikowania do grupy I „pod obserwacją” także tych klientów, których szanse spłaty zobowiązań były niewielkie.

Zalecenie (nr 3) dotyczące obliczania i utrzymywania przez banki współczynnika wypłacalności¹ po raz pierwszy definiowało ten współczynnik i wprowadziło go do praktyki. Współczynnik wypłacalności określono jako relację funduszy własnych netto banku do jego ważonych ryzykiem aktywów i zaangażowania pozabilansowego. Zgodnie ze standardami międzynarodowymi, zalecono bankom dążenie do osiągnięcia 8% poziomu współczynnika w terminie do 1 stycznia 1993 r.

W zaleceniu określono również wagi ryzyka odpowiadające poszczególnym pozycjom bilansu. Wysokość przyjętych wówczas wag przedstawia poniższe zestawienie.

Nazwa pozycji bilansu albo pozycji pozabilansowej	Waga ryzyka
Kasa, środki płynne	
Bank centralny	
Budżet centralny	0
Budżety lokalne	
Banki z krajów OECD, EWG i Arabii Saudyjskiej	20
Banki mające siedzibę w Polsce	30
Inne banki	50
Konta porządkujące	30
Kredyty i inne zobowiązania klientów w sytuacji trudnej, wątpliwej i spornej	300
Kredyty i inne zobowiązania klientów pod obserwacją	140
Kredyty i inne zobowiązania pozostałych klientów	
Pozostałe pozycje aktywów	100
Akredytywy, gwarancje, czeki gwarantowane, inne akredytywy potwierdzone, kredyty przyznane i nie wykorzystane (dla klientów w sytuacji trudnej, wątpliwej i spornej)	300
Akredytywy, gwarancje, czeki gwarantowane, inne akredytywy potwierdzone, kredyty przyznane bez wykorzystanych	140
Inne akredytywy, gwarancje, czeki gwarantowane, inne akredytywy potwierdzone, kredyty przyznane bez wykorzystanych	100

¹ Zalecenie Nr 3 z dnia 10 sierpnia 1990 r. dotyczące obliczania i utrzymywania przez banki współczynnika wypłacalności.

Regulacje zawarte w Zaleceniu nr 3 miały na celu osiągnięcie przez polskie banki wymaganej w krajach Wspólnot Europejskich relacji własnego kapitału do aktywów obarczonych i ważonych ryzykiem.

Kapitał banku, służący do wyliczania współczynnika wypłacalności składać się mógł z kilku kategorii funduszy:

1. **Funduszy własnych podstawowych** określonych jako kapitał podstawowy wraz ze statutowymi rezerwami i nierozliczonym wynikiem finansowym,
2. **Funduszy własnych II kategorii** składających się z funduszy ryzyka, funduszu środków trwałych, funduszu postępu technicznego, funduszu inwestycyjnego i dewizowego, czyli innych niepodzielnych środków należących do akcjonariuszy,
3. Funduszy tworzących tzw. **zasoby stałe III kategorii** obejmujących pożyczki partycypacyjne i niektóre długoterminowe wkłady (za zezwoleniem NBP).

Jednocześnie określono wzajemne relacje między powyższymi kategoriami kapitału. Zgodnie z zasadami zawartymi w Zaleceniu nr 3 kapitał przyjmowany do wyliczania współczynnika składał się z funduszy własnych podstawowych oraz funduszy własnych II kategorii i zasobów stałych III kategorii (które nie mogły być wyższe niż 50% funduszy podstawowych), przy czym suma dwóch ostatnich kategorii nie mogła przewyższać wartości funduszy podstawowych.

Zalecenie (nr 4) dotyczące opracowywania i zbierania informacji dla potrzeb działalności Biura Ryzyka¹, nakładało na banki obowiązek dostarczania do NBP informacji o większych dłużnikach, wobec których zaangażowanie banku przekraczało kwotę 10 mld zł.

Zalecenie (nr 5) dotyczące pomiaru płynności banków², miało na celu nakłonienie banków do zrównoważenia okresów, na które przyjmują wkłady z okresami zagospodarowania środków, tak aby uniknąć ewentualnego ryzyka płynności (które pojawiłoby się w chwili naporu na wycofywanie wkładów przez klientów). Innym motywem

¹ Zalecenie Nr 4 z dnia 18 września 1990 r. dotyczące opracowywania i zbierania informacji dla potrzeb działalności Biura Ryzyka.

² Zalecenie Nr 5 z dnia 18 września 1990 r. dotyczące pomiaru płynności finansowej banków.

wprowadzenia tego zalecenia było zachęcenie banków do kontroli ryzyka stóp procentowych.

Banki miały prowadzić ewidencję aktywów i pasywów oraz kont pozabilansowych w układzie grup podmiotów (banki, klienci, budżet oraz papiery wartościowe i inne pozycje) i sporządzać comiesięczne sprawozdania zestawiające salda pozycji dla każdego okresu. Okresy zapadalności aktywów i wymagalności pasywów w każdej z grup zostały określone następująco¹:

- a vista,
- poniżej miesiąca,
- od 1 do 3 miesięcy,
- od 3 do 6 miesięcy,
- od 6 miesięcy do 1 roku,
- od 1 roku do 2 lat,
- od 2 do 5 lat,
- powyżej 5 lat.

Zalecenie to miało istotne luki i niedogodności, gdyż traktowało ono wkłady a vista jako całkowicie płynne, podczas gdy znaczna ich część „osiada” na długie okresy i tylko ok. 30% należy traktować jako całkowicie płynne i wymagalne w każdym momencie.

Wydawaniu zaleceń przez Prezesa NBP przyświecały dwa podstawowe cele. Po pierwsze, chodziło o wprowadzenie nowoczesnych zasad przezorności, które przybliżyłyby warunki działania banków w Polsce do sytuacji banków w krajach rozwiniętych, a po drugie - o nauczenie pracowników banków przygotowywania odpowiednich dokumentów sprawozdawczych, wdrożenie ich do obserwowania pewnych tendencji i przyjęcia odpowiednich metod pracy i procedur. Zalecenia stanowiły też wstępny etap do przygotowania wyczerpujących regulacji w wyżej wymienionych zakresach.

2.4.1.2. Zarządzenia Prezesa NBP

Przepisami, które nakładały szczególne obowiązki na banki, wynikającymi z delegacji ustawowych Prawa bankowego, były zarządzenia Prezesa NBP. W opracowaniu zajmujemy się tylko niektórymi, ale jak się wydaje, najważniejszymi zarządzeniami dotyczącymi

¹ Przejściowo — do końca 1990 r. — banki sporządzały skróconą wersję sprawozdań z uwzględnieniem jako ostatniej kategorii danych powyżej 1 roku.

funkcjonowania banków, chroniącymi ich bezpieczeństwo oraz zaufanie publiczne i wpływającymi na sytuację finansową banków.

Najważniejszym zarządzeniem było w tym względzie **Zarządzenie Nr 19/92 w sprawie równoważenia ryzyka bankowego w drodze tworzenia rezerw celowych**¹. Banki miały obowiązek równoważyć ryzyko wynikające z udzielonych kredytów i innych wierzytelności przez tworzenie i utrzymywanie odpowiednich tzw. *rezerw celowych*. Rezerwy te miały być tworzone na podstawie zindywidualizowanej oceny ryzyka obciążającego każdą należność w wysokości:

- 20% w odniesieniu do należności poniżej standardu,
- 50% w odniesieniu do należności wątpliwych,
- 100% w odniesieniu do należności straconych.

Przy tworzeniu rezerw banki uwzględniały (tzn. odejmowały od wielkości należności stanowiącej podstawę dokonywania odpisów na rezerwy celowe) wartość gwarancji Skarbu Państwa, Narodowego Banku Polskiego, banków z krajów OECD oraz banków krajowych², a także wartość środków zablokowanych na rachunku w danym banku, stanowiących zabezpieczenie należności udzielonej przez ten właśnie bank.

Rezerwy można było stopniowo zmniejszać w miarę spłaty należności przez dłużnika. Natomiast rozwiązanie mogło nastąpić w dwu przypadkach: po całkowitej spłacie należności, albo po spisaniu należności w straty (jeżeli mimo dołożenia należytej staranności wyczerpane zostały możliwości wyrównania straty).

Podobnie jak we wcześniej omawianym Zaleceniu nr 3, ustalanie ryzyka powinno było się opierać na rozpatrywaniu dwóch kryteriów dotyczących dłużnika: terminowości spłat kapitału i odsetek oraz sytuacji ekonomiczno-finansowej. Zarządzenie określało jakiego rodzaju czynniki należy brać pod uwagę przy ocenie sytuacji ekonomiczno-finansowej (por. poniższe zestawienie).

¹ Zarządzenie Nr 19/92 Prezesa Narodowego Banku Polskiego z dnia 18 listopada 1992 r. (Dz.Urzędowy NBP Nr 11, poz. 23)

² W przypadku gwarancji banków krajowych zarządzenie pozwalało zmniejszyć należność jedynie do wysokości 50% gwarantowanej kwoty.

Czynniki obiektywne	Czynniki subiektywne
Wysokość współczynników:	Jakość zarządzania (kadra kierownicza)
— Rentowności	Stopień zależności od rynku (zagranicznego, krajowego, lokalnego)
— Zyskowności kapitału	
— Wyplacalności (gdy dłużnikiem był bank)	Stopień zależności od dotacji, zamówień rządowych, kilku głównych dostawców lub odbiorców
— Płynności	
— Rotacji należności	
— Rotacji zapasów	

Zmienione, w stosunku do Zalecenia nr 3, kategorie należności oraz czynniki determinujące zaliczenie konkretnego kredytu do jednej z nich prezentuje poniższe zestawienie.

Kryteria ocen	Kategorie należności			
	Normalne	Poniżej standardu	Wątpliwe	Stracone
Spłaty kredytów	terminowe	opóźnienie spłat kapitału albo odsetek powyżej 7 dni do 3 miesięcy	opóźnienie spłat kapitału albo odsetek od 3 do 6 miesięcy	opóźnienie spłat kapitału albo odsetek dłuższe niż 6 miesięcy
Wynik finansowy	dodatni	pojawiające się i utrzymujące się przez 3 miesiące straty	straty naruszające kapitał (fundusz statutowy, fundusz zasobowy)	
Informacje o działalności gospodarczej	pozytywne	pogorszenie sytuacji	znaczne pogorszenie sytuacji dłużnika	dłużnicy postawieni w stan upadłości albo likwidacji, bank wystąpił na drogę sądową, miejsce pobytu dłużnika nie jest znane, sytuacja ekonomiczno-finansowa pogorszyła się tak znacznie, że w sposób nieodwracalny uniemożliwia spłacenie długu

Zarządzenie Nr 19/92 obowiązywało od początku 1993 r. do końca 1994 r. W okresie tym wywarło duży wpływ na sytuację finansową i bezpieczeństwo systemu bankowego. Banki zmuszone były do utworzenia rezerw celowych na pozycje „zaległe” tzn. uznane za przeterminowane w momencie przeprowadzonych badań portfeli kredytów oraz do dokonywania odpisów na rezerwy w miarę regularnego przeglądu portfela należności. Z upływem czasu okazało się, że należałoby lepiej dopasować wymogi prawne do funkcjonowania banków i napotykanym przez nie problemom oraz zwrócić większą uwagę na cały portfel aktywów (łącznie z lokatami międzybankowymi, inwestycjami w papiery wartościowe rynku kapitałowego i in.). Wyniknęła też konieczność dostosowania regulacji do projektowanych zmian w Bankowym Planie Kont i w sprawozdawczości bankowej oraz do nowo wprowadzonej Ustawy o rachunkowości¹. Stąd pojawiła się koncepcja nowego zarządzenia dotyczącego ryzyka bankowego.

Zarządzenie Nr 13/94 w sprawie zasad tworzenia rezerw na ryzyko związane z działalnością banków jest regulacją całościową, mającą na celu przede wszystkim zapewnienie bezpieczeństwa gromadzonych przez banki wkładów oszczędnościowych i lokat².

Banki mają obowiązek tworzenia rezerw celowych na **wszelkie** należności od podmiotów finansowych i niefinansowych (z wyłączeniem odsetek).

Wielkość rezerw na poszczególne grupy należności nie została zmieniona w porównaniu do brzmienia poprzedniego zarządzenia, ale dokonano uzupełnienia przepisów w kwestii — aktywów innych niż należności. W odniesieniu do tych elementów aktywów rezerwy tworzy się w wysokości różnicy między ich wartością księgową a bieżącą wartością rynkową.

Zachowano dotychczasowe wyłączenia spod obowiązku tworzenia rezerw celowych — banki mogą zmniejszyć podstawę tworzenia rezerw o gwarancje lub poręczenia Skarbu Państwa i Narodowego Banku Polskiego, gwarancje banków krajów należących lub współpra-

¹ Zob. Ustawa z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (Dz.U. z 1994 r. Nr 121, poz. 591).

² Zarządzenie Nr 13/94 Prezesa Narodowego Banku Polskiego z dnia 10 grudnia 1994 r. w sprawie zasad tworzenia rezerw na ryzyko związane z działalnością banków (Dz. Urzędowy NBP Nr 23, poz. 36).

cujących z OECD, gwarancje banków krajowych, poręczenia podmiotów znajdujących się w dobrej sytuacji finansowej i osiągających zysk przez ostatnie 12 miesięcy (do kwoty stanowiącej 15% ich kapitału), blokadę na rachunku bankowym, zastaw na prawach z papierów wartościowych emitowanych przez Skarb Państwa, Narodowy Bank Polski, rządy albo banki centralne krajów OECD lub z bankowych papierów wartościowych (przy czym wymienione papiery muszą być zdeponowane w banku). Uwzględniono również zabezpieczenie hipoteczne na niezamieszkałej nieruchomości (do 50% wyceny jej wartości przez biegłego) oraz zastaw na prawach z papierów wartościowych znajdujących się w obrocie giełdowym (ale tylko do 30% ich wartości rynkowej).

Banki zobowiązane są do dokonywania kwartalnego (poprzednio — miesięcznego) przeglądu należności i udzielonych gwarancji oraz klasyfikowania ich do odpowiedniej grupy. Zasady klasyfikacji należności zostały zachowane w odniesieniu do oceny sytuacji ekonomiczno-financej dłużnika. Dokonano jedynie zmian w zakresie terminów opóźnień w spłatach (por. poniższe zestawienie).

Grupa należności	Termin
Normalne	Spłata kapitału i odsetek prawidłowa
Poniżej standardu	Opóźnienie spłat kapitału lub odsetek od 1 do 3 miesięcy
Wątpliwe	Opóźnienie spłat kapitału lub odsetek od 3 do 6 miesięcy
Stracone	Opóźnienie spłat kapitału lub odsetek dłuższe niż 6 miesięcy

Ponadto przyjęto, że jeśli należności od dłużników posiadają gwarancje lub poręczenia Skarbu Państwa lub Narodowego Banku Polskiego, to niezależnie od oceny sytuacji ekonomiczno-financej kredytobiorcy można je klasyfikować jako normalne. Zarządzenie 13/94 zawiera też nowy zapis regulujący zmianę klasyfikacji należności. Przeniesienie należności do kategorii o niższym stopniu ryzyka może nastąpić wówczas, gdy dłużnik przez co najmniej 3 miesiące dokonuje regularnej obsługi swojego zadłużenia (po uprzednim odzyskaniu zdolności kredytowej, albo po zmianie umownych warunków spłaty kredytu).

W porównaniu z poprzednią regulacją w Zarządzeniu 13/94 dokonano następujących zmian:

- objęto szerszy zakres aktywów banku obowiązkiem tworzenia rezerw,
- zwiększono możliwości uwzględnienia zabezpieczeń i gwarancji,
- wydłużono okresu, w którym należy uwzględniać opóźnienia w spłacie,
- zmniejszono częstotliwości dokonywania przeglądów portfela przez banki.

W Zarządzeniu Nr 7/93 w sprawie norm dotyczących pokrycia funduszami własnymi aktywów banku ogłoszono nowy sposób obliczania i prezentowania przez banki współczynnika wypłacalności¹. Banki zobowiązane są do przysyłania informacji o kształtowaniu się wysokości tego współczynnika oraz utrzymywania funduszy własnych na takim poziomie, aby zapewnić pokrycie aktywów i zobowiązań pozabilansowych funduszami własnymi.

W zarządzeniu przyjęto nowe zasady ustalania wag ryzyka, których zakres wynosi teraz od 0% do 100%, a wagi ryzyka przypisane są do poszczególnych pozycji w sposób zaprezentowany w zestawieniu (na sąsiedniej stronie).

Za kapitał stanowiący podstawę kalkulacji współczynnika wypłacalności zarządzenie uznaje: kapitał własny, zapasowy, rezerwowowy oraz niepodzielony zysk (w bankach państwowych za bazę przyjmuje się odpowiedniki tych funduszy, w tym także fundusz majątku trwałego). Ponadto, przy obliczaniu współczynnika banki biorą pod uwagę fundusze uzupełniające II kategorii oraz zasoby stałe III kategorii. Podobnie jak poprzednio, zasoby stałe III kategorii mogą stanowić najwyżej połowę funduszy własnych podstawowych, a łącznie z funduszami uzupełniającymi nie mogą przekraczać poziomu funduszy własnych podstawowych.

¹ Zarządzenie Nr 7/93 Prezesa Narodowego Banku Polskiego z dnia 20 maja 1993 r. (Dz. Urzędowy NBP nr 6, poz. 11).

Pozycja bilansu	Waga ryzyka
gotówka, należności banku centralnego, budżetu państwa i zabezpieczone gwarancjami rządowymi, NBP, a także gdy należność zabezpieczona jest środkami zablokowanym na rachunku banku	
należności od banków centralnych i rządów krajów należących do OECD oraz zabezpieczone ich gwarancjami	0%
papiery wartościowe banku centralnego, rządowe papiery wartościowe, należności zabezpieczonych papierami rządowymi i papierami banku centralnego, papiery rządowe krajów OECD i należności zabezpieczone takim papierami	10%
należności od banków krajów należących do lub współpracujących z OECD oraz należności zabezpieczone gwarancjami banków z tych krajów	20%
należności od banków mających siedzibę w Polsce i zabezpieczone ich gwarancjami, należności od banków centralnych i rządów z krajów spoza OECD lub zabezpieczone ich gwarancjami,	30%
należności od innych banków i należności zabezpieczone ich gwarancjami, należności od budżetów lokalnych i zabezpieczone gwarancjami tych budżetów oraz konta porządkujące	50%
Majątek trwały materialny należności od pozostałych podmiotów finansowych, niefinansowych, inne papiery wartościowe i pozostałe pozycje aktywów operacje pozostałe	100%
Operacje pozabilansowe	
zobowiązania wobec NBP zobowiązania wobec budżetu państwa zobowiązania wobec banków centralnych i rządów krajów OECD zobowiązania zabezpieczone gwarancjami NBP zobowiązania zabezpieczone gwarancjami rządowymi zobowiązania zabezpieczone blokadą na rachunku w banku	0%
zobowiązania zabezpieczone papierami wartościowymi NBP zobowiązania zabezpieczone rządowymi papierami wartościowymi zobowiązania zabezpieczone papierami wartościowymi banków centralnych i rządów krajów OECD	10%
zobowiązania wobec krajów należących albo współpracujących z OECD zobowiązania zabezpieczone gwarancjami banków krajów należących lub współpracujących z OECD	20%
zobowiązania wobec banków centralnych i rządów krajów spoza OECD zobowiązania zabezpieczone gwarancjami banków centralnych i rządów krajów spoza OECD zobowiązania wobec banków w Polsce, zabezpieczone gwarancjami banków mających siedzibę w Polsce	30%
zobowiązania wobec innych banków zobowiązania zabezpieczone gwarancjami innych banków zobowiązania wobec budżetów lokalnych zobowiązania zabezpieczone gwarancjami budżetów lokalnych	50%
zobowiązania wobec pozostałych podmiotów finansowych zobowiązania wobec podmiotów niefinansowych pozostałe pozycje	100%

Kategoria	Rodzaje funduszy
Fundusze własne podstawowe	Kapitał (fundusz) podstawowy Kapitał (fundusz) zapasowy Kapitały (fundusze) rezerwowe Fundusz majątku trwałego Niepodzielony zysk z roku ubiegłego
Fundusze uzupełniające II kategorii	Rezerwa na ryzyko i wydatki Fundusz inwestycyjny Fundusz postępu techniczno-ekonomicznego Rezerwa na fundusz ogólnego ryzyka bankowego Rezerwa rewaluacyjna
Zasoby stałe III kategorii	Pasywa podporządkowane lub przyswojone

Obliczony w wyżej zaprezentowany sposób „kapitał” banku trzeba pomniejszyć o kwoty odpowiadające niezgromadzonemu, wymaganym rezerwom celowym, stratom z poprzedniego roku, stratom z bieżącego roku sprawozdawczego i udziałom kapitałowym banku (poza bankiem centralnym).

Współczynnik wypłacalności w Polsce liczony jest, w myśl tego zarządzenia, w sposób bardziej ostrożny niż w krajach Wspólnot Europejskich. Wagi ryzyka w wielu przypadkach są na wyższym poziomie. Zmusza to polskie banki do znacznie ostrożniejszej polityki kredytowej, a z drugiej strony, stawia je w znacznie mniej korzystnej pozycji konkurencyjnej w stosunku do banków zagranicznych. Można sądzić, że podstawowym celem utrzymania ostrych norm przezorności jest doprowadzenie do uzdrowienia polskiego systemu bankowego.

Zarządzenie Nr 4/93 w sprawie ustalenia norm dopuszczalnego ryzyka walutowego w działalności banków dotyczy właściwie wielkości pozycji wymiany walutowej, jaką powinny utrzymywać banki posiadające uprawnienia dewizowe¹. Zdefiniowano w nim podstawowe pojęcia z zakresu wymiany walutowej oraz określono dopuszczalne limity pozycji walutowych w relacji do funduszy własnych banku (por. zestawienie na sąsiedniej stronie).

¹ Zarządzenie Prezesa Narodowego Banku Polskiego nr 4/93 z dnia 19 marca 1993 r. w sprawie ustalenia norm dopuszczalnego ryzyka walutowego w działalności banków (Dz. Urzędowy NBP nr 4, poz. 7) oraz Zarządzenie Nr 8/94 Prezesa Narodowego Banku Polskiego z dnia 5 lipca 1994 r. zmieniające zarządzenie ... (Dz. Urzędowy Nr 13, poz. 21)

Pojęcie	Definicja	Norma
Pozycja walutowa operacyjna otwarta (długa lub krótka)	Względem pojedynczej waluty oznacza saldo wartości wszystkich aktywów i pasywów w danej walucie z uwzględnieniem kontraktów pozabilansowych w danej walucie; pozycja walutowa długa — wartość aktywów w danej walucie przewyższa wartość pasywów, pozycja walutowa krótka — wartość pasywów przekracza wartość aktywów	Do 15% funduszy własnych banku
Pozycja walutowa strukturalna	Dotyczy niektórych pozycji bilansu banku o charakterze długoterminowym — dotacje dla oddziałów zagranicznych i udziały w zagranicznych podmiotach finansowych	Indywidualna zgoda Prezesa NBP
Pozycja walutowa globalna	Różnica między wartością wszystkich pozycji długich i krótkich w walutach obcych	Do 30% funduszy własnych banku
Pozycja walutowa maksymalna	Suma wartości bezwzględnych wszystkich pozycji długich i krótkich w walutach obcych	Do 40% funduszy własnych banku

W załączniku do tego zarządzenia ustalono obowiązki banku dokonującego operacji walutami obcymi, które obejmują następujące kwestie: określenie limitów dla każdego rodzaju operacji i przygotowanie odpowiednich procedur, wskazanie jednostek banku i poszczególnych pracowników uprawnionych do ich wykonywania, stworzenie systemu mierzenia ryzyka ciężącego na operacjach, wprowadzenie odpowiedniego systemu sprawozdawczego oraz kontroli wewnętrznej.

2.4.2. Bankowy plan kont i system sprawozdawczy

Treść niektórych zaleceń wydanych przez Prezesa NBP w 1990 r. weszła do podstawowego dokumentu regulującego zasady rachunkowości bankowej — Bankowego Planu Kont — który został wprowadzony do praktyki w 1991 r.¹

¹ Zob. Zarządzenie Prezesa Narodowego Banku Polskiego Nr 1 z dnia 12 grudnia 1991 r. w sprawie jednolitych zasad rachunkowości bankowej (Dz. Urzędowy NBP Nr 2, poz. 3).

Nowy plan kont zbliżył system rachunkowości i sprawozdawczości w Polsce do norm międzynarodowych¹. Zmusił banki do stworzenia nowych, wewnętrznych rozwiązań w księgowości i stworzenia systemu szybkiego wewnętrznego przepływu informacji. Ponadto, przyspieszył obieg informacji w systemie bankowym, dając NBP podstawy informacyjne do wprowadzenia nowoczesnych metod i narzędzi sterowania systemem bankowym².

Zgodnie z zasadami rachunkowości bankowej banki zobowiązane są do prowadzenia rachunkowości w sposób systematyczny i kompletny, w układzie chronologicznym. Podstawami do prowadzenia rachunkowości są:

- bankowy plan kont,
- pełne i zgodne ze stanem faktycznym odzwierciedlenie formalnej i materialnej treści operacji bankowych,
- ustalenie wartości poszczególnych składników aktywów i pasywów, dochodów i kosztów ich uzyskania, zysków i strat nadzwyczajnych,
- wyodrębnienie danych o decydującym znaczeniu, dla zapewnienia rzetelnej i pełnej informacji o stanie i sytuacji finansowej banku,
- wycena rynkowej wartości aktywów i pasywów i ustalenie wyniku finansowego,
- zapewnienie realnej wartości wyniku finansowego³.

W zarządzeniu Prezesa NBP Nr 5/93 wprowadzono obowiązek publikowania rocznych sprawozdań finansowych banków, w jednolitym układzie, co pozwala na dokonanie oceny wyników i sytuacji finansowej oraz przeprowadzanie porównań w czasie i między bankami⁴.

¹ Dopiero ustawa o rachunkowości z 1994 r. wprowadziła powszechnie rachunkowość, którą dla banków tworzył Bankowy Plan Kont.

² Zob. Zarządzenie Prezesa Narodowego Banku Polskiego Nr 22, z dnia 10 grudnia 1992 r. w sprawie zasad, zakresu i terminów przekazywania do NBP informacji ekonomicznych przez banki (Dz.Urządowy Nr 13, poz. 26).

³ Zob. Wielgórska, J., *Bank komercyjny w świecie rachunkowości*, Warsztaty bankowca, Olympus, Warszawa, 1994 r.

⁴ Zarządzenie nr 5/93 Prezesa NBP z dnia 30 marca 1993 r. w sprawie zasad ogłaszania zweryfikowanych bilansów banków oraz ich rachunków zysków i strat (Dz.Urządowy NBP nr 4, poz. 8 z późniejszymi zmianami).

W 1994 r. NBP rozpoczął prace nad nowym planem kont oraz systemem sprawozdawczym dla banków. Jednym z motywów podjęcia prac nad nowymi zasadami rachunkowości dla banków było przyjęcie przez Sejm Ustawy o rachunkowości¹. Oczekuje się, że nowy plan kont i system sprawozdawczy wejdą w życie stopniowo w trakcie 1995 r., a obowiązywać będą od 1996 r. Tak długi okres — a mianowicie cały 1995 r. — będzie poświęcony na przygotowania w bankach do wdrożenia tych systemów, tj. na dostosowanie wewnętrznych planów kont i systemów sprawozdawczych, na opracowanie nowych wzorów raportów, jak również na przeszkolenie pracowników, którzy będą się zajmować tymi zagadnieniami.

2.4.3. Działalność nadzoru bankowego w Polsce

Generalny Inspektorat Nadzoru Bankowego działa od połowy 1990 r., a jego personel kontynuuje naukę wypełniania nowych zadań w warunkach, gdy normy i zalecenia tworzone są na bieżąco i wchodzą w życie. Po pierwszych doświadczeniach widoczne staje się dopasowanie regulacji prawnych do rzeczywistości, a zwłaszcza do warunków funkcjonowania banków. Jednocześnie unormowania prawne wywierają nacisk na banki — zmuszają je do dostosowania się przez podnoszenie jakości portfela i zachowanie odpowiedniej dbałości w polityce kredytowej np. w kwestii koncentracji kredytów (choć ten problem jest w dużej mierze efektem odziedziczonych portfeli w bankach „9”²).

Działalność nadzoru bankowego prowadzona jest w dwóch zasadniczych formach — w postaci kontroli analitycznej (zewnętrznej) oraz inspekcji na miejscu. Nadzór bankowy przede wszystkim zbiera i wstępnie przetwarza dane nadsyłane przez banki³. Stanowią one materiał do dokonania analiz sytuacji poszczególnych banków, ich grup oraz całego systemu. Drugi rodzaj badania sytuacji banku to inspekcja na miejscu, podczas której pracownicy nadzoru dokonują

¹ Ustawa z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (Dz.U. Nr 121, poz. 591). Ustawa zawiera m.in. wzór bilansu banku, rachunku wyników i sprawozdania z przepływów środków pieniężnych.

² W wielu nowych bankach nadmierna koncentracja wierzytelności nie była jednak efektem przejścia bagażu przeszłości czyli długów starych klientów z NBP, ale błędów w zarządzaniu.

³ W praktyce polskiej nadzór bankowy otrzymuje od banków wszystkie informacje (poza bilansami miesięcznymi »z załącznikami«, które trafiają do Departamentu Statystyki, ale są przekazywane do wykorzystania przez GINB).

kontroli przestrzegania przepisów prawa bankowego i regulacji Prezesa NBP m.in. przez przegląd dokumentów, wysłuchanie wyjaśnień pracowników itd.

W przypadku stwierdzenia uchybień lub nieprawidłowości dyrektor departamentu — Generalny Inspektor Nadzoru Bankowego ma prawo do wydawania zaleceń pokontrolnych. Uprawnienia te dotyczą przekazywania bankowi indywidualnych zaleceń, nakazywania zmian w postępowaniu zarządu banku, i ostatecznie — złożenia wniosku o odwołanie członków zarządu. W przypadkach poważniejszych nieprawidłowości lub zagrożeń dla funkcjonowania banku powiadamia o tym Prezesa NBP, który podejmuje odpowiednie kroki, gdy bank znajduje się w sytuacji, która mogłaby stanowić bezpośrednie zagrożenie dla jego deponentów i akcjonariuszy lub całego systemu bankowego. W szczególnych przypadkach nadzór może zwracać się do Prezesa NBP o odebranie bankowi licencji na prowadzenie operacji bankowych. W okresie od 1990 r. do końca 1994 r. tylko kilka banków postawiono, na wniosek nadzoru bankowego, w stan likwidacji bądź upadłości¹. Znacznie więcej banków zmuszonych zostało do wdrożenia programów naprawczych.

2.4.4. Uprawnienia Prezesa NBP w stosunku do zagrożonych banków

Wspomniano już, że Prezes NBP ma uprawnienia do wywarcia wpływu na bank, znajdujący się w trudnej sytuacji, aby wdrożyć odpowiedni rodzaj postępowania prowadzący do poprawy jego funkcjonowania.

W przypadku, gdy bank poniósł stratę w wysokości przewyższającej kwotę jego funduszy własnych (lub gdy istnieje groźba jej wystąpienia w takim rozmiarze) statutowe władze banku, poinformowane przez nadzór o niekorzystnych tendencjach, powinny wszcząć działania, mające na celu poprawę sytuacji w banku. Jednakże gdy nie są skłonne do podjęcia takich decyzji samodzielnie, Prezes NBP może w tej sytuacji wydać szczególne zalecenia dotyczące np. przywrócenia płynności płatniczej banku, zwiększenia funduszy własnych, zaniechania określonych form reklamy. Gdy stwierdza się, że władze

¹ Biorąc pod uwagę również banki spółdzielcze liczba ta zwiększyłaby się do ok. 46 (z tego 10 przypada na banki depozytowo-kredytowe).

banku uchylają się od spełnienia tych zaleceń albo rażąco naruszają prawo lub działalność banku stwarzając zagrożenie dla interesów posiadaczy wkładów Prezes NBP może:

- wystąpić z wnioskiem do odpowiednich organów banku o odwołanie prezesa, wiceprezesa lub innego członka zarządu banku bezpośrednio odpowiedzialnego za powstałe nieprawidłowości,
- zawiesić w czynnościach członka zarządu banku,
- ograniczyć zakres działalności banku przez zakaz zawierania nowych umów,
- powołać zarząd tymczasowy (na okres nie dłuższy niż trzy miesiące).

Ponadto, Prezes NBP ma prawo do powołania zarządu komisarycznego, któremu przysługuje prawo podejmowania wszystkich decyzji zastrzeżonych w ustawach i statucie dla organów banku. Zarząd komisaryczny przejmuje pełną kontrolę nad bankiem.

Może zająć też potrzeba wprowadzenia w życie postępowania uzdrawiającego (obowiązek ten należy do władz zagrożonego banku, ale gdy te nie są skłonne go podjąć, to decyzję taką może podjąć Prezes NBP). Program naprawczy powinien zawierać diagnozę dotychczasowej sytuacji banku: tj. przyczyn powstania niekorzystnej sytuacji, analizę portfela aktywów, kosztów i dochodów, struktury lokat i wkładów, struktur organizacyjnych. Następnie program taki powinien zawierać propozycje nowych celów i zadań banku, wraz z terminami osiągnięcia zakładanych efektów i podziałem zadań na określone komórki organizacyjne banku. Taki program musi zostać zaaprobowany przez Prezesa NBP. Jeśli w banku zostaje powołany zarząd komisaryczny, to jego głównym zadaniem jest opracowanie i wdrożenie takiego programu naprawczego.

Prezes NBP ma prawo do podjęcia decyzji o likwidacji banku lub jego przejściu przez inny bank, na mocy art. 107 Prawa bankowego, gdy suma niepodzielonych funduszy własnych banku zmniejszyła się o połowę. Przy przejściu banku przez inny bank na nowego właściciela przechodzą również wszelkie zobowiązania i wierzytelności przejętego banku. Następuje również rozwiązanie organów banku, możliwe jest również dokonanie zmian warunków pracy i płac pracowników, w tym także wypowiedzenia pracy. Przy likwidacji nie jest określona z góry kolejność zaspokajania wierzycieli, brak też przepisów o ochronie wkładów w likwidowanej jednostce. Prezes NBP ma pełne uprawnienie

nia odnośnie ustalenia kolejności zaspokajania roszczeń oraz szczegółowego określenia warunków i trybu likwidacji banku (najczęściej w formie przejęcia przez inny bank). W praktyce pierwszeństwo zachowują osoby fizyczne — posiadacze wkładów oszczędnościowych i terminowych.

Warunkiem postawienia banku w stan upadłości jest stwierdzenie, że aktywa banku nie wystarczą na zaspokojenie jego zobowiązań. Po podjęciu decyzji przez Prezesa NBP o zawieszeniu działalności banku do sądu zgłaszany jest wniosek o ogłoszenie upadłości. Kolejność zaspokojenia wierzycieli jest określona przez 1025 art. kodeksu postępowania cywilnego, przy czym w pierwszej kolejności zaspokajane są wierzycielności z tytułu wkładów oszczędnościowych, lokat i rachunków bieżących. Jednakże należy zdawać sobie sprawę, że przezwyciężenie w trakcie procesu upadłościowego nie da się uzyskać ze sprzedanej masy upadłościowej sum wystarczających na zaspokojenie roszczeń wszystkich wierzycieli.

Przy upadłości banku konieczne jest przestrzeganie procedur, określonych odpowiednimi przepisami prawa, które przewidują m.in.:

- wyznaczenie przez sąd syndyka upadłości, przy czym syndykiem może być osoba fizyczna albo prawna (np. inny bank),
- przejęcie zarządzania bankiem przez syndyka,
- zawieszenie uprawnień i obowiązków członków zarządu, likwidatora i zarządu komisarycznego, rozwiązanie organów kolegialnych banku,
- rozwiązanie stosunku pracy z pracownikami,
- zgłoszenie upadłości banku do rejestru, w którym wpisany jest bank,
- wyznaczenie terminu zgłaszania przez wierzycieli roszczeń (trzy miesięcznego) i wyznaczenie terminu rozprawy w celu zawarcia układu z wierzycielami co do sposobu i zakresu spłaty wierzycielności,
- ewentualną sprzedaż banku przez sędziego-komisarza na zasadzie przetargu (nabycie w stanie wolnym od zobowiązań poza wkładami oszczędnościowymi, lokatami i rachunkami bankowymi oraz służebnościami gruntowymi) — w przypadku, gdy układ z wierzycielami nie zostaje zawarty lub sprzedaż majątku przez zbycie poszczególnych jego składników — jeśli nie dojdzie do zbycia na zasadzie przetargu.

2.4.5. Bezpośrednie i pośrednie formy zaangażowania NBP w ratowanie zagrożonych banków¹

Jak wynika z obserwacji działalności nadzoru bankowego unikał on raczej stawiania banków w stan upadłości, preferując likwidację i przejmowanie majątku oraz zobowiązań banku przez inne, mocniejsze finansowo i organizacyjnie instytucje bankowe. Podstawowym celem tej polityki wydaje się zachowanie zaufania publicznego do krajowych instytucji bankowych i zapobieganie ewentualnej panice, która mogłaby zagrozić całemu systemowi bankowemu. Ponadto, likwidacja daje możliwość bardziej elastycznego postępowania przez nadzór bankowy z zagrożonym bankiem, pozwalając na wybór najbardziej stosownej decyzji co do przyszłości danego banku. Zaletą, z tego punktu widzenia, jest możliwość podjęcia decyzji przez Prezesa NBP odnośnie kolejności zaspokajania roszczeń wierzycieli banku oraz ustalenia procedury sprzedaży aktywów.

W przypadku decyzji o przejęciu zagrożonego banku przez inny bank, istnieje ponadto możliwość pomocy NBP dla banku przejmującego. Pomoc ta pomoże przyjąć wiele różnych form:

- zasilenia przejmującej instytucji specjalnym kredytem refinansowym,
- zasilenia przejmującej instytucji specjalnym kredytem lombardowym,
- zdyskontowania weksli wystawionych na okres do 1 roku, z prawem do ich prolongowania,
- udzielenia gwarancji dla emisji obligacji albo objęcie emisji obligacji,
- objęcia akcji emitowanych przez przejęty bank,
- czasowego uchylecia obowiązku odprowadzania rezerw obowiązkowych od depozytów przejętego banku.

Wszystkie rodzaje dłużnych papierów wartościowych czy kredytów mają charakter preferencyjny. Dyskonto weksla może np. wynosić tylko 1% w skali roku, podobnej wysokości może być kupon obligacji.

Objęcie akcji banku przez NBP traktowane jest natomiast jako ostateczność, gdy nie można znaleźć żadnego banku, który byłby

¹ Sytuacja ulegnie zmianie dzięki rozpoczęciu działalności przez Bankowy Fundusz Gwarancyjny, o czym szerzej w rozdziale 6.

gotowy przejąć zagrożony bank. NBP podjął decyzję o bezpośrednim zainwestowaniu w kilka banków w celu ich uzdrowienia, po przeanalizowaniu możliwych skutków upadłości tych banków dla całego systemu, jak też wielkości depozytów objętych gwarancjami, które należałoby wówczas zrealizować.

Jeden z banków, w którym NBP posiadał pakiet większościowy został sprzedany bankowi zagranicznemu. W posiadaniu NBP pozostały jeszcze większościowe pakiety akcji w dwóch bankach — Prosper SA i Pierwszy Komercyjny Bank w Lublinie, a pakiet mniejszościowy w BIG Banku (dawnym Łódzkim Banku Rozwoju), którego inwestorem dominującym jest Bank Inicjatyw Gospodarczych SA.

Rozdział 3

BANKOWOŚĆ KOMERCYJNA

3.1. Rodzaje banków działających w Polsce

Podstawowym elementem wyróżniającym banki może być ich forma prawna. Pod tym względem, banki działające na terenie Polski można podzielić na trzy rodzaje. Pierwszy — to banki państwowe, z których obecnie funkcjonują tylko dwa — Powszechna Kasa Oszczędności oraz Bank Gospodarstwa Krajowego. Jako podstawową przyczynę zachowania tej formy prawnej w gospodarce rynkowej trzeba podkreślić specjalistyczny charakter działalności tych instytucji. Innym czynnikiem jest ich sytuacja finansowa, przy której forma spółki akcyjnej nie byłaby dogodna.

Drugą, zarazem najbardziej rozpowszechnioną formą funkcjonowania banków depozytowo — kredytowych są banki — spółki akcyjne. W tej grupie mieszczą się m.in. banki — jednoosobowe spółki akcyjne Skarbu Państwa, działające na podstawie Kodeksu Handlowego oraz innych przepisów, mające przejrzystą strukturę organów zarządzających oraz przysługujących im uprawnień. Do tej kategorii należą też banki — spółki akcyjne o kapitale mieszanym, tj. państwowo — prywatnym lub prywatnym, w tym także z udziałem zagranicznym albo znajdujące się całkowicie w posiadaniu osób zagranicznych (przeważnie banków).

Trzecim rodzajem banków są banki spółdzielcze. Zorganizowane są one w oparciu o Prawo spółdzielcze — są zatem spółdzielniami. Struktura organów samorządowych tych banków, zakres ich obowiązków i uprawnień określa Prawo spółdzielcze na ogólnych zasadach właściwych tego typu instytucjom, bez względu na rodzaj działalności, który prowadzą. Natomiast zasady wykonywania czynności bankowych precyzuje Prawo bankowe. Udziałowcy banków spółdzielczych są też zazwyczaj głównymi klientami swoich banków.

Innym kryterium podziału banków może być rodzaj wykonywanej przez nie działalności. Większość banków w Polsce stanowią instytucje, które ogłaszają się jako uniwersalne, to znaczy aktywne w wielu rodzajach działalności kredytowej i depozytowej, oferujące wiele usług m.in. operacji bezgotówkowych, a także zajmujące się sprzedażą

papierów wartościowych emitowanych przez spółki akcyjne dopuszczone do publicznego obrotu oraz obsługą zleceń zakupu i sprzedaży papierów w wydzielonych organizacyjnie biurach maklerskich.

Do uniwersalizmu, pojmowanego jako gotowość do zaofiarowania pełnego pakietu produktów i usług tak klientom detalicznym, jak i podmiotom gospodarczym, w początkowym okresie swojego istnienia dążyły niemal wszystkie banki działające w Polsce. Nowo powstałe instytucje, mimo, że nie zawsze były do tego przygotowane organizacyjnie, proponowały w swej ofercie dla potencjalnych klientów bardzo szeroki zakres produktów i usług (choć przeważnie nie miały na początku uprawnień dewizowych). Stopniowo jednak konkurencja ze strony dużych banków wymuszała na mniejszych bankach konieczność obrania określonej dziedziny, na której zaczęły skupiać swoje wysiłki. O popularności koncepcji bankowości uniwersalnej świadczy zachowanie — do niedawna wąsko wyspecjalizowanych — **banków detalicznych, czyli banków o dużej liczbie i gęstej sieci placówek, koncentrujących się na obsłudze gospodarstw domowych** — od 1990 r. **Powszechna Kasa Oszczędności Bank Państwowy** oraz **Bank Polska Kasa Opieki SA** zajęły się prowadzeniem na szeroką skalę rachunków bieżących i terminowych podmiotów gospodarczych, udzielaniem kredytów obrotowych i inwestycyjnych, udzielaniem gwarancji oraz dokonywaniem rozliczeń z tytułu obrotów z zagranicą. Nadal jednak gromadzenie wkładów oszczędnościowych w złotych (w przypadku PKO BP) i wkładów oszczędnościowych w walutach obcych (w przypadku Pekao SA) pozostają jedną z ważniejszych dziedzin działalności tych banków. Również **banki wyspecjalizowane w obsłudze handlu zagranicznego, czyli Bank Handlowy i Bank Rozwoju Eksportu**, zajęły się na szerszą skalę obsługą klientów krajowych, także tych, którzy nie są zainteresowani rozliczeniami zagranicznymi (ale przede wszystkim podmiotami gospodarczymi), otwierając rachunki bieżące i terminowe, realizując przekazy, udzielając kredytów złotych i dewizowych itd.

Banki hipoteczne powstały dopiero w 1992 r., choć dyskusje na temat kredytu hipotecznego rozpoczęły się już w 1991 r. Przedmiotem ich działalności ma być udzielanie kredytu na spłatę nabywanych mieszkań, domków jednorodzinnych i domów mieszkalnych przez osoby prywatne. Pomoc w rozwoju kredytu hipotecznego zapewnił Bank Światowy, radą służyła też amerykańska instytucja Fannie

Mae (Federal National Mortgage Association — Federalne Stowarzyszenie Kredytu Hipotecznego). Dotychczas kredyt hipoteczny nie należy do dynamicznie rozwijających się dziedzin działalności bankowej. Przeszkodą w jego rozwoju nie stała się dostępność funduszy (np. **Polsko-Amerykański Bank Hipoteczny**, czy **Bank Rozwoju Budownictwa Mieszkaniowego — Bud-Bank** wciąż udzielają kredytów z kapitałów własnych), ale raczej brak dostatecznego popytu ze strony potencjalnych kredytobiorców, spowodowany zbyt wysoką ceną kredytu.

Z Funduszu Hipotecznego można otrzymać kredyty na zakup domów jednorodzinnych o powierzchni do 150 m kwadratowych i mieszkań o powierzchni do 100 m kwadratowych. Kredytobiorca musi wnieść własny wkład stanowiący 25% kosztu zakupu mieszkania. Stopa procentowa ustalana jest w zależności od wysokości stopy kredytu redyskontowego NBP. Kredyty ze środków zagranicznych, choć nominalnie znacznie tańsze, obciążone są ryzykiem kursowym, które często zbliża ich rzeczywisty koszt do ceny kredytów w złotych. Bank wcześniej wyspecjalizowany w obsłudze kredytów na budownictwo mieszkaniowe — **Powszechna Kasa Oszczędności BP** również zajął się udzielaniem kredytów hipotecznych.

Banki wyspecjalizowane w obsłudze drobnych i średnich przedsiębiorstw powstały w 1990 r. Ich rozwój jest dość powolny, tak ze względu na niskie kapitały zgromadzone na początku działalności, jak i wysokie ryzyko ich działalności. Ponadto, występuje silna konkurencja banków dużych (m.in. banków „9” oraz PKO BP). Zwłaszcza PKO BP ma ogromną przewagę nad potencjalnymi konkurentami z powodu dobrze rozwiniętej w całym kraju sieci oddziałów i innych placówek, przez co obejmuje swym zasięgiem te miejscowości i tych klientów, których inne banki nie są w stanie pozyskać. Do czynników umacniających silną pozycję PKO BP należy też lojalność deponentów, którzy korzystają z rozgałęzionej sieci placówek banku i bliskiej współpracy PKO z Poczta. Porozumienie między tymi instytucjami umożliwia wpłaty i wypłaty z książeczek oszczędnościowych i rachunków osobistych na terenie całego kraju. Ten fakt jest najważniejszy, gdy weźmie się pod uwagę dużą rolę obrotów gotówkowych w całości transakcji pieniężnych w Polsce.

Na początku 1991 r. rozpoczął działalność pierwszy wyspecjalizowany **bank rozwoju**, czyli bank kredytu długoterminowego — **Polski Bank Rozwoju SA**. Z założenia statutowym przedmiotem jego

działalności miało być udzielanie kredytów z własnych środków oraz pozyskanych z innych instytucji finansowych (głównie zagranicznych) na cele inwestycji rozwojowych, a w tym modernizację, zakup nowych technologii, prywatyzację itd. PBR przekazuje realizację i nadzorowanie udzielonego kredytu innym bankom, choć czasem również może działać bez pośrednictwa. Bank ten stał się znany także jako główny promotor i organizator międzybankowego rynku pieniężnego, aktywny w dziedzinie popierania nowych instrumentów finansowych typu tzw. bonów komercyjnych, czyli krótkoterminowych papierów dłużnych emitowanych przez najlepsze przedsiębiorstwa.

W 1993 r. z inicjatywy NBP został utworzony **Polski Bank Inwestycyjny SA**. W założeniach spełniać ma on podobne funkcje jak Polski Bank Rozwoju (finansowanie projektów inwestycyjnych, operowanie na rynku kapitałowym i pieniężnym), z tą jednak różnicą, że działać ma bez banków-pośredników, dzięki rozwiniętej sieci oddziałów przejętych z dotychczasowych oddziałów okręgowych NBP. PBI prowadzi również normalną działalność depozytową — m.in. otwiera rachunki w złotych i walutach obcych dla gospodarstw domowych oraz podmiotów gospodarczych, przyjmuje wkłady i lokaty terminowe itd.¹

3.1.1. Banki państwowe

Do banków państwowych zaliczyć można tylko dwa podmioty — **Powszechną Kasę Oszczędności Bank Państwowy** oraz **Bank Gospodarstwa Krajowego**. Banki te, po znowelizowaniu Prawa bankowego, mają podobną strukturę władz jak spółki akcyjne — tzn. Radę Nadzorczą i Zarząd. Różnica między tymi formami prawnymi organizacji banków polega na tym, że banki państwowe tworzy i likwiduje Rada Ministrów, po zasięgnięciu opinii Prezesa NBP, natomiast utworzenie banku w formie spółki akcyjnej wymaga zgody

¹ Ustawa o Narodowym Banku Polskim obligowała NBP do zaprzestania prowadzenia działalności komercyjnej, to jest prowadzenia rachunków, udzielania kredytów dla podmiotów gospodarczych, realizacji części rozliczeń pieniężnych itp. Zachęciło to do utworzenia, na bazie mało wykorzystanych oddziałów okręgowych i wyszkolonych kadr bankowych, nowego banku, który przejmie od NBP działalność komercyjną, spełniając wymogi ustawy, a zarazem przyczyni się do rozwoju gospodarki, przez udzielanie długoterminowych kredytów inwestycyjnych (dzięki dysponowaniu poważną bazą depozytów terminowych osób fizycznych w obcych walutach).

prezesa banku centralnego i zachowania normalnej procedury, tak jak przy powołaniu zwykłej spółki akcyjnej. Ponadto w skład Rady Nadzorczej banku państwowego mogą wchodzić przedstawiciele pracowników wybrani przez ogół personelu, z tym, że nie mogą być nimi członkowie zarządu banku. Pozostali członkowie Rady Nadzorczej powoływani są przez premiera na wniosek Ministra Finansów, za zgodą Prezesa NBP.

Bank Gospodarstwa Krajowego został reaktywowany w 1989 r. przez Ministra Finansów, po prawie 40 latach, gdy trwał w uśpieniu (nie był formalnie postawiony w stan likwidacji). Podstawowym celem działalności banku miało stać się organizowanie finansowania deficytu budżetowego. Obecnie BGK prowadzi normalną działalność depozytową i kredytową. W końcu 1994 r. powierzono mu środki na poręczenia kredytowe dla małych i średnich przedsiębiorstw (tzn. firm zatrudniających nie więcej niż 250 osób i o obrocie rocznym niższym od równowartości 20 mln ECU). Rada Ministrów wydała w tym celu rozporządzenie zmieniające statut banku i tworzące specjalny fundusz pochodzący z wpłaty z budżetu, a zasilany dodatkowo z oprocentowania lokat funduszu i z kwot z windykacji należności¹. Gwarancje te mogą stanowić zabezpieczenie do 60% kwoty kredytu z odsetkami, a BGK wymaga ze strony kredytobiorcy udostępnienia zabezpieczeń — przez przewłaszczenie przedmiotów ruchomych i nieruchomości z cesją ubezpieczenia, wystawienia weksla in blanco, lokat bankowych, hipoteki, cesji wierzytelności. Kredytobiorca jest zobowiązany do złożenia dokumentów analogicznie jak we wniosku o kredyt (załączając m.in. analizę opłacalności inwestycji, zaświadczenie z urzędu skarbowego i ZUS o opłaceniu podatków i składek, opinię banku prowadzącego rachunek podstawowy) i opłacić prowizję w wysokości do 2%. Przedmiotem gwarancji mogą być kredyty inwestycyjne i na zakup materiałów i surowców.

PKO powstał w latach 40-tych, a jego majątek pochodził z Pocztovej Kasy Oszczędności oraz Komunalnych Kas Oszczędności. W latach 70-tych, na skutek tendencji centralistycznych, bank utracił samodzielność i został włączony do struktury Narodowego Banku Polskiego. Dopiero wdrożenie reformy gospodarczej z lat 80-tych zaowocowało ponownym wydzieleniem PKO BP — w 1987 r.

¹ Zob. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 grudnia 1994 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie nadania statutu Bankowi Gospodarstwa Krajowego (Dz. U. z 1994 r., Nr 131, poz. 662).

Jak już wcześniej wspomniano, PKO BP jest bankiem oszczędnościowym — zajmującym pierwsze miejsce pod względem gromadzonych depozytów złotych sektora niefinansowego, w tym głównie gospodarstw domowych. Specjalistyczny charakter tego banku przejawia się również w rodzaju wykonywanej działalności aktywnej. Mianowicie, PKO BP — mimo powstania kilku nowych banków hipotecznych — jest głównym bankiem udzielającym kredytów na indywidualne i spółdzielcze budownictwo mieszkaniowe. Warto podkreślić, że w tym drugim przypadku można mówić niemal o monopolistycznej pozycji PKO BP na rynku.

3.1.2. Banki — spółki akcyjne Skarbu Państwa

Do banków — spółek akcyjnych Skarbu Państwa zaliczyć należy pozostałe, niesprywatyzowane banki z tzw. „9” (na koniec 1994 r. było to sześć banków, tj. Bank Gdański, Bank Depozytowo-Kredytowy w Lublinie, Powszechny Bank Kredytowy w Warszawie, Powszechny Bank Gospodarczy w Łodzi, Pomorski Bank Kredytowy w Szczecinie i Bank Zachodni we Wrocławiu), a także Bank Handlowy SA w Warszawie i Bank Polska Kasa Opieki SA. Pośrednio do tej kategorii należy Polski Bank Inwestycyjny, powołany i wyposażony w kapitał przez Narodowy Bank Polski.

3.1.3. Banki — spółki akcyjne o kapitale państwowo-prywatnym

Największa liczba banków depozytowo-kredytowych¹ — to banki w formie spółek akcyjnych, których akcjonariuszami są prywatne podmioty gospodarcze, osoby fizyczne, a często także przedsiębiorstwa państwowe. Banki, które zostały sprywatyzowane (m.in. WBK, BSK, BPH z banków „9”, czy np. BRE — powstały jako instytucja o mieszanym kapitale) w dalszym ciągu mają pewną część kapitału pozostającą w posiadaniu Skarbu Państwa. W strukturze własnościowej niektórych banków — takich jak Bud-Bank, czy Polski Bank Rozwoju — kapitał państwowy ma nawet udział dominujący. Banki takie przeważnie działają jednak bardzo samodzielnie.

Należy więc podkreślić, że tylko część z banków mających formę spółek akcyjnych zaliczyć można do instytucji rzeczywiście prywatnych, natomiast większość z nich ma kapitał o mieszanym źródłach

¹ Nie zaliczamy do tej liczby banków spółdzielczych.

pochodzenia. Jednakże banki te przeważnie prowadzą politykę nie różniącą się od polityki banków w pełni prywatnych. Widać w nich także dążenie do zmniejszenia udziału i kontroli ze strony podmiotów państwowych czy Skarbu Państwa.

W tym miejscu należy zwrócić uwagę, że realizacja nadziei na częściowe „wypchnięcie” z rynku banków państwowych przez nowo-powstałe banki prywatne jest procesem długotrwałym. Udział nowo-powstałych banków w wielkości zgromadzonych depozytów i udzielonych kredytów wzrósł z ok. 1% w 1990 r. do ok. 14% na koniec 1991 r. W 1992 r. udział w rynku kredytowym tych banków wzrósł do 21%, a depozytowym do 18%. Przyczyny wzrostu znaczenia banków prywatnych wynikały z rozwoju skali ich działalności, pozyskiwania nowych wkladców i kredytobiorców, jak i z powodu zaliczenia do prywatnego segmentu sektora bankowego dwóch średniej wielkości banków, BRE i BIG, które zostały sprywatyzowane w latach 1991-1992. W latach następnych sprywatyzowano kilka dalszych banków — co przyczyniło się do dalszego zwiększania udziału banków prywatnych w rynku, który doszedł w 1994 r. do 23,6% w całości aktywów sektora bankowego, 25,6% kredytów i 22,3% depozytów. Sprywatyzowane banki 9 stanowią połowę udziału bankowego sektora prywatnego — reszta to głównie banki, których udział w rynku jest wynikiem ekspansji w latach dziewięćdziesiątych.

3.1.4. Spółdzielczy sektor bankowy¹

Do 1994 r. Bank Gospodarki Żywnościowej miał strukturę własności państwowo — spółdzielczą. Do tej pory w BGŻ organy działały na zasadzie samorządu, tzn. wszyscy właściciele mieli jednaki wpływ na funkcjonowanie banku — bez względu na ilość posiadanych udziałów. Największym udziałowcem banku był Skarb Państwa, a pozostałymi — banki spółdzielcze. Dnia 9 września 1994 r. nastąpiło przekształcenie BGŻ-u w bank w formie spółki akcyjnej, a 1222 banki spółdzielcze zamieniły swoje udziały na akcje w BGŻ, pozostałe, które nie wyraziły na to zgody, otrzymały zwrot udziałów. Obecnie, decydujący głos na walnym zgromadzeniu należy do Skarbu Państwa, ze względu na większościowy pakiet akcji znajdujący się w jego posiadaniu (56%).

¹ Zob. Krysiak, Z., Jedność działania i wspólny wysiłek, *Bank Spółdzielczy*, Miesięcznik Spółdzielczości Bankowej, nr 9, wrzesień 1994 r.

BGŻ nadal znajduje się w procesie zmiany formuły funkcjonowania. Przewiduje się, że w przyszłości zostanie on przekształcony albo w bank apeksowy, nie wykonujący bezpośrednio działalności operacyjnej, którą przekazano by bankom regionalnym, albo rozliczeniowy i hurtowy, tzn. bank świadczący usługi dla banków regionalnych i spółdzielczych, z którego wyłączone zostałyby usługi detaliczne dla drobnych klientów, jak też obsługę innych podmiotów gospodarczych.

W Polsce funkcjonuje ponad 1600 lokalnych banków spółdzielczych. Dotychczas były one zrzeszone w Banku Gospodarki Żywnościowej oraz w trzech bankach — spółkach akcyjnych: Banku Unii Gospodarczej w Warszawie, Gospodarczym Banku Wielkopolskim w Poznaniu i Gospodarczym Banku Południowo-Zachodnim we Wrocławiu. Dnia 13 sierpnia 1994 r. weszła w życie Ustawa o restrukturyzacji banków spółdzielczych i Banku Gospodarki Żywnościowej¹, której realizacja zmienia status prawny banków spółdzielczych. Ustawa przewiduje bowiem utworzenie trójsektorowej struktury bankowości spółdzielczej składającej się z banku krajowego, dziewięciu banków regionalnych i zrzeszonych w nich banków spółdzielczych. Na mocy tej właśnie ustawy nastąpiło przekształcenie BGŻ-u w spółkę akcyjną i zarazem w Bank Krajowy. W przyszłości, gdy BGŻ SA osiągnie 8% współczynnik wypłacalności, a banki regionalne — 6%, akcje Skarbu Państwa będą zbyte na rzecz banków regionalnych. Powstanie zatem taka struktura, w której banki spółdzielcze będą jedynymi właścicielami banków regionalnych, a banki regionalne — akcjonariuszami banku krajowego — nastąpi „uspółdzielczenie” tej części systemu bankowego.

Jednocześnie, nadal będą mogły samodzielnie istnieć banki dotychczas zrzeszające banki spółdzielcze (o ile nie wyrażą zgody na włączenie w strukturę zrzeszenia krajowego BGŻ²). Banki te zostały utworzone i działają według zasad Prawa bankowego i z tego powodu nie mogą stać się bankami regionalnymi w myśl Ustawy o restrukturyzacji banków spółdzielczych. Oznacza to nierówność sytuacji prawnej banków spółdzielczych w Polsce. Banki spółdzielcze, zrzeszone jak dotychczas w bankach komercyjnych (w BUG i GBP-Z)

¹ Zob. Ustawa z dnia 24 czerwca 1994 r. o restrukturyzacji banków spółdzielczych Banku Gospodarki Żywnościowej oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. z 1994 r. nr 80, poz. 369).

² Z trzech wcześniej wymienionych banków decyzję o włączeniu w tę strukturę podjął jedynie Gospodarczy Bank Wielkopolski.

będą mogły działać tylko na terenie gminy, w której mają siedzibę, ponieważ na rozszerzenie działalności wymagana jest zgoda odpowiedniego banku regionalnego. Nie będą również miały prawa do skorzystania z obligacji restrukturyzacyjnych wyemitowanych przez Skarb Państwa.

3.2. Zakres i formy działania banków komercyjnych

Banki zajmują się wykonywaniem wielu operacji na rzecz swoich klientów m.in. prowadzą rachunki, przyjmują wkłady i lokaty, zaciągają pożyczki, udzielają kredytów i gwarancji, realizują zlecenia dotyczące przekazów środków pieniężnych oraz świadczą wiele rozmaitych usług. Banki zajmują się także operacjami wykonywanymi na własny rachunek np. obracają papierami wartościowymi lub walutami obcymi.

W tym punkcie zajmiemy się szerzej czynnościami wykonywanymi przez banki. W pierwszej kolejności przedstawimy operacje bierne, czyli głównie przyjmowanie wkładów pieniężnych¹, a dopiero potem operacje czynne — a przede wszystkim udzielanie kredytów.

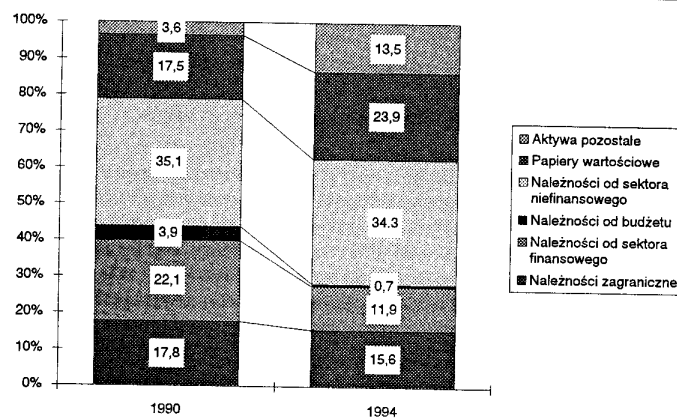
3.2.1. Zmiany podstawowych pozycji bilansów banków w latach 1990-1994

W okresie 1990-1994 doszło do poważnej ewolucji w działalności banków. Odzwierciedlają to zmiany strukturze bilansów banków depozytowo-kredytowych w Polsce za lata 1990 i 1994. Przede wszystkim zauważyć można rozszerzenie zakresu zaangażowania banków w działalność na rynku międzybankowym, wzrost udziału inwestycji w papiery wartościowe, przy zmniejszeniu się roli bezpośredniego kredytowania budżetu państwa i ustabilizowaniu się udziału w aktywach kredytów dla podmiotów niefinansowych. Dane porównawcze o strukturze podstawowych pozycji aktywów i pasywów banków komercyjnych według danych na koniec grudnia lat 1990 i 1994 przedstawiają poniższe rysunki.

¹ Jak na razie pozyskiwanie przez banki funduszy przez emisję pożyczek jest mało rozpowszechnione, ze względu na małą popularność obligacji wśród inwestorów.

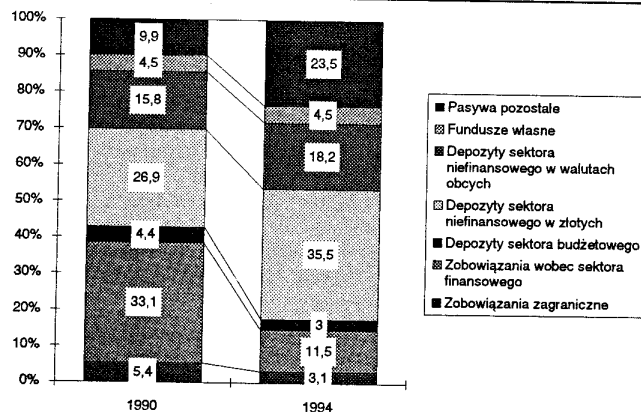
Rysunek 18

Struktura aktywów systemu bankowego w latach 1990 i 1994



Rysunek 19

Struktura pasywów systemu bankowego w latach 1990 i 1994



3.3. Działalność depozytowa

W 1990 r., gdy okazało się, że kredyt refinansowy stał się drogi i trudno dostępny, nowe banki zajęły się energicznie pozyskiwaniem depozytów. Przyrost depozytów w bankach był szczególnie szybki, przy czym rosły zarówno środki na rachunkach przedsiębiorstw, jak i wkłady oszczędnościowe. Wartość nominalna wszystkich wkładów wzrosła od stycznia do grudnia 1990 r. 3,5-krotnie, z tego wkładów oszczędnościowych aż 3,8 razy. Szybki wzrost wkładów łączył się m.in. z obowiązywaniem zasady realnie dodatniej stopy procentowej.

Gospodarstwa domowe w 1990 r. przeznaczały na oszczędności, licząc netto, do 12% przychodów pieniężnych, a przeciętnie w roku 7,7%. W następnym okresie tempo wzrostu wkładów stopniowo malało. W latach 1991-1992 stopa oszczędzania gospodarstw z dochodów osobistych wynosiła już tylko ok. 5,5%, a w późniejszych latach obniżała się do ok. 3,2%. Malała krańcowa skłonność do oszczędzania w systemie bankowym, co oznacza, że gospodarstwa domowe gotowe były lokować w formie depozytów bankowych coraz mniejszą część przyrostu swoich dochodów. Wynikało to w pewnej mierze z rozbudzonych potrzeb konsumpcyjnych, jak też z konkurencji innych form zagospodarowania oszczędności np. inwestycji w akcje i w udziały w funduszu powierniczym (zwłaszcza w 1993 r. i na początku 1994 r.).

3.3.1. Depozyty złotowe i walutowe

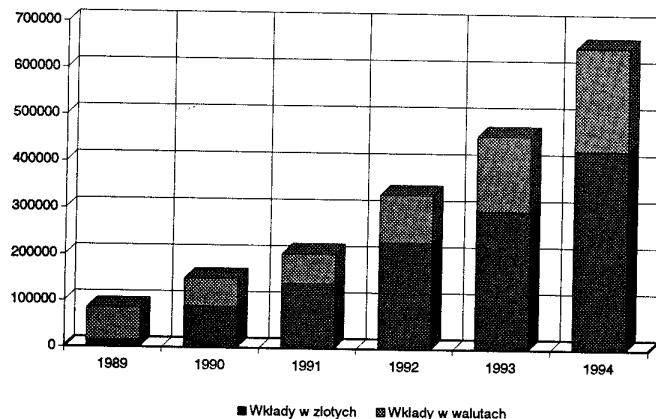
W latach dziewięćdziesiątych doszło do zasadniczego zwrotu w długoletniej tendencji do dolaryzacji oszczędności gospodarstw domowych. Przewagę uzyskiwały depozyty w walucie krajowej, co było wynikiem prowadzonej przez bank centralny polityki, przywrócenia zaufania do pieniądza krajowego, jak i równowagi na rynku wewnętrznym i w stosunkach z zagranicą.

Dane o wielkości wkładów w złotych i walutach obcych (przeliczonych na złote) w krajowym systemie bankowym w ostatnich latach przedstawia poniższa tabela i rysunek.

Tabela 11
Wkłady w systemie bankowym w latach 1989, 1990, 1992 i 1994 r.
(w mld zł)

Rodzaj wkładu	Stan na koniec roku				Udział procent.		Dynamika 94/89	Realna zmiana
	1989	1990	1992	1994	1989	1994		
Wkłady w złotych	16 470	89 949	230 606	429 687	19,4%	66,1%	2 608,9%	75,3%
Wkłady w walutach	68 609	59 580	90 799	220 511	80,6%	33,9%	321,4%	-78,4%
RAZEM	85 079	149 529	321 405	650 198	100,0%	100,0%	764,2%	-48,6%
Podmioty gospodarcze	30 524	53 495	112 431	215 257	35,9%	33,1%	705,2%	-52,6%
Gospodarstwa domowe	54 555	96 034	209 069	434 941	64,1%	66,9%	797,3%	-46,4%

Rysunek 20
Wkłady złotowe i walutowe w latach 1989-1994



W okresie od końca 1989 r. do końca 1994 r. wartość wkładów złotych w systemie bankowym wzrosła 26-krotnie, a biorąc pod uwagę zmiany siły nabywczej złotego — spadek w latach 1990-1994 o 93,3% (wzrost poziomu cen prawie 15-krotny¹) — wkłady realnie zmalały o 48,6%. Razem z wkładami w walutach obcych wzrost nominalny wyniósł przeszło 700%, przy czym dało się zauważyć zjawisko względnego spadku znaczenia wkładów w walutach obcych. W znacznym stopniu przyczyniła się do tego aprecjacja kursu złotego — efekt świadomej polityki z lat 1990-1991. Pod koniec 1989 r. wkłady w walutach obcych, zgromadzone przez podmioty gospodarcze i gospodarstwa domowe, stanowiły 80% całości wkładów, po pięciu latach — już tylko 34%².

Nieco inaczej kształtuje się dynamika wkładów walutowych, gdy przeliczy się je np. na dolary. W końcu 1989 r. stanowiły one równowartość przeszło 10 mld dol., a pod koniec 1994 r. 9 mld dol., czyli o 10% mniej. Przytoczone kwoty świadczą o spadku znaczenia zjawiska tzw. substytucji walutowej. Substytucja walutowa polegała na stosowaniu walut obcych, głównie dolarów, jako pełnoprawnych pieniędzy, w odróżnieniu od pieniądza krajowego, który był ułomny jako środek płatniczy, a zwłaszcza nie spełniał roli **środka przechowywania wartości**.

Innym charakterystycznym zjawiskiem ostatnich lat jest utrzymywanie się roli oszczędności gospodarstw domowych, jako dominującego składnika wkładów w systemie bankowym. W końcu 1989 r. wkłady te stanowiły 64%, a na koniec 1994 r. — 67% ogółu wkładów licząc łącznie wkłady w złotych i walutach obcych.

W 1990 r. przyrost wkładów gospodarstw domowych w systemie bankowym pochodził w decydującym stopniu z nowych wpłat, o czym świadczył szybszy od inflacji przyrost wkładów w złotych. W 1991 r. było podobnie, choć różnica między stopą inflacji a przyrostem wkładów zmalała do kilku punktów. Natomiast w 1992 r. wzrost wkładów złotych o ok. 45% można głównie tłumaczyć dopisanymi, czyli skapitalizowanymi odsetkami. W dużym stopniu wpłynęło na to niekorzystne kształtowanie się stopy dochodu z wkładów w złotych

¹ W grudniu 1994 r. ceny były wyższe 14,883 razy niż w grudniu 1989 r.

² W końcu 1989 r. wkłady podmiotów gospodarczych w obcych walutach stanowiły 1/3 tych wkładów. Po zmianie prawa dewizowego i obowiązku sprzedaży uprawnionym bankom wpływów z eksportu wkłady te stopniowo straciły na znaczeniu i pod koniec 1994 r. stanowiły ok. 3% wkładów walutowych.

w stosunku do stopy dochodu z wkładów w dolarach, które pociągnęło za sobą skierowanie zainteresowania deponentów oszczędzaniem w obcych walutach. Również w 1993 r. wystąpił spadek stopy oszczędzania w walucie krajowej, wskutek przeniesienia części oszczędności na rynek kapitałowy i na waluty obce, czego przyczyną były ponownie różnice w dochodowości różnych instrumentów finansowych. Do zasadniczej zmiany tendencji doszło w 1994 roku, w którym widoczny był wzrost wkładów w walucie krajowej. Jednocześnie pojawiły się tendencje do spadku wielkości i roli wkładów gromadzonych w dolarach, na rzecz wzrostu wielkości i udziału wkładów w markach niemieckich, czego oczywistą przyczyną stanowiły różnice w dochodowości wkładów w dolarach i markach z powodu wzajemnych zmian ich kursów (por. tabela 12).

Tabela 12

Odsetki od wkładów i stopy dochodu z wkładów w dolarach i złotych w latach 1990-1994

Pozycja/Rok	1990	1991	1992	1993	1994
Odsetki od wkładów walutowych*					
Wkład walutowy 6-miesięczny	5,0	5,0	5,1	3,8	3,4
Wkład walutowy 12-miesięczny	8,0	8,0	6,0	5,5	3,8
Stopy dochodu**					
Wkład 6-miesięczny	5,0	24,3	48,4	41,1	19,3
Wkład 12-miesięczny	8,0	27,9	49,7	43,4	19,8
Odsetki od wkładów w złotych*					
Wkład 6 miesięczny	54	53	40	38	30
Wkład 12miesięczny	60	56	44	42,5	35
Stopa inflacji	249,5	70,3	44,3	37,6	29,5
Stopa dewaluacji***	0	18,4	41,2	35,9	15,4

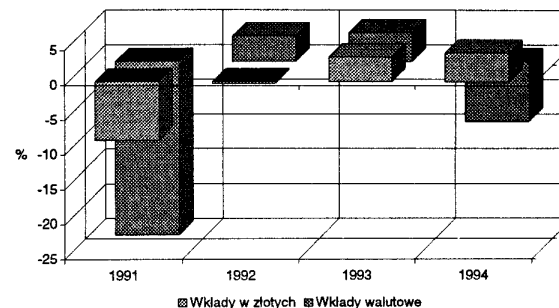
Uwagi: * — stopy procentowe średnie dla najważniejszych banków,
 ** — stopa dochodu z wkładów złożonych na początku danego roku,
 *** — dewaluacja liczona od stycznia danego roku do stycznia następnego.

Jak wynika z danych bankowych, wśród wkładów terminowych największy udział mają od kilku lat wkłady 3 i 6 miesięczne. Na koniec 1992 r. stanowiły one 66% wkładów terminowych i 44% ogółu wkładów, a wkłady z terminem dłuższym od pół roku, ale nie przekraczającym 1 roku, stanowiły niecałe 14%¹. Natomiast w końcu 1994 r.

¹ Zob. Biuletyn Informacyjny Powszechnej Kasy Oszczędności za I półrocze 1992.

Rysunek 21

Realne stopy dochodu z wkładów 12 miesięcznych



udział wkładów na termin od 3 do 6 miesięcy stanowił 54% całości wkładów we wszystkich bankach (a 60% wkładów terminowych i 44% wkładów ogółem w PKO BP), zaś rola wkładów na okresy dłuższe była nieznaczna — nie przekraczały one 7% ogółu. Przy czym najsilniejszą dynamikę wykazywały wkłady 3 i 12 miesięczne¹.

Można sądzić, że dominacja wśród wkładów terminowych w złotych wkładów złożonych na okres 3 i 6 miesięczny jest świadectwem, że gospodarstwa domowe składając oszczędności wyrażają, z jednej strony, pewien niepokój co do sytuacji finansowej banków. Tym obawom sprzyjały niestety zjawiska presji na wypłaty w paru bankach. Takie wzmożone wypłaty przyczyniły się w poważnym stopniu do upadłości kilku instytucji bankowych w ostatnich latach². Z drugiej strony, przyczyną utrzymywania się tak krótkiego horyzontu czasowego, to głównie wciąż wysoka inflacja i małe zaufanie do stabilności gospodarki w dłuższym okresie.

¹ Zob. Biuletyn Statystyczny grudzień 1994. Powszechna Kasa Oszczędności.

² W listopadzie 1994 r. było to jedną z przyczyn zawieszenia działalności Agrobanku — banku prywatnego powstałego w 1990 r. — dysponującego siecią 22 oddziałów i kilku filiami oraz sumą bilansową ok. 5 bln zł. Wcześniej podobne kłopoty były udziałem Banku Spółdzielczego Rzemiosła i Banku Poznania w Poznaniu.

W ostatnich latach banki oferowały coraz więcej rodzajów wkładów i rachunków. Prowadziły rachunki bieżące podmiotów gospodarczych państwowych i prywatnych, rachunki terminowe, przyjmowały lokaty terminowe, poczynsz od wpłat na termin kilku tygodni do kilku lat. Wreszcie, banki (przede wszystkim Powszechna Kasa Oszczędności i Bank Gospodarki Żywnościowej) prowadziły rachunki oszczędnościowe. Największe wkłady zostały zgromadzone na książkach obiegowych, a następnie co do znaczenia były rachunki oszczędnościowo-rozliczeniowe (w skrócie ROR-y), tzw. konta osobiste. Posiadacze ROR-ów mogli korzystać ze zgromadzonych na nich środków przez wystawianie czeków lub, w niektórych bankach, posługiwanie się kartami magnetycznymi do wypłat w bankomatach. Konta osobiste umożliwiały także prowadzenie rozliczeń bezgotówkowych (w tym w formie zlecenia dokonywania stałych operacji np. opłacania rachunków za telefon, czynsz, energię).

Ponadto, część banków proponowała system oszczędzania połączony z gwarancją otrzymania kredytu, który nosił nazwę kredytu kontraktowego.

Konkurencją dla oszczędzania w bankach stały się od 1992 r. obligacje skarbowe roczne i trzyletnie, zapewniające posiadaczom dochód przekraczający stopę inflacji o dodatkowych kilka punktów ponad oficjalny wskaźnik wzrostu cen konsumpcyjnych. Zasady oprocentowania obligacji pośrednio zmuszały banki do oferowania posiadaczom wkładów terminowych realnego dochodu, czyli przestrzegania zasady realnie dodatniej stopy procentowej, a więc podnosiły koszty odsetkowe ponoszone przez banki.

Innym motywem nabywania obligacji skarbowych była możliwość ich zbycia w dowolnym terminie (np. na giełdzie) oraz możliwość uzyskania korzyści podatkowej. Polegała ona na tym, że zakup obligacji do określonej kwoty, przy zadeklarowaniu ich przechowania do terminu wykupu, dawał podatnikowi prawo do odpisania tego wydatku od podstawy opodatkowania.

3.3.2. Inne metody pozyskiwania funduszy pożyczkowych przez banki

Poza prowadzeniem rachunków bankowych, a w tym rachunków oszczędnościowych, banki starały się pozyskać fundusze pożyczkowe z innych źródeł, tak w celu ograniczenia zależności od pewnego rodzaju klientów, jak i uzupełnienia brakujących środków. Do szeroko

rozpowszechnionych metod pozyskiwania środków należało emitowanie bonów oszczędnościowych (choć nie zawsze zawierały w nazwie to określenie) służących do gromadzenia drobnych wkładów. Bony te oferowane były w formach na okaziciela i imiennych, a wiele banków propagowało instrumenty o rosnącej stopie procentowej w zależności od terminu wypłacenia depozytu, czyli premiujące dłuższe przechowywanie oszczędności.

Natomiast mimo pewnych prób emisji nie rozpowszechniły się certyfikaty depozytowe, stanowiące w krajach rozwiniętych jeden z podstawowych instrumentów rynku pieniężnego. Być może przyczyną tego stanu rzeczy była wysoki zasób płynnych środków w największych bankach oraz rozwinięty rynek lokat międzybankowych.

Najważniejszym źródłem, jak i miejscem zagospodarowania chwilowo wolnych środków, był jednak rynek międzybankowy.

3.4. Polityka kredytowa

W gospodarce rynkowej banki handlowe spełniają misję pośredników finansowych, uważa się je bowiem za wyspecjalizowane instytucje, które najlepiej potrafią zarządzać ryzykiem związanym z zapewnieniem odpowiedniej płynności i terminowości wypłaty przyjętych depozytów i udzielonych kredytów. W latach 1990-1993 występowała skłonność do przeczucania ryzyka na inne podmioty np. ryzyka jakości kredytów na właścicieli banków, czyli akcjonariuszy (także w przypadku banków stanowiących własność Skarbu Państwa), a ryzyka stopy procentowej na kredytobiorców i deponentów¹.

3.4.1. Rodzaje udzielanych kredytów

Kredytowanie działalności gospodarczej stanowi jedno z najważniejszych zadań działalności systemu bankowego. W Polsce kredyty są, mimo rozwoju rynku kapitałowego w ostatnich latach, podstawowym źródłem funduszy na finansowanie inwestycji i bieżącej działalności operacyjnej przedsiębiorstw.

² W formie stosowania zmiennej stopy procentowej od wszystkich rodzajów kredytów i wkładów.

3.4.1.1. Kredytowanie działalności gospodarczej i inwestycji

Banki oferują bardzo wiele rodzajów kredytów. Najbardziej rozpowszechnione wśród nich są:

- kredyt krótkoterminowy na finansowanie środków obrotowych,
- kredyty na inwestycje centralne,
- kredyty inwestycyjne (w tym na budownictwo mieszkaniowe)¹.

W trakcie ostatnich kilku lat doszło do pewnych zmian w strukturze udzielonych kredytów. Zmalał mianowicie udział kredytów na terminy do 1 roku (z 56% w końcu 1991 r. do 43,5% w końcu 1994 r.), a wzrósł udział kredytów na okresy dłuższe tj. od 1 roku do 5 lat i powyżej.

W kredytach na długie terminy znaczny udział mają kredyty na inwestycje centralne oraz kredyty mieszkaniowe. Kredyty, które w największym stopniu służą do finansowania inwestycji własnych przedsiębiorstw — to przypuszczalnie kredyty na okres 1 do 5 lat.

Tabela 13

Udziały kredytów na różne terminy i dla podmiotów państwowych w całości kredytów udzielanych przez banki w latach 1991-1994 (w %)

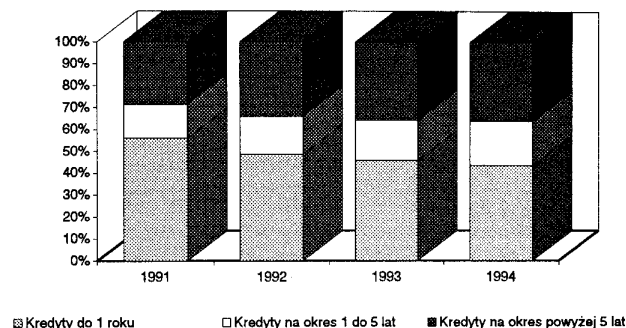
Rok	Udział kredytów do 1 roku	Udział kredytów na okres 1 do 5 lat	Udział kredytów na okres powyżej 5 lat	Udział kredytów dla podmiotów państwowych
1991	56,0	15,2	28,8	66,0
1992	48,6	17,3	34,1	62,4
1993	45,9	18,1	35,9	58,0
1994	43,5	20,2	36,3	58,3

Dane: NBP.

¹ W przeszłości rodzaje kredytów określały przepisy wydawane przez Radę Ministrów, zob. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 26 listopada 1982 r. o Ogólnych zasadach udzielania kredytów przez banki (Dz.U. z 1982 r., Nr 43, poz. 293).

Rysunek 22

Struktura terminowa kredytów ogółem w latach 1991-1994



Formą kredytowania, która powoli zdobywa sobie uznanie w Polsce jest kredyt w rachunku bieżącym (ang. *overdraft*), przyznawany jak dotąd przez niektóre banki tylko pierwszorzędnym klientom. Oczywiście bank określa limit wykorzystania tego kredytu oraz formę i warunki spłaty. Wydaje się, że ta forma kredytowania, tak powszechna w krajach rozwiniętych, wkrótce uzyska również popularność w polskim systemie bankowym.

3.4.1.2. Kredyty dla gospodarstw domowych

Wśród gospodarstw domowych powoli stają się popularne w ostatnim okresie kredyty konsumpcyjne. We wcześniejszych latach ten rodzaj kredytu był mało dostępny ze względu na ogólnie narzucone ograniczenia. Niemniej jednak z powodu zaniżonej stopy procentowej cieszył się dużym zainteresowaniem.

Kredyt konsumpcyjny dla gospodarstw domowych zaczął się ponownie rozwijać w 1990 r. Wciąż niewielka rola tego kredytu w latach 1990-1992 wynikała, jak się wydaje z kilku przyczyn:

- początkowo zbyt wysokiej stopy procentowej, której obawiały się gospodarstwa domowe (mając na uwadze m.in. poziom przyszłych dochodów oraz możliwości spłaty zadłużenia),
- braku przygotowania banków do udzielania tego typu kredytu,
- kłopotów w nawiązaniu bliskich kontaktów między bankami a firmami handlowymi.

Dynamika kredytu konsumpcyjnego była nominalnie dość wysoka, ale w latach 1991-1992 realnie nastąpił spadek zadłużenia (por. tabela 14).

Tabela 14
Kredyty dla gospodarstw domowych w latach 1990-1994

Rok	Udział kredytu dla gospodarstw domowych w kredycie ogółem	Realna dynamika kredytu dla gospodarstw domowych
1990	5,0%	
1991	4,7%	-11,4%
1992	4,8%	-8,4%
1993	6,8%	37,1%
1994	8,0%	14,7%

Szybki wzrost popularności kredytów konsumpcyjnych nastąpił w 1993 r., a jedną z podstawowych przyczyn był popyt na towary trwałego użytku wywołany obawą przed wzrostem cen po wprowadzeniu podatku od wartości dodanej (VAT). Realnie zadłużenie gospodarstw domowych wzrosło aż o 37%. Inną przyczyną wzrostu zapotrzebowania na kredyt była poprawa sytuacji gospodarczej i wzrost dochodów, powodujący z jednej strony zwiększone możliwości nabywcze, a z drugiej oczekiwania dalszego wzrostu dochodów w przyszłości, ułatwiające spłaty zaciąganych kredytów. Ponadto, gospodarstwa domowe chciały skorzystać z możliwości podniesienia standardu życia, bez czekania na nagromadzenie odpowiednich do tego celu oszczędności.

Wydaje się, że wykazywane w statystyce bankowej kredyty dla gospodarstw domowych nie obejmują całości udzielnych tej grupie klientów kredytów. Znaczna część kredytów o charakterze konsumpcyjnym jest udzielana albo za pośrednictwem przedsiębiorstw handlowych, albo przy bliskiej współpracy tych przedsiębiorstw z bankami. Dotyczy to przede wszystkim kredytów na zakup dóbr trwałego użytku, zwłaszcza samochodów, które w sprawozdaniach banków traktowane mogą być jako kredyty dla podmiotów gospodarczych.

Najprostszą formą kredytu dla gospodarstw domowych jest kredyt gotówkowy na dowolny cel, przy przyznawaniu którego nie jest wymagane określenie celu wykorzystania środków pieniężnych.

Posiadacze kont osobistych w niektórych bankach (np. klienci PKO BP, Pekao SA) mogą korzystać z kredytu, którego kwota jest uzależniona od uzyskiwanych dochodów oraz okresu posiadania rachunku. Dopuszczalne jest też krótkotrwałe wystąpienie ujemnego salda rachunku, choć do niedawna debet groził natychmiastowym zamknięciem rachunku i dotkliwymi odsetkami karnymi.

Wiele banków oferuje tzw. kredyty lombardowe, udzielane pod zastaw zablokowanych środków na rachunkach, książeczek oszczędnościowych, kosztowności czy papierów wartościowych.

Coraz większą popularność w ostatnich latach zdobywały kredyty na zakup towarów trwałego użytkowania. Dotyczy to kredytów przekraczających pewną minimalną kwotę, a których okres spłaty może sięgać 2 lat. Banki wymagają zwykle dokładnych informacji o dochodach wnioskodawcy, przyjmując zwykle jako zabezpieczenia zastaw bankowy na zakupionym towarze. Szczególnie aktywne były banki oferujące kredyty na zakup samochodów, sprzętu gospodarstwa domowego, czy mebli. Przy przyznawaniu tych kredytów banki często blisko współpracują z przedsiębiorstwem handlowym, a zapłata za towar następuje ze środków z kredytu udzielanego w formie bezgotówkowej.

W okresie szybkiego wzrostu notowań akcji na giełdzie papierów wartościowych występowało duże zapotrzebowanie na kredyt na zakup akcji. Niektóre banki udzielały specjalnych kredytów na ten cel, pod zastaw nabywanych papierów, ale przyjmując jako zabezpieczenie tylko od 30-u do 50-u procent rynkowej wartości tych papierów. Występowała bowiem groźba załamania się rynku i szybkiego spadku notowań, co stwarzało niebezpieczeństwo poważnych strat dla banków.



3.4.1.3. Kredyty mieszkaniowe

W 1990 r. kredyty mieszkaniowe były udzielane na specjalnych warunkach: stopa procentowa została ustalona na początku roku na 115% w skali rocznej, z czego — dla złagodzenia ciężaru wyższych odsetek — część z nich (60%) była kapitalizowana. Kredytobiorca pokrywał tylko odsetki w wysokości 8%, natomiast pozostałe 32% obciążało budżet państwa. Taki system obowiązywał do końca marca 1992 r.

W 1992 r. wprowadzono w życie system kredytów hipotecznych. Uzyskanie kredytu na zakup mieszkania lub domu w tym systemie zostało ściśle powiązane z wysokością wynagrodzeń potencjalnych klientów:

- maksymalna wysokość kredytu może stanowić równowartość 36 miesięcznych wynagrodzeń kredytobiorcy.
- miesięczna spłata kapitału z odsetkami nie może przekraczać 25% przychodów pieniężnych gospodarstwa domowego.

Stopa procentowa jest zmienna, ustalona jako 110% wysokości stopy kredytu refinansowego, przy czym część spłaty odsetek może być odroczone, a spłata jest realizowana przez budżet państwa¹.

Mieszkanie lub dom może stanowić zabezpieczenie tego kredytu udzielanego na długi okres. Najważniejsze w tej kwestii było przyjęcie zasady, że przedmiotem zastawu może być również spółdzielcze prawo do mieszkania (czyli tzw. mieszkania własnościowego)². Własność spółdzielcza jest ze swej natury ograniczona, bo choć mieszkania podlegają prawu dziedziczenia lub mogą stanowić przedmiot obrotu rynkowego, to jednak muszą tę transakcję zaaprobować władze spółdzielni.

Początkowe zainteresowanie kredytami hipotecznymi było dość słabe z uwagi na wysokie koszty odsetek wpływające, z jednej strony,

¹ Zob. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 16 maja 1994 r. w sprawie zasad i trybu wykupienia w 1994 r. należności banków z tytułu odsetek od kredytów mieszkaniowych oraz sposobu rozliczeń z tego tytułu (Dz. U. z 1994 r., Nr 61, poz. 256).

² Zob. Ustawa z dnia 25 października 1991 r. o zmianie ustawy — Kodeks Cywilny — o księgach wieczystych i hipotece, Prawo spółdzielcze, Kodeks postępowania cywilnego, Prawo lokalowe (Dz. U. z 1991 r., Nr 115, poz. 496) oraz Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 marca 1992 r. w sprawie wykonania przepisów ustawy o księgach wieczystych i hipotece (Dz. U. z 1992 r., Nr 29, poz. 128).

na koszt nabywanego mieszkania, a z drugiej, obciążające spłaty kredytu hipotecznego. Dopiero pod koniec 1992 r. popyt na te kredyty w Powszechnej Kasie Oszczędności — głównym kredytodawcy — stał się dostrzegalny; w trakcie II półrocza napłynęło ok. 4 tysięcy wniosków o kredyt hipoteczny.

Kredyt hipoteczny może być uzupełniony kredytem komercyjnym na budowę budynku mieszkalnego na sprzedaż albo na własne potrzeby mieszkaniowe.

Z inicjatywy Ministerstwa Budownictwa zostały przygotowane nowe przepisy, mające na celu rozwój budownictwa mieszkaniowego¹. Przewidują one stworzenie systemu finansowania i kredytowania budowy mieszkań, opartego początkowo o dotację budżetową, a później o gromadzone oszczędności celowe. Nowe rozwiązania zawierają propozycję utworzenia systemu tzw. Kas Mieszkaniowych (w ramach działających banków) i Krajowego Funduszu Mieszkaniowego (w ramach BGK). Fundusz zajmowałby się gromadzeniem i następnie przeznaczaniem na kredyty środków pochodzących z wkładów, dotacji i emitowanych własnych papierów wartościowych.

Osoby, które będą oszczędzać na cele mieszkaniowe w systemie kontraktowym uzyskają ulgę w podatku dochodowym (wpłaty będą traktowane analogicznie jak wydatki na cele mieszkaniowe). Po 3 latach oszczędzania deponenti uzyskają prawo do kredytu w wysokości 150% zaoszczędzonej kwoty wraz z naliczonymi odsetkami. Kredyt nie powinien przekroczyć 50% kosztów budowy mieszkania. Spłata kredytu powinna nastąpić w okresie 20 do 30 lat, w miesięcznych ratach.

Projekt zakłada, że stopy procentowe od kredytów kontraktowych będą niższe od stóp rynkowych, co będzie możliwe do osiągnięcia dzięki zaniechaniu poboru podatku dochodowego od tego typu działalności, obniżonej stopie procentowej płaconej za oszczędności gromadzone w systemie kontraktowym oraz nieodprowadzaniu rezerw obowiązkowych.

Wkłady celowe gromadzone w systemie Kas Mieszkaniowych będą posiadały pełną gwarancję ze strony Krajowego Funduszu Mieszkaniowego.

¹ Projekt ustawy czeka na rozpatrzenie przez Sejm.

3.4.1.4. Kredyt dyskontowy

W 1990 r. ponownie wprowadzono w życie, o czym już wspomniano wcześniej, weksle handlowe i kredyt dyskontowy. Na koniec stycznia 1990 r. suma zdyskontowanych weksli w portfelu aktywów banków wynosiła tylko 55 mld zł, a pod koniec roku — ponad 11 bln zł (stanowiło to 8,6% całej sumy kredytu udzielonego podmiotom gospodarczym). W 1992 r. kredyt dyskontowy, pomimo że w dalszym ciągu traktowany preferencyjnie, szybko tracił na znaczeniu. Wydaje się, że główną przyczyną tego faktu była niechęć podmiotów gospodarczych do posługiwania się wekslem, który zmusza do zachowywania dyscypliny płatniczej. Natomiast przedsiębiorstwa starały się raczej unikać możliwości postawienia ich w sytuacji przymusowej, preferując wygodniejsze zadłużanie się u partnerów gospodarczych — przeważnie dostawców.

Podstawowym celem przywrócenia obrotu wekslowego było ograniczenie zjawiska tzw. zatorów płatniczych, tj. narastania wielkości przeterminowanych należności i zobowiązań w przedsiębiorstwach, co prowadziło do powstania łańcucha wzajemnie uzależnionych dłużników i wierzycieli, którzy nie dysponowali środkami płynnymi. Liczono na to, że przywrócenie obrotu wekslowego zdyscyplinuje rozliczenia między przedsiębiorstwami i pozwoli wykryć źródła permanentnych zakłóceń płatniczych w gospodarce. Jednak większość kredytu wekslowego udzielonego przez banki dotyczyła weksli rolnych, dyskontowanych na uprzywilejowanych zasadach, a tylko niewielka część mogła przyczynić się do rzeczywistego ograniczenia tych tzw. zatorów płatniczych.

3.4.1.5. Kredyt dewizowy

Wśród innych form kredytu należy wymienić tzw. kredyt dewizowy. Pod tą nazwą kryją się co najmniej dwie kategorie kredytu.

Pierwszą z nich jest kredyt udzielany przez krajowe banki z własnych środków w złotych, ale indeksowany w relacji do zmian kursu złotego do określonej waluty. W takim przypadku ryzyko kursowe ponosi wyłącznie kredytobiorca. W ostatnich latach koszt takiego kredytu zbliża się, po uwzględnieniu postępującej deprecjacji złotego, do kosztu zwykłego kredytu w złotych.

Drugim rodzajem kredytów dewizowych są kredyty, przy których krajowe banki działają tylko jako pośrednicy, dysponując

środkami z kredytów udzielonych przez instytucje zagraniczne. Kredyty te pochodzą z banków zagranicznych lub instytucji międzynarodowych, jak np. Europejski Bank Inwestycyjny, EBOR, IFC, Bank Światowy, Polsko-Amerykański Fundusz Przedsiębiorczości, które dokładnie określają cele, na jakie takie kredyty mogą być przeznaczone oraz warunki ich udzielenia.

Z reguły kredyty dewizowe są przeznaczane na cele inwestycyjne, głównie związane z rozbudową potencjału produkcyjnego nakierowanego na eksport. Często jednak kredyty dewizowe wykorzystuje się jako źródło finansowania krótkoterminowego, np. zakupu surowców i materiałów zagranicą.

Wielkość udzielonego kredytu dewizowego jest w skali całego systemu bankowego niewielka, nie przekracza 10% całości kredytów. Natomiast występujące znaczne różnice między poszczególnymi bankami w skali udzielonych kredytów dewizowych spowodowane są tym, że kilka banków specjalizuje się w tego rodzaju działalności (np. Bank Rozwoju Eksportu, Bank Handlowy, Bank Pekao).

3.4.1.6. Finansowanie inwestycji centralnych

Inwestycje tzw. centralne, to znaczy te, o podjęciu których decyzje podejmował w przeszłości rząd, polegały na wyznaczeniu projektów dotyczących poniesienia określonych nakładów na przedsięwzięcia w zakresie rozbudowy infrastruktury lub produkcji surowców energetycznych¹. Inwestycje te są finansowane kredytem refinansowym udzielanym przez NBP, natomiast w budżecie państwa przeznacza się odpowiednie środki na ich poręczenie. Banki komercyjne natomiast udzielają takiego kredytu jako długoterminowego, przy czym odsetki nie są spłacane w okresie karencji, lecz są kapitalizowane, a kapitał podlega spłacie dopiero po ukończeniu inwestycji.

Banki uzyskują z tego tytułu dochód w postaci kilkuprocentowej prowizji. Finansowanie inwestycji centralnych skupione jest w kilku bankach „9”. Kredyty te były objęte gwarancjami rządowymi, a obecnie rząd poręcza bankom ich spłatę. W przypadku opóźnienia spłat przez kredytobiorcę, spłata zaległych rat następuje z budżetu centralnego.

¹ Inwestycje centralne, o których tu mówimy — są czym innym niż inwestycje nazywane centralnymi w ustawie Prawo budżetowe.

3.4.2. Banki a sektor prywatny

Do 1990 r. kredyty udzielone dla sektora prywatnego były prawie wyłącznie przeznaczone dla rolników, ewentualnie na rzecz zakładów rzemieślniczych. Udzielały ich głównie banki spółdzielcze. Od 1990 r. banki dość chętnie kredytują firmy prywatne, podejmują jednak wnikliwe badanie ich sytuacji finansowej. Analizują dokładnie przedstawione im projekty, zwłaszcza szanse zbytu produkowanych towarów i usług na rynku, oraz kompetencje zawodowe i doświadczenie osób kierujących przedsiębiorstwem.

Natomiast w przyznawaniu kredytów dla nowo zakładanych przedsiębiorstw prywatnych banki wykazują dużo ostrożności, często wymagają przy tym solidnych zabezpieczeń, przeważnie przekraczających znacznie wartość kredytu wraz z odsetkami.

Można zauważyć, że w 1990 r. nastąpił przełom w stosunku banków do prywatnych klientów. Przyczyniło się do tego w dużej mierze postępowanie banku centralnego, którego prezes zalecił bankom państwowym osiągnięcie 50% przyrostu kredytów dla firm prywatnych.

Po kilkuletniej obserwacji można było zauważyć, że kredytowanie podmiotów prywatnych wiąże się z wysokim ryzykiem. Znaczna część kredytobiorców prywatnych nie potrafiła sprostać wymaganiom rynku i straciła zdolność kredytową¹. Banki poniosły pewne straty, wiążące się często z niesolidnością kredytobiorców, niską wartością rynkową przyjętych zabezpieczeń, powolnością sądowego postępowania egzekucyjnego, czy wreszcie mało skuteczną windykacją należności przez komorników sądowych. Jednocześnie jednak, przeciętna wielkość kredytu dla prywatnego podmiotu była wielokrotnie niższa niż dla podmiotu państwowego, w związku z tym potencjalne straty nie stanowiły takiego zagrożenia w dużych bankach, znajdujących się w posiadaniu Skarbu Państwa.

Decydujące o wypłacalności, także wobec banków, wyniki finansowe przedsiębiorstw pogarszały się systematycznie od 1990 r. W 1991 r. rentowność brutto sprzedaży wynosiła 6,9%. Wyniki netto przedsiębiorstw były w tym roku ujemne, co oznaczało, że w całej

¹ Do częstych przyczyn niewypłacalności prywatnych przedsiębiorstw należały: przeinwestowanie, brak zbytu na produkowane towary, zbyt wysoki poziom należności od odbiorców i występowanie opóźnień w ich spłacie, nadmierne zapasy materiałów i gotowych wyrobów.

zbiorowości badanych przedsiębiorstw przeważały firmy osiągające straty. W 1991 r. coraz większego znaczenia nabierało zjawisko narastania przeterminowanych należności i zobowiązań między przedsiębiorstwami. Świadczyła o tym rosnąca rola zobowiązań wobec dostawców w finansowaniu obrotu, narastanie należności z tytułu sprzedaży towarów i usług, a zwłaszcza wydłużenie cyklu rozliczeniowego między przedsiębiorstwami. W grudniu 1991 r. cykl ściągania należności z tytułu dostaw w przedsiębiorstwach wynosił 70 dni (o 16 dni dłużej niż na koniec poprzedniego roku), a cykl realizacji zobowiązań osiągnął 60 dni (poprzednio wynosił 40 dni). Dane te świadczyły o rosnących kłopotach z płynnością w przedsiębiorstwach. Wiązały się z nimi poważne problemy ze spłatą zobowiązań wobec banków. Jednakże w latach 1993 i 1994 doszło do odwrócenia tych tendencji na skutek ożywienia gospodarczego — np. w 1994 r. produkcja przemysłowa w sektorze prywatnym wzrosła o 22,7%.

W 1990 r. banki wołały raczej prolongować kredyt, udzielany przeważnie na trzy miesiące, kapitalizując niespłacone odsetki, niż doprowadzać dłużnika, który miał kłopoty ze spłatą, do sytuacji zmuszającej go do ogłoszenia upadłości. Banki wykazywały w ten sposób wysoką, choć fikcyjną, dochodowość. Złe kredyty zastępowane były przez nowe kredyty, które po pewnym czasie znów stawały się złe.

Jak wskazywały ówczesne dane statystyczne, w 1990 r. udział przeterminowanych kredytów w portfelu aktywów polskich banków był jeszcze umiarkowany i wydawało się, że nagromadzone w 1990 r. dość duże fundusze własne stanowiły wystarczające zabezpieczenie przed kłopotami (zwłaszcza w dużych bankach państwowych). W połowie 1990 r. udział kredytów przeterminowanych, według danych NBP w portfelu kredytów udzielonych przez banki państwowe wynosił przeciętnie 8% i podobnie było pod koniec roku.

Istotnym problemem przy określeniu wielkości zadłużenia przeterminowanego polskich bankach był brak jasnych kryteriów oceny kredytobiorców, a zwłaszcza szans ich dalszej działalności.

Po kilku latach problem udziału kredytów nie przynoszących dochodów, a raczej wpływów kasowych, stał się jednak zbyt poważny, aby można było kontynuować dotychczasową politykę. Badania portfela kredytowego największych polskich banków państwowych przeprowadzone w 1991 r. wykazały, że udział kredytów należących do grupy wątpliwych i straconych wynosił od 18% do 68% ogółu

udzielonych kredytów. Rozwiązanie problemu tak zwanych trudnych kredytów stało się więc sprawą bardzo pilną, o czym szerzej w następnym rozdziale.

Konieczne stało się kontynuowanie regularnego przeglądu portfela banków — tak przez niezależnych audytorów, jak i władze samych banków — dla bieżącej analizy problemu trudnych kredytów w poszczególnych instytucjach.

3.4.3. Ocena zdolności kredytowej podmiotów gospodarczych

Badanie zdolności kredytowej polega na analizowaniu prawdopodobieństwa wywiązania się kredytobiorcy z warunków umowy kredytowej, spłaty rat kapitału i odsetek w ustalonych terminach. Do oceny tej zdolności wykorzystuje się analizy sytuacji ekonomicznej i finansowej — rentowności przedsiębiorstwa, struktury jego aktywów i kapitału, płynności finansowej, perspektyw zbytu wyrobów i usług, możliwości rozwojowych. Ocenia się również działalność kierownictwa przedsiębiorstwa. Utratę zdolności kredytowej powoduje nie tylko zaprzestanie czy opóźnienia w spłacie kredytu, ale także zaleganie ze spłatą podatków, czy zobowiązań wobec partnerów.

Bardzo wiele nauczono się w bankach w okresie przygotowań do restrukturyzacji zadłużenia, gdy powstały wyspecjalizowane departamenty trudnych kredytów i rozpoczęto analizę sytuacji kredytobiorców podlegających tym jednostkom organizacyjnym oraz po wprowadzaniu w życie ustawy o restrukturyzacji finansowej¹.

Bank ma prawo, zgodnie z Prawem bankowym, żądać od kredytobiorcy złożenia odpowiednich dokumentów i udzielenia informacji niezbędnych dla dokonania oceny zdolności do terminowej spłaty kredytu wraz z odsetkami. Podstawowymi źródłami danych dla banków są dane bilansowe — obecne i przewidywane, rachunek wyników oraz często rachunek przepływu środków pieniężnych². Ponadto, w wymaganiach banków mieszczą się informacje o statusie prawnym firmy, jej wewnętrznych przepisach, co obejmuje statut dla spółki akcyjnej, wyciąg z rejestru sądowego spółek, umowę spółki

¹ Szerzej na ten temat w rozdziale 5.

² Zazwyczaj banki wymagają przesyłania sprawozdań analogicznych jakie wynikają w obowiązkach statystycznych dla Głównego Urzędu Statystycznego, czyli formularzy F01 i F02.

(w przypadku spółek cywilnych), wyciąg z rejestru przedsiębiorstw itp. Banki żądają często oświadczeń o stanie zobowiązań kredytobiorcy w stosunku do innych banków. Od kilku lat wiele banków interesuje się stanem zamówień na produkty i usługi dostarczane przez kredytobiorcę.

Szczegółowe metody badania zdolności kredytowej potencjalnego klienta zależą od wielu czynników, a m.in. od rodzaju firmy składającej wniosek, celu wykorzystania kredytu (czy dotyczyłoby to finansowanie zapasów, inwestycji czy modernizacji, zakupu wyposażenia, środków transportu itd.), a także okresu spłaty, wysokości wnioskowanego kredytu, oferowanych zabezpieczeń, wyników dotychczasowej współpracy z bankiem.

W ostatnich latach widoczny był postępujący wzrost liczby podmiotów z utraconą zdolnością kredytową, czyli według ocen banków będących ich kredytodawcami, nie gwarantujących terminowej spłaty rat wraz z odsetkami. Wzrost liczby takich podmiotów wynikał tak z trudności ze zbytem, jak i braku umiejętności przystosowania się do nowych warunków gospodarowania. Wśród podmiotów, które utraciły zdolność kredytową znajdowały się przedsiębiorstwa państwowe i firmy prywatne. Dane o liczbie przedsiębiorstw, które nie posiadały zdolności kredytowej w ostatnich latach przedstawia tabela nr 15 oraz rysunek 23.

Tabela 15

Liczba przedsiębiorstw nie posiadających zdolności kredytowej na koniec 1989 — 1994

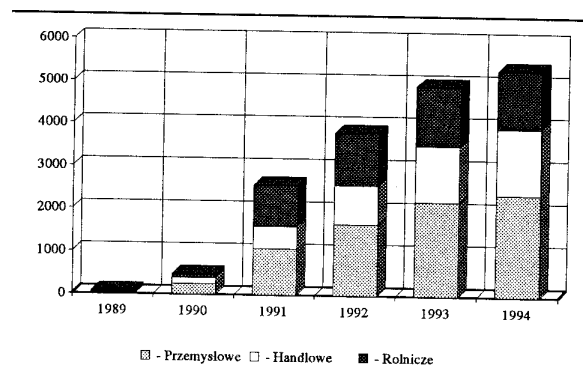
Liczba przedsiębiorstw	1989	1990	1991	1992	1993	1994
Ogółem	88	584	2 880	4 448	5 764	6 221
w tym: przemysłowe	21	247	1 077	1 671	2 203	2 384
— handlowe	7	138	529	908	1 322	1 554
— rolnicze	40	90	965	1 236	1 393	1 372

Uwagi: Dane szacunkowe na podstawie informacji największych banków.

Liczba przedsiębiorstw, które w latach 1990-1993 nie gwarantowały spłaty kredytów rosła niepokojąco szybko. Szczególnie szybki wzrost nastąpił w 1991 r. W porównaniu z liczbą przedsiębiorstw nie posiadających zdolności kredytowej na koniec 1990 r. najszybciej pogarszało się położenie przedsiębiorstw rolnych, a następnie przemys-

Rysunek 23

Liczba przedsiębiorstw bez zdolności kredytowej



Źródło: Biuletyny informacyjne NBP za lata 1990-1994.

lowych. W 1992 r. tempo przyrostu podmiotów nie dysponujących w ocenie banków zdolnością kredytową obniżyło się, co dotyczyło przedsiębiorstw przemysłowych i rolnych, natomiast znacznie gorsze wyniki wykazały przedsiębiorstwa handlowe.

W 1993 r. można było zauważyć spadek tempa wzrostu liczby przedsiębiorstw nie posiadających zdolności kredytowej, co można byłoby uznać za świadectwo stabilizowania się sytuacji gospodarczej kraju. Było to wynikiem odzyskiwania zdolności kredytowej przez dłużników, którzy mieli trudności od niedawna, spłacenia przez nich kredytów dzięki zwiększeniu sprzedaży na rynku krajowym lub zagranicznym. Natomiast dalej pogarszała się sytuacja przedsiębiorstw, które znajdowały się w złej sytuacji od dłuższego czasu, to jest od lat 1990 i 1991¹. Świadomość, że ci kredytobiorcy stanowili największe obciążenie dla banków była podstawą do podjęcia inicjatywy w kierunku restrukturyzacji tych kredytów.

¹ Zob. Pietruszyńska, K., Zdolność kredytowa podmiotów gospodarczych, przyczyny jej utraty i odzyskiwania (okres 1990-1992), *Bank i Kredyt* nr 4, 1993 r.

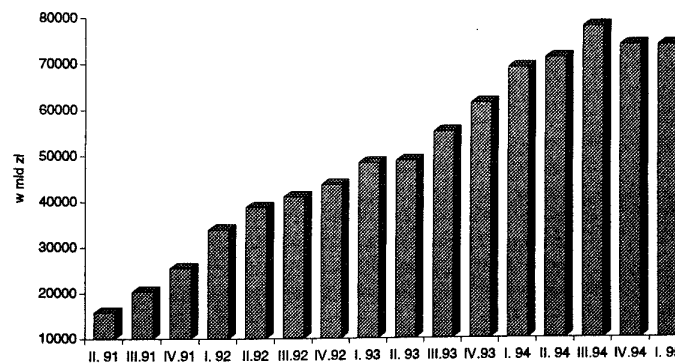
Tabela 16

Zadłużenie przedsiębiorstw o utraconej zdolności kredytowej

Rok/kwartał	Zadłużenie (w mld zł)
II kwartał 1991	15 753,7
III kwartał 1991	20 332,9
IV kwartał 1991	25 453,0
I kwartał 1992	33 849,9
II kwartał 1992	38 783,0
III kwartał 1992	41 157,7
IV kwartał 1992	43 789,8
I kwartał 1993	48 594,0
II kwartał 1993	49 021,7
III kwartał 1993	55 308,4
IV kwartał 1993	61 588,6
I kwartał 1994	69 317,0
II kwartał 1994	71 417,6
III kwartał 1994	78 375,8
IV kwartał 1994	74 254,3
I kwartał 1995	74 178,3

Rysunek 24

Zadłużenie przedsiębiorstw nie posiadających zdolności kredytowej w poszczególnych kwartałach lat 1991-1995



3.4.4. Prawne formy zabezpieczania kredytów¹

Do niedawna głównymi klientami banków były przedsiębiorstwa państwowe, stąd dla większości pracowników banków sprawa zabezpieczeń kredytów była nowa i nieznana.

W polskiej praktyce bankowej stosuje się najczęściej zabezpieczenia na podstawie art. 1025 kodeksu cywilnego oraz art. 30 i 31 prawa bankowego. Dają one bankom uprawnienia do przejmowania wpływów z rachunku bieżącego kredytobiorcy. Ponadto, do często używanych form zabezpieczeń prawnych udzielanych kredytów należą: zastaw przedmiotów ruchomych (na podstawie art. 307 kodeksu cywilnego), gwarancje (art. 876 do 887 kodeksu cywilnego), przypisanie długów i zastaw nieruchomości (hipoteka), a także przewłaszczenie. Zastaw nieruchomości nie może jednak dotyczyć przedsiębiorstw państwowych, które przeważnie nie mają uregulowanych praw własności. Stosowanie zabezpieczenia hipotecznego jest też utrudnione z względu na jego wysokie koszty oraz długi okres dochodzenia roszczeń przez wierzycieli, który powoduje, że mimo popularności w wielu krajach w Polsce rozpowszechnia się dość powoli. Innym problemem jest to, że w momencie upadłości kredytobiorcy występuje tzw. hipoteka przymusowa — czyli stosowane są preferencje dla roszczeń Skarbu Państwa (należności podatkowe i z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne), przed zobowiązaniami dłużnika wobec dostawców i banków, niezależnie od wpisów w księgach wieczystych.

Stąd najchętniej przyjmowane są jako zabezpieczenia hipoteczne niezabudowane działki budowlane, działki użytkowe i rekreacyjne, budynki niemieszkalne tzn. warsztaty, magazyny itp., czyli obiekty łatwo zbywalne i nie powodujące kłopotów związanych z obecnością lokatorów.

Natomiast w przypadku kredytów dla podmiotów, które nie mogą ustanowić zabezpieczenia hipotecznego stosuje się weksle gwarancyjne lub weksle in blanco z poręką osób trzecich. Dotyczyć to może stosunkowo niewielkich kwot kredytów, o ile podmiotem poręczającym nie jest przedsiębiorstwo lub inny bank. Banki udzielają chętnie kredytu pod to zabezpieczenie, gdy gwarantami są np. udziałowcy spółki, dysponujący wartościowym majątkiem osobistym. Poza

¹ Zob. Heropolitańska, I., Borowska, E., *Kredyty i gwarancje bankowe*, Twigger, Warszawa, 1993 r.

tym banki przyjmują tę formę zabezpieczenia od klientów dobrze znanych i o ustabilizowanej sytuacji finansowej.

Duże możliwości korzystania z kredytów bankowych mają kredytobiorcy oferujący na zabezpieczenie środki zablokowane na rachunkach bankowych. Blokowane mogą być wkłady w złotych czy walutach obcych, a banki traktują je jako zabezpieczenia najbardziej dogodne i pewne. Od 1992 r. banki zaczęły proponować krótkoterminowe pożyczki lombardowe na cele konsumpcyjne, pod zastaw zablokowanych środków pieniężnych (wkładów i lokat terminowych, książeczek oszczędnościowych i przedmiotów wartościowych).

Jak wynika z obserwacji banki preferują, jako zabezpieczenie, gwarancje innych banków, choć dla banku udzielającego gwarancji, nie stanowi to źródła wysokich dochodów.

3.4.5. Gwarancje, poręczenia, ubezpieczenia kredytów

Prawo bankowe uprawnia banki do udzielania klientom gwarancji wobec zaciąganych w innych instytucjach kredytowych pożyczek, a także do korzystania z gwarancji innych osób prawnych oraz ubezpieczenia się od ryzyka.

Udzielanie gwarancji bankowych jest, jak dotąd, mało rozpowszechnione i stosuje się je często w odniesieniu do transakcji z zagranicą, ale partnerzy zagraniczni i to nie wszyscy, honorują zwykle gwarancje tylko kilku znanych banków — Banku Handlowego SA, Banku Polska Kasa Opieki SA i ewentualnie Banku Rozwoju Eksportu. Początkowo gwarancje udzielone klientom stanowiły w bankach niewiele, w porównaniu do wartości udzielonych kredytów, choć znacznie większy udział zdarza się w bankach zaangażowanych w sferę rozliczeń z zagranicą. Bardziej zaangażowane w udzielanie gwarancji są banki zagraniczne działające w Polsce. Czerpią one stąd znaczną część swych dochodów.

Jak wcześniej wspomniano Bank Gospodarstwa Krajowego zarządza funduszem gwarancji kredytowych dla drobnych i średnich przedsiębiorstw.

Z kolei ubezpieczenia kredytów zostały wprowadzone w odniesieniu do kredytów zaciąganych przez prywatne podmioty gospodarcze, a zwłaszcza gospodarstwa domowe. Zapoczątkowały je nowo powstałe spółki ubezpieczeniowe, gdyż dotychczas działające organi-

zacje ubezpieczeniowe, dominujące nad rynkiem tj. PZU i Warta, nie były skłonne podejmować takiego ryzyka (wyjątek stanowiły jedynie ubezpieczenia związane z handlem zagranicznym).

Usługi ubezpieczenia kredytów są, jak dotąd dość drogie, ponieważ firmy ubezpieczeniowe nie mają jeszcze doświadczenia w ocenie poziomu ponoszonego ryzyka. Od 1994 r. większego znaczenia nabiera działalność Korporacji Ubezpieczeń Kredytów Eksportowych, udzielającej gwarancji dla eksporterów i banków.

3.5. Polityka stopy procentowej banków

Polskie banki stosują w praktyce zmienną stopę procentową, a klauzula pozwalająca na zmianę wysokości odsetek w trakcie trwania umowy o wkład, czy podczas wykorzystywania i spłaty kredytu, stanowi zwyczajowy element umów¹. Umowy zawierają także warunki zmiany stopy procentowej — „konkretne okoliczności, od jakich zmiana ta jest uzależniona”. Najdogodniejszą dla banków formą określenia takiej okoliczności jest wskazanie zewnętrznej stopy odniesienia, ale nie stanowi to warunku wystarczającego dla dokonania takich zmian. Dotychczas stopą referencyjną była przeważnie stopa kredytu refinansowego albo redyskontowego NBP. Pojawiają się opinie, że może wygodniej byłoby się posługiwać stopą procentową od depozytów międzybankowych (tzw. WIBOR) z ustalonym narzutem, rewidując stopę procentową w umowach kredytowych co pewien z góry określony okres.

Banki traktowały stopę kredytu refinansowego jaką oficjalną prognozę inflacji sporządzoną przez bank centralny, na podstawie posiadanych przezeń najlepszych informacji o gospodarce i realizowanej polityce pieniężnej. Ustalając więc swoje stopy na jej podstawie, miały nadzieję na zachowanie realnie dodatniego ich poziomu, zwal-

¹ Orzeczenie Sądu Najwyższego nałożyło na banki obowiązek dokładnego określenia w umowach warunków, na jakich może ulec zmianie wysokość stopy procentowej w okresie obowiązywania umowy. Zob. na ten temat: Sąd Najwyższy o regulaminach bankowych oraz o zmiennej stopie oprocentowania, *Firma* nr 78, z dnia 7 sierpnia 1992. (na podstawie uzasadnienia uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 1992 r. OSNCP 1992 r. z.1, poz.1). Wokół regulaminów bankowych. Postanowienie siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 24 września 1993 r., *Prawo bankowe* ... nr 1 1994 r., Gawlik, B., Zastrzeżenie w regulaminie bankowym zmiennej stopy oprocentowania kredytu lub depozytu, *Prawo bankowe* ... nr 2 1995 r.

niając się jednocześnie z obowiązku samodzielnego przygotowywania prognoz rozwoju sytuacji pieniężnej¹.

Pod koniec 1992 r. dała się zauważyć tendencja do coraz częstszego odstępowania przez banki od ustalania poziomu i terminu zmian stóp procentowych w zależności od stóp kredytu refinansowego. Banki zaczęły w większym stopniu zwracać uwagę na koszt pozyskiwania pieniądza z rynku międzybankowego, czy dochodowości bonów skarbowych. Ponadto, istotnym czynnikiem stawało się postępowanie najważniejszych konkurentów, tak na rynku wkładów, jak i kredytów.

Jeden z podstawowych parametrów w gospodarce rynkowej — stopa procentowa — nie kształtował się na początku lat dziewięćdziesiątych na rynku, jako rezultat gry podaży i popytu na kredyt, lecz był ustalany administracyjnie. NBP odgrywał, i odgrywa w dalszym ciągu rolę decydującą o kierunku zmian, przez bardzo częste i na znaczną skalę dokonywane operacje otwartego rynku, regulujące płynność banków i stabilizujące stopy procentowe. Przy czym należy pamiętać, że polityka stóp procentowych NBP oraz dokonywane operacje otwartego rynku uwzględniają wiele czynników makroekonomicznych, tendencje w kształtowaniu się rezerw dewizowych, relacje stóp procentowych w kraju i za granicą, tendencje w zakresie stopy oszczędzania, a przede wszystkim sytuację na rynku międzybankowym.

Jak wynika z obserwacji trendów stopy kredytu refinansowego oraz stóp inflacji w ostatnich latach istniała między nimi bardzo duża zbieżność. Nieco inaczej było w ostatnich miesiącach 1990 r., gdy oczekiwana inflacja była wyższa od stopy kredytu refinansowego, jednakże realizowana wówczas polityka pieniężna miała na celu pobudzenie aktywności gospodarczej. Od początku 1991 r., dzięki mniejszej zmienności stóp inflacji udało się dość konsekwentnie utrzymać stopę kredytu refinansowego, zbliżoną do realnie dodatniej. A ponieważ banki przyjmowały stopy kredytu refinansowego za bazę odniesienia i podejmowały decyzje o zmianach swoich stóp, także o ich momencie i skali, w ślad za zmianami dokonywanymi przez NBP, stąd również stopy procentowe banków były przeważnie również realnie dodatnie.

¹ W latach 1993-1994 banki w szerszym zakresie zaczęły korzystać w prognoz inflacji i innych wielkości ekonomicznych przygotowywanych przez niezależne ośrodki badawcze (w tym np. Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową), prognozy ekspertów oraz dokonywały własnych ocen, jak się okazywało często znacznie trafniejszych od założeń przyjmowanych do projektowania budżetu państwa.

Tabela 17

Stopy procentowe NBP i stopy procentowe od kredytów bankowych oraz stopy inflacji w latach 1990-1994

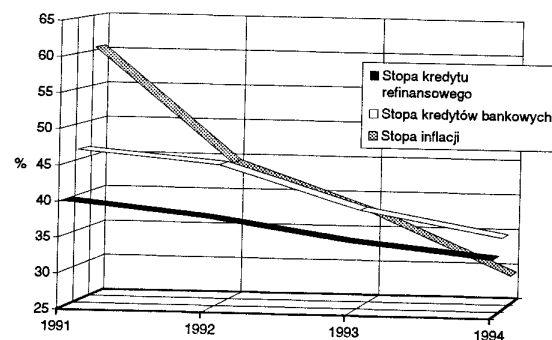
	1990	1991	1992	1993	1994
Stopa kredytu refinansowego*	55,0	40,0	38,0	35,0	33,0
Stopa kredytów bankowych*	57,2	46,4	44,7	38,7	35,2
Stopa inflacji (CPI)**	249,3	60,4	44,3	37,6	29,5

Uwagi: * — stopy na koniec roku,

** — grudzień do grudnia poprzedniego roku.

Rysunek 25

Stopy procentowe kredytu refinansowego, kredytów bankowych i stopa inflacji w latach 1991-1994



Polityka stóp procentowych banków komercyjnych wskazuje na tendencję w kształtowaniu się kosztu pośrednictwa bankowego, czyli rozpiętości między odsetkami płaconymi za depozyty a odsetkami, którymi banki obciążały za udzielone kredyty. Dane dotyczące tych kosztów zawiera tabela 18.

Tabela 18

Stopy procentowe od kredytów i depozytów na koniec poszczególnych kwartałów w latach 1990-1995

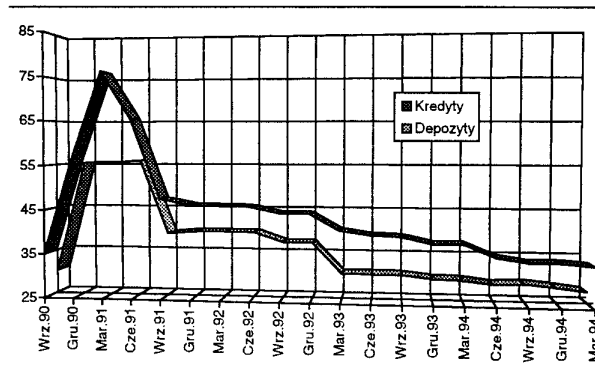
	Stopa procentowa od kredytów	Stopa procentowa od depozytów 6-miesięcznych	Różnica (w pkt. proc.)
Wrzesień 90	35,3	30,2	5,3
Grudzień 90	57,2	55,5	1,7
Marzec	76,0	55,5	20,5
Czerwiec	65,4	56,0	10,6
Wrzesień	47,6	39,2	8,4
Grudzień 91	46,4	39,8	6,6
Marzec	46,2	39,8	6,4
Czerwiec	46,1	39,7	6,4
Wrzesień	44,7	37,5	7,2
Grudzień 92	44,7	37,5	7,2
Marzec	41,1	30,5	10,6
Czerwiec	40,1	30,5	9,6
Wrzesień	39,9	30,4	9,5
Grudzień 93	38,4	29,6	8,5
Marzec 94	38,4	29,4	8,5
Czerwiec 94	35,6	28,6	6,4
Wrzesień 94	34,6	28,9	5,7
Grudzień 94	34,6	28,2	6,4
Marzec 94	34,0	27,4	6,6

Źródło: Biuletyny Informacyjne NBP za lata 1990-1995

W praktyce banki stosowały stopę procentową od kredytów, której dolna granica w stosunku do najlepszych kredytobiorców była bliska stopie kredytu refinansowego, a nawet zdarzała się do 2 punktów procentowych niższa, zaś maksymalna stopa procentowa, stosowana zwłaszcza przez banki prywatne, przekraczała czasem znacznie stopę kredytu refinansowego. Dopuszczalną, ustaloną na początku 1990 r. przez Prezesa NBP, granicą stosowania stopy oprocentowania kredytów był poziom 130% stopy kredytu refinansowego. Przepis ten obowiązywał jednak krótko, do połowy 1990 r. Poziom stopy procentowej regulowany jest obecnie wyłącznie przez władze poszczególnych banków, a rozpiętość między stopami procentowymi od kredytów przekracza w różnych bankach 20 punktów procentowych.

Rysunek 26

Stopy procentowe od kredytów i depozytów



Stopy od kredytów i depozytów terminowych w latach 1991-1994 wykazywały różnokierunkowe tendencje (por. rysunek 26). W 1990 r. malejąca różnica między stopą procentową od kredytów a depozytów była wynikiem dążenia banków do pozyskania depozytów. W następnych latach stopa procentowa od depozytów 6-miesięcznych obniżała się szybciej od stopy procentowej od kredytów. Było to wynikiem zmian w strukturze depozytów banków — spadku udziału wkładów na najtańszych rachunkach bieżących, a stąd wzrostu kosztów funduszy pożyczkowych, które banki rekompensowały sobie obniżając poziom stóp procentowych od depozytów terminowych. W 1993 r. dodatkowym czynnikiem było zobowiązanie banków do nagromadzenia rezerw celowych na należności, co wymuszało zwiększenie marży odsetkowej, realizowanej przez silniejsze obniżanie kosztów. Pod koniec 1994 r. banki mogły wrócić do wcześniej ukształtowanych proporcji między stopami otrzymywanymi a płaconymi, dzięki temu, że zaległości w tworzeniu rezerw były już odrobione, a rynek stawał się coraz bardziej konkurencyjny.

3.6. Konkurencja międzybankowa

Najważniejszym czynnikiem wpływającym na rozwój konkurencji międzybankowej było i jest stosowanie dość liberalnych zasad tworzenia nowych instytucji kredytowych.

Banki zaczęły konkurować ze sobą w oferowaniu niektórych usług. Nie było to łatwe, gdy weźmie się pod uwagę fakt, że nowe banki zaczęły powstawać dopiero w latach 1989 — 1990, a banki wyłonione z NBP odziedziczyły obszary działania i klientów po dawnych oddziałach wojewódzkich. Widoczna była bardzo silna specjalizacja banków i stąd przeszkody w zakresie wyboru banku przez klienta, zwłaszcza w obsłudze rozliczeń z zagranicą. Pierwszym przejawem konkurencji była rywalizacja o wkłady, oferowanie wyższej — chociaż często nieznacznie — stopy procentowej, lepszych warunków, szczególnie zaś przy wyższych kwotach lokat terminowych.

Konkurencja w dziedzinie kredytów polegała np. na szybkim rozpatrywaniu wniosków o przyznanie kredytu. Nie była natomiast widoczna konkurencja w dziedzinie stopy procentowej od kredytu, z powodów, o których pisaliśmy już wcześniej. Elementem konkurencji było też wprowadzanie pewnych innowacji w formach zabezpieczania kredytów.

W ostatnich latach nasiliła się konkurencja o najlepszych kredytobiorców z grupy przedsiębiorstw. Banki skłonne są oferować im kredyty na znacznie lepszych warunkach niż dla zwykłych klientów, czy też na granicy kosztów własnych, przejmując zarazem całość obsługi klienta. Innymi elementami konkurowania jest specjalne traktowanie klientów strategicznych — wydzielenie punktów obsługi, przydzielenie personelu, zajmującego się wyłącznie ich obsługą.

Rozbudowa sieci oddziałów banków w całym kraju również jest czynnikiem pobudzającym konkurencję. Przyczynia się do polepszenia obsługi klientów i daje możliwość wyboru banku z jakim klient chciałby nawiązać kontakt i podjąć współpracę.

W Polsce występował problem ograniczonej dostępności usług bankowych, gdyż sieć placówek była przeważnie dość rzadka i wciąż jeden oddział banku obsługuje znacznie więcej ludzi niż w krajach rozwiniętych, choć z drugiej strony oddziały polskich banków mają przeciętnie znacznie liczniejszy personel i prowadzą do kilkuset tysięcy rachunków.

3.7. Rynek międzybankowy i jego instrumenty

Postulat rozwoju rynku międzybankowego, był wysuwany przez specjalistów bankowych od początku okresu reform. Jednakże musiał upłynąć pewien czas nim w bankach uznano konieczność powstania takiego rynku, przygotowano specjalistów i stworzono odpowiednie instrumenty.

Liczniesze informacje o krótkoterminowych lokatach międzybankowych pojawiły się w 1990 r. Banki państwowe wykorzystywały lokaty, aby ominąć nałożone przez NBP ograniczenia wielkości udzielanych kredytów. Banki te przekazywały wolne środki do banków prywatnych nie objętych limitami. Jednakże zjawisko to zauważono bardzo szybko i lokaty międzybankowe włączono do limitów akcji kredytowej. Opóźniło to, w pewnym stopniu, rozwój rynku międzybankowego, powodując ponadto powstanie dwóch odrębnych, słabo powiązanych ze sobą, segmentów tego rynku¹. Z kolei z limitów kredytowych wyłączone zostały środki lokowane przez banki państwowe w innych bankach państwowych. Ten przepis spowodował, że powstał rynek międzybankowy dla dużych banków państwowych, natomiast mniejsze banki prywatne nie posiadały do niego dostępu. Zmusiło je to do stworzenia drugiego rynku lokat międzybankowych, jednak znacznie mniej płynnego.

W 1991 r. banki zaczęły stopniowo posługiwać się krótkoterminowymi lokatami i pożyczkami na rynku międzybankowym do zarządzania płynnością, tym bardziej, że i NBP wykazywał większą aktywność w operowaniu instrumentami polityki pieniężnej. W następnym roku wielkość depozytów międzybankowych stała się już znaczna, a stopa procentowa wyznaczana na rynku depozytów mogła służyć jako miara relacji zapotrzebowania i podaży środków płynnych w systemie bankowym. Duży wpływ na sytuację na rynku międzybankowym wywierała i nadal wywiera finansowanie deficytu budżetowego w drodze emisji bonów skarbowych. W niektórych momentach poważnie obniża ono zasób płynnych środków banków i eliminuje konieczność operacji na rynku.

W latach 1990-1994 rynek lokat międzybankowych przeszedł pewną ewolucję. Początkowo lokaty międzybankowe służyły za sub-

¹ Małe banki prywatne skłonne były płacić wysokie odsetki za przyjęte lokaty od dużych banków, choć narażało je to na duże zagrożenia, wiążące się z wysokimi kosztami oraz możliwością nagłej utraty płynności w momencie zwrotu lokaty.

stytut wkładów klientów, których niektóre banki wykazywały niedobór. Największy udział w lokatach w latach 1990-1991 miały środki złożone na co najmniej 3 miesiące. W późniejszym okresie, a zwłaszcza w 1993 i 1994 r. widać zmiany w kierunku skrócenia okresu lokat — zaczęły rosnąć lokaty na krótkie terminy, w tym przede wszystkim na okres do 1 miesiąca (tablica 19). Oznaczało to, że lokaty nabrały innego charakteru, stały się metodą zagospodarowania chwilowo wolnych środków pieniężnych, czyli stały się jednym z podstawowych instrumentów rynku pieniężnego.

Tabela 19

Lokaty na rynku międzybankowym w latach 1990-1994
(kwotowo oraz udziały lokat na różne terminy w całości lokat)

	1990	1991	1992		1993	1994
Kwota lokat	4 412	7 171	12 392	Kwota lokat	18 835	25 985
Terminy lokat				Terminy lokat		
a) 1- miesięczna	4,7%	8,6%	13,9%	a) do 1 miesiąca	42,9%	46,5%
b) 2-miesięczna		4,7%	5,3%	b) 1-2 miesiące	3,5%	10,9%
c) 3-miesięczna	42,6%	30,4%	19,7%	c) 2-3 miesiące	16,3%	11,4%
d) 6-miesięczna	7,6%	18,6%	14,7%	d) 3-6 miesięcy	13,6%	13,9%
Razem	54,9%	62,3%	53,6%	Razem	76,3%	82,7%

Szczególnie aktywnie zabiegały o lokaty innych banków banki małe, w tym banki spółdzielcze. Natomiast głównymi deponentami lokat były najczęściej banki duże, zwłaszcza banki „9”.

Lokaty o krótszych okresach przynosiły przeważnie dochód nieco niższy od stopy kredytu refinansowego, natomiast lokaty 3-miesięczne i dłuższe dawały dochód wyższy.

3.8. Główne zagrożenia polskiego systemu bankowego

W polskim systemie bankowym występuje szereg zagrożeń, których źródła znajdują się po części w samym systemie, a po części są skutkiem przemian gospodarczych ostatnich lat.

Do najważniejszych zagrożeń należy zaliczyć:

- rosnącą liczbę przedsiębiorstw-kredytobiorców, które utraciły zdolność kredytową i mogą narażać banki na straty, nie spłacając w terminie pobranych kredytów,

- wysoki udział złych kredytów w portfelach banków,
- nadmierną koncentrację kredytów, zwłaszcza w małych bankach,
- nieprzestrzeganie w wielu bankach obowiązujących przepisów i regulacji, a przede wszystkim tzw. reguł przezorności, w tym dotyczących utrzymywania wymaganego poziomu współczynnika wypłacalności i zachowania odpowiedniej płynności.
- dużą liczbę przestępstw związanych z działalnością banków i na ich szkodę (falszerstwa dokumentów, posługiwanie się czekami bez pokrycia, wyłudzenie kredytów i gwarancji).

Jak się szybko zorientowano, mimo dużej liczby przestępstw przeciw bankom, to nie one stanowiły w rzeczywistości najważniejsze zagrożenie dla funkcjonowania całego systemu. Największą groźbę stanowił pogarszający się portfel kredytowy — czyli wzrost udziału kredytów, które przestawały być źródłem dochodów.

W 1991 r. następował szybki wzrost tzw. należności nieregularnych w portfelach banków. Na koniec grudnia w całym systemie bankowym, według sprawozdawczości nadsyłanej do NBP wśród kredytów udzielonych przez banki 16,5% stanowiły należności nieregularne¹. Na koniec 1994 r. należności nieregularne stanowiły niemal jedną trzecią całości kredytów udzielonych przez banki². Kwoty należności wątpliwych i straconych na koniec lat 1991-1994 zawiera tabela 20.

Tabela 20

Wartość należności wątpliwych i straconych w bankach w latach 1991-1994 w mld zł

Rok	Należności wątpliwe	Należności stracone	Udział w kredytach ogółem
1991	8 819,3	5 097,1	8,5%
1992	10 630,0	14 964,7	13,6%
1993	18 167,1	53 689,4	35,2%
1994	19 001,2	66 474,9	32,2%

Źródło: NBP

¹ Należności nieregularne obejmują należności poniżej standardu, wątpliwe i stracone, te dwie ostatnie grupy stanowią największe zagrożenie dla banków.

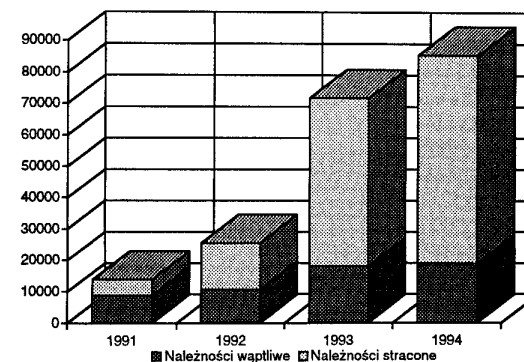
² Zob. Gronkiewicz-Waltz, Hanna: Polski system bankowy. w: *Bank. Przegląd finansowo-bankowy*. Warszawa, nr 1, 1992.

W latach 1991-1994 nastąpił bardzo duży wzrost należności klasyfikowanych przez banki jako wątpliwe i stracone. Wynikało to z kilku przyczyn:

- zmian w zakresie i formach sprawozdawczości, dzięki czemu dane lepiej odzwierciedlały sytuację banków,
- wzrostu liczby przedsiębiorstw, które zaprzestały spłaty kredytów, albo których sytuacja gospodarcza uległa pogorszeniu,
- popełnionych w bankach błędów, przy określaniu zdolności kredytowej klientów.

Rysunek 27

Wartość należności wątpliwych i straconych w bankach w latach 1991-1994



Nadzór bankowy obserwuje nadmierną koncentrację kredytów. W połowie 1992 r. w 79 nadzorowanych bankach było 3500 dużych kredytów, z czego 354 przekraczało zalecany współczynnik koncentracji wynoszący 15% funduszy własnych. W 17 bankach duże kredyty stanowiły aż 70% ich akcji kredytowej.

W wielu małych bankach duża koncentracja kredytów była poważnym zagrożeniem, zwłaszcza gdy kredytobiorcy zaczęli mieć trudności w spłacie rat.

W pewnej liczbie banków widoczny był silny związek między nadmierną koncentracją należności a udziałem należności nieregularnych¹.

W latach 1991-1994 władze NBP podjęły kilka decyzji o likwidacji banków bądź skierowaniu wniosków do sądu o ogłoszenie ich upadłości. Do najbardziej znanych przypadków podjęcia takich decyzji należą sprawy Banku Handlowo-Kredytowego w Katowicach oraz Łódzkiego Banku Rozwoju. Pierwszy z nich znajduje się w likwidacji, natomiast drugi został przejęty przez inny instytucję — Bank Inicjatyw Gospodarczych BIG SA. Jeszcze więcej było przypadków decyzji Prezesa NBP o powołaniu Zarządu Komisarycznego i zobowiązaniu go do sporządzenia i wdrożenia programu naprawczego.

3.9. Sytuacja finansowa banków w latach 1990-1994

W 1990 r., pomimo narzucenia wysokich rezerw obowiązkowych, sytuacja finansowa większości banków była dobra. Wszystkie banki osiągnęły wysoki zysk netto, który w relacji do aktywów wyniósł ok. 4,9%. Na taki poziom zysków księgowych wpłynęły następujące czynniki:

- niedorozwój usług bankowych, co zapewniało bankom przewagę nad kredytobiorcami, widoczną w określaniu warunków spłaty kredytów, a zwłaszcza ich ceny,
- niskie koszty z tytułu wynagrodzeń i pozycji pochodnych,
- wysoka stopa dochodów odsetkowych², która była wynikiem ogólnie wysokiej stopy procentowej i dużej rozpiętości między nominalną stopą od kredytów i depozytów.

Nie mniej istotnymi elementami wpływającymi na ocenianą wówczas jako wysoką dochodowość banków były:

- niesymetrycznie naliczane odsetki od depozytów i kredytów, tzn. nie stosowanie metody memoriałowej dla depozytów terminowych (co oznaczało czasowe zaniżanie kosztów) i jednocześnie zaliczanie do przychodów odsetek zapadłych,

¹ Badania nadzoru bankowego wskazywały, że w 37 bankach duże kredyty były zarazem należnościami nieregularnymi, a w 24 bankach duże, nieregularne kredyty stanowiły przeszło 20% całej akcji kredytowej.

² Stopa dochodów odsetkowych jest procentową relacją między różnicą przychodów i kosztów odsetkowych a przeciętą wysokością aktywów.

ale nieotrzymanych od kredytów (co powodowało z kolei zawyżanie przychodów; w praktyce część należnych odsetek okazała się przychodem iluzorycznym, ponieważ nie została zapłacona bankom),¹

- wysokie opłaty i prowizje za usługi bankowe,
- zakupy bonów pieniężnych NBP,
- nie tworzenie rezerw na należności nieregularne,
- wysoki udział wkładów w walutach obcych (znacznie niższe oprocentowanych od wkładów złotych) przy stałym kursie złotego.

Utrzymanie stałego kursu złotego do dolara w 1990 r., a w tej walucie denominowanych było ok. 70% wkładów, dawało duże korzyści. Banki wykorzystywały te mało kosztowne wkłady do prowadzenia akcji kredytowej w złotych.

W 1991 r., ze względu na dewaluację złotego, wkłady w walutach obcych przestały być elementem kreacji dodatkowych dochodów banków, stając się przyczyną powstania poważnego ryzyka kursowego i źródłem potencjalnych strat. Z powodu przewagi zobowiązań w obcych walutach nad aktywami zagranicznymi, nawet uwzględniając obligacje dolarowe, w większości banków występowała krótka pozycja walutowa². Na utrzymywanie się niekorzystnej sytuacji banków w tym zakresie wpływały istniejące ograniczenia dewizowe, dotyczące posiadania aktywów zagranicznych przez krajowe banki. Jak już wspomniano, sytuacja stała się korzystniejsza dopiero w 1992 r. Władze Narodowego Banku Polskiego zastosowały wówczas bardziej liberalną politykę w stosunku do banków mających uprawnienia dewizowe, zezwalając im na osiągnięcie zrównoważonej pozycji dewizowej, przez zwiększenie limitów aktywów zagranicznych.

¹ Zasady księgowania odsetek zapadłych niespłaconych jednoznacznie rozstrzygnięto w 1991 r. razem z wprowadzeniem Bankowego Planu Kont (BPK 91); obowiązywały one od początku 1992 r., a polegały na przeniesieniu tych odsetek — jako dochodu przyszłych okresów — na konto odsetek zastrzeżonych.

² Wyjątek stanowiły Bank Pekao SA oraz Bank Handlowy, które miały długą pozycję walutową. Przewaga aktywów nad pasywami walutowymi w tych bankach wynikała m.in. z posiadania w portfelach obligacji skarbu państwa nominowanych w dolarach i obsługi transakcji handlu zagranicznego. Kwota obligacji (ok. 46,9 bln zł na koniec 1991 r.), a także należności zagranicznych (ok. 32,2 bln zł w BH i 15,7 bln zł w Pekao SA) była na tyle znacząca, że wpłynęła na pozycję walutową sektora bankowego jako całości.

W następnych latach sektor bankowy znajdował się w gorszym położeniu z powodu pogarszającej się sytuacji finansowej wielu przedsiębiorstw. Ponadto klienci banków stali się bardziej wrażliwi na wysokość stóp procentowych. Zmusiło to banki do zmiany postępowania, tj. oferowania korzystniejszych odsetek od depozytów oraz zachęcania do korzystania z kredytów przez obniżanie ich oprocentowania. Dostosowania w zakresie stóp procentowych od kredytów stały się tym bardziej konieczne, że popyt na kredyt ze strony wiarygodnych kredytobiorców wykazywał tendencje malejące, a najbardziej pożądanymi przez banki klientami zaczęli stopniowo szukać funduszy bezpośrednio na rynku pieniężnym¹. Sygnalizowane obniżanie się nominalnej marży między oprocentowaniem kredytów i depozytów spowodowało zmniejszanie się procentowej relacji między kwotą odsetek zapłaconych za depozyty i otrzymanych z kredytów. W 1990 r. odsetki zapłacone pochłaniały trochę ponad połowę odsetek pobranych przez banki, zaś w 1994 r. kwota odsetek zapłaconych przewyższała o 7 pkt. proc. kwotę odsetek otrzymanych. Zmiany omawianej relacji w kolejnych latach przedstawia poniższe zestawienie.

1990	1991	1992	1993	1994
55,2%	67,2%	80,1%	98,2%	107,0%

Dodatkowym czynnikiem obniżającym zyskowność banków była zmiana metod księgowania przychodów. Mianowicie, do 1991 r. całość odsetek należnych zaliczano do przychodów. Natomiast od 1992 roku do przychodów włącza się jedynie odsetki otrzymane, zaś odsetki zapadłe, ale jeszcze niezapłacone, zalicza się do tzw. odsetek zastrzeżonych i wylacza z przychodu — stanowią one przychód przyszłych okresów. Zmiana ta urealniła zyski banków (obniżyła je), ale jednocześnie zmniejszyła obciążenia podatkowe.

Zmiana warunków, w jakich przyszło działać bankom, znalazła odbicie także we wzroście współczynnika poziomu kosztów oraz pogorszeniu się niemal wszystkich współczynników stosowanych do mierzenia efektywności działania banków, m.in. ROA i ROE².

¹ Zob. Lubieniecki, M., Raczujący rynek. Papiery dłużne w Polsce., *Nowa Europa* z dnia 20 marca 1995 r.

² Zob. Gołajewska, M., Wyczański, P.: Mierniki oceny dochodowości i efektywności banków, *Bank i Kredyt*, nr 9, 1994 oraz Gołajewska, M., Wyczański, P., *Rynki finansowe: Zarys analizy wyników działalności banków depozytowo-*

W 1989 r. stosunek łącznych kosztów do łącznych przychodów¹, czyli tzw. *współczynnik poziomu kosztów*, kształtował się na bardzo korzystnym poziomie i wyniósł na koniec roku 57,5%, natomiast w kolejnych latach stopniowo utrwałała się tendencja wzrostowa tego współczynnika. W 1994 r. współczynnik poziomu kosztów wynosił już 96,3%.

Zmiany struktury łącznych przychodów i łącznych kosztów banków w latach 1990-1994 przedstawia tabela 21.

Wspomniane zmiany na rynku kredytowym zmuszały banki do szukania innych źródeł przychodów poza przychodami odsetkowymi z kredytów. Już od początku 1990 r. banki wykazywały stosunkowo wysoką płynność z racji ograniczeń kredytowych nakładanych przez bank centralny oraz malejącego zapotrzebowania na kredyt. Zwiększ-

kredytowych w latach 1990-1993, NBP Materiały i Studia, nr 41, Warszawa, luty 1994;

Współczynnik ROA (Return on Assets) — zysk z aktywów przedstawia relację między zyskiem netto a przeciętnymi w danym okresie aktywami, a współczynnik ROE (Return on Equity), czyli zysk z kapitału — między zyskiem netto a przeciętną w danym okresie wysokością kapitałów własnych instytucji (w naszych rozważaniach braliśmy pod uwagę tzw. kapitał I grupy, czyli kapitał akcyjny i zapasowy, rezerwy i niepodzielony wynik roku bieżącego).

¹ W literaturze często zamiennie używane bywają sformułowania "przychód" i "dochód". W naszych rozważaniach proponujemy rozróżnienie tych dwóch kategorii i zarezerwowanie pojęcia "dochodu" dla wielkości netto oznaczającej różnicę między przychodami a kosztami. **Dochód ogółem** stanowić będzie zatem sumę następujących czynników: (1) *dochodu odsetkowego* (przychody odsetkowe minus koszty odsetkowe) i (2) *dochodu pozaodsetkowego* (przychody pozaodsetkowe minus koszty pozaodsetkowe).

Proponujemy również oddzielenie kosztów będących skutkiem działalności typowej dla banków (tj. takich, o których wspomnieliśmy w poprzednim zdaniu) od kosztów funkcjonowania banku jako przedsiębiorstwa. Te ostatnie koszty nazwaliśmy **kosztami całkowitymi**. W ich skład zaliczyliśmy tzw. *koszty operacyjne* (m.in. wynagrodzenia, amortyzację, koszty eksploatacyjne) oraz *odpisy na rezerwy celowe*. Uznaliśmy przy tym za właściwe ujmowanie odpisów w sposób netto (aby uprościć kwestię przychodów z rozwiązania rezerw). Ponadto, ze względu na wzrastające znaczenie, wydzieliśmy jako trzecią, oddzielną kategorię kosztów całkowitych tzw. *koszty nadzwyczajne*, które zawierają straty z tytułu spisania kredytów z aktywów.

Czasami pożyteczne jest porównywanie różnych wielkości ze wszystkimi możliwymi kosztami ponoszonymi przez daną instytucję. Tak opisaną kategorię postanowiliśmy nazwać po prostu **łącznymi kosztami banków** (dla odróżnienia od kategorii *kosztów całkowitych* przedsiębiorstwa bankowego). Podobnie, przychody banków liczone w sposób brutto (a więc łącznie i przychody odsetkowe, i pozaodsetkowe, i rozwiązania rezerw, i wszelkie inne) nazwaliśmy **łącznymi przychodami banków**.

Tabela 21

**Struktura łącznych przychodów i łącznych kosztów banków
w latach 1990-1994 (w %)**

Źródła łącznych przychodów	1990	1991	1992	1993	1994
Kredyty	88,4	86,2	54,7	48,1	42,4
Papiery wartościowe	b.d.	4,2	9,7	17,5	22,9
Prowizje i opłaty	b.d.	2,6	4,8	9,4	6,3
Dodatnie różnice kursowe	1,4	6,8	28,2	21,4	15,4
Rozwiązania rezerw celowych	0,0	0,0	1,8	2,5	11,9
Pozostałe	b.d.	0,3	0,8	1,1	1,1
Źródła łącznych kosztów	1990	1991	1992	1993	1994
Depozyty	80,8	73,3*	52,8	53,0	47,6
Ujemne różnice kursowe	0,5	4,4	27,9	18,6	11,8
Koszty ogólne	6,3**	10,4	11,3	11,9	13,4
Odpisy na rezerwy celowe	b.d.	9,1	5,6	13,2	21,2
Kredyty spisane na straty	b.d.	0,0	0,1	0,0	1,8
Pozostałe	b.d.	2,8	2,3	3,2	4,3

Uwagi: * — razem z prowizjami

** — dane szacunkowe

szony zasób wolnych środków kierowały więc na zakup papierów wartościowych, w tym przede wszystkim bonów skarbowych na rynku pierwotnym, a także na rynku wtórnym — w tym w ramach operacji otwartego rynku prowadzonych przez Narodowy Bank Polski. Wzrastająca aktywność banków na rynku instrumentów pieniężnych sprawiła, że charakterystycznym zjawiskiem ostatnich lat był wzrost znaczenia przychodów z tytułu operacji papierami wartościowymi. W 1991 r. udział przychodów z papierów wartościowych w łącznych przychodach banków wynosił 4,2%, a trzy lata później ponad jedną piątą tj. 22,9%. Jednocześnie malał udział przychodów odsetkowych z kredytów — w 1991 r. wynosił 88,4%, a w 1994 r. — 42,4%.

Jednocześnie zmieniała się struktura procentowa dochodów banków — dochody pozaodsetkowe rosły w tempie szybszym niż dochody odsetkowe (zwłaszcza w latach 1991 — 1993). W efekcie, dochody z operacji pozaodsetkowych stanowiły w 1994 r. 32,5% dochodów ogółem. Udział tej pozycji w dochodach ogółem w poprzednich latach przedstawia poniższe zestawienie.

1990	1991	1992	1993	1994
13,6%	15,6%	32,2%	32,6%	32,5%

Przyczyn wzrostu znaczenia dochodów pozaodsetkowych można upatrywać częściowo w zmianie profilu działalności banków wymuszonej, z jednej strony, koniecznością świadczenia nowych usług dla bardziej wymagających klientów, a z drugiej, relatywnym zmniejszeniem się dochodów odsetkowych.

Innym, ważnym czynnikiem było wspomniane wcześniej, zniesienie ograniczeń dotyczących posiadania przez banki aktywów w walutach obcych. Banki samodzielnie kształtowały strukturę walutową swoich aktywów, mając na względzie jedynie zachowanie limitów otwartych pozycji walutowych. W latach 1992 — 1994, czyli po wprowadzeniu pelzającej dewaluacji złotego oraz wskutek dokonywania skokowych dewaluacji, zarówno przychody, jak i koszty z tytułu różnic kursowych osiągały wysokie kwoty (przychody kształtowały się przeciętnie w granicach 40, a koszty 30 bln zł¹). Różnice kursowe pochodziły z dwóch źródeł: z obrotu dewizami z klientami (tzw. różnice transakcyjne) oraz z tzw. pozycji walutowej. Na wzrost dochodów banków z różnic transakcyjnych wywierały wpływ zwiększające się obroty zagraniczne rozliczane przez banki (oraz rozpiętość między kursami sprzedaży i zakupu walut stosowanymi przez banki). Natomiast dochody z pozycji walutowej to efekt wzrostu wielkości aktywów zagranicznych, m.in. środków na rachunkach nostro i lokat banków dewizowych w bankach zagranicznych. Banki starały się korzystać z możliwości kreacji zysków z tytułu ruchów kursów walut względem siebie, aczkolwiek nie wszystkie umiały trafnie przewidywać te zmiany. Niemniej jednak w większości banków prognozy okazywały się właściwe i w konsekwencji dochody z tytułu różnic kursowych stanowiły znaczną część dochodów pozaodsetkowych. Udział dochodów z różnic kursowych w dochodach pozaodsetkowych w latach 1991-1994 przedstawia poniższe zestawienie.

1990	1991	1992	1993	1994
15,6%	53,7%	51,9%	54,7%	44,2%

W okresie 1990 — 1994 zarysowały się niekorzystne tendencje w rozdysonowaniu dochodów uzyskanych z działalności bankowej, tzn. ich podziale na pokrycie kosztów działania „przedsiębiorstwa bankowego” (w tym również stworzenie zabezpieczeń związanych

¹ Ok. 60-70% tych kwot przypadało na banki tradycyjnie zajmujące się wymianą handlową (Pekao SA i Bank Handlowy).

z podjęciem błędnych decyzji w poprzednim okresie) i zapłacenie podatku dochodowego. Z roku na rok rósł udział tzw. kosztów operacyjnych, czyli wynagrodzeń, kosztów eksploatacyjnych i amortyzacji, oraz odpisów na rezerwy celowe. Na koniec 1990 r. na koszty całkowite przypadało 14,7% wypracowanych dochodów, a na zysk brutto 85,3%. Natomiast w 1994 r. relacje te kształtowały się odwrotnie, tzn. koszty całkowite pochłonęły 84% dochodów, a na zysk brutto przypadało tylko 16% dochodów. Szczegółowe dane dla kolejnych lat przedstawia tabela 22.

Tabela 22

Udział procentowy kosztów i zysku brutto w dochodach ogółem w latach 1990-1994

Udział w dochodach ogółem:	1990	1991	1992	1993	1994
a) kosztów ogólnych i amort.	14,7	27,0	32,9	42,8	49,5
b) odpisów netto na rezerwy	-	18,7	10,7	34,5	28,7
c) kosztów całkowitych	14,7	45,7	43,9	77,7	84,0
d) zysku brutto	85,3	54,3	56,1	22,3	16,0

Wspomniane tendencje wzrostu kosztów (rozumianych jako koszty funkcjonowania „przedsiębiorstwa bankowego”, czyli *kosztów całkowitych*) są bardzo niepokojące dla przyszłości polskiego sektora bankowego, zwłaszcza w kontekście przewidywanego w stosunkowo niedalekiej przyszłości otwarcia rynku krajowego dla konkurencji zagranicznej. Można wymienić kilka przyczyn wysokiej dynamiki wzrostu kosztów całkowitych.

Przed wszystkim wzrastały koszty ogólne, m.in. z tytułu wzrostu płac w sektorze bankowym, zarówno z powodu podwyżek wynagrodzeń, jak i wzrostu zatrudnienia¹. Wydaje się, że wysokie koszty osobowe są dużym zagrożeniem sytuacji finansowej banków. Należy przy tym zauważyć, że problemem jest nie tyle sam poziom płac — w większości banków przeciętne wynagrodzenie nie jest bowiem wygórowane. Natomiast istotę sprawy stanowią tzw. koszty krańcowe zatrudnionych. Okazuje się, że koszty wynagrodzeń są nadmiernie wysokie w stosunku do osiąganego wydajności pracy, a zatrudnianie

¹ W latach 1992-1994 udział płac w łącznych kosztach banków wynosił odpowiednio 6,8%, 6,8% i 7,9%.

kolejnych pracowników często nie przynosi spodziewanego efektu w postaci wzrostu wyników banku, ponieważ koszty są wyższe od wpływów wypracowanych przez nowego pracownika.

Oprócz kosztów wynagrodzeń, w omawianych latach, rosły również inne wydatki m.in. z tytułu opłat za czynsz i energię. Konieczne było także zwiększenie nakładów na szkolenie pracowników, tak dla sprostania rosnącej konkurencji zagranicznej w niektórych dziedzinach, jak i podniesionym wymaganiom ze strony klientów krajowych.

Na koszty funkcjonowania banków wywierał również wpływ wzrost liczby rachunków i stanu wkładów (m.in. jako efekt inflacji) oraz przechodzenie w coraz większym stopniu na rozliczenia bezgotówkowe zamiast gotówkowych. Utrzymywanie się tej tendencji zmusza banki do ponoszenia dużych nakładów na informatykę i automatyzację obsługi klientów, co w konsekwencji zwiększa odpisy amortyzacyjne. Jednak inwestycje tego typu były i są niezbędne dla utrzymania się konkurencyjności polskiego systemu bankowego. Na wzrost amortyzacji miały też wpływ wydatki wynikające z kontynuacji rozwoju sieci placówek banków oraz dokonywane co pół roku przeszacowania środków trwałych¹.

Bardzo ważnym składnikiem rozdysponowania dochodów były koszty związane z tworzeniem rezerw na należności nieregularne oraz „oczyszczaniem” portfeli banków ze złych kredytów. W okresie 1991 — 1994 odpisy na rezerwy celowe bardzo silnie obniżały wynik finansowy banków. W kolejnych latach odpisy netto pochłonęły odpowiednio 18,7; 10,7; 34,5 i 28,7% dochodów. Oprócz samych odpisów, dodatkowym czynnikiem ujemnie wpływającym na wynik finansowy banków było ich rozliczenie — zgodnie z Bankowym Planem Kont 90 odpisy z tytułu tworzenia rezerw księgowane były na kontach zespołu kosztów, natomiast władze skarbowe nie zaliczały ich do kosztów uzyskania przychodów. Efektem takiej interpretacji było nałożenie na banki podatku dochodowego na kwoty odpowiadające dużej części odpisów, co wydatnie zwiększało obciążenia banków. Wysokość i udział kosztów nadzwyczajnych był natomiast

¹ Wskaźniki przeliczeniowe dla środków trwałych malały odpowiednio do obniżających się wskaźników inflacji; np. w pierwszym półroczu 1994 r. były już bardzo zbliżone do jedności, a w drugim — wynosiły 1.

pochođną realizacji Ustawy o restrukturyzacji finansowej¹. Pozycja ta stała się ważna dopiero w 1994 r. (stanowiła 5,8% dochodów), kiedy banki zaczęły na większą skalę spisywać należności z aktywów, w miarę uprawnocnienia się umów z dłużnikami.

Podstawowe dane o sytuacji finansowej banków depozytowo-kredytowych w Polsce w latach 1990 — 1994 zawiera tabela 23.

Tabela 23

Pozycje rachunku wyników banków w latach 1990-1994* (w mld zł)

	1990	1991	1992	1993	1994
Łączne przychody banków	71 218,0	112 493,8	141 273,6	175 380,1	225 086,1
Łączne koszty banków	42 990,0	88 928,7	117 245,5	164 364,2	214 657,7
Współczynnik poziomu kosztów	60,4%	79,1%	83,0%	93,7%	95,4%
Dochody odsetkowe	29 390,4	36 532,6	29 031,2	33 377,6	43 982,4
Dochody pozaodsetkowe	4 441,1	6 858,4	13 766,6	16 125,5	21 220,9
Dochody ogółem	33 831,8	43 391,0	42 797,8	49 503,1	65 203,3
Koszty ogólne, amortyzacja	4 984,7	11 717,8	14 063,7	21 185,3	32 249,7
Odpisy na rezerwy (netto)	0,0	8 108,3	4 589,9	17 081,9	18 726,5
Koszty nadzwyczajne	0,0	0,0	116,1	220,1	3 798,7
Koszty całkowite	4 984,7	19 826,1	18 769,7	38 487,3	54 774,9
Zysk brutto	28 847,1	23 564,9	24 028,1	11 015,9	10 428,4
Podatki	12 254,1	9 211,8	9 057,6	12 918,7	10 498,0
Zysk netto	16 593,0	14 353,1	14 970,5	-1 902,9	-69,6

* **Dochody odsetkowe** = przychody odsetkowe – koszty odsetkowe; **dochody pozaodsetkowe** = przychody pozaodsetkowe – koszty pozaodsetkowe; **dochody ogółem** = dochody odsetkowe + dochody pozaodsetkowe; **koszty ogólne** = wydatki na personel + koszty eksploatacyjne + podobne koszty; **odpisy na rezerwy celowe (netto)** = odpisy na rezerwy – rozwiązania rezerw; **koszty nadzwyczajne** = należności nieściągalne spisane na straty; **koszty całkowite** = koszty ogólne + amortyzacja + odpisy na rezerwy celowe (netto) + koszty nadzwyczajne; **zysk przed opodatkowaniem** = dochody ogółem – koszty całkowite.

Uwagi: Poziom kosztów jest relacją łącznych kosztów do łącznych przychodów banków.

Sytuację finansową banków, a zwłaszcza efektywność ich działalności, można także przedstawić za pomocą tzw. *współczynników operacyjnych*, odnoszących poszczególne pozycje rachunku wyników do przeciętnych w okresie obrotu aktywów, kapitału lub dochodów ogółem². Poniższa tabela zawiera najistotniejsze, obok współczynników dochodów, mierniki oceny działalności banków w latach 1990-1994.

¹ Ustawa z dnia 3 lutego 1993 r. o restrukturyzacji finansowej przedsiębiorstw i banków oraz zmianie niektórych ustaw (Dz.U. z 1993 r. nr 18, poz. 82).

² Odpowiednio do użytego mianownika, współczynniki operacyjne noszą nazwy *współczynników aktywów, kapitału i dochodów*.

Tabela 24

Wybrane współczynniki operacyjne banków w latach 1990-1994 (%)

	1990	1991	1992	1993	1994
Stopa dochodu odsetkowego*	12,7	9,3	5,3	4,3	4,1
Odpis na rezerwy (netto) / aktywa	0,0	2,1	0,8	2,2	1,8
Koszty ogólne+amortyzacja / aktywa	2,2	3,0	2,6	2,7	3,0
Zysk brutto / aktywa	12,5	6,0	4,4	1,4	1,0
Zysk netto / aktywa (ROA)	7,2	3,6	2,7	-0,2	-0,01
Zysk netto / kapitał (ROE)	207,3**	71,7	54,0	-4,6	-0,1

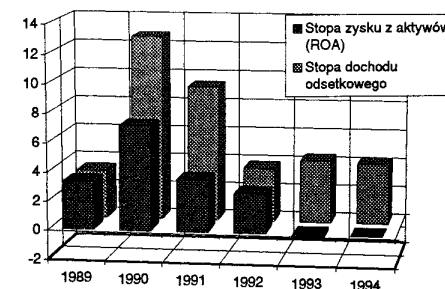
Uwagi: * — stopa dochodu odsetkowego jest relacją dochodu odsetkowego do przeciętnych aktywów (z początku i końca roku obrachunkowego)¹,

** — ROE w 1990 r. był bardzo wysoki nie tylko ze względu na poziom zysków banków, ale także na zaniżony kapitał.

Współczynnikami, na które warto zwrócić szczególną uwagę są współczynniki zysku z kapitału (ROE) i zysku z aktywów (ROA). Zysk z kapitału jest najważniejszą miarą dochodowości z punktu widzenia właściciela banku, ponieważ określa (zazwyczaj procentowo) dochód akcjonariuszy z zainwestowanego kapitału. Zysk z aktywów jest istotny dla samego banku, ponieważ przedstawia zysk wypracowany na jednostkę aktywów. Graficzny obraz kształtowania się współczynnika zysku z aktywów oraz stopy dochodu odsetkowego przedstawia rysunek 28.

Rysunek 28

Stopa zysku z aktywów oraz dochodu odsetkowego banków ogółem w latach 1989-1994.



¹ Zob. Kokoszczyński, R., Wyczański, P., Polityka banku centralnego a sytuacja finansowa banków, *Bank i Kredyt* nr 10-12, 1992 r.

Ważnym elementem oceny sytuacji banku jest także analiza jego wypłacalności. Do jej określenia służy *współczynnik wypłacalności*, czyli relacja aktywów ważonych ryzykiem do kapitału (zob. rozdział 2). W latach 1990-1994 wypłacalność sektora bankowego w Polsce mierzona tym współczynnikiem przeważnie ulegała pogorszeniu. W 1990 r. banki państwowe zdołały nagromadzić dostatecznie duże fundusze, aby osiągnąć współczynniki przekraczające zalecany poziom 8%. Jednakże w następnym okresie, gdy coraz większy udział należności stanowiły kredyty nieregularne, na pokrycie których nie utworzono rezerw, współczynnik ten zaczął się obniżać. Inną przyczyną zmian w wysokości tych współczynników — to wprowadzenie nowych zasad ich obliczania¹. Liczbę banków osiągających współczynnik wypłacalności w określonych przedziałach wielkości przedstawia tabela 25.

Tabela 25

Poziom współczynnika wypłacalności w wybranych latach

Poziom współczynnika wypłacalności	Liczba banków wg stanu na:		
	31.12.91	31.12.93	31.12.94
a) poniżej 0%	1	14	15
b) od 0% do 2%	4*	—	1
c) od 2,1% do 7,9%	7	5	3
d) 8% i powyżej	62	69	64

Uwagi: * — przedział od 0% do 3%.

Na zakończenie należy podkreślić, że przedstawione w tym paragrafie tendencje dotyczące kondycji finansowej banków są w pewnej mierze uproszczeniem wynikającym z agregacji danych. W rzeczywistości sytuacja poszczególnych banków lub nawet całych grup kształtowała się niejednokrotnie w odmienny sposób. Stąd też, dla uzyskania pełniejszego obrazu, niezbędne wydaje się prześledzenie wyników banków w podziale na grupy.

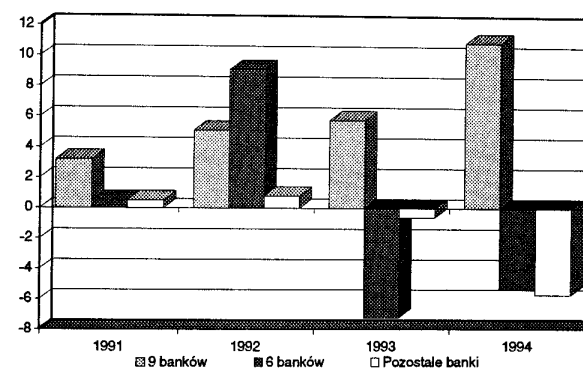
¹ Zob. na ten temat szerzej w rozdziale 2.

3.9.1. Wyniki finansowe i efektywność grup banków

Analizując wyniki finansowe banków w Polsce przyjęło się dzielić je na trzy grupy: (a) banki tzw. „dziewiątki”, (b) sześć banków (pozostałe spółki akcyjne Skarbu Państwa i banki państwowe¹) oraz (c) banki pozostałe (banki w formie spółek akcyjnych o kapitale mieszanym tj. państwowo — prywatnym lub prywatnym²). Wyniki finansowe poszczególnych grup banków były zróżnicowane. Jako ilustracja zróżnicowanych tendencji w sytuacji banków w podziale na grupy może służyć rysunek przedstawiający poziom zysku netto (ewentualnie straty) w ostatnich 4 latach:

Rysunek 29

**Wynik finansowy netto w latach 1990-1994
w podziale na grupy banków (w bln zł)**



Jak widać na rysunku, najbardziej stabilną sytuacją charakteryzowały się banki „9”. Wykazują one duże podobieństwo struktur bilansów oraz rachunków wyników (choć niektóre z nich trochę odbiegają od wielkości przeciętnych dla całej grupy ze względu na finansowo-

¹ Powszechna Kasa Oszczędności BP, Bank Polska Kasa Opieki SA, Bank Handlowy, Bank Gospodarki Żywnościowej, Bank Gospodarstwa Krajowego, Polski Bank Inwestycyjny — wcześniej do tej grupy zaliczano zamiast PBI — Bank Rozwoju Eksportu.

² W skład tej grupy wchodziły również banki zagraniczne działające w Polsce.

wanie inwestycji centralnych). Podobne są do siebie także pod względem profilu działalności oraz zestawu oferowanych instrumentów i usług. Te okoliczności sprawiają, że banki wydzielone w 1989 r. z NBP powszechnie traktuje się jako jednorodną grupę, dogodną do sporządzania różnych porównań.

Banki „9” należą do czołówki instytucji bankowych na polskim rynku. W początkowym okresie działalności ich przewaga nad pozostałymi bankami wynikała, w pewnym stopniu z przeszłości, tzn. z przejęcia — w momencie powstania — licznych klientów od NBP, w tym także dużych, szczególnie „poszukiwanych” przez banki (po jakimś czasie zaleta ta okazywała się wadą — w przypadkach, gdy kredytobiorcy nie byli w stanie spłacić swojego zadłużenia). Ponadto, do początków 1995 r. banki, które rozpoczęły działalność przed 1989 r., miały uprzywilejowaną pozycję na rynku ze względu na objęcie złożonych w nich depozytów gwarancjami Skarbu Państwa. Dzięki posiadaniu tych gwarancji banki „9” nie musiały zabiegać o deponentów za pomocą konkurencji cenowej (tj. oferowania dodatkowo podwyższonych stawek stóp procentowych od wkładów), która w pozostałych bankach znacznie zawyżała koszty.

Należy również pamiętać, że w 1993 r. siedem banków z 9 zostało w pierwszej kolejności dofinansowanych przez właściciela w formie przekazania im obligacji restrukturyzacyjnych. Było to wynikiem wprowadzenia ustawy o restrukturyzacji finansowej przedsiębiorstw i banków. Banki przeznaczyły te papiery na powiększenie swoich kapitałów, a przede wszystkim na stworzenie brakujących rezerw celowych na należności. Zasilenie banków w dodatkowe środki pozwoliło im zmniejszyć odpisy na rezerwy dokonywane w ciężar kosztów, co oczywiście wpłynęło korzystnie na poziom wyniku finansowego w 1993 i 1994 r. W tym miejscu należy jednak podkreślić, że główny ciężar restrukturyzacji leżał właśnie na bankach „9” i w związku z „oczyszczaniem” portfeli kredytowych banki te w wysokim stopniu umarzały kredyty objęte bankowymi postępowaniami ugodowymi oraz skreślały z aktywów część kredytów straconych, przez co powiększały swoje straty nadzwyczajne. Obecnie, źródeł przewagi banków „9” należy upatrywać w ich sprawnym zarządzaniu oraz zdolności do wychodzenia naprzeciw potrzebom klientów i kreowaniu nowych instrumentów i usług. Umacnianiu się przewagi niektórych z banków „9” na rynku sprzyja również dobrze wyszkolony personel oraz wysokiej klasy sprzęt informatyczny, w niektórych z nich.

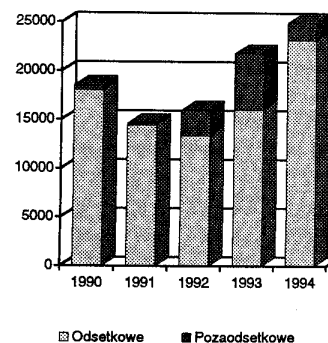
Dochody i koszty banków „9” w ostatnich latach przedstawia poniższa tabela.

Tabela 26
Wyniki finansowe banków „9” w latach 1990-1994 (w mld zł)

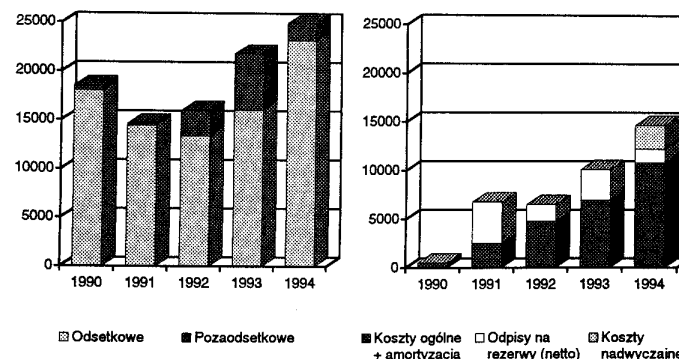
Pozycje rachunku wyników	1990	1991	1992	1993	1994
Dochody odsetkowe	18 043	14 467	13 379	16 050	23 172
Dochody pozaodsetkowe	520	199	2 609	5 758	7 715
Dochody ogółem	18 563	14 665	15 988	21 808	30 887
Koszty operacyjne	529	2 541	4 803	7 004	10 878
Odpisy netto na rezerwy	—	4 256	1 727	3 149	1 354
Koszty nadzwyczajne	—	—	91	97	2 466
Koszty całkowite	529	6 797	6 621	10 250	14 698
Zysk brutto	18 033	7 868	9 367	11 558	16 189
Podatek	b.d.	4 673	4 280	5 686	5 277
Zysk netto	b.d.	3 195	5 087	5 872	10 912

Graficzne przedstawienie wyników finansowych banków „9” w minionych pięciu latach zawierają rysunki 30 i 31.

Rysunek 30
Dochody banków „9”
w latach 1990-1994



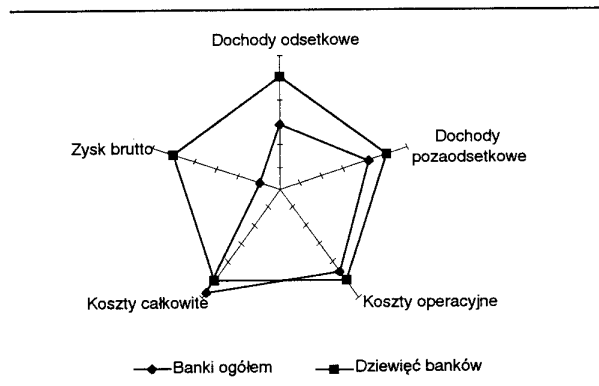
Rysunek 31
Koszty banków „9”
w latach 1990-1994



Banki „9” wyróżniały się nie tylko stabilnością zysków, ale również wysoką efektywnością działalności. Porównanie efektywności omawianych banków z przeciętną efektywnością sektora bankowego w Polsce przedstawia rysunek 32.

Rysunek 32

Wybrane współczynniki operacyjne aktywów w bankach ogółem na tle współczynników banków „dziewiątki” w 1994 r.



Podobieństwo banków „9” z pozostałymi jest niewielkie. Tylko w dwóch pozycjach widać pewną zbieżność współczynników — kosztów operacyjnych i dochodów pozaodsetkowych.

Inną grupą banków, wartą osobnej wzmianki są banki zagraniczne działające na terenie naszego kraju. Wśród podstawowych cech różniących je od banków krajowych należy podkreślić charakter działalności — banki te zupełnie nie są zainteresowane klientem detalicznym, a wyłącznie obsługą przedsiębiorstw.

W wyniku skoncentrowania się na obsłudze klientów instytucjonalnych banki zagraniczne osiągają wysoką efektywność, która również jest cechą charakterystyczną tej grupy banków. Jakkolwiek relacja kosztów operacyjnych do aktywów w tych bankach kształtuje się na poziomie wyższym od przeciętnego dla banków „9”, to jednak zysk na zatrudnionego jest w nich nieporównywalnie wyższy (różnica ta jest widoczna zwłaszcza w zestawieniu z całym sektorem bankowym

w Polsce). Poniższa tabela zawiera wyniki wybranych banków zagranicznych oraz sześciu banków polskich wyróżniających się pod względem wysokości zysków na zatrudnionego w 1994 r.

Tabela 27

Współczynniki efektywności ROE i ROA oraz zysk na zatrudnionego w wybranych bankach

Nazwa banku	ROE		ROA		Zysk na zatrudnionego (mln zł)		
	1993	1994*	1993	1994*	1992	1993	1994
CITIBANK	241,9%	11,7%	11,7%	11,7%	1 384,0	3 968,9	4 104,6
Międzynarodowy Bank w Polsce	80,0%	8,2%	8,2%	8,2%	-	2 581,9	b.d.
Raiffeisen — Centrobank	90,1%	4,0%	4,0%	4,0%	1 113,3	1 248,3	b.d.
Polsko-Amerykański Bank Hipoteczny	21,3%	12,2%	12,2%	12,2%	b.d.	1 024,5	b.d.
Bank Amerykański w Polsce	61,9%	3,5%	3,5%	3,5%	665,6	1 087,3	b.d.
Polski Bank Rozwoju	20,1%	3,7%	3,7%	3,7%	3 258,7	692,6	1 060,0
Bank Handlowy	22,7%	3,0%	3,0%	3,0%	977,0	510,3	613,0
Bank Rozwoju Eksportu	51,0%	4,6%	4,6%	4,6%	168,3	230,6	599,6
Bank Śląski	104,3%	4,8%	4,8%	4,8%	b.d.	408,2	412,0
Bank Gdański	48,9%	4,8%	4,8%	4,8%	176,0	170,0	280,3
Bank Depozytowo-Kredytowy	99,4%	1,8%	1,8%	1,8%	83,4	105,2	296,4
Banki razem**					94,9	97,6	193,8
Banki „9”***	66,3%	3,4%	3,4%	3,4%			
Banki zagraniczne***	50,5%	5,0%	5,0%	5,0%			

Uwagi: * — dane banków polskich i CITIBANKu dotyczą wyników z 1994 r., dane o wynikach banków zagranicznych Polsce dotyczą 1993 r.,

** — pozycja nie obejmuje wszystkich banków, a jedynie te, które wzięły udział w ankiecie Rzeczypospolitej (w 1994 r. odpowiedziało na nią 36 banków, w roku 1993 r. — 47 banków),

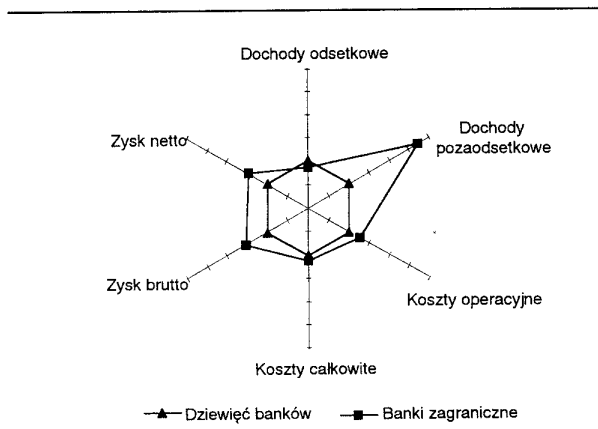
*** — dane dotyczą wyników z 1994 r.

Źródło: Rzeczpospolita nr 66 z dnia 19-20 marca 1994 r.: Ranking 1993. Ciężkie czasy dla banków. Rzeczpospolita nr 72 z dnia 25-26 marca 1995 r.: Ranking największych polskich banków. Lepszy rok od poprzedniego.

Graficzne porównanie efektywności banków zagranicznych w Polsce z efektywnością najlepszych banków polskich zawiera rysunek 33.

Rysunek 33

Wybrane współczynniki operacyjne aktywów banków zagranicznych na tle współczynników banków „9” w 1994 r.



Grupą zwyczajowo wydzielaną przy analizach sektora bankowego w Polsce jest grupa tzw. sześciu banków. Składa się ona z instytucji, które specjalizują się w sobie właściwym rodzaju działalności, a jedyną łączącą je cechą jest wspólny właściciel, czyli Skarb Państwa. Oprócz Banku Gospodarstwa Krajowego reaktywowanego w 1989 r. oraz Polskiego Banku Inwestycyjnego wydzielonego z NBP w 1993 r. są to instytucje o długoletniej tradycji, których specyfika i wynikająca z niej kondycja finansowa w dużej mierze nie jest wynikiem samodzielných wyborów dokonywanych w przeszłości, ale narzuconych przez ówczesne władze. Rodzaj wykonywanych przez banki czynności wpływa na kształt ich bilansów, a także na osiągane przez nie wyniki (np. banki oszczędnościowe ponoszą podwyższone „koszty przedsiębiorstwa” w stosunku do pozostałych typów banków), co dodatkowo pogłębia różnice między „bankami szóstki”. Z tych powodów łączna analiza sytuacji sześciu banków prowadzić może do konstrukcji „przeciętnego banku”, którym nie jest żaden z omawianej grupy, i wciągania na tej podstawie mylnych wniosków. Dlatego proponujemy

Tabela 34

Oceny wybranych banków według standardów międzynarodowych

Bank	Ocena	
	długoterminowa	krótkoterminowa
Wybrane banki „9”		
Bank Gdański	BBB+	A2
Bank Przemysłowo-Handlowy w Krakowie	BBB	A1
Bank Śląski w Katowicach	BBB	A1
Bank Zachodni	BBB	A2
Powszechny Bank Kredytowy w Warszawie	BBB	A1
Wielkopolski Bank Kredytowy w Poznaniu	BBB	A2
Sześć banków (bez PBI)		
Bank Gospodarstwa Krajowego	B+	A3
Bank Gospodarki Żywnościowej	B+	A3
Bank Handlowy	A	A1
Bank Polska Kasa Opieki (Pekao SA)	BBB	A2
Powszechna Kasa Oszczędności (PKO BP)	BB+	A2
Wybrane banki o kapitale państwowo-prywatnym		
Bank Inicjatyw Gospodarczych (BIG)	B+	A3
Bank Rozwoju Eksportu	BBB	A2
Kredyt Bank	BB	A3

Uwagi: Oceny długoterminowe:

- AAA wyjątkowo solidny partner o niekwestionowanej zdolności spłaty zobowiązań,
 - AA partner bardzo solidny, kłopoty z płatnościami w długim okresie mało prawdopodobne, w średnim — niekwestionowana zdolność regulowania zobowiązań,
 - A partner solidny, kłopoty z płatnościami w średnim okresie mało prawdopodobne,
 - BBB partner zadowolający, z niewielkimi słabościami może uporać się całkiem łatwo,
 - BB bank ma jedną lub dwie znaczne słabości, na skutek których może być wrażliwy na nadzwyczajne niepowodzenia, jakie mogą zdarzyć się w średnim okresie, przeżywane obecnie zasadnicze słabości mogą spowodować wrażliwość banku na nadzwyczajne niepowodzenia,
 - B partner w słabej kondycji, ograniczone możliwości przeciwstawiania się niepowodzeniom,
 - CCC przytłaczające słabości przy dużym ryzyku upadku.
- Oceny krótkoterminowe:
- A1 niekwestionowana zdolność do terminowych spłat,
 - A2 bardzo silna zdolność do terminowych spłat,
 - A3 silna zdolność do terminowych spłat,
 - B wystarczająca zdolność do terminowych spłat,
 - C relatywnie słaba zdolność do terminowych spłat,
 - D bez natychmiastowego wsparcia ten partner może prawdopodobnie znaleźć się „w zwole”.

Źródło: Gazeta Bankowa nr 18 z dnia 30 kwietnia 1995 r.; Cenzurki dla banków. Banki Europy Centralnej oraz WNP w ocenie BREE Consulting Services.

rozważać sytuację każdego banku z osobna¹, a w naszym opracowaniu poprzestajemy tylko na tych kilku generalnych uwagach.

Zróżnicowaną kondycję banków potwierdza ocena dokonana przez wyspecjalizowaną firmę konsultingową — BREE Consulting Services z Cypru. Wyniki przedstawiamy w tabeli 34.

3.10. Komercjalizacja i prywatyzacja banków państwowych

W programie gospodarczym na lata dziewięćdziesiąte zakładano dokonanie przekształceń w polskim systemie finansowym, w tym w sektorze bankowym. W materiałach NBP z listopada 1989 r. znalazł się postulat zmian w strukturze własnościowej banków². Także w liście intencyjnym Ministra Finansów i Prezesa NBP do Międzynarodowego Funduszy Walutowego z kwietnia 1991 r. zawarte było potwierdzenie tego zamiaru³.

Oczekiwano, że krokiem w kierunku poprawy efektywności funkcjonowania całego systemu bankowego będzie komercjalizacja banków państwowych⁴, a następnie ich prywatyzacja. Przede wszystkim spodziewano się korzyści długookresowych, wynikających z pojawienia się wyraźniej niż dotychczas zdefiniowanego właściciela. Jednakże komercjalizacja miała stanowić tylko etap przejściowy do prywatyzacji banków — w pierwszej kolejności banków „9”. Inicjatorem procesu chodziło o uniezależnienie banków od wpływów politycznych oraz stworzenie konieczności kierowania się przy podejmowaniu decyzji przede wszystkim motywami ekonomicznymi.

¹ Informacje na temat pojedynczych banków można znaleźć w publikacjach NBP (M. Gołajewska, P. Wyczański, *Rynki finansowe: Zarys analizy wyników działalności banków depozytowo-kredytowych w latach 1990-1993*, NBP, Materiały i Studia, nr 41, Warszawa, luty 1994).

² Zob. Polityka pieniężna i rozwój bankowości, NBP, Warszawa, listopad 1989. W części IV tego opracowania pt. *Rozwój sektora bankowego* znaleźć można następujące stwierdzenie: „program rozwoju sektora bankowego zakładał będzie osiągnięcie następujących celów: ... dokonanie przekształceń w strukturze własnościowej banków, tak aby osiągnąć duży stopień różnorodności...”.

³ Zob. List intencyjny, *Rzeczpospolita* nr 95 (2830), z dnia 23 kwietnia 1991 r. (Zmiany systemowe, pkt. (e): przekształcenie niektórych banków państwowych w spółki akcyjne i zainicjowanie planów prywatyzacyjnych dla niektórych z nich).

⁴ Komercjalizacja oznacza tu przekształcenie banków państwowych w jednoosobowe spółki akcyjne Skarbu Państwa.

Prywatyzacja banków państwowych nie jest oczywiście warunkiem jedynym i wystarczającym dla zwiększenia efektywności sektora bankowego i świadczonych przez niego usług. Konieczna jest konkurencja w systemie bankowym między instytucjami o podobnej sile ekonomicznej.

Wśród oczekiwanych efektów prywatyzacji banków należy wymienić m.in.:

- zdjęcie odpowiedzialności za zarządzanie bankami z aparatu państwowego,
- usunięcie możliwości bezpośredniego ingerowania przez władze administracyjne w działalność banków,
- umożliwienie zarządom banków (wyznaczonym przez Rady Banków reprezentujące interesy właściciela) wzięcia pełnego ciężaru bieżącego zarządzania i kierowania polityką banków, jak również pełnej odpowiedzialności za skutki podejmowanych decyzji,
- podwyższenie efektywności banków dzięki kierowaniu się w działalności motywem efektywności mikroekonomicznej w warunkach konkurencji,
- obniżenie kosztów pośrednictwa finansowego dzięki zwiększeniu wydajności pracy banków, wprowadzeniu nowych technik zarządzania i rozwiązań organizacyjnych oraz podnoszeniu kwalifikacji zawodowych pracowników,
- wykazywanie większej dbałości o klientów, poprawę jakości pracy, sprawniejszą realizację zleceń, rozszerzanie zakresu usług oraz oferowanie nowych produktów,
- przyspieszenie rozwoju rynku kapitałowego przez wzrost liczby notowanych spółek i ich większe zróżnicowanie, podniesienie wartości papierów wartościowych stanowiących przedmiot obrotu,
- osiągnięcie zasadniczych celów w przebudowie ustroju gospodarczego, gdzie banki mają ogromny wpływ na funkcjonowanie ogółu podmiotów gospodarczych. Oczekiwano, że prywatyzacja banków wymuszać będzie przystosowanie się podmiotów państwowych do nowych zasad funkcjonowania gospodarki. Nadzieje te wiązały się ze świadomością faktu, iż prywatyzacja znacznej liczby przedsiębiorstw państwowych zabierze dużo czasu i wysiłku.

3.10.1. Komercjalizacja banków „9”

Ustawodawca sądził, że metody przeprowadzania przekształceń własnościowych banków będą się różnić od metod przyjętych przy prywatyzacji przedsiębiorstw przemysłowych. Rozmawianie to wynikało z innej roli banków będących instytucjami zaufania publicznego, jak też odmiennego traktowania „produkcji” i wartości banku.

Pierwszym krokiem na drodze do prywatyzacji banków państwowych było ich przekształcenie w jednoosobowe spółki akcyjne Skarbu Państwa — czyli komercjalizacja. Podstawą prawną takiej decyzji była Uchwała Rady Ministrów z dnia 14 maja 1991 r.¹.

Do przekształcenia 9 banków wyłonionych z NBP w spółki akcyjne Skarbu Państwa doszło w październiku i listopadzie 1991 r. Banki otrzymały Statuty nadane przez Walne Zgromadzenia Akcjonariuszy i Regulaminy Rad Banków, powołano Rady Banków (rady nadzorcze). Rejestracja sądowa banków, jako spółek akcyjnych, nastąpiła wkrótce potem.

Pierwszymi zadaniami Rad Banków było dokonanie oceny funkcjonowania banków, pracy ich zarządów, a następnie przygotowanie i nadzorowanie wdrożenia niezbędnych zmian². Pomocne w tej pracy były wyniki badań diagnostycznych, które przeprowadziły w latach 1990 i 1991 trzy znane firmy audytorskie³.

W przekształceniu krajowych banków w nowoczesne instytucje bardzo ważne okazały się podpisane na początku 1992 r. tzw. porozumienia bliźniacze siedmiu polskich banków z bankami zachodnimi. Program pomocy finansowanej z pożyczki Banku Światowego obejmował 9 grup tematów, kluczowych dla unowocześnienia banków. Partnerzy bliźniaczy podjęli się pomocy nie tylko w postaci przekazania własnych doświadczeń, ale także przy opracowaniu odpowiednich

¹ Zob. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 14 maja 1991 r. w sprawie wyrażenia zgody na przekształcenie niektórych banków państwowych w spółki akcyjne. (Dz.U. z 1991 r., Nr 45, poz. 196).

² Wśród wielu podjętych inicjatyw należy wymienić m.in.: przygotowanie i wdrożenie planów strategicznych, rozpoczęcie procesu informatyzacji banków, przebudowa struktur organizacyjnych i metod zarządzania, stworzenie systemów motywacyjnych i in.

³ Badania te, z inicjatywy Banku Światowego przeprowadziły firmy: Ernst & Young, Price Waterhouse i KPMG, przedstawiając ich rezultaty władzom NBP i Ministerstwu Finansów oraz zainteresowanym bankom.

regulaminów i procedur oraz wdrożeniu ich do praktyki bankowej. Realizacja tych programów stała się jednym z warunków modernizacji polskiego systemu bankowego. Unowocześnienie banków dzięki transferowi wiedzy jest też warunkiem ich przekształcenia w instytucje prywatne¹.

3.10.2. Prywatyzacja banków

Prywatyzacja systemu bankowego następuje w Polsce kilkoma sposobami. Pierwszym było umożliwienie powstania wielu nowych banków z udziałem kapitału prywatnego.

Drugą metodą stała się prywatyzacja banków z kapitałem mieszanym w drodze publicznej oferty sprzedaży pakietów akcji pozostających dotychczas w posiadaniu przedsiębiorstw państwowych oraz instytucji reprezentujących Skarb Państwa. W ten sposób sprywatyzowano w latach 1991-1992 dwa banki: Bank Inicjatyw Gospodarczych „BIG” SA i Bank Rozwoju Eksportu SA. Sprawa prywatyzacji tych banków była znacznie łatwiejsza niż dużych banków państwowych, tak ze względu na mniejsze problemy z wyceną, jak i mniejszą wartość, łatwiejszą do zaabsorbowania przez rynek kapitałowy.

Jako trzecią metodę można przyjąć dopuszczenie działalności prywatnych banków zagranicznych w Polsce.

Kolejnym sposobem jest proces prywatyzacji dużych banków państwowych, który rozpoczął się pod koniec 1991 r. Przyjęto wówczas strategię prywatyzacji banków, która polegała na:

- badaniu możliwości pozyskania zagranicznego partnera strategicznego, który zakupiłby na początku mniejszościowy (do 30%) pakiet akcji, ale wzięłby na siebie ciężar uczestnictwa w zarządzaniu (np. w formie podpisania tzw. kontraktu menedżerskiego),
- zachowaniu portfela akcji (do 30%) przez Skarb Państwa, ale z prawem głosu ograniczonym do decyzji strategicznych, z opcją pozbycia się tego udziału w przyszłości,

¹ Moduły tych programów obejmowały m.in. operacje i organizację, politykę kredytową, kontrolę wewnętrzną, marketing bankowy, zarządzanie aktywami i pasywami, system informacji dla celów zarządzania, rachunkowość bankową, politykę kadrową, dodatkowo partnerzy oferowali pomoc w zakresie informatyzacji banków.

- zaoferowaniu sprzedaży akcji krajowym i zagranicznym inwestorom instytucjonalnym,
- publicznej ofercie sprzedaży akcji dla inwestorów indywidualnych (do 30%) oraz sprzedaży akcji na warunkach uprzywilejowanych dla pracowników banku (zgodnie z ustawą o prywatyzacji przedsiębiorstw pula akcji pracowniczych zależy od zatrudnienia i wynagrodzeń; spełnienie wymogów stawianych przez ustawę powodowało, że w rzeczywistości pula akcji pracowniczych stanowiła mniej niż 5% kapitału akcyjnego).

W końcu 1991 r. wybrano do prywatyzacji dwa banki z „9” — Bank Śląski i Wielkopolski Bank Kredytowy. Kryteriami wyboru były ich dotychczasowe wyniki, innowacyjność i jakość kadry zarządzającej. Doradcami do przeprowadzenia prac przygotowawczych były dwa banki inwestycyjne: Paribas dla Banku Śląskiego i Schroders dla WBK¹.

Doradcy powołali konsorcja, w składzie: lider — bank inwestycyjny, audytor banku, doradcy prawni i firmy ds. akcji promocyjnej. Proces przygotowawczy trwał długo, tak ze względu na złożoność pracy, nie sprzyjające okoliczności (małą stabilność polityczną w Polsce w latach 1992-1993), małe zainteresowanie potencjalnych inwestorów zagranicznych, jak i pionierski charakter prowadzonych prac.

Banki zostały dogłębnie zbadane — przeprowadzono analizy prawne, ocenę portfela kredytowego, pozycji rynkowej i sieci, jak też ocenę kadry i produktów banku. Na podstawie tych analiz banki zostały wycenione i opracowano ich prospekty emisyjne².

Sytuacja na rynku kapitałowym w kwietniu 1993 r., gdy prywatyzowano pierwszy bank z „9” WBK, nie wydawała się sprzyjająca. W związku z tym, postanowiono przy sprzedaży zaoferować akcje z dyskontem. Inwestorem strategicznym został Europejski Bank Odbudowy i Rozwoju, nabywając dwie serie akcji — z transzy dla inwestorów instytucjonalnych oraz z dodatkowo

¹ Taki wybór był zdeterminowany faktem, że Know-How Fund miał pokryć połowę kosztów doradcy (firmy angielskiej) i analogicznie postąpił rząd francuski (co spowodowało, że na doradcę powołano firmę francuską).

² Wyceny dokonano kilkoma metodami, ale ostatecznie przyjmowano przeważnie wycenę wg. wartości księgowej, gdyż inne metody okazywały się wątpliwe w polskich warunkach gospodarczych.

wyemitowanych przez bank. Celem tej dodatkowej emisji akcji było pozyskanie nowego kapitału, dla podwyższenia współczynnika wypłacalności i zwiększenia zaufania potencjalnych inwestorów indywidualnych.

W przypadku Banku Śląskiego pozyskano inwestora strategicznego, którym został bank ING, który objął przeszło 28% kapitału akcyjnego. Przy prywatyzacji tego banku sytuacja na rynku kapitałowym była już zupełnie inna niż w okresie oferty sprzedaży WBK. Ministerstwo Finansów powzięło zatem decyzję o określeniu ceny emisyjnej dwukrotnie wyższej od wartości nominalnej akcji. Mimo to, zainteresowanie inwestorów było jednak bardzo duże i liczba zgłoszeń zakupu wielokrotnie przekroczyła liczbę akcji przeznaczonych do sprzedaży. Konieczne było zastosowanie redukcji przydziału o 70%. Sprzedaż akcji Banku Śląskiego spowodowała wzrost liczby rachunków inwestycyjnych w domach maklerskich o 800 tysięcy. Biura maklerskie, a zwłaszcza Dom Maklerski Banku Śląskiego, nie mogły poradzić sobie z problemem szybkiego potwierdzenia inwestorom świadectw depozytowych, przez co po wprowadzeniu akcji do publicznego obrotu bardzo niewielu inwestorów mogło złożyć zlecenie i dokonywać transakcji¹. Notowania cen na początkowych sesjach przekroczyły wielokrotnie cenę emisyjną². Spowodowało to duże niezadowolenie inwestorów, wszczęcie dochodzeń w sprawie wyceny banku i metody jego sprzedaży oraz krytykę sposobu wyceny i sprzedaży banku przez Ministerstwo Finansów.

Kolejny bank wybrany do prywatyzacji, Bank Przemysłowo-Handlowy SA w Krakowie, postanowiono sprzedać inaczej tzn. ustalając cenę sprzedaży na specjalnej sesji giełdowej, przyjmując wcześniej zapisy z ofertami cen. Wartość banku ustalono na 500 000 zł za 1 akcję, ale postanowiono sprzedać akcje z premią emisyjną po cenie minimalnej 700 000 zł. Ponieważ sytuacja na rynku kapitałowym uległa zmianie, konieczne było znalezienie gwarantów emisji oraz zaoferowanie ulgi podatkowej dla inwestorów indywidualnych, analogicznie jak przy zakupie obligacji. Poważne pakiety akcji tego banku objęły inne banki, takie jak — Wielkopolski Bank Kredytowy

¹ Okazało się, że wśród zleceń sprzedaży przeważały oferty ze strony pracowników banku, a w tym członków zarządu, co uznano za etycznie naganne i podważające zaufanie do spółki.

² Od momentu wyceny banku i ustalenia ceny emisyjnej — w październiku 1993 r. — do rozpoczęcia notowań banku na giełdzie — w lutym 1994 r. — indeks giełdowy wzrósł z ok. 8000 do ok. 20000.

(2,48%), Bank Śląski(4,79%) oraz oddział banku ING (5,31%), a także Europejski Bank Odbudowy i Rozwoju (15,06%) i bank inwestycyjny Daiwa Europe (4,57%) — ale występując w roli gwaranta emisji.

3.11. Działalność banków zagranicznych w Polsce

W Polsce działa kilkanaście banków o mieszanym, tj. polsko-zagranicznym, kapitale. Dla uznania banku przez bank centralny za jednostkę zagraniczną konieczne jest, aby udział kapitału wniesionego przez partnera zagranicznego wynosił równowartość co najmniej 6 mln dolarów. Jest to kwota minimalna, która ma ona gwarantować, że partner zagraniczny jest wiarygodny i finansowo mocny. W przypadkach, gdy udział obcego kapitału jest nieduży, a partner zagraniczny nie posiada więcej niż 20% kapitału akcyjnego, banki traktowane są jako jednostki krajowe.

Przewidziane Prawem bankowym, dopuszczenie do działalności na rynku krajowym banków z kapitałem zagranicznym, czy wręcz banków zagranicznych, miało na celu pobudzenie konkurencji oraz przekazywanie doświadczeń bankowych. Nadzieje na masowy napływ kapitału zagranicznego do polskiego sektora bankowego na razie nie spełniły się. Na koniec 1994 r. zarejestrowanych było kilka banków zagranicznych i nieco więcej — banków z udziałem podmiotów zagranicznych.

Należy zastanowić się, co przeszkadzało w szerszym udziale na krajowym rynku zagranicznych instytucji bankowych. Wydaje się, że przyczyn było kilka. Pierwsza z nich to postrzeganie Polski jako kraju mało stabilnego, zarówno gospodarczo, jak i politycznie. Druga grupa czynników to infrastruktura — słaba sieć łączności będąca podstawowa dla rozwoju usług bankowych, brak odpowiednich lokali i ich wysoka cena. Przeszkodą były też przepisy ograniczające transfer zysków przez zagraniczne podmioty gospodarcze działające na terenie Polski. Z drugiej strony banki zagraniczne działające w Polsce mogły liczyć na pewne przywileje podatkowe.

Do końca 1994 r. kilka banków zagranicznych utworzyło własne banki. Należały do nich: amerykański CITIBANK oraz austriacki Creditanstalt i Raiffeisen-Centrobank. Natomiast oddziały założył holenderski ING (dawniej NMB) i francuski Société Générale.

Powstało także wiele banków z udziałem kapitału zagranicznego lub spółek typu joint-ventures, w tym Międzynarodowy Bank w Polsce (z udziałem ABN-Amro, Banca Commerciale Italiana, Credit Lyonnais, International Finance Corporation, Banku Rozwoju Eksportu i Wielkopolskiego Banku Kredytowego), Pierwszy Polsko-Amerykański Bank w Krakowie, Polsko-Amerykański Bank Hipoteczny, Solidarność Chase Bank.

Bankowi ABN-Amro udało się uzyskać licencję na działalność w Polsce po zakupieniu małego banku znajdującego się w bardzo złej sytuacji — Interbanku. Inny bank — Westdeutsche Landesbank — objął (wraz z Polskim Bankiem Rozwoju) część kapitału w Banku Morskim. Natomiast BNP i Dresdner Bank powołały wspólny oddział.

W paru bankach inwestorzy zagraniczni posiadają udziały w kapitale, np. w Banku Inicjatyw Społeczno-Ekonomicznych udziałowcami są dwa banki francuskie: Credit Cooperatif i Credit Foncier de France.

Kilka banków otworzyło swoje przedstawicielstwa, które nie mają jednak prawa do prowadzenia działalności bankowej. Można przypuszczać, że przedstawicielstwa banków prowadzą obserwacje rynku i w dogodnym momencie niektóre z nich zostaną przekształcone w oddziały banków. Jak dotąd jedynie przedstawicielstwo American Express uzyskało licencję na prowadzenie wybranych operacji bankowych.

Banki zagraniczne zainteresowane są przede wszystkim współpracą z dużymi klientami — przedsiębiorstwami. Obsługują głównie firmy zagraniczne prowadzące działalność w Polsce, a ostatnio także w coraz szerszym zakresie podejmują współpracę z dużymi i dobrze funkcjonującymi przedsiębiorstwami krajowymi. Przedmiotem działalności banków zagranicznych działających w Polsce jest głównie obsługa rozliczeń z zagranicą, a szczególnie rozpowszechnione jest udzielanie gwarancji i otwieranie akredytyw importowych oraz prowadzenie rachunków dużych klientów, a także udzielanie kredytów. Banki zagraniczne dysponują wyszkoloną kadrą fachową umiejętnie nim zarządzającą.

Atutami banków zagranicznych są ponadto: wysoki poziom i szybkość wykonywania oferowanych usług, elastyczność i profesjonalizm, dostęp do szerokiej sieci banku macierzystego za granicą. Równie ważna jest międzynarodowa renoma ich właścicieli — banków, z pomocy i doświadczeń których mogą korzystać w nieogra-

niczonym zakresie. Stanowią bardzo dużą konkurencję dla banków polskich, które muszą dopiero zdobywać zaufanie i markę za granicą. Banki zagraniczne proponują nowatorskie na naszym rynku usługi, które zapewniają im najlepszych klientów. Jako przykład takiej usługi można wymienić pomoc w emitowaniu papierów dłużnych klientów bezpośrednio na rynku pieniężnym.

Transfer wiedzy, oczekiwanej w wyniku obecności banków zagranicznych okazał się iluzoryczny. Banki zagraniczne nie stanowią ośrodków szkolenia dla polskich bankowców, gdyż nie dochodzi do przechodzenia wykwalifikowanych fachowców z banków zagranicznych do banków krajowych. Występuje natomiast zjawisko odwrotne — przejmowanie fachowców z polskich banków przez banki zagraniczne. Banki stały się natomiast swoistymi punktami odniesienia dla banków krajowych, ich zachowanie jest obserwowane i w miarę możliwości, naśladowane, tym bardziej, że rozwiązania, które wprowadzają są często zbyt skomplikowane i nowatorskie dla bankowców polskich.

Rozdział 4

RESTRUKTURYZACJA PORTFELA KREDYTOWEGO BANKÓW

Ministerstwo Finansów pełniące funkcje reprezentanta Skarbu Państwa, czyli właściciela banków stanowiących własność Skarbu Państwa, podjęło prace nad stworzeniem mechanizmu pozwalającego na oczyszczenie portfela banków z trudnych kredytów. Inicjatywa polegała na podjęciu kilku równoległych działań:

- w większości banków „9” przeprowadzono szczegółowe badania portfela kredytowego, firmy audytorskie działały na zlecenie Ministerstwa Finansów występującego w roli właściciela, a zarazem potencjalnego dysponenta dodatkowych funduszy, przeznaczonych na zasilenie banków w kapitał,
- banki będące spółkami Skarbu Państwa zorganizowały wewnętrzne jednostki organizacyjne mające na celu gospodarowanie kredytami wątpliwymi i straconymi,
- banki zostały zobowiązane do przygotowania szczegółowego programu działania — postępowania z dłużnikami zaklasyfikowanymi jako kredytobiorcy do dwóch ostatnich grup.

Przedsiębiorstwa, należące do grupy kredytobiorców z wydzielonego portfela, miały zostać zakwalifikowane do dwóch odrębnych grup — (1) rokujących nadzieje na poprawę i (2) nie mających perspektyw takiej poprawy. Należało przeprowadzić diagnozę stanu wszystkich dłużników i określić czynniki, które wywołały niewypłacalność przedsiębiorstwa, a następnie szanse na odzyskanie możliwości rozwoju. Przy czym kluczowym problemem było ustalenie, czy przyczyny niedopasowania przedsiębiorstwa mają charakter przejściowy czy trwały.

Zależnie od oceny szans tych przedsiębiorstw działanie banku polegało na przyjęciu programu naprawczego dla przedsiębiorstwa, postawieniu wniosku o ogłoszenie upadłości, wystąpieniu o likwidację, albo staraniu się o zamianę wierzytelności na udziały lub akcje. Postępowanie banku uzależnione było od oceny szans rozwoju kre-

dytobiorcy oraz realności programu naprawczego. Innym sposobem postępowania mogło być sprzedanie wierzytelności innym podmiotom gospodarczym (innym bankom, wyspecjalizowanym instytucjom, przedsiębiorstwom).

Ministerstwo Finansów przygotowało i przesłało do Sejmu projekt ustawy przewidującej przekazanie tym bankom dodatkowego kapitału w formie długoterminowych obligacji skarbowych, co miało pozwolić na podjęcie rozmów z dłużnikami. Banki uzgadniały inne rozłożenie spłat, redukcję części długu lub odsetek, ewentualne umorzenie długu, przy zachowaniu własnej wypłacalności i płynności¹. Ustawa ta została przyjęta przez niższą izbę Sejmu 19 grudnia 1992 r. Zakładała ona przekazanie bankom „9” dodatkowych funduszy, które przewidziano w ustawie budżetowej na 1993 r. Innym źródłem zasilenia systemu bankowego miał być także Fundusz Stabilizacji Złotego oraz ewentualnie pożyczka z Banku Światowego.

4.1. Wprowadzenie ustawy o restrukturyzacji finansowej

Prace nad ustawą toczyły się od połowy 1992 r., ale ze względu na brak powszechnej świadomości, jakie zagrożenia dla systemu finansowego niesie bardzo wysoki udział trudnych kredytów w portfelach najważniejszych banków, zaszła konieczność przekonania Sejmu co do zasadności zajęcia się ustawą o restrukturyzacji².

W projekcie ustawy przyjęto wiele nowych rozwiązań prawnych pozwalających na efektywne rozwiązywanie problemów. Przewidywano, że uda się uzyskać również pomoc zagraniczną — spodziewano się, że może będzie to kredyt Banku Światowego, ale bardziej realne okazało się wykorzystanie Funduszu Stabilizacji Złotego z 1990 r., a zwłaszcza części darowizn krajów rozwiniętych przekazanych wówczas na stabilizację złotego. Po długich negocjacjach powstał Fundusz Prywatyzacji Polskich Banków ze środków pochodzących z krajów

¹ Szczegółowe omówienie treści ustawy i jej uwarunkowań przedstawił Groszek, M. i Rak, J. w artykule Oddłużeniowy pejzaż, *Życie Gospodarcze* nr 48, 29 listopada 1992 r.

² W celu przekonania Komisji Sejmowej co do wagi sprawy zorganizowano spotkania u największych dłużników kilku banków, w czasie których wyjaśniono konieczność wprowadzenia instrumentów prawnych dających szanse na zmniejszenie obciążeń tak kredytobiorców, jak i danie narzędzi bankom, zob. Ustawa z dnia 3 lutego 1993 r. o restrukturyzacji finansowej przedsiębiorstw i banków oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. z 1993 r., Nr 18, poz. 82).

donatorów, który służyć ma wykupowi obligacji i odsetek od nich z banków, które otrzymały obligacje restrukturyzacyjne w ramach realizacji ustawy o restrukturyzacji finansowej.

Ustawa ta została uchwalona ostatecznie przez Sejm w dniu 3 lutego 1993 r.¹. Przewidywała ona objęcie uprawnieniami do prowadzenia postępowań restrukturyzacyjnych przez banki z ponad 50% udziałem Skarbu Państwa i Agencji Rozwoju Przemysłu. Najważniejszym instrumentem prawnym, zastosowanym w tej ustawie, była procedura bankowego postępowania ugodowego, której celem miało być umożliwienie podjęcia spłaty należności niektórych podmiotów gospodarczych, po ich ewentualnej restrukturyzacji.

Wszczęcia postępowania ugodowego dokonywał bank na wniosek dłużnika. Z kolei, dłużnikiem uprawnionym do wystąpienia o wszczęcie postępowania ugodowego mogły być tylko przedsiębiorstwa państwowe, spółki Skarbu Państwa lub te spółki, w których przedsiębiorstwa państwowe albo Skarb Państwa posiadał ponad 50% akcji lub udziałów. Bank był uprawniony do podjęcia postępowania, gdy wierzytelności stanowiły co najmniej 10% sumy zobowiązań dłużnika, a wierzytelność banku przekraczała 1 mld zł.

Wniosek przedsiębiorstwa powinien być zawierać propozycje ugodowe w skład których wchodziłyby założenia uzdrowienia gospodarki. Ponadto dłużnik, który wystąpił o rozpoczęcie postępowania zobowiązany był do dostarczenia szeregu informacji i sprawozdań:

- bilansu z rachunkiem wyników,
- wyciągu z rejestru,
- spisu wierzycieli wraz w wymienieniem wierzytelności i terminów płatności,
- wykazu udzielonych poręczeń,
- wykazu tytułów egzekucyjnych,
- propozycje potrąceń.

Jednym z decydujących warunków wszczęcia postępowania przez bank i innych wierzycieli było wystąpienie przedsiębiorstwa państwowego do Ministra Przekształceń Własnościowych o przekształcenie w spółkę akcyjną Skarbu Państwa. Celem tego przepisu było umożliwienie wierzycielom dokonania ewentualnej zamiany wierzytelności na akcje firmy, jak też pozyskanie zewnętrznego inwestora

¹ Zob. Ustawa z dnia 3 lutego 1993 r. o restrukturyzacji finansowej przedsiębiorstw i banków oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. z 1993 r., Nr 18, poz. 82).

i ułatwienie późniejszej prywatyzacji oraz zdyscyplinowanie zarządu przedsiębiorstwa (zarząd podmiotu działającego w formie spółki akcyjnej musi dbać, aby nie zostać oskarżonym o działanie na szkodę spółki, a w przypadku powstania poważnych strat grożących niewypłacalnością zobowiązany jest złożyć wniosek o upadłość).

Ugody dotyczyły objęcia wszelkich wierzytelności poza określonymi wyjątkami, z tytułu:

- ubezpieczeń społecznych,
- stosunku pracy,
- zabezpieczonych zastawem,
- zabezpieczonych hipoteką,
- zaliczek na podatek dochodowy.

Ustawa nakazywała bankom dokonywanie publicznych ogłoszeń o rozpoczęciu postępowania ugodowego. W przeważającej części postępowań ugodowych bank był podmiotem kierującym całym przedsięwzięciem — określał tryb postępowania, terminy czynności oraz nadzorował wykonanie ugody.

Działania, które mogły być podjęte w ramach ugody bankowej, to przede wszystkim:

- odroczenie terminów płatności,
- obniżenie oprocentowania wierzytelności,
- zaniechanie naliczania oprocentowania (w całości lub części),
- zamiana wierzytelności na akcje lub udziały (w części lub całości),
- umorzenie wierzytelności, w tym również odsetek, (w części lub całości),
- udzielenie dłużnikowi nowych pożyczek, kredytów albo gwarancji kredytowych.

4.2. Zasilenie banków — spółek akcyjnych Skarbu Państwa, BGŻ i PKO BP w dodatkowy kapitał

Wraz z wprowadzaniem w życie ustawy o restrukturyzacji, do końca 1993r., Minister Finansów przekazał bankom państwowym oraz bankom, w których Skarb Państwa posiadał więcej niż 50% akcji lub udziałów, obligacje restrukturyzacyjne na zwiększenie kapitału

rezerwowego i rezerw celowych na należności nieprawidłowe¹. Łączna kwota przekazanych obligacji skarbowych wyniosła w 1994 r. 21 bln złotych. Kolejne obligacje restrukturyzacyjne zostały przekazane bankom w 1994 r. Otrzymał je Bank Gospodarki Żywnościowej SA i Bank Polska Kasa Opieki SA².

Szczegółowe dane dla poszczególnych banków przedstawia poniższa tabela.

Tabela 28
Obligacje restrukturyzacyjne przekazane bankom (w mln zł)

Nazwa banku	Wartość obligacji otrzymanych w 1993 r.	Wartość obligacji otrzymanych w 1994 r.
Bank Depozytowo – Kredytowy w Lublinie SA	1 790 210	
Bank Gdański SA	1 609 590	
Bank Przemysłowo – Handlowy SA w Krakowie	1 598 430	
Bank Zachodni we Wrocławiu SA	1 445 060	
Pomorski Bank Kredytowy SA w Szczecinie	1 363 670	
Powszechny Bank Gospodarczy SA w Łodzi	1 256 390	
Powszechny Bank Kredytowy SA w Warszawie	1 936 650	
Powszechna Kasa Oszczędności Bank Państwowy	5 734 200	
Bank Gospodarki Żywnościowej	4 265 800	15 300 000
Bank Polska Kasa Opieki SA		3 700 000
Razem	21 000 000	19 000 000
Ogółem w latach 1993 i 1994	—	40 000 000

² Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 27 lipca 1993 r. w sprawie określenia banków, którym przekazane zostaną obligacje skarbowe, oraz podziału kwoty przeznaczonej w ustawie budżetowej na zwiększenie funduszy własnych i rezerw banków (Dz. U. 1993 Nr 69, poz. 332), Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 16 grudnia 1993 r. w sprawie określenia banków... (Dz. U. 1993 Nr 126, poz. 578), Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 29 grudnia 1993 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie określenia banków... (Dz. U. z 1993 r., Nr 133, poz. 643 oraz Dz. U. z 1994 r., Nr 122, poz. 595).

² Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 16 listopada 1994 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie określenia banków... (Dz. U. z 1994 r., Nr 122, poz. 595), zgodnie z tym rozporządzeniem obligacje restrukturyzacyjne, znajdujące się w posiadaniu BGŻ na kwotę 2 961 801 mln zł mają zostać przekazane bankom regionalnym.

Obligacje restrukturyzacyjne zostały przekazane na zasilenie funduszy własnych i rezerw banków, z których następnie dokonano przeniesienia odpowiednich kwot na rezerwy celowe. W ten sposób, banki po otrzymaniu obligacji nie musiały tworzyć rezerw celowych na znaczną część należności, pochodzących z wcześniejszych okresów (wydzielonego z portfela kredytowego na koniec 1991 r.).

Obligacje zostały wyemitowane na okres 15-letni, płatne są w 28 ratach półrocznych, odsetki ustalono na poziomie stopy redyskontowej NBP, ale płacone są w wysokości 5%, a reszta (różnica) jest kapitalizowana. Obsługa obligacji odbywa się ze środków budżetowych do momentu sprywatyzowania banków, które otrzymały te obligacje. Po tym fakcie obligacje obsługuje i wykupuje Fundusz Prywatyzacji Banków powstały ze środków Funduszu Stabilizacji Złotego. Warunkiem pełnego wykorzystania środków Funduszu Prywatyzacji Banków jest zakończenie prywatyzacji pozostałych banków „9” do końca 1996 r.¹

4.3. Przebieg procesów restrukturyzacji

Jak już wcześniej wspomniano, program restrukturyzacji przedsiębiorstwa stanowił element porozumienia ugodowego i podstawowy warunek jego podpisania. Zakładał uzdrowienie finansowej sytuacji dłużnika, a następnie dokonanie zmian wewnętrznych w przedsiębiorstwie. Program taki był w większości przypadków opracowywany przez zewnętrzną firmę doradczą. Dla władz dłużnika stanowił on usystematyzowany materiał dający diagnozę sytuacji przedsiębiorstwa, wskazywał jego silne i słabe strony, pozycję na rynku itd. Przygotowanie takiego programu dawało wiele korzyści, a m.in. możliwość współpracy z doświadczonymi analitykami i doradcami, okazję nauczenia się dokonywania ocen i tworzenia programów oraz zweryfikowanie własnych ocen położenia przedsiębiorstwa przez instytucje niezależne od dłużnika. Programy naprawcze zawierały również elementy dotyczące przyszłości: prognozy sprzedaży, kosztów, projekt zmian strukturalnych (ograniczenie nadmiernego zatrudnienia, sprzedaż lub inne formy pozbycia się zbędnego majątku), utworzenie komórek handlowych i marketingowych, wdrożenie produkcji nowych pro-

¹ Ze względu na ograniczone możliwości wchłonięcia przez rynek kapitałowy akcji kolejnych banków Ministerstwo Finansów rozważa renegowanie terminu prywatyzacji.

duktów, wprowadzenie nowych technologii. Najważniejsze z punktu widzenia późniejszej oceny realizacji warunków ugody było przyjęcie harmonogramu działań restrukturyzacyjnych oraz określenie osób odpowiedzialnych za ich wprowadzanie w życie.

4.3.1. Ugody bankowe i ich uwarunkowania

Wprowadzenie nowej formy prawnej porozumienia wierzycieli z dłużnikami — tzw. bankowego porozumienia ugodowego, było pewnym przełomem w praktyce gospodarczej, gdyż nie występowało tu uprzywilejowanie Skarbu Państwa z tytułu podatków. Jednakże procedura wymagała zgody większości wierzycieli na warunki ugody (choć zwykle bank dominował jako wierzyciel w całym postępowaniu ugodowym). Zawarcie ugody następowało, jeśli wierzyciele posiadający ponad 50% wierzytelności wyrazili na to zgodę. Natomiast właściwy sąd sprawdzał umowę tylko pod względem formalnym — mając miesiąc na jej przyjęcie (o ile nie zgłoszono skarg wierzycieli uważających się za pokrzywdzonych, które sąd uznał za formalnie uzasadnione).

Jednym z warunków ugód było powołanie Rad wierzycieli, w których skład wchodził z zasady przedstawiciel Ministerstwa Finansów (jeśli ugodą objęte były wierzytelności Skarbu Państwa), banku i innych ważniejszych wierzycieli, w tym często również przedstawiciel wojewody. Rady wierzycieli mają za zadanie nadzorowanie realizacji ugód, a przede wszystkim pilnowanie wprowadzania w życie programu naprawczego, przez zgłaszanie wniosków do władz dłużnika. Mogą także wnioskować o rozwiązanie ugody.

Obowiązkiem banku było również publiczne ogłoszenie o zawarciu ugody bankowej, co w wielu przypadkach oznaczało dla przedsiębiorstwa odzyskanie wiarygodności wśród partnerów handlowych, napływ nowych zamówień, czy czasami oferty ze strony inwestorów.

Niewykonywanie zapisanych w umowie zobowiązań przez dłużnika, a zwłaszcza nie regulowanie zrestrukturyzowanych zobowiązań stanowi wystarczający warunek rozwiązania ugody. Należy pamiętać, że postępowania i porozumienia ugodowe nie mogą być powtarzane, co oznacza, że zerwanie ugody prowadzi do jej unieważnienia i powrotu do sytuacji sprzed podjęcia postępowania ugodowego. Zmiana ważniejszych punktów ugody, takich jak treść programu

naprawczego i wielkości i terminów spłat może oznaczać odejście od istotnych warunków umowy i być przyczyną jej zerwania. Nowe porozumienie, które wynegocjowaliby wierzyciele z dłużnikiem nie miałyby mocy umowy bankowej, ale tylko umowy cywilnoprawnej.

Ustawa przewiduje możliwość przejścia zobowiązań dłużnika wobec niektórych wierzycieli przez bank, jeśli dzięki temu dojdzie do podpisania umowy. W wielu porozumieniach przewidywano uprzywilejowanie bardzo drobnych wierzycieli, przez całkowitą spłatę długów przedsiębiorstwa do pewnej kwoty. Inni wierzyciele musieli ponosić ciężary umowy podobnie jak bank i inni uczestnicy.

Przy rozwiązaniu umowy wierzyciele zachowują prawo do wierzytelności nie spłaconej przez dłużnika przed zawarciem umowy bankowej, nie można również podjąć nowego postępowania wobec tego samego dłużnika.

Jednym z przewidywanych przez ustawodawcę rozwiązań miała być publiczna sprzedaż wierzytelności bankowych po cenie rynkowej. Ministerstwo Finansów chciało, żeby stało się to główną formą usunięcia z portfela kredytowego banków dłużników bez szans na poprawę działalności, a ponadto miało to pomóc szybkiej prywatyzacji. Nie zdawano sobie sprawy, że może wystąpić mało oczekiwany efekt uboczny — wykupywanie długów przez dłużników (mimo zakazu) z pomocą podstawionych osób albo instytucji.

Takie rozwiązanie niosło ze sobą pewne istotne korzyści dla wierzyciela polegające m.in. na ostatecznym wyczyszczeniu portfela z danej wierzytelności. Ale z drugiej strony, miało też pewne poważne wady: po pierwsze, brakowało możliwości dochodzenia roszczeń przez bank i odzyskania choćby części należności, a po drugie, następowała demoralizacja niektórych dłużników, którzy czuli się zwolnieni z obowiązku spłat czy przekazania bankowi zabezpieczeń.

Możliwymi do zastosowania formami sprzedaży wierzytelności były przede wszystkim: otwarty przetarg, publiczna oferta, a także rokowania na podstawie publicznego zaproszenia. Przedstawiciele MF oczekiwali, że wprowadzenie takiego przepisu pobudzi powstanie wtórnego rynku wierzytelności.

Banki „9” były dość ostrożne w wystawianiu wierzytelności na sprzedaż. Początkowo zainteresowanie potencjalnych klientów było niewielkie, a uzyskiwane wpływy wynosiły od kilku procent do 20% nominalnej wartości sprzedanych kredytów.

4.3.2. Zamiana wierzytelności banków na akcje i udziały

Ta metoda wydawała się twórcom ustawy obiecująca, gdyż dawała szansę na aktywny wpływ banków obejmujących kontrolę właścicielską na restrukturyzowane przedsiębiorstwa. Jednakże, okazało się, że wiele banków niechętnie podejmowało się zamiany wierzytelności na akcje z kilku zasadniczych powodów:

- nie występowały korzyści podatkowe, natomiast zachodziła konieczność utrzymywania rezerw celowych na całość zamienionej wierzytelności,
- banki ponosiłyby znaczną odpowiedzialność za przedsiębiorstwo, powstałaby konieczność znalezienia odpowiednich ludzi do nadzorowania i zarządzania przedsiębiorstwem,
- pojawiłaby się groźba konfliktów społecznych i politycznych z tytułu przejścia własności przez bank (a stąd częsta i uzasadniona obawa przed roszczeniami pracowniczymi, adresowanymi bezpośrednio do banku).

Jak wynika z danych sprawozdawczych zamianą wierzytelności na akcje objęto do końca 1994 r. należności na kwotę 458 mld zł, w „9” bankach stanowiło to 2% wielkości należności przeznaczonych do restrukturyzacji.

4.3.3. Inne formy restrukturyzacji zadłużenia

W niektórych przypadkach, gdy dłużnikiem była firma prywatna, albo gdy z innych przyczyn nie można było podjąć postępowania ugodowego, banki zawierały z kredytobiorcami umowy cywilnoprawne dotyczące restrukturyzacji długów. Stronami tych umów byli często inni wierzyciele.

Ustawa przewidywała, że w sytuacji braku szans dalszego funkcjonowania dłużnika banki mogły stawiać, czy raczej zgłaszać organom założycielskim wnioski o likwidację albo upadłość dłużnika.

W niewielkiej liczbie przypadków wyodrębnionych kredytów doszło do spłaty zaległych zobowiązań przez przedsiębiorstwa, zmiany klasyfikacji kredytowej i uzyskania dostępu do nowych kredytów bankowych, bez żadnych obciążeń.

4.3.4. Efekty restrukturyzacji dla gospodarki i banków

Dla określenia rozmiarów akcji restrukturyzacyjnej wykonywanej przez banki od 1993 r. należy podać kwoty należności, które jej podlegają, dane na ten temat zawiera poniższa tabela.

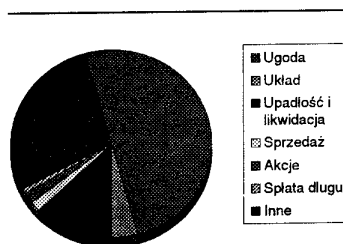
Tabela 29

Kwoty należności poddanych restrukturyzacji na koniec 1994 r.

Formy restrukturyzacji	9 banków		Banki pozostałe		Ogółem banki	
	w mld zł	w %	w mld zł	w %	w mld zł	w %
Ogółem do restrukturyzacji	12 252,4	100,0	39 406,6	100,0	51 662,0	100,0
Ugoda bankowa	6 185,7	50,5	9 980,9	25,3	16 166,6	31,3
Układ sądowy	532,8	4,3	2 189,2	5,6	2 722,0	5,3
Upadłość i likwidacja	1 573,8	12,8	10 156,2	25,8	11 730,0	22,7
Sprzedaż wierzytelności	197,2	1,6	7 577,1	19,2	7 774,3	15,0
Zamiana wierzytelności na akcje	246,6	2,0	211,6	0,5	458,2	0,9
Splata długu	100,5	0,8	267,2	0,7	367,7	0,7
Inne formy restrukturyzacji	3 516,3	28,7	9 225,7	23,4	12 742,0	24,7

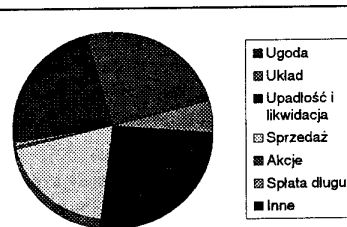
Rysunek 35

Formy restrukturyzacji w bankach „9”



Rysunek 36

Formy restrukturyzacji w bankach pozostałych



Źródło: Sprawozdanie z realizacji polityki pieniężnej za 1994 r., NBP.

W kwocie należności podlegających restrukturyzacji 86% stanowiły należności zakwalifikowane przez banki jako stracone, 8% wątpliwe i 6% poniżej standardu.

W różnych grupach banków realizowano nieco inne strategie postępowania. W bankach „9” znaczną część należności restrukturyzowano metodą prowadzenia postępowań ugodowych, dotyczyło to 50% całej sumy kredytów zakwalifikowanych do restrukturyzacji. W pozostałych bankach udział ugód bankowych jest znacznie niższy, wyniósł tylko 25%. Przyczynami takich rozbieżności mogły być następujące czynniki:

- bardzo duża pracochłonności postępowań ugodowych,
- konieczność negocjowania porozumień z dużą liczbą przedsiębiorstw-dłużników, przy udziale licznych wierzycieli,
- potrzeba posiadania dużej liczby fachowych pracowników w działach zajmujących się restrukturyzacją kredytów — banki „9” zaczęły tworzyć zespoły specjalistów już w I połowie 1992 r., natomiast pozostałe banki-spółki skarbu państwa zainteresowały się tym znacznie później,
- konieczność współpracy z zewnętrznymi doradcami i umiejętnego oceniania wyników ich prac (programów naprawczych).

Pozostałe banki, którymi były takie banki z kapitałem państwowym (Bank Pekao, Bank Handlowy, Powszechna Kasa Oszczędności i Bank Gospodarki Żywnościowej) preferowały rozwiązania dające szybsze — choć być może mniej efektywne w dłuższym okresie — formy restrukturyzacji, a mianowicie sprzedaż wierzytelności bankowych (objęto nią ok. 20% należności) oraz postawienie dłużników w stan upadłości albo likwidacji (prawie 26% należności)¹.

Podsumowując proces restrukturyzacji prowadzony w latach 1993-1994 można zauważyć, że ma on i będzie miał duże efekty ogólnogospodarcze²:

¹ W przypadku BGŻ największym problemem była i jest restrukturyzacja zadłużenia kilkuset Państwowych Gospodarstw Rolnych, które są obecnie pod kontrolą Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa.

² Najbardziej wyczerpujące omówienie i analizę restrukturyzacji finansowej zawiera Restrukturyzacja finansowa przedsiębiorstw i banków. Pierwszy raport z badań. Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową. Transformacja gospodarki. Nr 44. Gdańsk 1994

- dotyczy on co prawda ok. 50 bilionów zobowiązań wobec banków, ale uwzględniając także inne długi, stanowiące przedmiot postępowań ugodowych i pozostałych form restrukturyzacji, także z tytułu zaległych podatków, przedsiębiorstwa uzyskają obniżenie obciążeń o kilkakrotnie wyższą kwotę (przez umorzenie części długu, wydłużenie okresu spłat, obniżenie oprocentowania),
- banki mogły umorzyć część nieściągalnych należności i obniżyć udział trudnych kredytów w portfelu,
- wiele przedsiębiorstw odzyskało możliwości rozwoju i będą mogły stać się niedługo dobrymi kredytobiorcami banków. Podsumowując ten rozdział można stwierdzić, że przedsięwzięcia restrukturyzacyjne realizowane przez banki w latach 1993-1994 były ważnymi składnikami utrwalającymi pozytywne tendencje w gospodarce, ułatwiające kontynuowanie wzrostu gospodarczego, pomagały zarówno przedsiębiorstwom, jak i bankom,
- przedsiębiorstwa, które realizowały ugody bankowe, uzyskiwały często, dzięki umorzeniu części zaległych zobowiązań, poważne korzyści finansowe — w postaci zysków nadzwyczajnych. Poprawa wyników była jednak jednorazowa i nie powinna stanowić dowodu na trwałe polepszenie sytuacji ekonomicznej tych podmiotów, gdyż w przyszłości takie źródło zysków nie pojawi się więcej.

Rozdział 5

BANKI NA RYNKU KAPITAŁOWYM

Banki mogą pełnić różne role na rynku kapitałowym. W Polsce przyjęła się praktyka podobna do niemieckiej, gdzie w przeszłości banki były aktywnymi inwestorami na rynku kapitałowym. Jednakże krótki okres istnienia rynku kapitałowego w Polsce sprawia, że i działalność banków na tym polu jest dość ograniczona.

Jedną z ról jaką banki spełniają w chwili obecnej jest rola emitenta papierów wartościowych. Są to przede wszystkim emisje akcji banków, które zwiększają swój kapitał albo są sprzedawane przez Skarb Państwa w procesie prywatyzacji.

Papiery dłużne rynku pieniężnego emitowane lub sprzedawane przez banki dotychczas nie stały się popularne. W kilku pojedynczych przypadkach banki komercyjne wystąpiły jako instytucje organizujące oraz plasujące emisje obce, także na własne ryzyko, poprzez podpisanie „underwriting agreement”, czyli umowy rozprawdzeniu papierów wartościowych. Ponadto wiele banków przejęło część emisji spółek notowanych na giełdzie, występując w roli specjalisty, ale nie spełniając podstawowej funkcji specjalisty w obrocie giełdowym, tzn. nie zapewniając wymaganej w takiej roli płynności obrotów.

5.1. Działalność bankowych biur maklerskich

Biura maklerskie w bankach pojawiły się w okresie, gdy powstało w szerszym zakresie zapotrzebowanie na ich usługi, czyli w momencie prywatyzacji pierwszych pięciu przedsiębiorstw państwowych i powstania w Warszawie Giełdy Papierów Wartościowych. Giełda Warszawska podjęła działalność 12 kwietnia 1991 r., a pierwsze notowania miały miejsce 15 kwietnia 1991 r. W pierwszym roku działalności przeciętne obroty na sesji wynosiły ok. 8 mld zł¹.

Początkowo wartość rynkowa spółek giełdowych pozostawała niska, tak z powodu słabych cen akcji, jak małej liczby prywatyzowanych firm, które uzyskały możliwość publicznej sprzedaży akcji oraz niewielu spółek emitujących akcje dopuszczone do publicznego obrotu, jak też małego zainteresowania inwestorów instytucjonalnych

¹ Giełda Papierów Wartościowych w Warszawie SA. Sprawozdania Zarządu za lata 1991-1994.

i indywidualnych¹. Ale już w II kwartale 1993 r. sytuacja zaczęła ulegać zmianie, głównie dzięki zwiększeniu zainteresowania zakupami i transakcjami akcjami ze strony inwestorów indywidualnych (por. tabela 30).

Tabela 30

Wartość rynkowa spółek notowanych na GPW

	XII.91	VI.92	XII.92	VI.93	XII.93	VI.94	XII.94	III.95
Wartość rynkowa spółek	1571	1 700	3 548	12 389	49 414	64 600	71 488	64 372
Obroty miesięczne	106,3	91,2	367,7	3 941,1	17 219,7	10 995,8	10 523,9	5 041,2
WIG	919,1	723,5	1 040,7	3 504,2	12 439	7 792,5	7 473,1	6 175,9

Źródło: Boss. Papiery wartościowe, za poszczególne miesiące lat 1991-1995.

Szybki rozwój rynku kapitałowego oraz wzrost dziennych obrotów przyczyniły się do zwiększonego zapotrzebowania na usługi maklerskie. Powstało wiele nowych biur i domów maklerskich, ale to banki dysponowały największym potencjałem i bazą lokalową. W większości oddziałów banków, w których funkcjonowały biura maklerskie zorganizowano punkty obsługi klienta. Pod koniec 1994 r. czynnych było ok. 1 miliona rachunków inwestycyjnych.

Biura maklerskie banków w myśl prawa stanowią wyodrębnione organizacyjnie i finansowo jednostki. Dom maklerski ma obowiązek być uczestnikiem Krajowego Depozytu Papierów Wartościowych.

Biura maklerskie prowadzą rachunki papierów wartościowych, przyjmują zlecenia na zakup i sprzedaż papierów wartościowych i dokonują rozliczeń z tego tytułu². Maklerzy uczestniczą w sesjach

¹ Wiele akcji spółek, po wprowadzeniu do obrotu giełdowego uzyskiwało ceny niższe od emisyjnych. Jedną z przyczyn tego stanu rzeczy była sprzedaż akcji pracowniczych, nabywanych z 50% dyskontem i akcji kupionych za obligacje zamienne (z 20% dyskontem).

² Ustawa Prawo o publicznym obrocie papierami wartościowymi i funduszach powierniczych z dnia 22 marca 1991 r. (Dz.U. z 1991 r., Nr 35, poz. 155, Nr 103, poz. 447, Dz.U. z 1994 r., nr 4, poz. 17) w artykule 21 w następujący sposób określiła zakres czynności maklerskich:

- oferowanie papierów wartościowych,
- nabywanie lub sprzedaż papierów wartościowych na ustalonych zasadach,
- rejestrowanie stanu posiadania papierów wartościowych i zmian tego posiadania
- zarządzanie cudzym pakietem papierów wartościowych na zlecenie,

giełdy papierów wartościowych i dokonują na nich transakcji na zlecenie¹.

Zlecenia maklerskie mogą mieć kilka form:

- z limitem ceny,
- po kursie dnia,

przy czym można dołączyć warunki dodatkowe: zlecenia warunkowego albo zlecenia typu „wszystko albo nic”.

W obrocie giełdowym obowiązują, jak dotąd ograniczenia wahań kursów, kurs dnia może być wyższy lub niższy od kursu odniesienia najwyżej o 10%, przy czym kursem odniesienia jest kurs poprzedniej sesji. Sesje giełdy papierów wartościowych odbywają się od końca 1992 r. 5 razy w tygodniu, od poniedziałku do piątku. W dalszym ciągu większość transakcji odbywa się w systemie pojedynczej sesji, ale od pewnego czasu organizowane są tzw. dogrywki, w czasie których realizowane są zamówienia bieżące na zakup i sprzedaż akcji pozostałych z głównej sesji.

Maklerzy są zrzeszeni w organizacji samorządowej, która ma uprawnienia kontrolne co do należytego wykonywania zawodu maklera oraz możliwość orzekania w sprawach z zakresu etyki zawodowej maklerów.

5.2. Inwestycje kapitałowe banków

Banki są także inwestorami na rynku kapitałowym. Jedyne ograniczenie, jakie na tę działalność nakłada aktualnie obowiązujące Prawo bankowe, to przepis, by wartość akcji i obligacji w portfelu banku nie przekraczała 25% funduszy własnych banku i zgromadzonych przez niego depozytów długoterminowych.

- zawodowe doradztwo w zakresie obrotu papierami wartościowymi,
 - przechowywanie papierów wartościowych na zlecenie uprawnionego. Następny artykuł 22 precyzuje zakres praw i obowiązków maklera wynikających z prowadzenia działalności:
 - podmiot prowadzący przedsiębiorstwo maklerskie zobowiązuje się wobec dającego zlecenie do sprzedaży lub zakupu oznaczonych papierów wartościowych w imieniu własnym, lecz na rachunek dającego zlecenie,
 - podmiot prowadzący przedsiębiorstwo maklerskie odpowiada wobec dającego zlecenie za zapłatę ceny przez nabywcę papierów wartościowych.
- ¹ Zob. Regulamin Giełdy Papierów Wartościowych w Warszawie SA, Giełda Papierów Wartościowych, Warszawa 1992 oraz Warszawa maj 1995.

Niektóre z banków brały też udział w pierwszych prywatyzacjach przedsiębiorstw państwowych przeważnie jako „selling agents”, co oznacza, że przyjmowały papiery w komis, nie biorąc na siebie ryzyka.

Jak już wspomniano, banki działające w Polsce są przeważnie bankami uniwersalnymi, ich aktywność jako inwestorów na rynku kapitałowym ograniczać mogą tylko ich statuty oraz przepisy Prawa bankowego. Natomiast ich obecność na tym rynku można tłumaczyć poszukiwaniem korzystnych lokat dla środków pieniężnych lub jako wynik znalezienia się banku w sytuacji przymusowej.

Przejmowanie przez banki akcji lub udziałów kapitałowych w przedsiębiorstwach było stosowane w niektórych postępowaniach ugodowych. Istotnym problemem przy takiej transakcji staje się określenie roli banku jako inwestora. Powstaje bowiem pytanie, czy bank ma pełnić rolę inwestora biernego, czy czynnego. Wydaje się, że, biorąc pod uwagę kwestie kwalifikacji pracowników bankowych i dotychczasowe doświadczenia, przeważnie nie powinno się angażować ich do zarządzania przedsiębiorstwami, ale lepiej posługiwać się specjalistami z zewnątrz, z którymi należy podpisywać umowy o zarządzanie (czyli tzw. kontrakty menedżerskie). Często najkorzystniejszym rozwiązaniem dla banku jest jednak wybór roli inwestora biernego, który kwestie bieżącego zarządzania pozostawia innym strategicznym inwestorom krajowym lub zagranicznym, sobie pozostawiając tylko nadzór i prawo do podejmowania decyzji w sprawach strategicznych oraz prawo sprzeciwu przy decyzjach władz przedsiębiorstwa stanowiących zagrożenie interesów inwestorów.

Przejęcie udziałów czy akcji w przedsiębiorstwie przez znaczący bank może stanowić natomiast czynnik ułatwiający funkcjonowanie spółki, która zyskuje solidne zaplecze finansowe i poprawia swoją wiarygodność, utraconą z powodu utraty płynności w przeszłości. Bank może wymusić na przedsiębiorstwie, w które się zaangażował, podjęcie programu restrukturyzacji i poprawy zarządzania.

Ustawa o publicznym obrocie papierami wartościowymi zakłada, że banki komercyjne mogą dokonywać obrotu papierami wartościowymi na własny rachunek, a propozycje zmian w Prawie bankowym nie zawierają żadnych ograniczeń, co do tego w jakie papiery banki mogą inwestować, mogą więc lokować wolne środki także w akcje przedsiębiorstw. Istnieje jednak zagrożenie, że przyjęcie takich rozwiązań może spowodować wystąpienie w przyszłości

szeregu negatywnych skutków. Po pierwsze, skumulowanie w ramach jednej instytucji działalności zarówno depozytowo-kredytowej jak i inwestycyjnej prowadzi nieuchronnie do wystąpienia konfliktu interesów pomiędzy nimi, czego rezultatem mogą być nieostrożne i niezgodne z zasadami przezroczności bankowej praktyki¹. Polegać one mogą na:

- udzielaniu przez bank ryzykownych kredytów z przeznaczeniem na zakup papierów wartościowych lokowanych przez ten bank,
- lokowaniu i promowaniu emisji papierów wartościowych firmy niewypłacalnej, w celu zapewnienia sobie spłaty kredytu zaciągniętego przez tę firmę w banku,
- udzielaniu ryzykownych kredytów lub preferencyjnym traktowaniu firm, których papiery wartościowe bank wprowadza na rynek albo posiada w portfelu,
- uzależnieniu przyznania przez bank kredytu od korzystania z jego usług inwestycyjnych.

Według poglądów wielu ekonomistów banki powinny koncentrować się na dokonywaniu obrotu papierami wartościowymi tylko na zlecenie i ryzyko klienta, a na rynku pierwotnym banki powinny zająć się lokowaniem papierów tylko na zasadzie „best effort”, czyli bez prowadzenia akcji subskrypcyjnej, ale z podjęciem najlepszych starań. Na rynku wtórnym zadaniem banków byłoby prowadzenie działalności brokerskiej.

Banki były w ostatnich latach bardzo aktywne w nabywaniu pakietów akcji spółek akcyjnych, niektóre z nich są wręcz pod kontrolą banków (jak np. spółka Budimex, której przeszło 40% akcji znajduje się w posiadaniu 4 banków), a z kolei mniejszościowe pakiety (Tonsilu SA, Banku Przemysłowo-Handlowego SA) są w posiadaniu banków, w tym także notowanych na GPW. Jak wynika z szacunków, banki w końcu marca 1995 r. kontrolowały ok. 8% całego kapitału akcyjnego spółek notowanych na Gieldzie Papierów Wartościowych.

¹ Powinno się w takich przypadkach stosować politykę tzw. muru chińskiego, polegającą na tym, że w danej instytucji istnieje zakaz kontaktów i przekazywania informacji między komórkami zajmującymi się działalnością konkurencyjną, albo grożącą naruszeniem interesów handlowych obsługiwanych podmiotów.

Tabela 31
Zaangażowanie banków jako inwestorów w spółkach
notowanych na giełdzie

Bank	Spółka	Pakiet akcji w posiadaniu banku
Bank Gdański	Drosed	5,06
	Espebepe	5,13
	Krosno	6,28
Bank Gospodarki Żywnościowej	BRE	3,18
Bank Handlowy	Budimex	5,17
	ZO Bytom	30,00
Bank Inicjatyw Gospodarczych	Polifarb Cieszyn	7,95
	Krosno	9,49
Bank Przemysłowo-Handlowy	Vistula	7,08
	Żywiec	4,72
Bank Rozwoju Eksportu	Polski Bank Rozwoju	2,72
	BFK	5,56
Bank Śląski	BPH	4,79
	Polifarb Cieszyn	13,07
	Tonsil	5,00
Kredyt Bank	Budimex	19,56
Polska Kasa Opieki	Budimex	11,39
	Efekt	2,77
Polski Bank Rozwoju	Tonsil	17,8
	Budimex	5,17
Powszechna Kasa Oszczędności	Wólczanka	21,06
Powszechny Bank Kredytowy	Kredyt Bank	8,45
Wielkopolski Bank Kredytowy	BPH	2,48

Źródło: Boss, Papiery wartościowe, Nr 3 (43) marzec 1995.

5.3. Rola i możliwości udziału banków w przekształceniach własnościowych

Banki mogą pełnić wiele funkcji w przekształceniach własnościowych polskiej gospodarki. Naturalnym postępowaniem może i powinno być kredytowanie zakupu akcji lub udziałów w prywatyzowanych przedsiębiorstwach.

Równie oczywista jest pomoc kredytowa banku w tworzeniu nowych firm prywatnych, choć jest to zajęcie dość ryzykowne. Takie ryzyko może ograniczyć dbałość banku o opracowanie przez założyciela firmy wiarygodnego programu działania i posiadanie dostępu do rynku zbytu.

Innym sposobem może być wzięcie udziału przez bank w prywatyzacji przedsiębiorstwa, w roli biernego inwestora mniejszościowego (finansowego). Takie inicjatywy banku sprzyjają prywatyzacji, przez obniżenie bariery dostępu dla inwestorów prywatnych, którzy mogą uczestniczyć w tym procesie przy mniejszym zaangażowaniu własnych funduszy.

5.4. Papiery wartościowe banków w obrocie publicznym, pozyskiwanie nowego kapitału przez banki

W końcu 1994 r. na Warszawskiej Giełdzie Papierów Wartościowych notowane były akcje kilku banków: Banku Śląskiego, Wielkopolskiego Banku Kredytowego, Banku Rozwoju Eksportu, Banku Inicjatyw Gospodarczych, Kredyt Banku, Amerbanku. Pod koniec I kwartału 1995 r. notowano ponadto akcje Banku Przemysłowo-Handlowego, a kilka innych banków (w tym Polski Bank Rozwoju i Petrobank) starało się o dopuszczenie ich akcji do publicznego obrotu i otrzymało ją w maju 1995 r.

Banki notowane na Warszawskiej Giełdzie Papierów Wartościowych miały znaczny udział w tzw. kapitalizacji giełdowej spółek (wartości rynkowej kapitału akcyjnego), w sumie na banki przypadało 34%, z tego przeszło 11% tylko na Bank Śląski. W obrotach akcjami udział akcji banków był niższy, bo wynosił tylko 18%. Tak wysokie udziały banków są niebezpieczne dla rynku kapitałowego. Udział banków jest nieproporcjonalnie duży i zniekształca notowania oraz obniża możliwości zróżnicowania portfela inwestycyjnego. Przewidywana

Tabela 32

Wartość rynkowa banków-spółek giełdowych, ich udział w całej kapitalizacji giełdy oraz udział w obrotach akcjami w końcu marca 1994 r.

Bank	Wartość rynkowa	Udział w kapitalizacji giełdy	Udział w obrotach
BIG SA	215,78	3,5%	3,7%
BPH	549,08	8,5%	3,8%
BRE SA	358,75	5,6%	4,8%
BŚK SA	713,02	11,1%	4,0%
Kredyt Bank SA	82,87	1,3%	1,9%
PPABank SA	49,88	0,8%	1,2%
WBK	241,92	3,8%	2,3%
Amerbank	38,61	0,7%	3,5%
Banki razem	2 249,91	34,4%	25,2%
Razem spółki ²	6 437,25	100,0%	100,0%

Źródło: Boss Papiery wartościowe, marzec 1994.

prywatyzacja kolejnych banków spowoduje jeszcze silniejszą ich dominację i może przyczynić się do obniżenia ich wyceny przez inwestorów¹. Zmuszać to powinno do rozważań nad dalszym tokiem prac nad prywatyzacją kolejnych banków z „9” oraz innych spółek Skarbu Państwa. Należy rozważyć, jak uniknąć ryzyka przekroczenia granic zdolności do absorpcji nowych akcji przez krajowy rynek kapitałowy.

Kilka banków notowanych na Giełdzie Papierów Wartościowych dokonało emisji akcji, które pozwoliły im na zwiększenie kapitału i rozszerzenie działalności. Niektóre banki — jak BRE czy BIG — przygotowały na tyle szybko prospekty emisyjne, że udało się im sprzedać papiery wartościowe w okresie dużego zainteresowania rynkiem kapitałowym. Inne banki musiały uciekać się do pomocy gwarancji, albo opóźniać emisję (co był zmuszony zrobić np. Kredyt Bank)².

¹ Na początku 1995 r. został sprywatyzowany BPH, spowodowało to, że łączna wartość rynkowa banków wynosiła 22402,9 mld zł i banki stanowiły w końcu marca aż 36,3 % kapitalizacji giełdy, która wyniosła 64372,5 mld zł.

² Emisja akcji WBK dokonana na początku 1995 r. została objęta przez Allied Irish Investment, spółkę podporządkowaną dawnemu partnerowi bliźniaczemu WBK. W ten sposób, korzystając z dyskonta, AIB został współwłaścicielem WBK, po cenie niższej od emisyjnej.

Rozdział 6

PERSPEKTYWY I PROBLEMY POLSKIEGO SYSTEMU BANKOWEGO

6.1. Opodatkowanie a wyniki finansowe banków

Do końca 1993 r. banki tworzące rezerwy celowe na należności znajdowały się w niekorzystnym położeniu. Powszechnie nie uznawano tworzenia rezerw celowych za koszt uzyskania przychodu, oprócz sytuacji, gdy strata była już właściwie poniesiona. Staraniem nadzoru bankowego oraz Związku Banków Polskich udało się dokonać pewnych zmian w przepisach o opodatkowaniu podatkiem dochodowym osób prawnych, które zezwalają na tworzenie rezerw na należności stracone¹.

6.2. Podnoszenie kwalifikacji specjalistów bankowych

W ciągu ostatnich dwóch lat, z inicjatywy Związku Banków Polskich toczą się prace nad opracowaniem standardów kwalifikacyjnych dla specjalistów bankowych. Jego wynikiem jest wspólnie opracowane przez środowisko bankowe minimalnych norm i wymagań co do kwalifikacji i poziomu umiejętności zawodowych pracowników na określonych stanowiskach w bankach, a podstawowym celem tej pracy było przede wszystkim ujednolicenie nazewnictwa oraz wymagań i umiejętności na określonych stanowiskach.

Z inicjatywy Związku Banków Polskich i kilkunastu banków, przy współpracy zagranicznych organizacji, m.in. Londyńskiego Chartered Institute of Bankers, rządów kilku krajów i banków zagranicznych założono również Warszawski Instytut Bankowości².

Wiele uczelni organizuje studia bankowe dzienne, kursy podyplomowe, powstają także szkoły prywatne na różnym poziomie kształcące w dziedzinie bankowości. Kształceniem specjalistów na

¹ Szerzej o skutkach opodatkowania banków w rozdziale 4.

² Od kilku lat funkcjonowały już inne szkoły bankowe, które posiadały zasięg ogólnokrajowy — Międzynarodowa Szkoła Bankowości i Finansów w Katowicach, założona przez banki wspólnie z NBP i Gdańska Akademia Bankowa, powołana jako składnik Instytutu Badań nad Gospodarką Rynkową.

poziomie szkoły średniej zajęły się licea ekonomiczne podległe Ministerstwu Edukacji Narodowej.

W ostatnich dwóch latach wydano bardzo wiele podręczników i książek, przeważnie polskich autorów, przygotowanych zostało i wydanych także wiele pozycji tłumaczonych z języków obcych. Część wysoko specjalistycznych książek pozostaje w dalszym ciągu nie przetłumaczona, głównie ze względu na pracochłonność tego rodzaju przedsięwzięcia i wciąż zbyt małe zapotrzebowanie.

Formą szkolenia jest również współpraca w zakresie porozumień bliźniaczych, choć odbywa się to w inny sposób, gdyż partnerzy podejmują się wspólnie rozwiązywania konkretnych problemów m.in. opracowywania procedur i regulaminów, metod klasyfikacji ryzyka i wdrażania określonych rozwiązań do praktyki.

6.3. Współpraca międzybankowa — dziedziny i formy

Banki z pewnymi trudnościami nawiązały między sobą współpracę, która jest niezbędna w bardzo wielu dziedzinach¹. Utworzony w 1991 r. Związek Banków Polskich stanowi organizację samorządową powołaną do reprezentowania interesów środowiska bankowego. Do Związku Banków należało w końcu 1994 r. 120 członków, z czego wszystkie duże banki, banki prywatne, sporo banków spółdzielczych i większość banków zagranicznych, działających w Polsce.

Wśród wielu zadań, które realizuje Związek Banków do najważniejszych należy wymienić następujące:

- zbieranie opinii banków na temat projektów nowego prawa bankowego i innych przepisów dotyczących banków, organizowanie licznych seminariów i konferencji poświęconych temu tematowi,
- wydawanie książek i podręczników z bankowości (aktywna jest w tej dziedzinie Fundacja Edukacji i Badań Bankowych), a także pozycji informacyjnych o systemie bankowym w Polsce, do których należy Almanach Banków Polskich wydawany corocznie od 1992 r.,

¹ Niektóre banki przystąpiły do Związku po dłuższym okresie wahań i obserwacji wyników jego działań, np. Bank Śląski zrobił to dopiero w połowie 1994 r.

- wydawanie czasopism fachowych, biuletynów informacyjnych oraz przeglądów artykułów prasowych na temat funkcjonowania banków,
- udzielanie pomocy w powołaniu Warszawskiego Instytutu Bankowości w Warszawie,
- udzielanie pomocy w organizacji spółek: telekomunikacyjnej (Telbank) i rozliczeniowej (KIR),
- reprezentowanie środowiska bankowego w trakcie dyskusji sejmowych na temat nowych aktów prawnych dotyczących banków (ustaw podatkowych, ustawy o zastawach bankowych, o restrukturyzacji banków spółdzielczych, o ochronie obrotu gospodarczego, o kasach mieszkaniowych, o denominacji złotego),
- uczestniczenie w przygotowaniu ustawy o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym i w powołaniu władz funduszu i jego wewnętrznych aktach prawnych, a także uczestniczenie przedstawicieli Związku we władzach BFG,
- uczestniczenie w opracowaniu kodeksu etycznego pracownika bankowego (Kodeks dobrej praktyki bankowej),
- opracowanie zasad wymiany informacji między bankami oraz zasad działania baz danych zawierających dane o dokumentach zastrzeżonych, rejestr zastawów,
- współpraca z Radą Wydawców Kart Bankowych, w celu przyspieszenia rozwoju obrotu bezgotówkowego i upowszechnienia stosowania kart oraz przyjęcia standardów w tym względzie,
- a także powołanie Klubu Bankowca.

Z inicjatywy Związku Banków prowadzi się centralny rejestr niesolidnych dłużników banków. Jest on co miesiąc aktualizowany i dostępny dla wszystkich zainteresowanych. W wielu bankach, dzięki dostępowi do informacji udało się uniknąć zaangażowania w kredytowanie klientów, którzy w innych bankach wykazali się nieterminowością w spłacie lub dostarczali fałszywych informacji. Działa to też dyscyplinująco na dłużników, którzy orientują się, że banki potrafią się bronić przed nadużyciami klientów.

6.3.1. Rozliczenia międzybankowe

W okresie, gdy liczba banków była niewielka, a ilość przesyłanych dokumentów dotyczyła głównie rozliczeń niedużej liczby uspołecznionych przedsiębiorstw wystarczało dostarczanie dokumentów pocztą i przeprowadzanie ich rozliczeń przez poszczególne oddziały banków. Jednakże już w 1990 r. zaczął być widoczny brak powszechnego systemu rozliczeniowego, który utrudniał funkcjonowanie systemu. Podjęto więc prace przygotowawcze nad usprawnieniem rozliczeń międzybankowych. Zabrały one dużo czasu i dopiero w kwietniu 1993 r. rozpoczęła działalność nowa instytucja — Krajowa Izba Rozliczeniowa. Jej zadaniem jest realizacja wymiany zleceń płatniczych klientów banków oraz rejestracja należności z tych zleceń i przedstawianie sald wzajemnych wierzycielności banków, w postaci jednej kwoty na każdy z banków. Codziennie odbywają się dwie sesje — poranna gdzie dokonuje się zestawień dokumentów uznaniowych i popołudniowa, dotycząca dokumentów obciążeniowych. Ostateczny rozrachunek przeprowadza wyspecjalizowany departament Narodowego Banku Polskiego.

Warunkiem dokonania rozliczeń jest przekazanie środków przez bank dłużnika. Rozrachunki, czyli uznanie rachunku banku wierzyciela i obciążenie rachunku banku dłużnika, odbywa się jednocześnie. Od 1993 r. NBP zaprzestał kredytować rozliczenia międzybankowe. Pokrycie rozrachunków w przypadku wystąpienia niedoboru środków w banku może nastąpić tylko przez zaciągnięcie kredytu: krótkoterminowego od innych banków, albo lombardowego w NBP. Od 1994 r. banki mogą wykorzystywać także środki utrzymywane w NBP jako rezerwa obowiązkowa nieoprocentowana.

Wprowadzenie systemu rozliczeń międzybankowych i funkcjonowanie Krajowej Izby Rozliczeniowej przyniosło wiele korzyści bankom i ich klientom. Przede wszystkim ujednolicił i skrócił się czas rozliczeń (do ok. 2-3 dni roboczych), a banki zachowując cały czas w dyspozycji środki zmniejszyły wcześniej wysokie salda środków „w drodze” między bankami. Przyczyniło się to do zmniejszenia wymaganych sald na rachunkach banków w NBP.

Pod koniec 1994 r. KIR obsługiwała bezpośrednio 69 banków i 1780 oddziałów banków. Przeciętnie dziennie przepływało przez KIR ok. 20 bln złotych.

W celu wspomaganie rozliczeń opartych na nośnikach papierowych KIR wprowadziła system Sybir, który służy do ewidencjonowania i kontroli dokumentów papierowych, agreguje i kompensuje wzajemne należności i zobowiązania banków oraz przygotowuje informacje stanowiące podstawę do księgowania operacji na rachunkach banków w NBP. Dzięki funkcjonowaniu tego systemu z ok. 500 000 zleceń płatniczych codziennie rozliczanych w ramach rozrachunków międzybankowych, do ostatecznego rozrachunku w NBP trafia niewiele ponad 100 zleceń¹.

Od pewnego czasu, do realizacji transakcji hurtowych (np. papierami wartościowymi) banki posługują się elektronicznym system rozliczeń międzybankowych Elixir z rozrachunkiem netto, działający w systemie on-line z bieżącym podglądem przez uczestników. Umożliwia on bardzo znaczne skrócenie operacji międzybankowych — przeprowadzenie ich nawet w czasie jednego dnia. System Elixir obejmuje stopniowo coraz większą liczbę oddziałów banków — w końcu lutego 1995 r. było to 250 oddziałów z 17 banków. Spodziewać się można, że niedługo system obejmie 600-800 placówek, czyli ok. 50% całego systemu bankowego.

6.3.2. Telekomunikacja międzybankowa

Państwowe Przedsiębiorstwo Telekomunikacyjne Telbank SA zostało utworzone w 1992 r. z inicjatywy 17 banków i ZBP. Jest to spółka telekomunikacyjna powołana do obsługi rozliczeń międzybankowych i przekazywania informacji różnymi rodzajami sieci. TELBANK udostępnia kanały transmisji danych za pomocą sieci kablowej, telefonicznej, radiowej i satelitarnej. Sieci komunikacyjne TELBANKU zapewniają dostęp do systemu rozliczeń międzybankowych KIR i SWIFT, poczty elektronicznej, serwisów informacyjnych (PAP, REUTERS) oraz wielu baz danych. Ponadto, w przyszłości może być wykorzystany do stworzenia jednolitej obsługi systemu płatności kartami płatniczymi.

¹ Zob. Strużyński, A., Izba Rozliczeniowa jako narzędzie modernizacji polskiego systemu płatności, *Prawo bankowe* Nr 2/94.

6.3.3. Wymiana informacji między bankami

Mimo rosnącej konkurencji między bankami muszą one współpracować ze sobą w wielu dziedzinach. Najważniejszą z nich jest wymiana informacji o kredytobiorcach. Mimo funkcjonowania systemu informacji o nierzetelnych kredytobiorcach banki powinny przekazywać sobie informacje o zwykłych kredytobiorcach, jak też o innych, zwłaszcza nieuczciwych klientach. Współpraca między bankami w tym zakresie zależy przede wszystkim od kontaktów oddziałów różnych banków, działających na tym samym terenie, a w małym zakresie od uzgodnień na najwyższych szczeblach.

6.4. Współpraca z bankami zagranicznymi

Do ważnych dziedzin działalności banków krajowych należy współpraca z bankami zagranicznymi. Najważniejsze banki, w tym „dziewiątka” wydzielona z NBP, a także Pekao SA, PKO BP, BRE SA, BGŻ, PBI czy Bank Handlowy SA, dysponują pełnymi uprawnieniami dewizowymi. Oznacza to, że mają prawo do posiadania aktywów zagranicznych, a przede wszystkim do otwierania rachunków nostro w bankach za granicą. Nawiązanie kontaktów korespondenckich jest jednak dopiero pierwszym krokiem nawiązania bliższej współpracy. Do następnych należy wzajemne honorowanie gwarancji, uznawanie czeków.

Wiele banków włączyło się w międzynarodowy system rozliczeń SWIFT. Wymagało to spełnienia pewnych warunków, a zwłaszcza odpowiedniego przeszkolenia pracowników.

Banki, które realizowały porozumienia bliźniacze korzystają często z możliwości bliższej współpracy z partnerem — tak w postaci szkoleń, przekazywania informacji, pośrednictwie w rozliczeniach.

6.5. Międzybankowy rynek pieniężny i dewizowy

Międzybankowy rynek pieniężny zaczął się rozwijać w momencie rozpoczęcia emisji przez NBP własnych papierów krótkoterminowych. Banki rozpoczęły w 1990 r. lokowanie krótkoterminowych depozytów międzybankowych, a stopa procentowa od tych depozytów, tzw. WIBOR stała się przedmiotem publikacji i podstawą analiz sytuacji na rynku międzybankowym i w zakresie płynności banków.

Podstawowym instrumentem operacji międzybankowych pozostają wciąż lokaty międzybankowe, składane na termin od jednego dnia do kilku, a nawet kilkunastu miesięcy. Od dawna dyskutuje się nad stworzeniem nowych instrumentów tego rynku i rozszerzeniem zakresu jego działalności. Jednakże rozwój rynku międzybankowego napotyka na wiele ograniczeń i przeszkód, do których można zaliczyć:

- konkurencję rządowych papierów wartościowych, w dużym stopniu absorbujących płynność banków,
- dostępność, choć ograniczoną, kredytu lombardowego NBP,
- segmentację rynku — podziału na rynek dużych oraz małych i średnich banków — spowodowaną niskim zaufaniem do banków małych po kilku upadłościach tych instytucji,
- niedopasowanie przepisów prawnych — zwłaszcza Prawa bankowego i Prawa wekslowego.

Z drugiej strony, należy stwierdzić, że duży udział rządowych papierów wartościowych w portfelach banków ułatwiał w pewnym stopniu operacje międzybankowe, przyczyniając się do zwiększenia płynności i skali obrotów na rynku (zwłaszcza w operacjach, przy których papiery wykorzystywane były jako zabezpieczenie).

Międzybankowy rynek dewizowy jest jak dotąd mało rozwinięty, tak ze względu na dotychczasowy brak poważniejszego zapotrzebowania na produkty takie jak transakcje terminowe czy futures, jak i — poza nielicznymi wyjątkami — na brak przygotowania banków do oferowania tego typu instrumentów. Można oczekiwać, że w najbliższej przyszłości sytuacja ulegnie zmianie, po wprowadzeniu kursu płynnego sterowanego walut.

6.6. Propozycje zmian prawa bankowego i ustawy o banku centralnym

Prawo bankowe i ustawa o Narodowym Banku Polskim ulegały wielokrotnym modyfikacjom od ich uchwalenia w 1989 r. Jednakże od dłuższego czasu narasta świadomość, że konieczne jest wprowadzenie całkiem nowych przepisów w tym zakresie, które rozwiążą i uporządkują wiele dziedzin działalności banków.

W latach 1993-1994 trwały prace nad nowym, całościowym uregulowaniem działalności bankowej. Projekt Prawa bankowego został przekazany do dyskusji pod koniec 1994 r. Zawiera on wiele nowych rozwiązań i propozycji, które dotyczą m.in.:

- określenia szerszego zakresu czynności bankowych oraz czynności, które mogą wykonywać banki,
- podwyższenia limitów inwestycji kapitałowych banków do wysokości 60% funduszy własnych,
- określenia granic zaangażowania wobec jednego klienta wraz z podmiotami powiązаныmi do 25% funduszy własnych (przy uwzględnieniu poza kredytami również innych pozycji — pożyczek pieniężnych, gwarancji, poręczeń, otwartych akredytyw i innego rodzaju rodzajów zaangażowania banku na rzecz klienta),
- wyłączenia spod limitów zaangażowania inwestycji w kapitał innych banków,
- określenia ogólnego limitu na zaangażowanie wobec dużych klientów (łącznie) na 800% funduszy własnych,
- ograniczenia dostępności kredytów dla pracowników banków,
- rozszerzenia uprawnień do emitowania bankowych papierów wartościowych,
- dokładniejszego określenia zakresu tajemnicy bankowej oraz wyłączeń spod jej obowiązywania,
- możliwości tworzenia przez banki grup kapitałowych, jako struktur holdingowych, których spółką matką byłby bank dominujący,
- zwiększenia uprawnień nadzorczych Prezesa NBP, m.in. co do ingerowania w podział zysku banku, ustanowienia kuratora, zwołania nadzwyczajnego walnego zgromadzenia akcjonariuszy dla rozpatrzenia sytuacji banku,
- dokładniejszego określenia zasad i trybu likwidacji banku oraz przejęcia przez inny bank,
- ściślejszego określenia warunków występowania z wnioskiem o ogłoszenie upadłości banku.

Wiele z tych propozycji stało się przedmiotem dyskusji. Banki i inne zainteresowane instytucje krytykowały zwłaszcza rozszerzone uprawnienia Prezesa NBP, możliwość wydawania zbyt licznych, zdaniem krytyków, przepisów wykonawczych, prawo do nakładania kar przy braku jasno sprecyzowanych możliwości odwoławczych, uprawnienie do odwoływania członków zarządu i wyrażania zgody nie tylko na osobę Prezesa zarządu, ale i innych członków. Przedmiotem dyskusji jest też lista czynności bankowych, nie uwzględniająca czynności wykonywanych przez banki specjalistyczne — hipoteczne i inwestycyjne, emitowania kart bankowych, obrotu i zarzą-

dzania papierami wartościowymi. Zbyt wąsko określono rodzaje rachunków bankowych. Ponadto projekt nie zawiera rozwiązań dotyczących rozliczeń bezgotówkowych z wykorzystaniem nośników elektronicznych i ich dokumentowania.

Szczególnie silnie odczuwane są w bankach potrzeby uregulowania spraw zabezpieczeń prawnych kredytów.

Postuluje się, aby jednocześnie z dyskusją nad Prawem bankowym kontynuować prace nad nową ustawą o Narodowym Banku Polskim. Projekt przygotowany przez NBP został przekazany do innych zainteresowanych resortów i do prasy w końcu kwietnia 1995 r. W porównaniu do obowiązującego prawa zawiera on wiele propozycji zmian i uzupełnień, a m.in. przewiduje:

- ściślejsze określenie kompetencji NBP w zakresie polityki pieniężnej,
- dokładniejsze określenie zasad współdziałania między NBP a rządem i Sejmem,
- dokładniejsze określenie zasad i metod oddziaływania banku centralnego na banki depozytowo-kredytowe,
- powołanie Rady Polityki Pieniężnej (w skład jej wchodziłoby Prezes NBP i dwaj wiceprezesi, po dwóch członków delegowanych przez Sejm, Radę Ministrów i Prezydenta), która podejmowałaby wiążące decyzje w zakresie założeń i kierunków polityki pieniężnej oraz sposobów jej realizacji, w tym ustalałaby wysokość podstawowych stóp procentowych.
- zmiany w zakresie kompetencji Zarządu NBP.

Projekt ten stanowi źródło konfliktu z przedstawicielami Rządu, którzy próbują objąć większą kontrolą politykę pieniężną banku centralnego, a zwłaszcza politykę stóp procentowych, w celu złagodzenia kosztów finansowania deficytu budżetowego.

6.6.1. Problem ubezpieczenia wkładów w bankach

Bankowy Fundusz Gwarancyjny powstał dopiero w końcu 1994 r., mimo, że o potrzebie powołania systemu ochrony wkładów dyskutowano od 1991 r. Powołano go w drodze ustawowej, z zadaniami określonymi następująco¹:

¹ Ustawa z dnia 14 grudnia 1994 r. o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym (Dz. U. z 1995 r., Nr 4, poz. 18).

- udzielanie zwrotnej pomocy finansowej bankom,
- sprawowanie kontroli nad wykorzystaniem tej pomocy,
- sprawowanie kontroli nad realizacją programu uzdrowienia gospodarki banku.

Cele działania BFG określono, jako gwarantowanie deponentowi wypłaty środków do ustalonej wysokości. W przypadku depozytu do równowartości 1000 ECU BFG gwarantuje wypłatę w wysokości 100%, a od 1000 do 3000 ECU — w wysokości 90%.

Dla realizacji celów statutowych Zarząd BFG ma prawo do określania wysokości rocznych wpłat przez banki będące członkami funduszu. Składki gwarancyjne tworzą składki obowiązkowe — ustalone na **0,4% sumy aktywów ważonych ryzykiem** — które banki mają wносить raz w roku. Składki te są zwolnione od opodatkowania tzn. stanowią dla banku koszt uzyskania przychodu. Dla kilku wymienionych w ustawie banków opłata roczna została obniżona do 0,2% aktywów, z terminem wygaśnięcia tego uprawnienia po dniu 31 grudnia 1999 r. Dotyczy to trzech następujących banków:

1. Powszechna Kasa Oszczędności,
2. Bank Gospodarki Żywnościowej,
3. Bank Polska Kasa Opieki.

Drugą formą gromadzenia środków jest powszechny obowiązek tworzenia rezerw gwarancyjnych przez banki w wysokości **0,4% sumy wkładów stanowiących podstawę obliczenia rezerwy obowiązkowej**. Banki muszą dwa razy w roku dostosować je do rzeczywistej wielkości wkładów (według stanu na 20 czerwca i 20 grudnia). Środki te mają być, obowiązkowo lokowane w papierach skarbowych i na żądanie Funduszu deponowane na specjalnym rachunku w NBP — stają się wówczas własnością Funduszu.

Jako dodatkowe źródła finansowania BFG ustawa wymienia następujące pozycje:

- obowiązkowe opłaty roczne,
- wpłaty dokonywane zgodnie z uchwałami Zarządu Funduszu,
- dochody z oprocentowania środków pożyczonych przez fundusz, z lokat środków funduszu,
- środki z pomocy bezzwrotnej,
- środki z dotacji budżetowej,
- środki z kredytu z NBP.

BFG ma prawo lokować środki tylko w papiery skarbowe i papiery NBP. środki z pożyczek, gwarancji i poręczeń BFG mogą być przeznaczone na przywrócenie wypłacalności lub zakup akcji banku przejmowanego.

Jako dzień spełnienia gwarancji przez Bankowy Fundusz Gwarancyjny przyjęto:

- dzień wydania postanowienia o ogłoszeniu upadłości banku,
- dzień uprawomocnienia się postanowienia o oddalenie wniosku o ogłoszenie upadłości ze względu na fakt, że majątek banku nie wystarcza nawet na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego.

Warunki udzielenia pomocy przez Fundusz są następujące:

1. przedstawienie wyników badania audytorskiego,
2. uzyskanie pozytywnej opinii Prezesa NBP co do celów i planu wykorzystania pomocy lub połączenia z innym bankiem,
3. wykazanie, że pomoc BFG byłaby niższa od wypłat gwarantowanych deponentom,
4. pokrycie strat przez akcjonariuszy z kapitału banku.

BFG ma prawo do uzyskiwania informacji z NBP, MF i NIK o sytuacji banków objętych systemem gwarancyjnym (gdy podmioty występują o pomoc finansową albo gdy w podmiocie występuje strata albo zagrożenie jej powstania, albo zagrożenie niewypłacalnością) oraz rocznych bilansów i kwartalnych analiz funkcjonowania sektora bankowego.

System ten nie wyczerpuje wszystkich możliwości ubezpieczenia wkładów, gdyż banki mają uprawnienie do rozszerzenia gwarancji na pozostałe wkłady, po wniesieniu dodatkowych wpłat.

System gwarantowania wkładów powstał z dużym opóźnieniem. Przez kilka lat, banki powstałe po 1989 r. nie korzystały z żadnej ochrony. W systemie bankowym nastąpiło wiele upadłości, a duża liczba banków małych i średnich przeżywała poważne trudności w ostatnich latach. Aby przeciwdziałać utracie zaufania do systemu bankowego jako całości Prezes NBP, w drodze zarządzenia, wprowadziła przejściowo system ochrony wkładów, do wysokości analogicznej jak przyjęto następnie w ustawie o BFG. Do momentu rozpoczęcia

działalności przez BFG klienci banków mieli możliwość korzystania z tego systemu¹.

Wydaje się, że system oparty o Fundusz Gwarancyjny jest systemem przejściowym — kwoty objęte gwarancjami są bardzo niskie i nie mogą objąć wkładów, które stanowią największe źródła funduszy pożyczkowych w bankach². Należy uznać również, że uprawnienia samego BFG w stosunku do banków są zbyt słabe. Dotyczy to w pierwszym rzędzie nadzorowania procesów naprawczych, czy dostępu do informacji o bankach zagrożonych. Ponadto wyłączenie kilku banków — i danie im pełnych gwarancji dla wkładów — tworzy zagrożenie dla konkurencji w systemie bankowym i rodzić może zagrożenie hazardem moralnym w postępowaniu tych banków, zwłaszcza, że otrzymały one dodatkowe zasilenie kapitałowe. Obawa ta wynikać może z pojawienia się w tych bankach skłonności do podejmowania nadmiernego ryzyka albo braku dbałości o pozytywne wyniki finansowe.

6.6.2. Problem zabezpieczeń prawnych

Ekspert Ministerstwa Sprawiedliwości przygotował projekt ustawy o zastawach bankowych. Przewiduje on powstanie centralnego rejestru zastawów oraz zlikwidowanie pierwszeństwa Skarbu Państwa przy upadłości dłużnika, nawet w sytuacji, gdy bank dysponowałby zabezpieczeniem hipotecznym. Upadłość dłużnika nie powodowałaby automatycznie objęcia hipoteką przymusową zobowiązań wobec Skarbu Państwa.

Inną propozycją Ministerstwa Sprawiedliwości, tym razem mniej korzystną dla banków, jest projekt likwidacji prawa banków do egzekucji zabezpieczeń prawnych na podstawie wypisu z ksiąg, bez postanowienia sądu. Dla banków takie propozycje oznaczają utratę możliwości egzekwowania niespłaconych wierzytelności od dłużników i konieczność poddania się długiej i nieefektywnej procedurze sądowej.

¹ Zob. Daniluk, D., Regulacje Unii Europejskiej dotyczące gwarantowania depozytów. *Prawo bankowe* Nr 2/95.

² Zgodnie z dyrektywą 19/94 Parlamentu Europejskiego i Rady Unii Europejskiej z dnia 30 maja 1994 r. w sprawie systemów gwarantowania wkładów minimalna kwota gwarancji powinna obejmować depozyty do 20 000 ECU, a tylko przejściowo 15 000 ECU.

6.7. Rozwój rynku usług bankowych — nowe produkty i usługi

Rozwój rynku usług bankowych odbywa się w Polsce raczej przez naśladowanie wzorów zagranicznych niż przez pojawiające się zapotrzebowanie ze strony klientów. Choć jednak sytuacja w tym zakresie ulega zmianie, a coraz więcej punktów sprzedaży (sklepów, hoteli i restauracji) akceptuje płatności przy użyciu karty bankowej. Banki starają się powielać rozwiązania zagraniczne dotyczące kart magnetycznych. Można szacować, że w końcu 1994 r. wydano ok. 120 000 kart, a banki dysponowały 120 bankomatami (ATM). Według danych Związku Banków Polskich 2/3 wydanych kart służyło do pobierania gotówki z bankomatów. Banki, które emitują karty służące do pobierania gotówki w bankomatach, to przede wszystkim dysponująca największą siecią i liczbą klientów Powszechna Kasa Oszczędności (PKO Ekspres) i Powszechny Bank Kredytowy.

W Polsce działają dwa ośrodki emisji i obsługi kart bankowych. Spółka Polcard operuje działając w systemie VISA. A drugi emitent, Elbank, w systemie Eurocard.

Niektóre większe polskie banki przystąpiły do międzynarodowej sieci kart systemu VISA. Rozpoczęły najpierw od wydawania kart typu business, a następnie kart przeznaczonych dla klientów indywidualnych. Początkowo banki żądały wysokich opłat, posiadania rachunku z wysokim wkładem oraz wniesienia wkładu gwarancyjnego (blokowanego na okres posługiwania się kartą). Pojawiająca się w tym zakresie konkurencja spowodowała dość dogodne warunki otrzymania karty — niskie opłaty za wykorzystywanie, niewielkie kwoty depozytu gwarancyjnego. Obecnie koszt karty VISA przestał być taką barierą. Karty w systemie VISA cieszą się największą popularnością, zwłaszcza wśród osób często wyjeżdżających za granicę. Problemem jest czasami słaba znajomość polskich banków za granicą i przypadki braku akceptacji karty w punktach sprzedaży za granicą¹.

Kilka banków proponuje karty krajowe w systemie Mastercard (Pekao SA).

¹ Od 1992 r. przy Związku Banków Polskich działa Stowarzyszenie Emitentów Kart Bankowych, które stara się opracować wspólne standardy kart dla całego systemu.

Niewielki postęp zanotowano w rozwoju klasycznych rozliczeń bezgotówkowych. Firmy handlowe rzadko przyjmują zapłatę czekami, a jeśli, to przeważnie akceptują чеки gotówkowe Powszechnej Kasy Oszczędności.

W końcu grudnia 1994 r. 33 banki posiadały pełne uprawnienia dewizowe, w związku z tym rynek obsługi operacji zagranicznych stał się bardzo konkurencyjny. Wszystkie z banki posiadających uprawnienia dewizowe posiadają po co najmniej kilkanaście banków-korespondentów, choć oczywiście najwięcej mają banki, które były wyspecjalizowane w operacjach zagranicznych — Bank Handlowy, Pekao SA i BRE oraz banki zagraniczne, działające w Polsce. Umożliwia to klientom na całym obszarze kraju na korzystanie z obsługi dewizowej.

Odpowiednie uregulowania prawne i uzgodnienia między bankami to warunek niezbędny dla rozwoju nowych usług i produktów bankowych.

6.8. Pozostałe sfery działalności banków

W ramach oferowania nowych usług bankowych w oparciu o wzory zagraniczne, wprowadzono eksperymentalnie działalność leasingową, prowadzoną przez wydzielone organizacyjnie i kapitałowo spółki. Dotyczy ona głównie środków transportu i wyposażenia produkcyjnego, przy czym skala tej działalności jest na razie niewielka. Przyczynami tego stanu rzeczy było m.in. powolne tworzenie nowych przepisów prawnych oraz spory dotyczące opodatkowania tego rodzaju działalności. Dla samych banków kłopot mogły sprawiać problemy klasyfikacji tego typu operacji w bankowym planie kont.

Banki podejmują aktywność w dziedzinie obrotów długami czy odkupywania nieprzetworzonych należności. Od pewnego czasu reklamuje się działalność faktoringową, rozwijaną szczególnie w zakresie obsługi rozliczeń z zagranicą.

6.9. Przyszłość polskiego systemu bankowego i model bankowości w Polsce

Dyskusja nad przyszłością systemu bankowego toczy się od końca lat osiemdziesiątych, ale dopiero od niedawna zaczęto sobie zdawać sprawę, że zagrożeniem nie jest otwarcie dostępu do rynku finansowego w Polsce w ramach układu europejskiego, ale samo funkcjonowanie tego rynku, duża liczba instytucji słabych, podważających zaufanie publiczne do krajowych banków. Innym rodzajem zagrożenia jest konkurencja banków o kapitale zagranicznym, działających w Polsce.

6.9.1. Dostosowanie polskiego systemu bankowego do przepisów międzynarodowych

Oczekiwane wejście do struktur Unii Europejskiej wymaga wielu przygotowań — przede wszystkim w zakresie przepisów prawnych. Od dłuższego czasu ustawodawcy przygotowujący poprawki, czy nowy projekt Prawa bankowego, starali się uwzględnić obowiązujące Dyrektywy Unii Europejskiej. Najważniejsza dla funkcjonowania konkurencji instytucji zagranicznych to dyrektywa *O zniesieniu przeszkód w licencjonowaniu instytucji finansowych*. Z kolei dyrektywy *O funduszach własnych*, *W sprawie udzielania kredytów konsumpcyjnych*, *O dużych kredytach*, *O praniu pieniędzy* i *O współczynniku wypłacalności* określają ramy prawne dla nowego projektu Ustaw bankowych i zarządzeń wykonawczych.

Również uchwalona przez Sejm w 1994 r. ustawa o rachunkowości stanowi podstawę do dostosowania polskiej praktyki rachunkowej do obowiązujących w Unii Europejskiej zasad, a przede wszystkim do dyrektywy *O sporządzaniu, publikowaniu i badaniu rocznych sprawozdań spółek* i *O zasadach sporządzania, publikowania i badania skonsolidowanych sprawozdań finansowych* oraz *O ukrytych rezerwach* i *poprawianiu rocznych sprawozdań finansowych*. Dyskusje i prace przygotowawcze do ewentualnej konsolidacji polskiego systemu bankowego to również element tworzenia podstaw do uczestnictwa Polski w Unii.

6.9.2. Konsolidacja polskiego systemu bankowego

Jak wynika z opinii wielu specjalistów, w niedługiej przyszłości polski system bankowy czeka konieczność konsolidacji, tzn. powstanie niewielkiej liczby banków ogólnokrajowych i pozostawieniu znacznej liczby niewielkich banków lokalnych. Należy brać to pod uwagę przy tworzeniu nowego prawa bankowego, aby nie utrudnić tych naturalnych procesów, stanowiących niezbędny składnik przygotowań do włączenia się do Unii Europejskiej.

Argumentem przemawiającym za łączeniem banków jest słabość bazy kapitałowej dotychczas działających banków. Największy z nich ma kapitał, którego równowartość wynosi ok. 475 mln dol., co umożliwia samodzielne udzielanie kredytów dla pojedynczych klientów do wartości ok. 70 mln dolarów. Jest to zbyt mało, aby móc realizować poważne przedsięwzięcia gospodarcze, związane z restrukturyzacją i modernizacją dużych przedsiębiorstw, czy tworzeniem infrastruktury. Konieczne staje się tworzenie konsorcjów bankowych, co jest procedurą zabierającą sporo czasu i wymagającą wielu uzgodnień. Dogodniejsze wydaje się stworzenie większych banków o solidniejszej bazie kapitałowej, a co za tym idzie zdolnych ponosić większe ryzyko z tytułu kredytowania pojedynczego klienta.

W poprzedniej wersji tej książki wspomniano już o konieczności umocnienia systemu bankowego w Polsce, przez zorganizowanie kilku ogólnokrajowych grup bankowych. Do problemów i trudności, które napotkać mogą zwolennicy konsolidacji tą drogą należą m.in.:

- przeszkody prawne: Kodeks Handlowy przewiduje, że przenoszenie akcji powoduje ich czasową niezbywalność; potrzebna jest też wycena akcji wniesionych do innej spółki (a ich wartość nie może być niższa od nominalnej). Zmian wymaga również prawo bankowe, które nie przewiduje norm przezorności dla grup bankowych,
- przeszkody podatkowe to przede wszystkim niekorzystne opodatkowanie holdingów — każdy składnik grupy traktowany jest osobno z punktu widzenia opodatkowania podatkiem dochodowym, co powoduje, że zakładanie holdingów staje się po prostu nieopłacalne,
- przeszkody w postaci oporu środowisk lokalnych, brak chęci pozbycia się lokalnego banku,

- uzyskanie przez banki regionalne marki i przyzwyczajenie do niej klientów,
- opór zarządów i pracowników,
- zagrożenie niesprawnością organizacyjną w dużych organizacjach, prawdopodobne konflikty personalne i interesów oraz kultur bankowych, które wykształciły się w ciągu 6 lat.

Mimo upływu czasu i wielu wydarzeń sprawa nie posunęła się zbyt daleko. Odgórne próby nakłonienia banków do bliższej współpracy nie udają się, banki bronią swojej tożsamości i samodzielności organizacyjnej, starają się pozyskać poparcie lokalnych władz i grup interesów dla utrzymania status quo.

6.9.2.1. Przejmowanie banków słabych i upadających przez banki silniejsze

Jedną z metod konsolidacji w systemie bankowym jest przejmowanie banków mniejszych i słabszych przez banki silniejsze i bardziej efektywne. Taka praktyka jest stosowana, ale z wielu przyczyn nie może się upowszechnić. Zbyt wiele banków, które powinno się przejąć, to instytucje za duże, w których doszło tak poważnych strat, że nie dałoby się ich zrekompensować¹. Z drugiej strony, nawet stosunkowo duże krajowe banki nie są dostatecznie duże, aby mogły bez trudu wchłonąć inne banki o kilkunastu czy kilkudziesięciu oddziałach. Mimo zachęt i oferowania różnego rodzaju pomocy i ulg, przejęcie banku średniej wielkości może doprowadzić większego partnera do długotrwałych kłopotów. Należy sobie zdać sprawę ze słabości kadrowej banków, konieczności czasowego wydelegowania specjalistów, zorganizowania szkoleń, przeniesienia regulaminów i zwyczajów z banku dominującego do przejmowanego. Często okazuje się, że kadra w banku przejętym musi zostać wymieniona w całości, a jego profil działalności musi ulec całkowitej zmianie, gdyż w przeciwnym razie funkcjonowanie banku będzie prowadzić do dalszego tworzenia strat.

Największe korzyści, które mogą przynieść tego typu transakcje dla banku przejmującego polegają m.in. na rozwinięciu sieci placówek oraz pozyskaniu nowych klientów — deponentów, a stąd zwiększeniu zaufania publicznego.

¹ Dotyczy to np. Agrobanku, którego straty, po badaniu audytorskim okazały się tak duże, że żaden bank nie zgodził się nie tylko przejąć go, ale nawet zostać syndykiem masy upadłościowej.

6.9.2.2. Koncentracja w systemie bankowym

W wielu rozwiniętych systemach bankowych zachodzi zjawisko koncentracji, tzn. powstawania dużych organizacji skupiających banki depozytowo-kredytowe, banki inwestycyjne, a czasami również firmy ubezpieczeniowe. W Polsce niektóre banki były współzałożycielami spółek ubezpieczeniowych, ale nadzór bankowy jest przeciwny łączeniu działalności bankowej z ubezpieczeniową ze względu na różne rodzaje ryzyka ciążyące nad nimi i niebezpieczeństwo kumulacji, nie zaś rozproszenia ryzyka.

W wielu bankach przygotowuje porozumienia z innymi bankami o wspólnym działaniu na rynkach trzecich, optymalizacji sieci, produktów, wspólnym finansowaniu projektów inwestycyjnych, tworzeniu wspólnych przedsięwzięć dla obsługi partnerów w dziedzinie usług transportowych, informatycznych, szkoleniowych, czy wspólnie prowadzonych badaniach rynkowych. Działania takie mogą prowadzić do zbliżenia się banków i zapoczątkowania tworzenia związków trwalszych tj. kapitałowych.

PODSUMOWANIE I WNIOSKI

W trakcie ostatnich kilku lat w polskim systemie bankowym zaszły duże zmiany. Powstało wiele nowych instytucji bankowych, a dotychczas działające przekształcały się w celu przystosowania do nowych warunków i tworzącej się gospodarki rynkowej. Wymagało to bardzo wiele wysiłku, zwłaszcza w dziedzinie organizacji i uzyskania nowych kwalifikacji przez pracowników. Banki starają się opracować nowe procedury postępowania, wdrożyć nowe produkty, pozyskać nowych klientów — deponentów i kredytobiorców.

Dużym zmianom podlegało funkcjonowanie banku centralnego — Narodowego Banku Polskiego. Posługuje się on głównie narzędziami pośredniego oddziaływania na system bankowy. Trwałą i korzystną tendencją jest także ograniczanie przez NBP zakresu refinansowania banków. Operacje otwartego rynku stały się w ostatnich latach podstawową formą wpływania na płynność systemu bankowego, przy czym przeważały transakcje absorbujące płynność. Te operacje, wraz z przetargami bonów skarbowych, emitowanych przez Ministerstwo Finansów, mają bardzo duży wpływ na funkcjonowanie rynku międzybankowego, poziom stóp procentowych i określają względną dochodowość różnych instrumentów finansowych.

Banki zajmują się obsługą procesów restrukturyzacji i prywatyzacji, pomocą w zakładaniu i finansowaniu nowych przedsięwzięć, a dzięki posiadaniu doświadczonej kadry mogą także świadczyć usługi doradcze czy księgowe dla firm prywatnych. Banki są bardzo aktywne w rozwoju rozliczeń międzynarodowych, w związku z bardzo dużym zapotrzebowaniem na tego rodzaju usługi.

W zakresie działań, którymi powinien zajmować się bank centralny należałoby unikać tworzenia podstaw prawnych do poszerzania zakresu administracyjnej ingerencji NBP w działalność banków komercyjnych, gdyż przyczyniałoby się to do ubezwłasnowolnienia zarządów banków przez powstanie hazardu moralnego i narażało by bank centralny na ponoszenie odpowiedzialności za te ingerencje. Propozycje nowego Prawa bankowego dają zbyt daleko idące kompetencje w tym zakresie Prezesowi NBP (decydowanie o składzie zarządów banków i uprawnienia do ich odwoływania), co również przynosi na NBP odpowiedzialność za funkcjonowanie zarządów.

Należy liczyć się z tym, że system bankowy po umocnieniu się, będzie wymagał raczej odchodzenia od regulacji niż tworzenia dalszych przepisów i zaostrzania norm przezorności. Każde przeregulowanie powoduje spadek efektywności działania systemu, utrudnia konkurencję, obniża dochodowość banków, a wreszcie utrudni włączenie się polskich banków do współpracy międzynarodowej. Należy pamiętać, że nadmierne regulacje działalności banków przyczyniają się do przenoszenia odpowiedzialności z rządów poszczególnych banków na instytucje regulacyjne.

Ponadto systemowi bankowemu potrzebne jest podjęcie pewnych działań na szczeblu rządowym lub przez władze ustawodawcze, do których można zaliczyć:

- stworzenie warunków zachęcających banki do oferowania nowych produktów np. leasingu, faktoringu i wprowadzania nowych form działalności. Chodzi nie tylko o nowe przepisy, które uwzględnią te formy działania banków, ale także o stworzenie zachęt do rozwoju tych usług w formie ulg podatkowych, na okres początkowy, dopóki banki nie nabędą doświadczenia. Koszt tych usług i ryzyko będą początkowo wysokie, przy małej skali działalności. W miarę wzrostu doświadczenia i pozyskiwania nowych klientów efektywność nowych produktów i usług będzie rosła, przyczyniając się do poprawy dochodowości banków,
- popieranie tworzenia nowych instytucji uzupełniających działania banków dla stabilizacji systemu finansowego. Do takich instytucji należą firmy dostarczające kapitał-ryzyka czyli venture capital. Zajęły się one popieraniem drobnej przedsiębiorczości, wyręczając w tym banki, które narażone są na nadmierne ryzyko zajmując się tego rodzaju działalnością. Innym rodzajem działalności chroniącej z jednej strony banki, a z drugiej polepszających warunki ich działalności są fundusze gwarancyjne. Fundusze takie mogą wspierać działalność drobnych przedsiębiorstw w skali lokalnej czy branżowej przez udzielanie gwarancji na kredyty bankowe zaciągnięte przez określone podmioty gospodarcze,
- wprowadzenie systemu prywatnych ubezpieczeń emerytalnych, dających pewne przywileje podatkowe (możliwość odpisania składek od podstawy opodatkowania) stworzyłaby

wielu bankom źródło stabilnych, długookresowych funduszy, które mogłyby służyć do finansowania długofalowych przedsięwzięć gospodarczych, jak też inwestycjom w długoterminowe instrumenty dłużne.

Należałoby się zastanowić nad ogólnym kształtem i przyszłością polskiego systemu finansowego i miejsca banków w tym systemie. Warto byłoby rozpocząć dyskusję nad takimi zagadnieniami jak:

- czy w Polsce powinny powstawać konglomeraty finansowe?
- czy jest do utrzymania na przyszłość tak duża liczba słabych banków?
- biorąc pod uwagę duże zróżnicowanie sytuacji finansowej banków oraz osłabienie pozycji wielu banków małych i średnich, czy nie byłoby warto uruchomić instrumentów ułatwiających fuzje banków słabych z większymi i silniejszymi finansowo instytucjami (np. zwolnień od podatku dochodowego z tytułu tworzonego rezerwy celowych, specjalnych kredytów refinansowych na zachowanie płynności itd.)?

NBP jako bank centralny, regulujący finansowanie systemu oraz Ministerstwo Finansów, jako reprezentant Skarbu Państwa, nie powinny przyspieszyć przygotowanie ram prawnych dla różnych form konsolidacji banków, mające na celu nie tylko łączenie banków małych z dużymi, ale popierające tworzenie bardzo dużych banków ogólnokrajowych, powstałych z połączenia banków regionalnych, lokalnych i specjalistycznych. Kwestia ta staje się ważna już teraz, przed prywatyzacją systemu bankowego. Idee takie powstawały początkowo głównie wśród specjalistów zagranicznych obserwujących polski rynek bankowy, na którym liczbowo dominuje wiele banków średnich, o niewielkim kapitale i małym zasięgu oddziaływania. Jest to tym pilniejsze, że w Polsce już działa oraz stara się podjąć działalność wiele banków zagranicznych, o uznanej reputacji na rynkach światowych, które stanowią silną konkurencję w najbardziej dochodowych segmentach rynku.

Kolejne zagadnienie to, jak się wydaje, zbyt mały stopień wykorzystania informacji gospodarczej — zwłaszcza o klientach obecnych i potencjalnych. Wynika to być może ze słabości, albo małej popularności firm zajmujących się dostarczaniem takich informacji, opóźnieniem i ich małą wiarygodnością. Innym źródłem informacji powinny

stać się wojewódzkie urzędy statystyczne, oddziały okręgowe NBP, instytucje badawcze. Szybka i dokładna informacja powinna być poszukiwanym i dobrze płatnym towarem.

Należy zachęcać do zakładania firm zajmujących się oceną wiarygodności kredytowej przedsiębiorstw i banków. Rozwijający się rynek kapitałowy wymaga nie tylko krótkoterminowych analiz technicznych, ale też regularnych analiz i ocen kredytowych na zasadach powszechnie stosowanych w krajach rozwiniętych.

LITERATURA I NIEKTÓRE ŹRÓDŁA

Czasopisma i wydawnictwa regularne

- Analizy, miesięcznik, za lata 1993-1995, Fundacja Edukacji i Badań Bankowych, Warszawa, 1993-1995
- Bank i Kredyt, miesięcznik, numery z lat 1990-1995, NBP, Warszawa
- Bank (Przegląd finansowo-bankowy), miesięcznik, lata 1992-1995, Mediabank, Warszawa
- Bank Spółdzielczy, miesięcznik, za lata 1991-1995
- Banking System in Poland, Ministerstwo Finansów, Polski Bank Rozwoju SA., Warszawa 1992
- Biuletyn Informacyjny Związku Banków Polskich, miesięcznik, lata 1992-1995, Warszawa,
- Biuletyn Statystyczny Powszechna Kasa Oszczędności Bank Państwowy, miesięcznik, za lata 1990-1994, Warszawa
- Gazeta Bankowa, tygodnik, numery z lat 1989-1994, Warszawa, 1989-1995
- Biuletyn Informacyjny Narodowego Banku Polskiego, miesięczny, za lata 1990-1995, Warszawa, 1990-1995
- Raport o stanie pieniądza., rocznik, NBP Warszawa 1992, 1993, 1994
- Raport o systemie bankowym w I połowie 1992 r. na tle sytuacji w latach 1990-1991., NBP Warszawa 1992
- Sprawozdania z działalności Narodowego Banku Polskiego, za lata 1989, 1990, 1991, 1992, 1993, 1994, NBP Warszawa 1990, 1991, 1992, 1993, 1994, 1995
- Sprawozdania z realizacji polityki pieniężnej, kwartalne, półroczne, roczne, NBP, Warszawa, 1990-1994
- Wyniki finansowe banków i instytucji ubezpieczeniowych w latach 1992-1993 i w I kwartale 1994, GUS, Warszawa 1994

Pozycje książkowe

- Daniluk, Dariusz, *Nadzór bankowy w Polsce*, Praktyka Bankowa, Biblioteka menedżera i bankowca. Zarządzanie i Bankowość, Warszawa 1992
- Dusza, Mirosław, *Banki na rynku kapitałowym*, Praktyka Bankowa, Biblioteka menedżera i bankowca. Zarządzanie i Bankowość, Warszawa 1992
- Groszek Mieczysław, Jaszczyński Dariusz, Klimkiewicz Ewa, Krawczyk Marek, Urbaniak Jacek, *Restrukturyzacja finansowa przedsiębiorstw i banków*, Warszawa 1993
- Heropolitańska, Izabela, Borowska, Elżbieta, *Kredyty i gwarancje bankowe*, Praktyka Bankowa, Biblioteka menedżera i bankowca. Zarządzanie i Bankowość, Warszawa 1992
- Jaworski, Władysław, L., Krzyżkiewicz, Zbigniew, Kosiński, Bohdan, *Banki. Operacje. Polityka*, Warszawa 1992
- Kalicki, Krzysztof, *Polityka pieniężna w okresie gospodarczej transformacji*, Fundacja im. F.Eberta w Polsce, Warszawa, 1991
- Kostro, Edward, *Prawo bankowe, cz.1 — ustawy i komentarze* (wg. stanu na 10 kwietnia 1992 r.), Praktyka Bankowa, Biblioteka menedżera i bankowca. Zarządzanie i Bankowość, Warszawa 1992
- Kostro, Edward, *Prawo bankowe, cz.2 — przepisy wykonawcze. Nowelizacje*, Praktyka Bankowa, Biblioteka menedżera i bankowca. Zarządzanie i Bankowość, Warszawa 1993
- Prawo Bankowe*, kwartalnik, Biblioteka Menedżera i Bankowca, Wydawnictwo — Finanse i Zarządzania, Warszawa 1994
- Przeglądy ekonomiczne OECD Polska, Paryż 1992, 1994

Materialy i studia, Departament Analiz i badań NBP

- Auda, Leszek, *Strategiczna analiza sektora bankowego w Polsce w kontekście jego konsolidacji*, Zeszyt 49, Warszawa 1994
- Dusza Mirosław, *Rynki finansowe: Banki komercyjne a polski rynek kapitałowy*, Zeszyt 43, Warszawa 1994
- Gołajewska, Marta, Wyczański, Paweł, *Zarys analizy wyników działalności banków depozytowo-kredytowych w latach 1990-1993*, Zeszyt 41, Warszawa 1994
- Pietrewicz Jerzy, *Rynki finansowe: Rynek pieniężny w Polsce*, Zeszyt 46, Warszawa 1994
- Solarz, Jan Krzysztof, *W poszukiwaniu modelu systemu bankowego dla Polski*, Zeszyt 48, Warszawa 1994
- Ślawiński Andrzej, *Rynki finansowe: Międzybankowy rynek pieniężny*, Zeszyt 42, Warszawa 1994
- Świderski Jerzy, *Walory informacyjno-decyzyjne sprawozdawczości bankowej*, Zeszyt 47, Warszawa 1994

ANEKS STATYSTYCZNY

Tabela 1a

Najważniejsze pozycje aktywów banków depozytowo-kredytowych na koniec lat 1990–1994 w mld zł oraz udziały w % w całych aktywach i dynamika poszczególnych pozycji

AKTYWA								
Pozycja	1990	w %	1991	1992	1993	1994	w %	Dynamika
Należności zagraniczne	60 135	17,8	58 143	104 861	126 473	188 694	15,6	313,8
Należności od sektora finansowego:	74 618	22,1	63 347	84 601	116 891	144 447	1,2	196,6
z tego:								
gotówka	8 743	2,6	12 106	17 261	22 006	25 062	2,1	286,7
rachunki w NBP	30 429	9	35 527	41 227	45 811	58 835	4,9	193,4
banków, kantorów i poczty					49 074	60 550	5,0	
Należności od budżetu państwa	13 214	3,9	14 382	26 609	19 404	8 851	0,1	67,0
budżet państwa			13 591	26 360	18 634	6 875	0,1	
Należności od sektora niefinansowego:	118 159	35,1	193 419	243 273	331 689	415 386	34,3	351,5
podmioty gospodarcze	112 621	33,4	186 281	231 408	309 305	382 144	31,6	339,3
gospodarstwa domowe	5 537	1,6	7 139	11 865	22 385	33 242	2,7	600,4
Papiery wartościowe:	59 133	17,5	68 822	101 657	182 072	288 695	23,9	488,2
bony skarbowe			13 192	55 752	85 382	127 658	10,6	
obligacje skarbowe	59 133	17,5	46 878	43 097	87 995	137 508	11,4	232,5
obligacje NBP			6 765	7 571	7 321	5 016	0,4	
Aktywa pozostałe	11 894	3,5	53 705	90 050	139 802	163 455	13,5	1374,3
AKTYWA								
OGÓŁEM	337 153	100	451 817	651 052	916 331	1 209 529	100	358,7

Tabela 1b

Najważniejsze pozycje pasywów banków depozytowo-kredytowych na koniec lat 1990-1994 w mld zł oraz udziały w % w całych pasywach i dynamika poszczególnych pozycji

PASywa								
Pozycja	1990	w %	1991	1992	1993	1994	w %	Dynamika
Zobowiązania zagraniczne	18 268	5,4	17 322	30 166	31 370	37 612	3,1	205,9
Zobowiązania wobec sektora finansowego:	111 580	33,1	90 273	79 700	113 273	138 555	11,5	124,2
z tego:								
wobec NBP	76 134	22,6	72 549	47 984	62 657	70 277	5,8	92,3
banków, kantorów i poczty					50 616	68 278	5,6	
Depozyty sektora budżetowego:	14 719	4,4	18 701	39 140	27 059	36 882	3,0	250,6
budżetu państwa	7 384	2,2	5 742	27 024	11 640	14 691	1,2	199,0
Depozyty sektora niefin., w złotych:	90 611	26,9	139 836	230 606	298 413	429 687	35,5	474,2
z tego:								
a vista	54 114	16,1	51 140	70 995	96 550	151 770	12,5	280,5
terminowe	30 976	9,2	82 419	150 112	190 376	263 459	21,8	850,5
Depozyty sektora niefinansowego w walucie obcej:	53 483	15,9	57 386	90 799	160 806	220 511	18,2	412,3
z tego:								
a vista			19 250	25 943	46 895	75 236	6,2	
terminowe	53 483	15,9	38 136	64 856	113 911	145 275	12,0	271,6
Fundusze własne	15 030	4,5	24 159	31 409		53 975	4,5	359,1
Pasywa pozostałe	33 462	9,9	113 167	149 014	285 410	284 727	23,5	849,5
PASYWA OGÓŁEM	337 153	100,0	451 817	651 052	916 331	1209529	100,0	358,7

Dane: Biuletyn Informacyjny NBP za lata 1990-1995.

Tabela 2a

Wysokość i dynamika kursu dolara w złotych w poszczególnych miesiącach w latach 1990-1994 oraz dynamika cen konsumpcyjnych (CPI) i produkcji przemysłowej (PPI), grudzień 1989=100

Miesiąc/rok	Przeciętny kurs	Indeks %	CPI %	PPI %
Grudzień 89	5425	100,0	100,0	100,0
Styczeń 90	9500	175,1	179,6	209,6
Luty	9500	175,1	222,3	229,7
Marzec	9500	175,1	231,9	229,3
Kwiecień	9500	175,1	249,3	234,1
Maj	9500	175,1	260,8	235,5
Czerwiec	9500	175,1	269,6	239,0
Lipiec	9500	175,1	279,3	246,9
Sierpień	9500	175,1	284,4	254,1
Wrzesień	9500	175,1	297,4	260,9
Październik	9500	175,1	314,4	273,7
Listopad	9500	175,1	329,8	282,7
Grudzień	9500	175,1	349,2	292,1
Styczeń 91	9500	175,1	393,6	320,7
Luty	9500	175,1	420,0	338,0
Marzec	9500	175,1	438,9	342,7
Kwiecień	9500	175,1	450,7	346,2
Maj	10290	189,7	462,9	351,7
Czerwiec	11392	210,0	485,6	362,6
Lipiec	11457	211,2	486,1	370,2
Sierpień	11286	208,0	489,0	376,1
Wrzesień	11154	205,6	510,0	382,2
Październik	11151	205,5	526,4	391,0
Listopad	11111	204,8	543,2	395,3
Grudzień	11072	204,1	560,0	396,4
Styczeń 92	11247	207,3	602,0	409,1
Luty	11817	217,8	612,9	416,9
Marzec	13343	246,0	625,1	430,7
Kwiecień	13621	251,1	648,3	444,0
Maj	13703	252,6	674,2	452,9
Czerwiec	13701	252,6	685,0	464,2
Lipiec	13525	249,3	694,6	471,2
Sierpień	13591	250,5	713,3	480,6
Wrzesień	13839	255,1	751,1	490,2
Październik	14355	264,6	773,7	503,9
Listopad	15227	280,7	791,5	513,0
Grudzień	15449	284,8	808,9	521,2

**Wysokość i dynamika kursu dolara w złotych w
poszczególnych miesiącach w latach 1990-1994 oraz
dynamika cen konsumpcyjnych (CPI) i produkcji
przemysłowej (PPI), grudzień 1989=100**

Miesiąc/rok	Przeciętny kurs	Indeks %	CPI %	PPI %
Styczeń 93	15879	292,7	842,0	541,0
Luty	16351	301,4	870,7	555,6
Marzec	16625	306,5	888,9	560,1
Kwiecień	16558	305,2	909,4	571,8
Maj	16801	309,7	925,8	583,3
Czerwiec	17352	319,9	938,7	593,2
Lipiec	17996	331,7	949,0	630,6
Sierpień	18358	338,4	970,9	645,7
Wrzesień	19664	362,5	995,1	659,9
Październik	20056	369,7	1014,0	672,4
Listopad	20748	382,5	1059,7	687,2
Grudzień	21079	388,6	1112,7	705,1
Styczeń 94	21587	397,9	1132,7	715,3
Luty	21926	404,2	1145,2	731,7
Marzec	22003	405,6	1168,1	747,1
Kwiecień	22379	412,5	1201,9	756,0
Maj	22488	414,5	1222,4	761,3
Czerwiec	22626	417,1	1250,5	777,3
Lipiec	22550	415,7	1269,2	793,6
Sierpień	22881	421,8	1290,8	812,7
Wrzesień	23115	426,1	1348,0	839,5
Październik	23175	427,2	1388,0	867,2
Listopad	23630	435,6	1413,0	883,7
Grudzień	24312	448,1	1439,8	898,7
Styczeń 95	24342	448,7	1498,9	934,6
Luty	24438	450,5	1530,4	945,9
Marzec	23936	441,2	1556,4	957,2

Dane: Biuletyn Informacyjny NBP za lata 1990-1995.

Dynamika kursu i cen

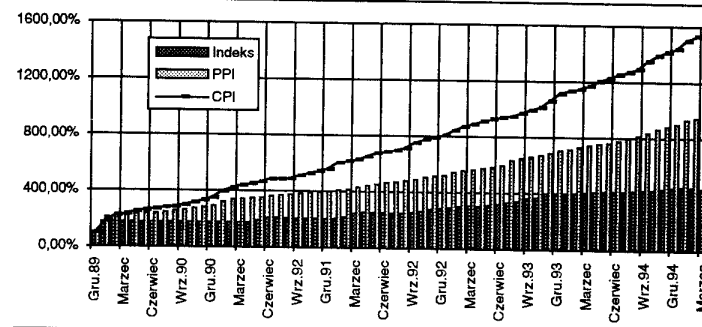


Tabela 3a

**Kredyty udzielone przez banki w latach 1990-1991 podmiotom
uspołecznionym i nieuspołecznionym (w mld zł) oraz kredyty
konsumpcyjne dla gospodarstw domowych**

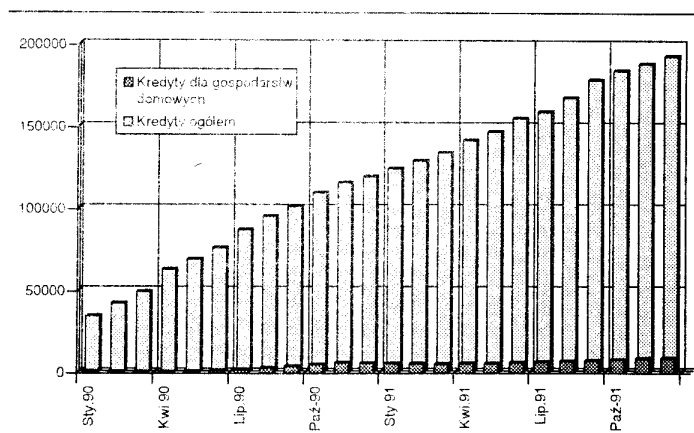
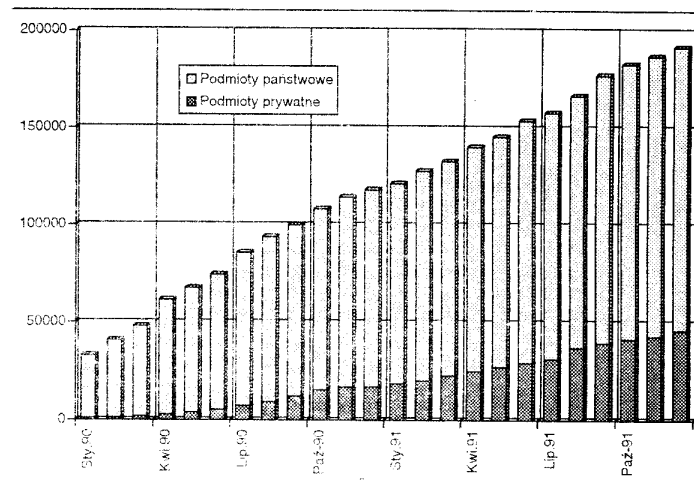
Miesiąc	Kredyty ogółem	Podmioty uspołecznione		Podmioty nieuspołecznione		Kredyty dla gospodarstw domowych
		wartość	udział	wartość	udział	
Styczeń 1990	33 096	31 791	96,1%	1 215	3,7%	842
Luty	40 774	39 541	97,0%	1 324	3,2%	503
Marzec	48 076	46 088	95,9%	1 989	4,1%	502
Kwiecień	61 689	58 787	95,3%	2 802	4,5%	716
Maj	67 639	63 634	94,1%	4 005	5,9%	957
Czerwiec	74 543	69 170	92,8%	5 373	7,2%	1 379
Lipiec	85 672	78 384	91,5%	7 288	8,5%	2 043
Sierpień	93 876	84 414	89,9%	9 422	10,0%	2 992
Wrzesień	99 876	87 601	87,7%	12 275	12,3%	4 077
Październik	108 236	92 669	85,6%	15 566	14,4%	5 215
Listopad	114 628	97 663	85,2%	16 966	14,8%	6 080
Grudzień	118 238	101 045	85,5%	17 193	14,5%	5 945
Styczeń 1991	123 108	102 791	83,5%	18 778	15,3%	5 555
Luty	127 882	107 488	84,1%	20 394	15,9%	5 580
Marzec	132 850	109 827	82,7%	23 023	17,3%	5 456
Kwiecień	140 304	115 186	82,1%	25 118	17,9%	5 562
Maj	145 578	118 174	81,2%	27 404	18,8%	5 676
Czerwiec	153 867	124 423	80,9%	29 445	19,1%	6 177
Lipiec	157 766	126 243	80,0%	31 524	20,0%	6 605
Sierpień	166 549	129 176	77,6%	37 373	22,4%	6 995
Wrzesień	177 199	137 390	77,5%	39 809	22,5%	7 361
Październik	182 857	141 073	77,1%	41 784	22,9%	7 948
Listopad	187 091	144 054	77,0%	43 037	23,0%	8 602
Grudzień	191 753	145 574	75,9%	46 179	24,1%	8 973

Tabela 3b

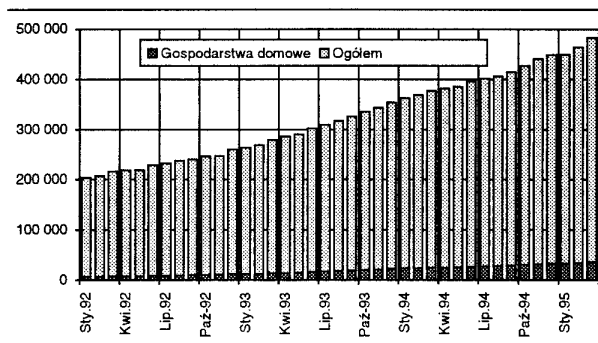
**Kredyty ogółem udzielone przez banki w latach 1992-1994,
w tym gospodarstwom domowym (mld zł)**

Miesiąc	Kredyty ogółem	Państwowe podmioty gospodarcze	Prywatne podmioty gospodarcze	Udział w kredytach ogółem	Kredyty dla gospodarstw domowych	Udział w kredytach ogółem
Styczeń 1992	196 519	123 689	16 678	8,5%	7 312	3,7%
Luty	200 338	125 825	18 161	9,1%	7 388	3,7%
Marzec	208 328	131 802	17 411	8,4%	7 651	3,7%
Kwiecień	210 470	133 286	23 053	11,0%	7 919	3,8%
Maj	210 398	132 455	23 701	11,3%	8 164	3,9%
Czerwiec	220 241	138 967	24 636	11,2%	8 547	3,9%
Lipiec	223 834	140 888	25 059	11,2%	8 880	4,0%
Sierpień	228 583	142 320	26 540	11,6%	9 308	4,1%
Wrzesień	230 655	144 954	26 394	11,4%	9 970	4,3%
Październik	235 354	146 916	27 228	11,6%	10 545	4,5%
Listopad	236 132	145 067	27 076	11,5%	11 103	4,7%
Grudzień	248 642	143 419	26 817	10,8%	11 865	4,8%
Styczeń 1993	251 338	143 795	26 908	10,7%	12 295	4,9%
Luty	256 123	145 097	28 493	11,1%	12 533	4,9%
Marzec	265 778	148 176	28 379	10,7%	13 381	5,0%
Kwiecień	271 857	148 687	30 572	11,2%	14 190	5,2%
Maj	275 800	150 167	31 096	11,3%	15 147	5,5%
Czerwiec	286 130	152 086	33 651	11,8%	16 709	5,8%
Lipiec	291 917	153 069	34 258	11,7%	17 421	6,0%
Sierpień	299 787	156 673	34 813	11,6%	17 999	6,1%
Wrzesień	307 548	158 048	36 380	11,8%	18 833	6,3%
Październik	315 851	159 529	38 761	12,3%	19 758	6,5%
Listopad	322 536	165 070	37 951	11,8%	20 841	6,7%
Grudzień	331 689	169 126	39 404	11,9%	22 385	6,8%
Styczeń 1994	339 865	171 444	40 589	11,9%	23 118	6,8%
Luty	345 634	173 968	41 015	11,9%	23 496	6,8%
Marzec	352 903	176 996	42 054	11,9%	24 086	6,8%
Kwiecień	357 514	175 589	43 212	12,1%	24 263	6,8%
Maj	360 505	175 973	44 657	12,4%	24 776	6,9%
Czerwiec	369 512	181 762	46 027	12,5%	25 697	7,0%
Lipiec	375 229	184 928	46 523	12,4%	26 725	7,1%
Sierpień	378 205	184 674	47 650	12,6%	27 748	7,3%
Wrzesień	385 990	187 854	50 468	13,1%	29 000	7,5%
Październik	396 072	190 428	51 549	13,0%	30 335	7,7%
Listopad	408 909	196 818	51 372	12,6%	31 458	7,7%
Grudzień	415 387	200 188	53 310	12,8%	33 242	8,0%
Styczeń 1995	424 629	197 415	59 150	14,0%	33 368	7,8%
Luty	430 449	199 989	58 952	13,7%	33 543	7,8%
Marzec	447 262	206 429	60 444	13,5%	35 294	7,9%

Kredyty udzielone przez banki w latach 1990-1991



Źródło: Narodowy Bank Polski, Miesięczne Biuletyny Informacyjne za lata 1990-1991



Uwagi: Z powodu zmian w sprawozdawczości bankowej od 1992 r. dane od tego roku są nieporównywalne z danymi za lata 1990-1991, szczególnie dla podziału podmiotowego kredytów - dla podmiotów państwowych i prywatnych.

Tabela 4a

**Depozyty w bankach w latach 1990 - 1991,
wkłady przedsiębiorstw i wkłady oszczędnościowe:
ogółem, a vista i terminowe oraz w walutach obcych (w mld zł).**

Miesiąc	Wkłady w złotych ogółem	Wkłady podmiotów gospodarczych	Wkłady gospodarstw domowych	a vista	terminowe	Wkłady walutowe
Styczeń 90	26 174	15 199	10 975	1 756	9 219	60 012
Luty	30 595	17 012	13 583	2 101	11 482	57 706
Marzec	36 234	19 720	16 514	2 808	13 707	57 081
Kwiecień	41 006	22 690	18 316	3 373	14 942	56 600
Maj	47 903	27 609	20 294	4 178	16 112	56 615
Czerwiec	54 098	31 420	22 678	5 008	17 670	56 133
Lipiec	63 101	37 865	25 236	6 044	19 192	57 198
Sierpień	71 902	44 324	27 578	7 028	20 550	58 267
Wrzesień	77 153	47 282	29 871	7 716	22 155	58 776
Październik	82 377	49 717	32 660	8 724	23 936	59 253
Listopad	88 019	52 307	35 712	9 868	25 844	59 834
Grudzień	91 437	50 900	40 537	10 956	29 577	59 580
Styczeń 91	94 486	49 141	45 345	11 753	33 592	59 251
Luty	99 736	47 293	52 443	11 901	40 542	55 733
Marzec	107 638	45 954	61 684	12 874	48 810	53 096
Kwiecień	118 423	48 178	70 245	13 732	56 503	49 848
Maj	125 713	50 151	75 562	15 197	60 365	58 239
Czerwiec	131 695	50 541	81 154	15 666	65 487	60 603
Lipiec	138 986	53 715	85 271	16 747	68 524	60 686
Sierpień	143 798	54 939	88 859	17 611	71 248	61 432
Wrzesień	150 090	57 238	92 852	18 097	74 755	62 152
Październik	152 454	60 400	92 054	18 078	73 976	65 159
Listopad	151 561	57 641	93 920	18 367	75 523	66 765
Grudzień	159 137	58 708	100 429	20 928	79 501	65 391

Tabela 4b

**Wkłady w systemie bankowym: ogółem, podmiotów gospodarczych
i gospodarstw domowych
(a vista i terminowe) w 1992 r., w mld zł**

Miesiąc	Wkłady w złotych ogółem	Wkłady podmiotów gospodarczych	Wkłady gospodarstw domowych	a vista	terminowe	Wkłady walutowe
Styczeń 92	147 795	74 006	73 789	10 663	63 126	59 752
Luty	150 160	71 177	78 983	11 012	67 971	67 853
Marzec	159 640	76 115	83 525	11 475	72 050	69 348
Kwiecień	164 842	78 425	86 417	11 881	74 536	69 649
Maj	169 142	79 929	89 213	12 304	76 909	71 807
Czerwiec	178 853	85 674	93 179	12 717	80 462	71 944
Lipiec	187 720	90 324	97 396	13 660	83 736	74 291
Sierpień	193 456	92 482	100 974	14 117	86 857	75 561
Wrzesień	200 162	94 739	105 423	14 375	91 047	79 012
Październik	207 412	97 670	109 742	14 507	95 235	83 424
Listopad	213 030	99 942	113 088	15 589	98 500	87 340
Grudzień	230 606	108 957	121 749	16 678	105 071	90 873
Styczeń 93	234 232	104 571	129 662	16 937	112 725	92 627
Luty	237 014	100 112	136 903	17 248	119 655	95 437
Marzec	243 860	101 608	142 252	18 639	123 613	98 186
Kwiecień	246 352	102 037	144 495	19 185	125 130	99 775
Maj	250 717	105 691	145 026	19 515	125 511	102 594
Czerwiec	252 004	106 226	145 779	19 360	126 419	107 416
Lipiec	259 620	110 466	149 155	20 302	128 853	112 963
Sierpień	265 238	113 983	151 337	21 037	130 300	125 936
Wrzesień	266 084	113 132	153 121	20 966	132 155	127 951
Październik	271 346	116 549	154 869	21 765	133 104	133 344
Listopad	276 698	121 519	155 179	21 836	133 343	152 223
Grudzień	298 413	135 758	162 656	25 550	137 106	160 806
Styczeń 94	296 756	130 514	166 242	27 571	138 671	163 765
Luty	303 924	136 227	167 697	26 978	140 719	167 788
Marzec	306 185	134 584	171 601	29 076	142 525	169 941
Kwiecień	309 614	133 540	176 075	29 975	146 100	172 864
Maj	318 809	138 460	180 349	30 208	150 141	176 577
Czerwiec	328 283	142 662	185 621	30 838	154 783	180 431
Lipiec	342 321	149 754	192 567	33 484	159 083	186 902
Sierpień	357 121	161 063	196 058	32 887	163 171	192 544
Wrzesień	363 488	163 867	199 623	32 680	166 943	196 574
Październik	367 005	163 739	203 267	32 573	170 694	200 738
Listopad	380 016	171 438	208 577	33 889	174 689	209 605
Grudzień	429 687	208 691	220 995	37 354	183 641	220 587
Styczeń 95	412 117	176 854	235 264	38 171	197 092	222 836
Luty	424 497	174 567	249 911	40 661	209 251	221 643
Marzec	446 401	179 761	266 871	43 082	224 713	220 965

Depozyty nagromadzone w bankach

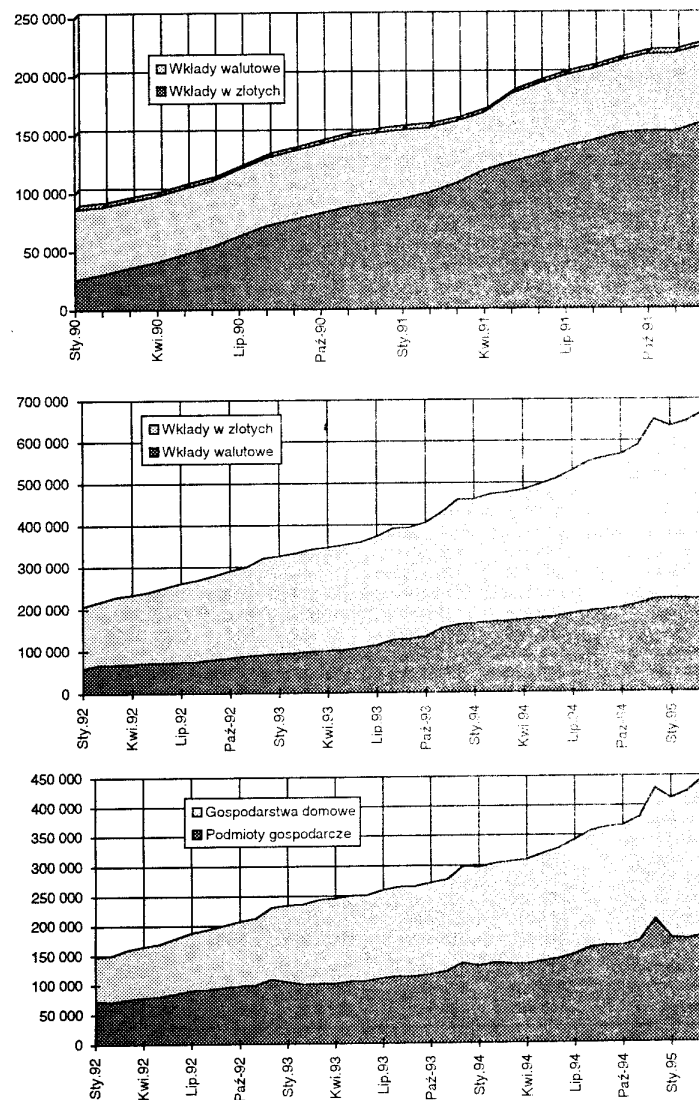


Tabela 5a

Stopy procentowe w latach 1990-1992: kredytu
refinansowego, dyskontowego, kredytu bankowego;
stopa inflacji (indeks cen konsumpcyjnych)

Miesiąc	Kredyt refinansowy NBP	Kredyt redyskontowy	Kredyt bankowy		Stopa inflacji r.pop.=100
			zakres	średnia	
Styczeń 90	3900	393	4670-19130	5300,4	1094,5
Luty	792	136	987-1355	980,0	1276,9
Marzec	214	81	244-333	250,3	1223,6
Kwiecień	152	63	171-197	171,4	1198,2
Maj	90	41	106-125	106,3	1166,7
Czerwiec	60	31	71-80	71,2	1134,5
Lipiec	34	28	35	35,0	1068,0
Sierpień	34	28	35	35,0	752,3
Wrzesień	34	28	35	35,4	563,3
Październik	43	36	42-47	43,0	352,9
Listopad	55	48	53-59	55,5	288,2
Grudzień	55	48	54-68	56,7	249,3
Styczeń 91	55	60	54-68	56,7	119,2
Luty	72	60	72-90	75,1	88,9
Marzec	72	60	72-90	75,3	89,3
Kwiecień	72	60	72-90	75,2	80,8
Maj	59	51	59-72	65,0	77,5
Czerwiec	59	51	59-72	65,0	80,1
Lipiec	50	44	57-68	56,5	74,0
Sierpień	44	39	48-62	50,7	72,0
Wrzesień	40	36	40-62	46,5	71,5
Październik	40	36	40-58	45,7	67,4
Listopad	40	36	40-58	45,7	64,7
Grudzień	40	36	40-58	45,7	60,3
Styczeń 92	40	36	46-58	45,8	52,9
Luty	40	36	46-58	45,6	45,9
Marzec	40	36	46-58	45,6	42,4
Kwiecień	40	36	46-58	46,0	43,8
Maj	40	36	46-58	45,7	45,6
Czerwiec	40	36	46-58	45,4	41,1
Lipiec	38	32	45-60	44,2	42,9
Sierpień	38	32	45-60	44,1	45,9
Wrzesień	38	32	45-60	43,9	47,3
Październik	38	32	45-48	43,9	47,0
Listopad	38	32	45-48	43,9	45,7
Grudzień	38	32	45-48	43,9	44,4

Tabela 5a (c.d.)

Miesiąc	Kredyt refinansowy NBP	Kredyt redyskontowy	Kredyt bankowy		Stopa inflacji r.pop.=100
			zakres	średnia	
Styczeń 93	38	32	38-48	43,5	39,9
Luty	35	29	38-48	43,5	42,1
Marzec	35	29	35-47	40,1	42,2
Kwiecień	35	29	35-46	38,9	40,1
Maj	35	29	35-46	38,9	37,3
Czerwiec	35	29	35-46	38,8	37,0
Lipiec	35	29	35-46	38,7	36,6
Sierpień	35	29	35-46	38,7	36,1
Wrzesień	35	29	35-46	38,7	32,5
Październik	35	29	35-43	38,4	31,1
Listopad	35	29	35-43	38,2	33,9
Grudzień	35	29	35-43	38,2	37,6
Styczeń 94	35	29	35-43	37,9	34,5
Luty	35	29	35-43	37,9	31,1
Marzec	35	29	35-43	37,9	31,4
Kwiecień	35	29	34-43	37,5	32,5
Maj	33	28	32-42	36,7	32,0
Czerwiec	33	28	32-42	35,0	33,2
Lipiec	33	28	32-42	34,8	33,7
Sierpień	33	28	30-42	34,6	33,0
Wrzesień	33	28	30-42	34,6	35,5
Październik	33	28	30-42	34,6	36,9
Listopad	33	28	30-42	34,6	33,3
Grudzień	33	28	30-42	33,8	29,5
Styczeń 95	33	28	28-42	33,2	32,3
Luty	35	29	28-35	33,2	33,6
Marzec	35	29	28-36	33,2	33,2

Uwagi: Stopa procentowa kredytów dla najlepszych kredytobiorców w największych bankach - średnia ważona (wagi - udziały w rynku kredytowym banków w grudniu =100), stopa inflacji za okres 12 minionych miesięcy,

Tabela 5b

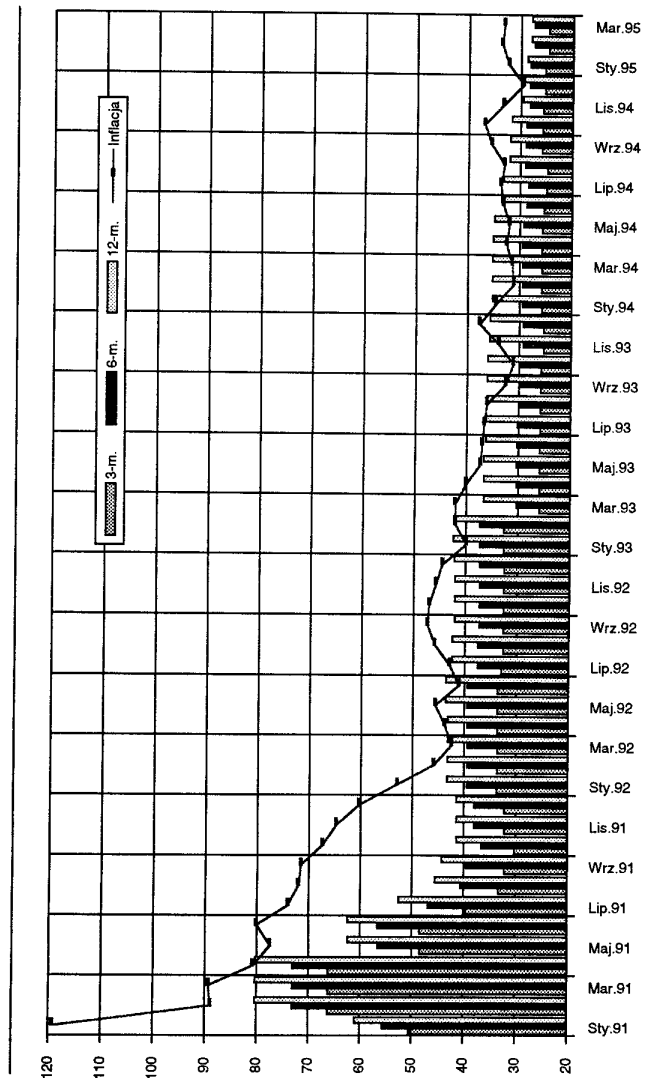
Odsetki od wkładów bankowych 3, 6 i 12 miesięcznych
w latach 1990-1994

Miesiąc	Odsetki od wkładów						Inflacja
	3-miesięcznych		6-miesięcznych		12-miesięcznych		
	Zakres	Średnia	Zakres	Średnia	Zakres	Średnia	
Grudzień 89							
Styczeń 90					1200-3100		1094,5
Luty					342-775		1276,9
Marzec					114-257		1223,6
Kwiecień					114-213		1198,2
Maj					66-136		1168,7
Czerwiec					49-89		1134,5
Lipiec	34-36	35,1	34-36	35,1	28-49	35,1	1068,0
Sierpień	24-29	24,9	20-32	28,1	37-49	34,2	752,3
Wrzesień	24-30,08	27,5	20-34,08	30,5	25-49	34,4	563,3
Październik	27-39	30,2	30-43,2	33,5	34-64	37,4	352,9
Listopad	34-53	38,1	38-58	42,5	44-92	47,9	288,2
Grudzień	45-55	50,7	53-62	55,8	56-65	61,3	249,3
Styczeń 91	45-59	50,8	53-62	55,9	56-66	61,1	119,2
Luty	60-72	66,2	70-78	73,1	73-85	80,3	88,9
Marzec	60-72	66,2	70-78	73,1	73-85	80,3	89,3
Kwiecień	65-72	66,2	70-78	73,1	73-85	80,3	80,8
Maj	45-61	48,5	54-66	56,6	60-72	62,4	77,5
Czerwiec	45-61	48,5	54-66	56,6	60-72	62,4	80,1
Lipiec	36-54	39,6	44-57	46,9	49-63	52,5	74,0
Sierpień	30-45	33,3	38-48	40,6	42-56	45,5	72,0
Wrzesień	30-42	32,2	38-48	39,6	42-54	44,3	71,5
Październik	27-41	30,2	34-48	36,6	38-54	41,4	67,4
Listopad	30-41	32,2	36-48	38,0	38-54	41,4	64,7
Grudzień	30-41	32,2	36-46	38,0	38-52	41,4	60,3
Styczeń 92	30-41	33,7	36-46	39,4	38-52	43,3	52,9
Luty	30-41	33,6	36-46	39,4	38-52	43,2	45,9
Marzec	30-41	33,6	36-46	39,4	38-52	43,2	42,4
Kwiecień	30-41	33,6	36-44	39,4	38-52	43,2	43,8
Maj	30-41	33,6	36-44	39,4	38-50	43,2	45,6
Czerwiec	30-41	33,6	36-44	39,4	38-50	43,6	41,1
Lipiec	30-38	32,9	32-42	37,5	38-49	42,4	42,9
Sierpień	30-38	32,6	32-44	37,5	38-49	42,4	45,9
Wrzesień	30-38	32,6	32-42	37,2	38-48	42,0	47,3
Październik	30-37	32,6	32-42	37,2	38-48	42,0	47,0
Listopad	30-37	32,6	32-42	37,2	38-48	42,0	45,7
Grudzień	30-37	32,5	32-42	37,2	38-52	42,2	44,4

Tabela 5b (cd.)

Miesiąc	Odsetki od wkładów						Inflacja
	3-miesięcznych		6-miesięcznych		12-miesięcznych		
	Zakres	Średnia	Zakres	Średnia	Zakres	Średnia	
Styczeń 93	30-37	32,7	32-42	37,3	38-52	42,4	39,9
Luty	30-37	32,7	32-42	37,3	34-52	42,3	42,1
Marzec	20-32	25,9	25-35	30,3	34-43	36,6	42,2
Kwiecień	20-32	25,9	25-35	30,3	34-43	36,6	40,1
Maj	20-32	25,9	25-35	30,3	34-43	36,6	37,3
Czerwiec	20-32	25,9	35-35	30,2	34-40	36,3	37,0
Lipiec	20-32	25,8	25-35	30,2	34-40	36,3	36,6
Sierpień	20-32	25,8	25-35	30,0	34-40	36,1	36,1
Wrzesień	20-32	25,8	25-35	30,0	34-40	36,1	32,5
Październik	20-31	25,7	25-35	29,9	34-40	36,0	31,1
Listopad	20-31	25,3	25-34	29,2	32-38	35,7	33,9
Grudzień	20-31	25,3	25-34	29,2	32-38	35,6	37,6
Styczeń 94	20-31	25,7	25-34	29,4	32-38	35,2	34,5
Luty	20-31	25,7	25-34	29,4	32-38	35,2	31,1
Marzec	20-31	25,7	25-34	29,4	32-38	35,2	31,4
Kwiecień	20-30,5	25,6	25-34	29,4	32-38	35,1	32,5
Maj	20-30,5	25,4	25-34	29,2	32-38	34,9	32,0
Czerwiec	20-30	24,9	25-34	28,6	29,5-37	33,6	33,2
Lipiec	20-30	24,7	25-33	28,3	29-36	33,2	33,7
Sierpień	22-30	25,8	26-33	29,0	29-36	32,0	33,0
Wrzesień	22-30	25,7	26-33	28,9	29-36	31,9	35,5
Październik	22-30	25,6	26-33	28,8	28,4-36	31,7	36,9
Listopad	22-30	25,3	26-33	28,2	27,7-36	29,6	33,3
Grudzień	22-30	25,3	26-33	28,2	27,7-36	29,6	29,5
Styczeń 95	22-30	25,3	24-33	28,1	27,4-36	28,7	32,3
Luty	22-28,6	24,6	24-32,88	27,4	27-35	28,0	33,6
Marzec	22-28,6	24,6	24-32,88	27,4	37-35	27,9	33,2

Stopy procentowe od depozytów i stopa inflacji



Stopy procentowe na rynku międzybankowym w latach 1990-1994, na koniec miesiąca

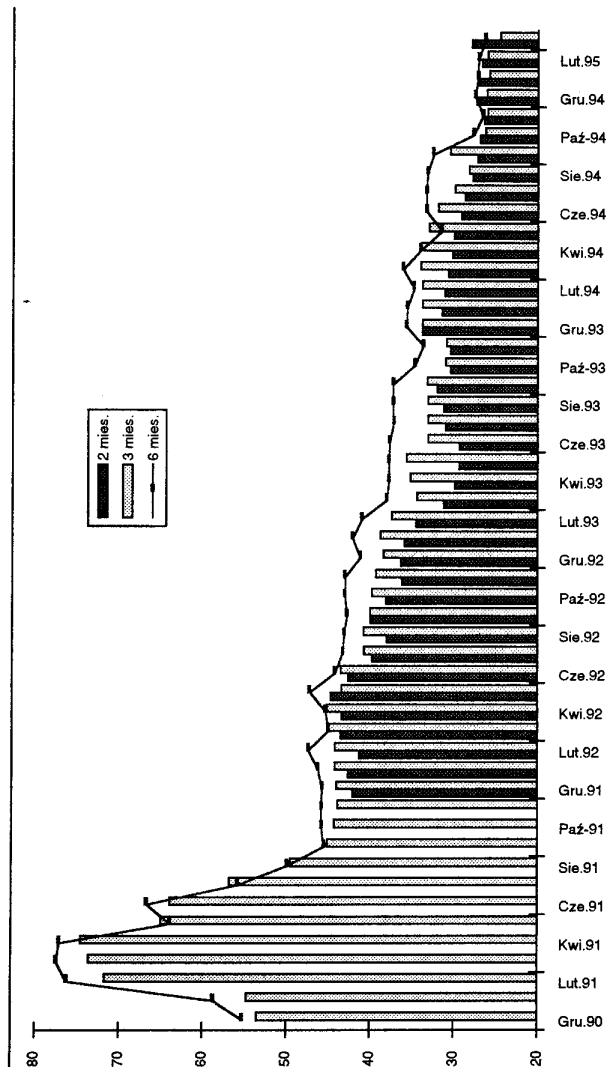


Tabela 6a
Sprzedaż bonów pieniężnych NBP i bonów skarbowych (w mld zł)
i stopa dochodu w skali rocznej (w %)
od bonów 1-2 miesięcznych w latach 1990 i 1991

Miesiąc Termin wykupu	Sprzedaż bonów		Stopa dochodu			
	4 tygodniowe	8 tygodniowe	4 tygodniowe	8 tygodniowe		
Lipiec 90	500		29,8			
Sierpień	2 145		30,9			
Wrzesień	4 319		29,7			
Październik	5 107		34,9			
Listopad	2 957		52,0			
Grudzień	635		49,7			
Styczeń 91	2 870		49,6			
Luty	3 100		45,8			
Marzec	1 686		50,8			
Kwiecień	2 600		50,1			
Maj*	1 516	538	41,3		39,9	
Czerwiec	1 976	732	40,8		40,8	
Lipiec	2 350	2 272	33,7	56,2	36,3	60,5
Sierpień	1 608	1 840	25,2	42,0	29,8	49,7
Wrzesień	2 100	3 600	22,6	37,7	27,0	45,0
Październik	1 195	4 200	20,1	33,5	24,3	40,5
Listopad	900	3 200	15,9	26,5	22,8	38,0
Grudzień	395	3 233	14,5	24,2	23,7	39,5

* Od lipca 1990 r. do kwietnia 1991 r. przedmiotem sprzedaży aukcyjnej przez NBP były bony NBP, a od maja 1991 r. bony skarbowe; zmianom ulegały także terminy wykupu (z 30 na 28 dni).

** Od lipca 1991 r. do końca 1991 r. dochód z bonów zwolniony z podatku dochodowego (efektywne stopy dochodu, po uwzględnieniu zwolnienia od podatku podane w dodatkowych kolumnach, obok nominalnych stóp dochodu).

Tabela 6b

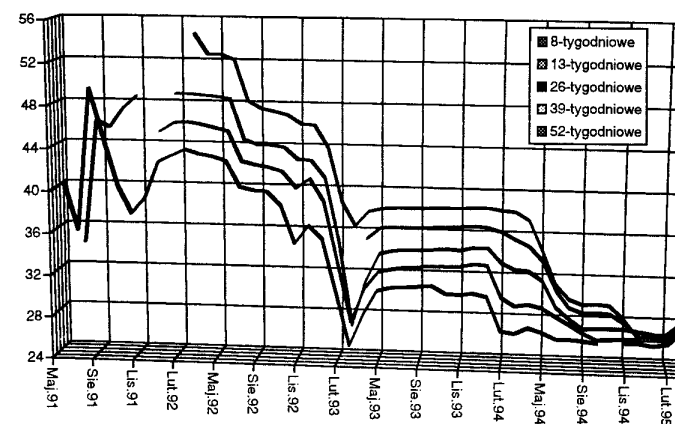
Sprzedaż bonów skarbowych 8, 26 i 52 tygodniowych oraz stopy dochodu z bonów w skali rocznej w poszczególnych miesiącach lat 1992-1994 (w mld zł)

Miesiąc	Sprzedaż bonów skarbowych			Stopa dochodu z bonów		
	8 tygodniowe	26 tygodniowe	52 tygodniowe	8 tygodniowe	26 tygodniowe	52 tygodniowe
Styczeń 92	7010			42,9		
Luty	4356	194		43,5	49,0	
Marzec	6979	2039	1	44,1	49,0	54,4
Kwiecień	4517	2389	61	43,7	48,9	52,5
Maj	5378	1968	258	43,5	48,8	52,5
Czerwiec	5910	6999	1133	43,1	48,6	52,0
Lipiec	5915	2227	877	40,7	44,8	48,1
Sierpień	8330	1710	540	40,4	44,3	47,4
Wrzesień	7412	903	152	40,3	44,3	47,1
Październik	5315	2331	760	39,0	44,1	46,8
Listopad	4527	6795	3857	35,5	43,0	46,0
Grudzień	2712	3996	4897	37,2	42,9	45,9
Styczeń 93	7610	4400	2900	36,0	41,3	43,8
Luty	4098	7331	4535	31,0	35,3	38,6
Marzec	4515	5846	2646	25,9	27,3	36,3
Kwiecień	2364	2595	3060	28,9	31,6	37,7
Maj	4061	6194	3993	31,2	34,2	38,0
Czerwiec	3807	3356	1510	31,5	34,5	38,1
Lipiec	2667	1092	3751	31,6	34,6	38,1
Sierpień	7178	2166	10640	31,7	34,6	38,1
Wrzesień	2685	1352	5009	31,8	34,7	38,2
Październik	3206	3708	3410	31,1	34,7	38,2
Listopad	3611	5699	8193	31,0	34,8	38,2
Grudzień	2429	2964	6503	31,2	35,0	38,3
Styczeń 94	4639	4375	6254	30,9	35,0	38,1
Luty	697	3135	12124	27,7	33,6	38,1
Marzec	1405	4784	10516	27,5	33,0	38,0
Kwiecień	783	2949	7109	28,1	32,9	37,2
Maj	2347	4755	6888	27,7	32,0	34,3
Czerwiec	1479	2000	6000	27,1	29,5	31,1
Lipiec	431	3160	4200	27,1	28,4	29,7
Sierpień	5665	2438	6901	27,0	27,5	29,2
Wrzesień	1680	2722	4311	26,8	27,6	29,3
Październik	0	3150	4592		27,6	29,2
Listopad	4419	2586	4700	26,9	27,6	28,0
Grudzień	997	3757	5529	26,9	27,4	26,3
Styczeń	2681	4764	5695	26,7	27,2	26,3
Luty	3012	4270	2057	26,9	26,8	26,3
Marzec	1151	2975	6490	27,5	27,5	27,4

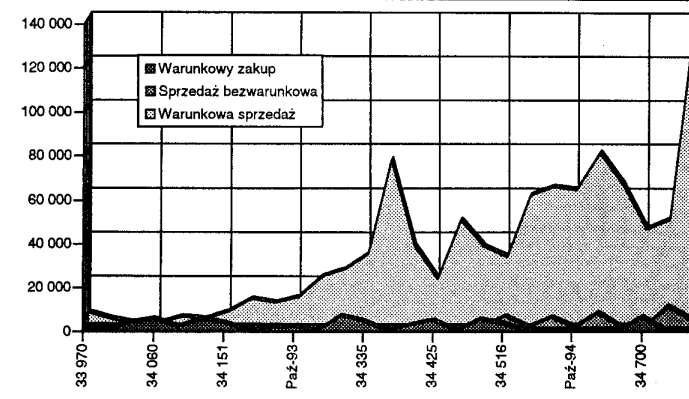
(1) Od lipca 1990 r. do kwietnia 1991 r. przedmiotem sprzedaży aukcyjnej przez NBP były bony NBP, a od maja 1991 r. bony skarbowe; zmianom ulegały także terminy wykupu (z 30 na 28 dni).

(2) Od lipca 1991 r. do końca 1991 r. dochód z bonów zwolniony z podatku dochodowego (efektywne stopy dochodu, po uwzględnieniu zwolnienia od podatku podane w dodatkowych kolumnach, obok nominalnych stóp dochodu).

Stopy dochodu z bonów skarbowych o różnych terminach w poszczególnych miesiącach lat 1992-1994



Operacje otwartego rynku



Sprzedaż bonów skarbowych o różnych terminach (w mld zł)

